

Echo Dnia KIELECKIE

ukazuje się w województwach: świętokrzyskim, mazowieckim, podkarpackim

Poniedziałek, 12 marca 2001 r. Nr 60 (7489) Cena detaliczna 1,20 zł

Mniej szkół i internatów

Za kilka lat w Kielcach
pozostanie tylko jeden internat

Internat przy Zespole Szkół Zawodowych nr 3 i jeden z warsztatów szkolnych mają zostać zlikwidowane od września tego roku. Planuje się również rozwiązanie trzech zawodówek.

W miejsce trzech zlikwidowanych szkół zawodowych (ZSZ nr 5, ZSZ nr 7 i ZSZ nr 9) miałby zostać utworzony Zespół Szkół Zawodowych nr 10, którego siedzibą mieściłaby się przy ul. Peryferyjnej. W pierwszym roku swojej działalności, czyli od września 2001 r. byłoby tam aż 38 oddziałów, w których uczyliby się ponad tysiąc uczniów. W roku szkolnym 2002/2003 liczba oddziałów zmniejszyłaby się do 17 (535 uczniów), zaś rok później do zaledwie trzech z 85 uczniami. „Dziesiątka” mogłaby korzystać z pomieszczeń uczczonych obecnie działającemu ZSZ nr 7 przez „Chemar”, co według twórców koncepcji reorganizacji szkolnictwa zawodowego rozładowałoby tłok w budynku przy ul. Peryferyjnej.

Drugą propozycją dotyczącą kieleckich zawodówek jest likwidacja jednego z warsztatów szkolnych. Obecnie funkcjonują cztery tego typu placówki, z któ-

rych łącznie korzysta 2 tys. 406 uczniów. Od września miałyby przestać istnieć warsztaty przy ZSZ nr 7. Pozostałyby jedynie pracownia fryzjerska, natomiast praktyczną naukę zawodu dla mechaników i elektromechaników prowadziłby warsztat przy ZSZ nr 3.

Na tym propozycje zmian nie kończą się - najprawdopodobniej od przyszłego roku szkolnego przestanie funkcjonować internat przy ZSZ nr 3 przy ul. Jagiellońskiej.

- We wszystkich naszych czterech internatach mamy 898 miejsc, z których nie wykorzystanych jest 125 - mówi dyrektor Wydziału Oświaty UM Adam Jaskółka. Dodaje on, że obecnie prowadzone są rozmowy z władzami Akademii Świętokrzyskiej, które być może będą zainteresowane przejęciem, przynajmniej połowy miejsc w bursie przy ZSZ nr 3.

- Przewidujemy, że w Kielcach pozostanie tylko jeden internat. Młodzież woli dojeżdżać do szkół, bo jest to tańsze - mówi dyrektor Jaskółka.

O tych zmianach zdecydują radni na jednej z najbliższych sesji.

[nieb.]

Ósmy zatrzymany

Na przejściu granicznym w Kołbaskowie celnicy zatrzymali w sobotę mężczyznę poszukiwanego przez świętokrzyskich policjantów w związku ze znalezionymi kilka tygodni temu plantacjami konopi indyjskich.

W lutym policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach znaleźli w mieszkaniu oraz okolicznych gminach sześć profesjonalnych nielegalnych plantacji konopi indyjskich, na których rosło kilka tysięcy narkotykowych krzaków.

Sześć osób zatrzymano niemal od razu, siódma - mężczyznę poszukiwanego listem gończym - sąd aresztował w ubiegłym tygodniu. Poszukiwania kolejnych trwają i jak się okazuje, są skuteczne. W sobotę celnicy na przejściu granicznym w Kołbaskowie zatrzymali kolejnego podejrzanego o uprawianie narkotykowego procederu mężczyznę. Wczoraj przewieziono go do świętokrzyskiej Komendy Wojewódzkiej Policji.

[saba]

KASA DAŁA WIĘCEJ KASY

Po miesięcznych targach dolożą pieniądze

Świętokrzyska Regionalna Kasa Chorych doloży na procedury zabiegowe - postanowili w czwartek na specjalnym spotkaniu Tadeusz Fatalski, dyrektor kasy chorych i członkowie prezydium Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej. Szpitale otrzymają zwrot zaniżonych stawek.

Po prawie miesięcznych targach i groźbach ze strony dyrektorów szpitali o zamknięciu placówek Świętokrzyska Regionalna Kasa Chorych zdecydowała się podnieść stawki za procedury zabiegowe. W tym roku ŚRKCh wprowadziła nową punkcyjną wycenę procedur zabiegowych, którą po raz pierwszy zastosowała Kujawsko-Pomorska Kasa Chorych. Zamiast dotychczasowej stawki kapitałowej każdy zabieg wyceniono na określoną liczbę punktów, a za podstawę wyceny przyjęto 1 punkt wart 10 zł. Dyrektorzy szpitali po przeliczeniu punktów na złotówki orzekli, że szpitale straciły na tegorocznym kontrakcie 30-40 proc. Na przykład za przyjęcie porodu siłami natury Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Ginekolo-

giczno-Położniczy i Noworodków w Kielcach dostawał 1200 zł, a w 2001 r. tylko 75 punktów, czyli 750 zł. W ŚIL spotkali się w lutym ordynatorzy oddziałów zabiegowych ze wszystkich szpitali w województwie i po podsumowaniu wycen orzekli, że takie finansowanie procedur zabiegowych nie wyrównuje nawet części ich kosztów własnych.

- Konsultanci medyczni kasy przeanalizowali wycenę procedur i doszli do wniosku, że faktycznie jest ona za niska. Dlatego zdecydowaliśmy się zmienić to w trybie natychmiastowym. Podstawa, czyli 10 zł za punkt zostanie ta sama, natomiast zwiększymy liczbę punktów za procedury zabiegowe - powiedział nam wczoraj dyrektor ŚRKCh Tadeusz Fatalski, dodając, że szpitale

otrzymają wyrównanie od początku stycznia.

- To dla nas wielka satysfakcja. Cieszymy się, że udało nam się porozumieć i wybrnąć z tej niezręcznej dla wszystkich sytuacji - mówi dr Maciej Szewczyk, przewodniczący ŚIL.

Dyrektor Fatalski przyznał, że po pierwszym kwartale wróci do sprawy finansowania podstawowej opieki zdrowotnej: - Na razie nie będę podawał szczegółów - zastrzegł.

Konsultanci medyczni kasy będą też monitorowali wycenę świadczeń medycznych na oddziałach intensywnej opieki medycznej, ponieważ także i z tych oddziałów napływają sygnały o zaniżonej wartości kontraktów na ten rok. - Kontrakty tegoroczne są dla OIOM korzystniejsze od ubiegłorocznych, bo płacimy za ruch pacjentów między oddziałami. Ale przyjrzymy się jeszcze tej sprawie - obiecał dyrektor Fatalski.

[IB]
Czytaj także „Temat dnia” na str. 3

Kolejny rekord Małysza



Fot. PAP

Adam Małysz wyrównał wczoraj rekord zwycięstw w zawodach Pucharu Świata w skokach narciarskich. Na skoczni w Oslo-Holmenkollen Polak wygrał po raz jedenasty w tym sezonie, wyrównując rekord Niemca Martina Schmitta. Wczorajszy konkurs został skrócony do jednej serii skoków z powodu gęstej mgły. Małysz skoczył 124,5 metra.

[PK]
Czytaj w dodatku sportowym

Slucham
- „Echo”
0-801 164 279
ULGOWA INFOLINIA
DLA CZYTELNIKÓW

MŁYN JAK POCHODNIA

W kilka chwil stracili wszystko

W nocy z piątku na sobotę mieszkańców Sukowa i okolic poderwał dźwięk syreny alarmowej, zainstalowanej na miejscowej remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. Płonął młyn w Sukowie Papierni. Chwilę później drogą w kierunku Borkowa popędziły na sygnałach wozy gaśnicze z Kielc.

Gdy pierwsi strażacy dojeżdżali na miejsce, ogień obejmował już cały budynek. Drewniany duży obiekt palił się jak pochodnia. Chwilami, widoczny z daleka słup ognia i iskier, sięgał powyżej stu metrów. Strugi wody wylewane na budynek i do jego wnętrza tylko częściowo przygaszały pożogę. W pierwszym etapie akcji korzystano z wody zwozów gaśniczych, gdy jeszcze do młyna nie odłączona była energia elektryczna. Upadające na ziemię przewody iskrzyły, zagrażając życiu ratowników. Po strażakach z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 na miejsce dotarli ochotnicy z Sukowa, Niestachowa, Daleszyc. Zainstalowano motopompę, dzięki której wodę czerpano z rzeki. Po aspirancie Mirosławie Młodawskim dowodzenie akcją przejął szef JRG 1 bryg. Janusz Oksiński, przybył też zastępca

komendanta miejskiego PSP mł. bryg. Krzysztof Janicki.

- W jednej chwili straciliśmy wszystko - powiedział nam następny dnia rano właściciel młyna. - W tej chwili nawet nie myślimy o odbudowie, musimy się najpierw uspokoić. Zresztą skąd pieniądze? Młyn był nie ubezpieczony, zniszczeniu uległa także turbina, produkująca prąd elektryczny, który sprzedawaliśmy Zakładowi Energetycznemu. Właśnie spłacamy za nią ostatnią ratę.



Fot. A. Piekarski

Młyn w Sukowie Papierni powstał w 1902 roku. Był unowocześniany, w latach trzydziestych odbudowany po pożarze, przetrwał wojnę, dla obecnych właścicieli

pracował nieprzerwanie od 30 lat, zaopatrując w mąkę okolicznych rolników.

Aleksander PIEKARSKI

W NUMERZE:

„Romeo i Julia” z Kielc

Najefektowniejszy show podczas Poznańskiego Tygodnia Mody, największej targowej imprezy skupiającej przedstawicieli branży odzieżowej, przygotowali świętokrzyscy artyści.

CZYTAJ NA STR. 2

**BLACHA DACHÓWKOWA
I TRAPEZOWA**
BLACHY PRZELISZYŃSKI
PROMOCJA od 21 zł
SYSTEMY RYNNOWE, OKNA „FAKRO”
FOLIE DACHOWE
„POLONICA” Kielce
ul. Tarnowska 60, tel. 361-10-69

**POKRYCIA
DACHOWE**
BLACHY 21 Brutto
za 1m2
BUD MAT
KIELCE ul. Leszczyńska 45
369-27-66 369-27-67

OKNA - DRZWI
SUPERCENY
DUŻY WYBÓR
RATY
TRANSPORT
AKPOL

Od piątku 16 marca
ROZDAJEMY PIENIĄDZE!
KASANOVA w „Echu Dnia”
szczegóły na str. 7

Posel ze scyzorykiem

Konstanty Miodowicz otworzył
biuro w Kielcach



Fot. A. Piekarski

Od soboty działa w Kielcach biuro poselskie Konstantego Miodowicza (AWS). O to, aby parlamentarzysta naprawdę poczuł się kielczaninem, zadbał podczas uroczystości otwarcia jego kolega z ław sejmowych Mariusz Olszewski – sprezentował mu bowiem piękny, kilku-

ostrzowy... scyzoryk. Biuro, które dla kielczan będzie czynne w każdy poniedziałek od 9 do 15, poświęcił książkę prefekt Stanisław Kuśmierczyk z parafii katedralnej. Wśród gości był wojewoda świętokrzyski Wojciech Lubawski.

Posel Miodowicz tłumaczył otwarcie swego biura w Kielcach między innymi „chęcią wzmocnienia AWS w przededniu wyborów”. Zapytany, jak konkretnie to wzmocnienie miało wyglądać, odparł:

„Wkrótce odbędą się wybory do nowej Rady Regionalnej AWS. Chcemy, w jej ramach, stworzyć zespół efektywnie zarządzający regionem. Na początek przeformujemy go, a potem będziemy od niego egzekwować skuteczne działanie. Znajdą się w nim ludzie sprawdzeni. Dla tych, którzy zawiedli, nie będzie miejsca.

Dotąd pierwszym i jedynym przewodniczącym Rady Regionalnej był Waldemar Bartosz. Pod jego kierownictwem, mówiąc najdelikatniej, rada mogła działać nieco prężniej. Dziennikarze pytali więc, jak

Konstanty Miodowicz ocenia pracę przewodniczącego Bartosza – czy jego zdaniem można go zaliczyć do tych, którzy się sprawdzili czy też nie.

„Posel Bartosz jest moim przyjacielem. To człowiek sprawdzony. Z pewnością w nowej radzie będzie jedną z kluczowych osób. A jakie miejsce zajmie – o tym zdecyduje sama Rada i zarząd AWS – oświadczył Miodowicz.

Parlamentarzysta był też pytany, co SKL zamierza zrobić w sprawie pani Jolanty Daniel, obecnie pełnomocnika Platformy Obywatelskiej w Świętokrzyskiem, a jednocześnie ciągle jeszcze członka Stronnictwa.

„Każdy, kto działa w PO, powinien co najmniej zawiesić członkostwo w SKL. Jest to bowiem sytuacja nie normalna. Nie można brać udziału w wyścigu, posiadając dwóch koni jednocześnie – oświadczył Miodowicz. Jolanta Daniel poproszona o komentarz do jego wypowiedzi, stwierdziła:

„Zrezygnowałam z funkcji w SKL. Jeżeli Rada Polityczna postanowi, że członkowie Stronnictwa, którzy związali się z Platformą, mają z partii wystąpić – zastosuję się do tego. Na razie jednak żadna formalna decyzja nie zapadła.

Konstanty Miodowicz zapowiedział, że osobiście będzie wnioskował o wykluczenie członków SKL i PO jednocześnie z władz Stronnictwa.

Tomasz NATKANIEC

„ROMEO I JULIA” Z KIELC

Świętokrzyska gala na poznańskich targach mody

Patronat nad galowym koncertem Mistrzowie Sztuki i Kreatorzy Mody objęli wojewoda świętokrzyski Wojciech Lubawski, marszałek województwa Józef Szczepańczyk i prezydent Kielc Włodzimierz Stępień. Imprezę przygotowali Adam Wolski i Agnieszka Chat.

Drugi dzień Międzynarodowych Targów Poznańskich należał bezsprzecznie do świętokrzyskich artystów. Twórcy kieleckiego Festiwalu „Sztuka i Moda” prezentowali się na targach po raz czwarty. Tym razem koncert zorganizowany był z wielkim rozmachem. Tem dla najnowszych kolekcji mody na tegoroczny sezon

wiosenno-letni były prace z kieleckiej galerii Adama Wolskiego. Swoje obrazy zaprezentowali Piotr Naliwajko, Janusz Szpyt, Roman Fleszar i Agnieszka Chat. Specjalne miejsce zyskała sobie przeniesiona z kieleckiego Domu Środowisk Twórczych wystawa „Sacrum – dzisiaj”.

Podczas świętokrzyskiego koncertu galowego swoje nowatorskie propozycje przedstawili absolwenci Krakowskiej Szkoły Artystycznej Projektowania

Najefektowniejszy show podczas Poznańskiego Tygodnia Mody, największej targowej imprezy skupiającej przedstawicieli branży odzieżowej, przygotowali świętokrzyscy artyści.

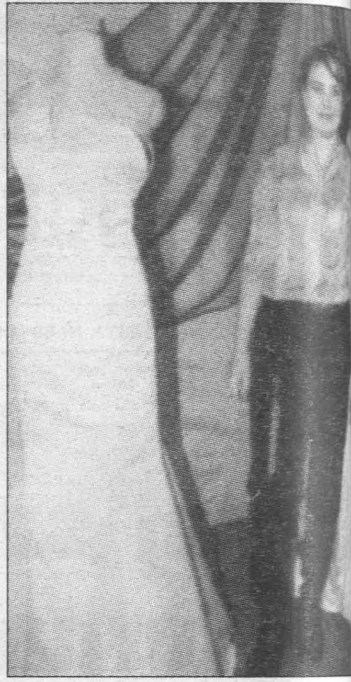
Ubioru oraz projektantka Anna Rabczuk-Kantorysińska. O oprawę muzyczną widowiska zadbał kielecki muzyk Włodzimierz Kinowski.

Kieleckiego akcentu nie zabrakło również podczas piątkowej gali, kończącej targi. Swoje kolekcje na nadchodzący sezon zaprezentowały nie tylko gwiazdy mody: Xymena Zaniewska, Grażyna Hase,

Jerzy Antkowiak, Bernard Ford Hanaoka, Ewa Minge, ale i młodzi projektanci. Pokaz debiutanckich kolekcji uświetniła prezentacja sukien ślubnych kieleckiej projektantki Magdaleny Basag. Absolwentka krakowskiej Szkoły Projektowania Ubioru pokazała 12 propozycji dla pań i panów. Romantyczna kolekcja pod tytułem „Romeo i Julia” utrzymana była w barwach ecru i złota.

Podczas gali wyróżniono najlepszych projektantów. Srebrną Pętelkę otrzymała Renata Samojedna za kolekcję skórzanym ubiorów, Złotą Pętelką uhonorowana została Xymena Zaniewska, która na ten sezon zapropo- nowała kreacje z barwnego dzinsu. Prezes zarządu Międzynarodowych Targów Po-

znańskich Bogusław Zalewski raz pierwszy wyróżnił także dziennikarki z „Gazety Poznańskiej”, „Gazety Lubuskiej”, „Echa Dnia”. Z przyjemnością odebrał wyróżnienie w ko-



Młoda projektantka Magdalena Basaga zadebiutowała w Poznaniu kolekcją sukien ślubnych.



Zdjęcia A. Piekarski
Scenografia kieleckich artystów Adama Wolskiego i Agnieszki Chat była doskonałym tłem dla najnowszych kolekcji wiosna - lato 2001.

Bombiarz do identyfikacji

Kieleckie pogotowie ratunkowe zostało wczoraj po południu ewakuowane. Nastąpiło to po telefonicznej informacji, że w jego siedzibie przy ul. Leonarda podłożono bombę.

Z taką sytuacją spotkaliśmy się pierwszy raz w historii pogotowia – mówi dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego Stanisław Florek, który chwilę po bombowym alarmie był na miejscu. Dzwoniący pod numer 999 mężczyzna przedstawił się jako Maciek z Kielc, na taśmie magnetofonowej zarejestrowany jest tak wyraźnie, że może to doprowadzić do jego identyfikacji. W dyspozycji został jeden człowiek, który ryzykuje, ale odbiera telefony. Dwie minuty po alarmie otrzymaliśmy zgłoszenie o wypadku w Podzamczu Chęciń-



Fot. A. Piekarski

skim, w którym zostało poszkodowanych kilka osób, w tym dzieci. Telefonu nie da się przełączyć do naszej bazy na Pakoszu, bo tam jesteśmy w obrębie starej centrali.

Policjanci z psem przeszukali pogotowie i nic nie znaleźli. Około godziny 18 wszyscy wrócili do pracy.

/ALP/

Zakochani na śmierć...

Wynajęli hotelowy pokój. Stwierdzili, że życie jest do końca. Wzięli dwa fiolki z lekami, podzieliли się. Jeden z nich, drobny kradzieźcą, poalkoholem. Potem położyli się czekali, aż przyjdzie koniec. Nadszedł – w ostatniej chwili się rozmyślił.

On ma 17 lat, ona 16 z „walkiem”. Agata zakochała się w Rafałku bez pamięci. Zdarzały się ucieczki z domu, drobne kradzieże. W grudniu ubiegłego roku nastolatka zgłosiła na policję, że ona i jej koleżanka zostały zgwałcone. Zatrza- mano nawet sprawców domniemnego gwałtu, ale wówczas dziewczyny zmieniły zdanie twierdząc, że... same chciały. Sprawę umorzono. Na policyjnym korytarzu Agata czekała Rafał. Pocieszał ją jeszcze wtedy, gdy opowiadała o rzekomym gwałcie.

Także w grudniu ubiegłego roku oboje wynajęli pokój w jednym z hoteli w województwie świętokrzyskim. Doszli do wniosku, że życie jest beznadziejne i czas z nim skończyć. Rafał miał dwie fiolki leków psychotropowych. Do tego dodał środki nasenne. Wszystko położył wódką. Wcześniej jeszcze Agata zadzwoniła do domu. Przepraszając za to, co się stanie. To samo nastąpiło w liście. Położyli się na łóżku. Czekali na śmierć. Rafał pierwszy poczuł się źle. Zszedł na portiernię stamtąd wezwano pogotowie. Nastolatki z objawami zatrucia zabrano do szpitala, gdzie plukanie żołądka uratowało im życie.

Szpital powiadomił policję. Sprawą zajęła się Prokuratura Regionalna w Starachowicach, tymczasem Agata i Rafał oczekują na proces. Zarządza się bardzo rzadko.

Prokuratura w stan oskarżenia postawiła 17-letniego Rafała. Przedstawiono mu zarzut: „Kto namowić lub przez udzielenie pomocy doprowadzić człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Akt oskarżenia wpłynął do kieleckiego Sądu Okręgowego. Agata, na drugi dzień po tym, jak wyszła ze szpitala, znów uciekła z domu. Tym razem zabrała z sobą 1900 złotych należące do brata.

Sylvia BLAWA

PS. Personalia zmieniono.

Sezon na złodzieja

Kierowcy zapomnieli o ostrożności

24 ćwiartki wódki, 20 lemieszów, spawarkę i karton papierosów próbowali ukraść świętokrzyscy złodzieje. Nie udało im się, wszyscy zostali zatrzymani na gorącym uczynku albo chwilę po kradzieży. Policyjne izby zatrzymały w świętokrzyskich komendach po weekendzie są niemal pełne.

Zapomnieli o ostrożności kierowcy, podróżujący podczas weekendu po świętokrzyskich drogach. W nocy z piątku na sobotę około godziny 1.20 w Ćmińsku kierujący „fiatem 170” 40-letni Tadeusz O. z nie ustalonych na razie przyczyn zjechał nagle na przeciwległy pas. Auto zderzyło się z jadącym z przeciwka „mercedesem”, który w wyniku zderzenia zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Na miejscu zginął kierowca „fiata”.

Prawdopodobnie nadmierna prędkość była przyczyną tragicznego wypadku w miejscowości Występa koło Suchedniowa w nocy z soboty na niedzielę. „Skoda felicia” kierowana przez 30-letniego Pawła P. wypadła z jezdni, kilkakrotnie koziółkowała, po czym uderzyła w drzewo. Kierowca auta zmarł, zanim na miejsce tragedii przyjechało pogotowie.

Na skok stulecia zapowiadało się zapewne włamanie, które przygotowali dwóch 20-latków z Końskich. Mężczyźni wybili szybę w zaparkowanym przy ulicy Łaziennej w mieście „lublinie”, po czym z auta ukradli 24 ćwiartki wódki. Długo łupem się nie cieszyli, bo zostali zatrzymani przez policjantów.

Identyczny los spotkał czterech mieszkańców Modliszewic, którzy postanowili włamać się do zakładu kowalskiego w Końskich. Dostali się tutaj przez otwór wentylacyjny, po czym zabrali 20 lemieszów wartości 400 złotych. Zatrzymał ich patrol policji, mienie odzyskano.

Trzech młodych awanturników zatrzymali kieleccy policjanci. W sobotę około godziny 19 na przystanku autobusowym przy ulicy Warszawskiej w Kielcach mężczyźni zaczęli 18-letniego studenta.

Groząc mu pobiciem, żądali pieniędzy. Zabrali swojej ofierze portfel z zawartością 60 złotych i legitymację studencką. Długo wolnością się nie cieszyli, wkrótce wszyscy trzech – dwóch 16-latków i 13-letni brat jednego z nich – zostali ujęci.

Zatrzymano także dwóch mężczyzn, którzy działali na giełdzie owocowo-warzywnej przy ulicy Przemysłowej w Sandomierzu. Z ustaleń policji wynika, że zaatakowali dwie handlujące tutaj Ukrainki. Jednej z nich zabrali 20 złotych, drugą pobili, po czym wzięli jej karton papierosów. Obaj zostali umieszczeni w Policyjnej Izbie Zatrzymań.

Kieleccy policjanci zatrzymali też dziwnego jegomościa, który lekko chwiejnym krokiem szedł przez centrum Kielc, a za sobą wówał spawarkę. Delikwent na widok patrolu porzucił spawarkę i rzucił się do ucieczki. Nieskładnie mu to szło, chwilę później siedział już w radiowozie. Czyją własnością jest porzucona przez niego maszyna, na razie nie wiadomo.

/saba/

Żołnierz potrafi

Współbiedniacy
do Izby Wytrzeźwień

Pijany mężczyzna z bronią w ręce zabarykadował się w domu z konkubiną i jednym ze znajomych – taką informację w piątek wieczorem dostali kieleccy policjanci.

Otoczyli wskazany dom i złapali awanturnika w chwili, gdy uciekał. W jego mieszkaniu znaleźli pistolet gazowy z nabojami, na który mężczyzna – emerytowany żołnierz – miał pozwolenie.

W piątek około godziny 21 oficer dyżurny kieleckiej policji otrzymał zgłoszenie, że w jednym z domów w mieście odbywa się awantura.

Ze zgłoszenia wynikało, że po libacji alkoholowej jakiś mężczyzna najpierw pobit współbiedniaków, a potem wymachując bronią – jak mówili świadkowie, ostrą – i groząc zrobieniem z niej użytku, zaciągnął swoją konkubinę i jednego ze znajomych do

domu, w którym się zabarykadował. Sprawa wyglądała na poważną – skomentował nadkomisarz Tadeusz Winiarski, komendant miejskiej policji w Kielcach. Na miejsce zdarzenia udali się policjanci. Funkcjonariusze w kamizelkach kuloodpornych otoczyli dom. Wówczas podejrzany mężczyzna, w wieku około 50 lat, wyskoczył przez balkon z pierwszego piętra i rzucił się do ucieczki. Policjanci zatrzymali i obezwładnili awanturnika. Podczas przeszukania jego domu znaleziono broń gazową i naboje do niej. Pistolet, do złudzenia przypominający policyjny P-64, mężczyzna, notabene emerytowany żołnierz, miał legalnie.

Wszczęliśmy postępowanie o groźby karalne i pobicie – dodał komendant Winiarski. Awanturnika umieszczono w Izbie Wytrzeźwień, a wraz z nim kilku współbiedniaków.

/saba/

TEMAT DNIA

ZDROWIE DO CHOROWANIA

Rośnie zniecierpliwienie pacjentów, spowodowane bałaganem w funkcjonowaniu ochrony zdrowia

Do rzecznika praw pacjenta przy Świętokrzyskiej Regionalnej Kasie Chorych trafia 20-30 skarg w tygodniu. Nie ma dnia, żeby krytyczne uwagi nie były zgłaszane przez pacjentów również do naszej redakcji. Najbardziej doskwiera utrudnianie dostępu do specjalistów i badań.

Pod koniec ubiegłego roku w sondażu przeprowadzonym przez OBOP aż 60 proc. Polaków źle oceniało dostęp do świadczeń medycznych. Zdaniem respondentów, sytuacja była nawet gorsza niż w roku poprzednim.

Czasem, żeby utrudnić życie pacjentom, wystarczy drobny błąd natury organizacyjnej: np. kilka dni temu mieszkanka Kielc zgłosiła do Przychodni Specjalistycznej Na Stoku, gdzie miał wyznaczoną wizytę u urologa. Na miejscu okazało się, że urolog już tam nie przyjmuje, ponieważ jego gabinet został przeniesiony na ul. Jagiellońską. Pacjent powędrował na Jagiellońską. Tam powiedziano mu, że lekarz nie może go przyjąć, bo nie ma jego karty. Pa-

cient wrócił na Stok po swoją kartę, ale w rejestracji powiedziano mu, że karty nie może przenieść, bo takich dokumentów nie wydaje się pacjentom.

Inny pacjent chciał przenieść się z przychodni ZOZ do niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej. Warunkiem przeniesienia było dostarczenie karty ze starej przychodni. W przychodni poinformowano go, że nie dostanie tego dokumentu, ponieważ obowiązuje ustawa o ochronie danych osobowych.

- Te zarządzenia nie mają nic wspólnego z ustawą o ochronie danych osobowych i kasa nie jest ich autorem. Pacjent ma prawo do wglądu we własną dokumentację medyczną. To jakaś opatrzna interpretacja wewnętrznych zarządzeń dyrekcji ZOZ - poinformowano mnie w Biurze Komunikacji Społecznej ŚRKCh.

Drugi, pojawiający się najczęściej problem, to coraz gorszy dostęp do badań i porad specjalistów, np. na poradę kardiologa trzeba czekać w Kielcach około tygodnia, na mam-

mografię 2-3 miesiące, usg jamy brzusznej - tydzień do dwóch, prześwietlenie (np. kręgosłupa) - również ponad tydzień. Od ręki można tylko zrobić badania podstawowe - morfologię, badanie moczu, ale tu z kolei pojawiają się problemy z limitowaniem skierowań (tydzień temu przedstawialiśmy skargę mieszkanki Ożarowa, której lekarz w przychodni odmówił wydania skierowania na powtórne badanie moczu u dziewięciomiesięcznego dziecka leczzonego antybiotykami). - Od początku trwania reformy dochodzi do ograniczania dostępu do świadczeń lekarskich, bo co roku na te świadczenia przeznaczają się coraz mniej pieniędzy - uważa dr Maciej Szewczyk, przewodniczący Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej. Cezary Goczyński, dyrektor kieleckiego ZOZ, potwierdza tę opinię: - Nikt nie ma pomysłu, co dalej zrobić z reformą zdrowia, a coś trzeba zrobić, bo przy tak niskim finansowaniu przez kasy chorych nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć podstawowych usług - mówi. Jego zdaniem, jeżeli

sytuacja nie poprawi się, dojdzie do jeszcze większego ograniczania dostępu do świadczeń medycznych. - Ja nie mogę prowadzić polityki charytatywnej - dodaje.

Tymczasem, jak twierdzi dr Tadeusz Fatałski, dyrektor ŚRKCh, kasa wykupiła na ten rok więcej porad specjalistycznych niż rok temu, kierując się liczbą usług wykonanych w ubiegłym roku ponad kontrakty. - Nie wyznaczaliśmy żadnych limitów na udzielanie porad specjalistycznych i skierowań na badania. To wewnętrzne zarządzenia szefów placówek ochrony zdrowia. Jeżeli będziemy nadal otrzymywali sygnały o utrudnianiu pacjentom dostępu do świadczeń w konkretnych placówkach, na przyszły rok kupimy te usługi u świadczeniodawców prywatnych. Stamtąd jakoś nie dostajemy skarg.

Być może sytuacja trochę się poprawi po pierwszym kwartale, bo ŚRKCh po uzgodnieniach ze ŚIL zdecydowała się podwyższyć finansowanie procedur zabiegowych oraz rozważyć jeszcze raz stawki w podstawowej opiece zdrowotnej. (IB)

Kielczan zapytaliśmy ostatnio, czy mają jeszcze siłę i odwagę, by chorować.

Jan Śliwiński, prywatny przedsiębiorca: - Nie. W obecnej dobie, w sytuacji, w jakiej znajdują się służba zdrowia i kasy chorych, nie tylko świętokrzyska, choć ta jest chyba najgorsza, jaka może być, nie mamy nawet najmniejszych szans, żeby w spokoju chorować. Żeby to teraz robić, trzeba mieć żelazne zdrowie, przede wszystkim do kas chorych. Dopóki one nie zostaną uzdrowione, chora pozostanie cała służba zdrowia.

Witold Zajackowski, makler: - Sam nie mam żadnych doświadczeń ze służbą zdrowia, jestem więc częściowo poza tematem. Wiem tyle, co z prasy, czyli że w pewnych szpitalach mają być zamykane niektóre oddziały. Słyszałem na przykład o zamknięciu szpitala przy ulicy Prostej. Uważam, że to niesłuszna decyzja. Jeśli chodzi o Oddział Ginekologiczno-Położniczy, poziom był tam najwyższy w Kielcach.

Piotr Iwański: - Kiedy spotykam się z lekarzami, jestem raczej szybko obsługiwany. Rzadko choruję, ale kiedy mi się to już przydarzy, nie narzekam na medyków. Nie mam z nimi problemów.

Bonifacy Bodzioch, pracownik „Chemaru”: - Ja bym w ogóle nie chciał odprowadzać pieniędzy na kasę chorych, bo bogactwem się z nich jednemu, ja zaś albo z tego skorzystam, albo nie. Przecież i tak wiadomo, że idąc do szpitala coś trzeba mieć z sobą. W przychodniach jest jeszcze względnie, ale kasom jestem przeciwny.

/minos/
Zdjęcia A. Piekarski

Płoną trawy, czyli... nie zabijacie skowronków

Z dnia na dzień robi się coraz cieplej, przyroda ożywa. Zaś ludzie chcą się pozbyć suchych traw, które pozostają po zimie. Najłatwiejszym sposobem jest ich wypalenie. Nikt jednak wcześniej nie zastanawia się, jakie skutki może przynieść wypalenie.

Już zaczyna się wiosenne wypalanie traw przez bezzwrotnych ludzi. Nikt nie zastanawia się wcześniej, jak duże zagrożenie stanowi ono dla zwierząt i ludzi.

- Trawy są przesuszone i ogień może się bardzo szybko rozprzestrzenić - mówi Ryszard Zygałewicz, naczelnik Wydziału Kontrolno-Rozpoznawczego Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej. - Pierwsze wyjazdy do płonących łąk mieliśmy już w styczniu. Jednak bardzo trudno jest znaleźć winowajcę. A płonące trawy stanowią zagrożenie dla zabudowań mieszkalnych, lasów i kierowców, gdyż dym może ograniczać widoczność na pewnych odcinkach dróg.

Wypalanie łąk jest też dużym zagrożeniem dla wszystkich drobnych zwierząt, które zimują i gnieźdzą się na ziemi.

Podczas wypalania tuż przy powierzchni gruntu wytwarza się bardzo duża temperatura - mówi nam sekretarz Zarządu Lig Ochrony Przyrody. - Wskutek tego giną larwy owadów, które zimują w ziemi, np. trzmieci. Owady te są pod ochroną, gdyż jako jedyne zapylają koniczyne. Rolnicy nie zdają sobie sprawy z tego, że wypalaniem traw mogą spowodować ich wyginiecie. Ogień powoduje też śmierć wielu ptaków, które gnieźdzą się na ziemi: kuropatw, bażantów i skowronków. Tych ostatnich jeszcze nie ma, ale robi się coraz cieplej, więc lada chwila mogą przylecieć do kraju. Ginią też zające, które koczują w lasach na wiosnę. Jednak bardzo trudno jest zmienić ludzi i ich przyzwyczajenia.

/Krog/

„KRZYŻACY” W OBLĘGORKU

Wspaniałe stroje, broń, zdjęcia...

Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku zdominowali Krzyżacy - postacie mistrza krzyżackiego i jego najbliższych współpracowników, wnętrza szlacheckiej izby, broń i inne akcesoria. Wystawa „Krzyżacy» Forda - polski film stulecia” nawiązuje do pierwszej i jak dotąd jedynej ekranizacji Sienkiewiczowskiej powieści.

Premiera „Krzyżaków» Forda odbyła się w 1960 roku. Film był pierwszym polskim szerokoekranowym supergigantem. Jego realizacja trwała rok, a reżyser Alek-

wystawę nawiązującą do 40 rocznicy powstania filmu. Ekspozycja była prezentowana w Malborku, Łodzi, część eksponatów została wypożyczona do Oblęgorka - informuje Lidia Putowska, kierownik Muzeum Henryka Sienkiewicza. - Obok kostiumów, broni, zgromadziliśmy zdjęcia z planu filmowego, rysunki, projekty scenograficzne i kostiumowe autorstwa Romana Manna.

Na zdjęciach można obejrzeć odwzorów głównych ról: Stanisława Jasiukiewicza jako Ulricha von Jungingena, Andrzeja Sza-

uwagę zwiedzających przykują malownicze grupki rycerstwa polskiego, dworzan oraz szeregi groźnie wyglądających Krzyżaków. Pięknie prezentują się doskonale wykonane zbroje rycerskie płytowe. W rogu aranżacja dworu w Bogdańcu. Znakomitym uzupełnieniem ekspozycji są barwne plakaty, chorągwie polskie i krzyżackie. W klimacie wystawy znajdują się akwarele artysty Zbigniewa Szczepanka. Są wśród nich twierdze opisywane przez Sienkiewicza: Szczytno, Ciechanów, Tyniec, Malbork i Wawel.



Fot. A. Piekarski

sander Ford miał do dyspozycji nowoczesny, jak na owe czasy, sprzęt filmowy. Zdjęcia kręcono w Malborku, w okolicach Starogardu Gdańskiego, jak i w halach Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi. Przez 41 lat „Krzyżaków» obejrzała rekordowa liczba widzów - ponad 32 miliony. Do tej liczby doszły ogromne rzesze telewizorów, którzy „Krzyżaków» Forda podziwiali na małym ekranie. Takiej publiczności nie miał żaden z polskich filmów nakręconych przed nim ani po nim.

- W ubiegłym roku Muzeum Kine-

matografii z Łodzi zorganizowało lawskiego jako Juranda ze Spychowca, Mieczysława Kalenika w roli Zbyszka i Grażynę Staniszwską w roli Danuśki. A obok nich plejadę takich znanych aktorów, jak między innymi Lucyna Winnicka, Emil Karewicz, Tadeusz Schmidt, Leon Niemczyk, Mieczysław Voit. Wystawę wzbogaciły eksponaty z Muzeum Narodowego w Kielcach: sympatyczny spreparowany niedźwiadek, autentyczny miecz z przełomu XIV i XV wieku, tarcza oraz dużych rozmiarów miecz z XIX wieku, wykonany na wzór średniowiecznej broni.

- Pragniemy, aby wystawę obejrzało jak najwięcej uczniów. Mamy przygotowany cykl muzealnych lekcji, opracujemy także spotkania na zamówione tematy. Liczymy na zainteresowanie szkół naszą nową ekspozycją - uzupełniła Lidia Putowska.

- Wystawę zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu SA. Jej pomysłodawcą, autorem scenografii jest Lidia Putowska. Uroczyste otwarcie odbędzie się w czwartek, 15 marca, o godzinie 11.

Danuta PAROL

Płomień zatarł ślady?

Dwa samochody spłonęły w piątek i sobotę w podkieleckich lasach



Fot. A. Piekarski

Spalona „nubira” w lesie pomiędzy Górnem a Daleszycami.

O pierwszym pożarze strażacy zawiadomieni zostali około godz. 21 w piątek. Na skraju lasu w okolicy Marzysza płonęło „audi”. Jak się okazało, wcześniej zostało ograbione z niektórych blach karoserii i części.

Po ugaszeniu ognia do pracy przy wraku przystąpili policyjni technicy. Wiadomo, że samochód ukradziono mieszkańcowi pobliskiej wsi. Pożar „audi” poprzedził o dwie godziny wybuch ognia w oddalonym o około kilometr młynie w Sukowie Papierni.

W sobotę przed godziną 20 w lesie pomiędzy Daleszycami a Górnem ktoś podpalił granatowego, dwuletniego „daewoo nubirę”. Wjechał nim wcześniej w głąb lasu 50 metrów od drogi. Samochód z radomskimi numerami rejestracyjnymi ugasili strażacy ochotnicy z Górna. Nie miał wyraźnych śladów, wskazujących, by wcześniej z niego coś wymontowano. Mógł zostać ukradziony w celu dokonania nim innego przestępstwa, a później próbowano go zniszczyć zacierając ślady. (ALP/

Masz problem?

Zadzwoń do „Echa”

Jeśli macie Państwo jakiś problem, coś Was irytuje lub próbujecie bezskutecznie załatwić jakąś sprawę - zadzwońcie do nas. Dzisiaj, w godz. 17-19, pod ulgowym numerem infolinii 0-801-164-279 na Państwa sygnały czeka Anna KRAWIECKA.



radio
TAK

106,5 FM

RADIO TAK
PREZENTUJE:

Poniedziałek 12.03.2001 r.

Najważniejsze
wydarzenia sportowe
mijającego
weekendu
przedstawi o 13.00
Artur Świtoń!!!

Zadzwoń do nas:
362-22-001 362-23-001
USŁYSZYSZ NAS NA:
98.00 i 106,5 FM

CIOŚ W PRUSZKÓW

„Żaba” zatrzymany w Bułgarii,
„Małolat” w Warszawie

Bułgarska policja zatrzymała w Sofii ściganego listem gończym Jerzego Wieczorka, pseudonim „Żaba”, związanego z gangiem pruszkowskim jednego z najgroźniejszych polskich przestępców. Również Paweł M., pseudonim „Małolat” - domniemany „sekretnarz” i ochroniarz zastrzelonego bossa gangu pruszkowskiego „Persinga” - został aresztowany. Policja zatrzymała go w piątek przed jego domem w Warszawie.

- Specjalna grupa pościgowa Centralnego Biura Śledczego ustaliła, że Jerzy Wieczorek, pseudonim „Żaba”, ukrywa się w Sofii. Jego adres i dane personalne zostały przekazane policji bułgarskiej - powiedział w piątek wieczorem wiarygodny informator związany z organami ścigania.

Bułgarska policja zatrzymała 55-letniego Wieczorka, który podejrzewany jest między innymi o pranie pieniędzy i handel narkotykami. Mężczyzna związany był z gangiem pruszkowskim - był jednym z współzałożycieli tej grupy. Swoją silną pozycję w gangu zawdzięczał dobrym ukladom z Ryszardem S., pseudonim Kajtek, innym schwytanym już wysoko postawionym przestępcą w „Pruszkowie”. - Wieczorka czeka teraz ekstradycja do Polski - dodał informator PAP.

„Żaba” jest też oskarżony o udział w przygotowaniach do tzw. napadu stulecia dokonanego przez gang „Rympalka”. Z konwoju wiozącego wypłatę dla jednego z warszawskich zakładów opieki zdrowotnej - w spektakularnej akcji - bandyci skradli w 1997 roku 1,2 mln zł. Wieczorek był w związku z tą sprawą aresztowany.

Przed procesem zwolniono go jednak, gdy przedstawił zaświadczenie o poważnej chorobie - potem nie można było go już odnaleźć. Jego sprawa została wyłączona z procesu członków grupy „Rympalka”, którzy zostali

już prawomocnie skazani za ten napad. Po ekstradycji Wieczorka z Bułgarii jego proces zostanie wznowiony. Policja podejrzewa również, że Wieczorek organizował dostawy broni dla przestępców z gangu „Rympalka”.

Paweł M., pseudonim „Małolat” - domniemany „sekretnarz” i ochroniarz zastrzelonego bossa gangu pruszkowskiego „Persinga” - został aresztowany. Policja zatrzymała go w piątek przed jego domem w Warszawie.

M. był w połowie lat 90. zatrzymany za nielegalne posiadanie broni (wystrzelił przeciwpancerną). W więzieniu spędził dwa lata, potem znowu wrócił do gangu. W 1998 roku gang z warszawskiego Żoliborza zorganizował zamach na „Małolata” w warszawskiej agencji towarzyskiej „Afrodyta”. M. nie przyszedł jednak wtedy do agencji; zginął jego kolega.

- Paweł M. to osoba, która w maju 2000 roku miała pojawić się na zamkniętej imprezie

SLD, którą obserwowało Centralne Biuro Śledcze - powiedział wiarygodny informator zbliżony do organów ścigania.

Sojusz zarzucał wtedy policji inwigilację tej partii, a politycy SLD sugerowali przygotowywaną przeciw niej prowokację. Policja odpięła zarzuty mówiąc, że miała podejrzenia, iż pojawi się tam przestępca i dlatego obserwowała imprezę. Argumentowała, że policji nie może ograniczać w jej działaniach obecność w jakimś miejscu polityków.

M. najprawdopodobniej odpowiadał w gangu pruszkowskim za finanse grupy i pranie brudnych pieniędzy.



Jerzy Wieczorek ps. „Żaba”.

Fot. PAP

Pożegnanie Ślisza

Kilka tysięcy osób uczestniczyło w pogrzebie Józefa Ślisza, którego w sobotę po południu pochowano w Łące koło Rzeszowa.

Żegnając Ślisza premier Jerzy Buzek powiedział, że historia jego życia „to historia polskiej drogi do niepodległości”. Porównał go do historycznych wodzów ruchu ludowego: Macieja Rataja, Wincentego Witosa i Stanisława Miłkołajczyka.

W pogrzebie, oprócz premiera, uczestniczyli między innymi: marszałek Sejmu Maciej Płażyński, Marszałek Senatu Alicja Grzeškowiak, wicepremier Janusz Steinhoff, minister rolnictwa Artur Balasz, lider Unii Wolności Bronisław Geremek, pierwszy premier III RP Tadeusz Mazowiecki, przywód-

ca strajku chłopskiego w Rzeszowie w 1981 r. Jan Kulaj i jeden z liderów pierwszej „Solidarności” Mieczysław Gil.

Józef Ślisz zmarł we wtorek, w wieku 66 lat. Był liderem strajków chłopskich na Podkarpaciu w 1981 r., współorganizatorem NSZZ „Solidarność” RI, a od 1989 r. do 1993 r. - wicemarszałkiem Senatu.



W pogrzebie uczestniczyło kilka tysięcy osób.

Zadośćuczynić za zbrodnie

Legendarny kurier z Warszawy i wieloletni szef sekcji polskiej RWE Jan Nowak-Jeziorański uważa, że potrzebne jest jak najszybsze zadośćuczynienie „za zbrodnie i okrucieństwo, jakiego dopuścili się nasi rodacy” w Jedwabnem.

„Zachodzi paląca potrzeba jakiegoś symbolicznego aktu, który stałby się wyrazem żalu i zadośćuczynienia za zbrodnie i okrucieństwo, którego dopuścili się nasi rodacy” - napisał w oświadczeniu przesłanym PAP w sobotę wieczorem.

Ruszają z zaliczkami

Od dzisiaj wysyłanie czeków

Od poniedziałku rusza wypłata zaliczek na poczet odszkodowań dla niewolniczych i przymusowych robotników na rzecz III Rzeszy. Do zaliczek, które wyniosą 1400 zł, uprawnieni są poszkodowani urodzeni do 31 stycznia 1921 r.

Pieniądze będą wypłacane za pomocą czeków w bankach PKO BP. Od poniedziałku fundacja będzie drukować i wysyłać cheki - według jej szefa Bartosza Jałowieckiego - około 5 tys. dziennie.

W przypadku, kiedy uprawniona osoba, np. z powodu choroby, nie będzie mogła osobiście podjąć pieniędzy, może to za nią zrobić pełnomocnik. Istnieje też możliwość zgłoszenia do fundacji prośby o przesłanie zaliczki przekazem pocztowym.

Szacuje się, że w Polsce żyje jeszcze około 70 tys. osób, którym należą się zaliczki. Dotychczas do fundacji wpłynęło około 40 tys. wniosków od tej grupy poszkodowanych.

Odwet za demonstrację

Ponad 200 uczestników w więzieniach

Ponad 200 uczestników piątkowej demonstracji antyprzewodniczącej na Ukrainie wciąż przebywa w więzieniach. Opozycja ma dane o zatrzymanych 120 członkach skrajnie prawicowej UNA-UNSO i 94 studentach. Milicja odmawia informacji na ten temat.

- Ludzi wyłapywano na dworcach, ulicach i w miejscach pracy. Podejrzanych wyszukiwali tajnicy ze służby bezpieczeństwa razem z milicjantami. Wśród zatrzymanych są niepełnoletni. W wielu przypadkach złapanych bito w samochodzie milicyjnym, spisywano dane i wypuszczano. Jednej ze studentek podczas takiego katowania złamano rękę. Nadal nie wiemy, gdzie obecnie przebywają zaaresztowani - powiedział PAP jeden z członków opozycji Mychajło Swystowycz.

Masowych aresztowań dokonano w piątek wieczorem, już po zakończeniu 10-tysięcznej manifestacji koło siedziby prezydenckiej

administracji. Doszło tam do gwałtownych starć, podczas których kilka osób po obu stronach odniosło obrażenia. Milicja użyła pałek i gazu łzawiącego.

Jeden z liderów opozycji Jurij Łucenko powiedział, że dysponuje potwierdzoną informacją, iż aresztowań dokonywano także w pociągach. - Tych będzie najtrudniej odszukać, gdyż nie wiemy nawet, do jakiego więzienia ani w jakiej miejscowości trafili - powiedział.

Wielu uczestników piątkowej demonstracji przyjechało do Kijowa z oddalonych miast, m.in. ze Lwowa, Charkowa i Odessy. Lider socjalistów Ołeksandr Moroz

oświadczył w sobotę, że władze przygotowują obecnie aresztowanie dwóch znanych członków opozycji - Jurija Łucenka i Wołodymyra Czernomyra. - To wywoła dalsze masowe protesty - przewiduje Moroz.

Opozycja twierdzi - wskazując na ujawnione w listopadzie ubiegłego roku tak zwane taśmy majora Mykoły Melnychenki - że prezydent Kuczma nie tylko zlecił porwanie opozycyjnego dziennikarza Georgija Gongadze, ale stosował bezprawne metody walki z opozycją polityczną i niezależną prasą. Jest też oskarżany o korupcję. Opozycja domaga się w związku z tym, by podał się do dymisji.

Od grudnia głównie w Kijowie, ale również w innych miastach Ukrainy organizowane są protesty opozycji. Piątkowa demonstracja była największa od początku lat 90.

Komputerów nie ruszyli

Nie było włamania do systemów telekomunikacyjnych i formatycznych Kredytu Banku podał bank. Zaprzeczył doniesieniom mediów, jakoby podczas niedawnego napadu, którym zginęły cztery osoby, bandyci włamali się do komputerów.

Dziennik „Życie Warszawy” kilku dni donosił, że bandyci, którzy w ubiegłą sobotę zabili trzech sierki i ochroniarza w filii Kredytu Banku w Warszawie, chcieli stać się do bankowych komputerów, by dzięki nim ukrąść znaczną kwotę. Policja - która nie potwierdziła tej hipotezy - przynajmniej sprawdza połączenia internetowe i telefoniczne. - To standardowa procedura. Nie można wykluczyć, że przestępcy korzystali z banku i stąd go znali - powiedział sobotę Dariusz Janas, rzeczniczka komendanta stołecznego policji.

W oświadczeniu przesłanym sobotę PAP Kredyt Bank oświadczył, że „wyspecjalizowane służby banku” skontrolowały systemy telekomunikacyjne i informatyczne banku. - Stwierdziły, że nie nastąpiło włamanie do tych systemów - podkreślono w piśmie.

Z granatem do autobusu

Kazał się wieść na dworzec PKP

Legnicka policja zatrzymała w sobotę 30-letniego mężczyznę, który po sterroryzowaniu kierowcy autobusu miejskiego kazał się wieść na dworzec PKP w Legnicy, gdzie wysiadł.

Terrorysta miał przy sobie granat przyklejony do dłoni, zaś do klatki piersiowej - jak się później okazało - magazynek z ostrą amunicją oraz wyglądające groźnie przewody wystające spod odzieży. Po zatrzymaniu okazało się, że mężczyzna miał prawie 2,5 promila alkoholu we krwi i nie wiadomo dlaczego sterroryzował autobus.

- Kierowca autobusu po zawieszeniu terrorysty na dworzec zawiadomił policję o zdarzeniu. Legnicki policjanci po dotarciu na miejsce odnaleźli mężczyznę i wezwali go do poddania się. Początkowo terrorysta groził zdetonowaniem granatu. Ostatecznie poddał się, gdy ostrzeżono go, że zostanie użyta broń palna - powiedział w sobotę nadkomisarz Mariusz Zieliński z legnickiej policji. Dodał, że akcja na dworcu przebiegała dość sprawnie i wzięło w niej udział kilku policjantów oraz pirotechnicy. Nie trzeba było ewakuować ludzi z dworca, gdyż do zdarzenia doszło nad ranem i dworzec właściwie był pusty.

30-letni terrorysta wsiadł do autobusu miejskiego około godz. 1.30 na jednym z legnickich przystanków i pokazując granat kierowcy kazał się wieść na dworzec PKP. Uprowadził, że jeśli jego żądanie nie zostanie spełnione, zdetonuje granat.

Ostatecznie nikomu nic się nie stało. Mężczyzna trafił do szpitala. Wczoraj, zaś policja sprawdziła, czy granat był bojowy, czy tylko ćwiczebny. Wciąż nie są znane motywacje działania mężczyzny. Wcześniej był notowany za drobne kradzieże.

Ewakuacja na lotnisku

Prawie 500 osób ewakuowano w sobotę z samolotu pakistanskich linii lotniczych PIA na lotnisku w Manchesterze (W Brytania) w związku z groźbą wybuchu bomby - podała miejscowa policja.

- Nie udało nam się niczego znaleźć - oświadczył kilka minut po północy rzecznik prasowy policji. Już od godz. 4.30 PIA otrzymała telefoniczne ostrzeżenie na pokładzie samolotu lecącego z Lahore do Nowego Jorku - z dwudzielnym w Manchesterze znajduje się bomba, która eksploduje nad Atlantykiem - poinformowała rzeczniczka policji.

Samolot „boeing 747” wylądował w Manchesterze o godz. 9.30. Wszyscy pasażerowie i 17 członków załogi.

Pani Dyrektor Magdalenie Parzelskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają

współpracownicy, nauczyciele i młodzież ze Szkoły Menedżerów Fundacji Oświatowej

Niepoprawny uciekinier

30 centymetrów do wolności

Sylwester Cz., któremu dwukrotnie udało się uciec z budynku Sądu Rejonowego w Radomiu (ostatni raz we wtorek), był już karany za zrobienie podkopu w Areszcie Śledczym. Skazano go za ten czyn na 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Sylwestra Cz. pierwszy raz skazano w marcu 1991 roku na 3 lata pozbawienia wolności za kradzież. Dwa lata później prokuratura wniosła przeciwko niemu i siedmiu innym osobom akt oskarżenia. Podejrzany zarzucono dokonanie wielu włamań do sklepów i domów. Sprawcy wytłumaczali, że posługiwali się głównie podnośnikami samochodowymi. Ich łupem padały najróżniejsze przedmioty. Kilku przestępców złapano na gorącym uczynku.

Zdaniem prokuratury jedynym, któremu udało się wówczas uciec, był Sylwester Cz. Ostatnie zostało zatrzymanym, sprawca został osądzony. Sąd Okręgowy uchylił jednak wyrok i skierował go do ponownego rozpoznania. I tak do tej pory. W 1995 roku Sylwestrowi Cz. postawiono kolejny zarzut – zrobienia podkopu w Areszcie Śledczym w Radomiu, który mieścił się wówczas w zabytkowym, poklasztornym obiekcie.

Podkop po apelu

O przygotowywanej ucieczce strażnicy więzienni dowiedzieli się przypadkiem, za sprawą... Sylwestra Cz. Rozmawiając w sądzie z żoną i kolegą zdradził im, że do wolności brakuje mu już tylko 30 centymetrów, prosił też znajomego o udzielenie schronienia. Słowa te słyszał kowojent, który skontaktował się z aresztem. Przeszukując celę, w której przebywał ogółem 11 osadzonych, znaleziono pod łóżkiem poluzowane deski, a pod nimi głęboki na 70 centymetrów otwór, z którego prowadził metalowy korytarz prowadzący pod ścianą i podłogą sali widzeń. Jej ściana była już ścianą zewnętrzną budynku.

Prace prowadzono po wieczornym apelu, ziemię i gruz ukrywano najpierw w studziencie, a następnie wysypywano do ubikacji. Zdaniem prokuratury, zajmowało się tym czterech osadzo-

nych, w tym Sylwester Cz. Podejrzani zaprzeczali. Sam Sylwester Cz. utrzymywał, że kiedy osadzono go w celi, otwór już istniał.

Zbiegł konwojentem

Wyrok zapadł w maju 2000 roku. Wszystkich oskarżonych Sąd Rejonowy skazał na kary po 10 miesięcy pozbawienia wolności. W tym czasie przeciwko Sylwestrowi Cz. toczyło się jeszcze postępowanie dotyczące włamań, a w Sądzie Okręgowym także napadu rabunkowego na właściciela sklepu z Pionek i ucieczki z Sądu Rejonowego w Radomiu. Doszło do niej 26 listopada 1999 roku. Zbiegł konwojentem w chwili, gdy prowadzono go korytarzem sądowym. Po odepchnięciu policjanta rzucił się w tłum ludzi, a następnie wybiegł na zewnątrz.

Zdjął kajdanki

Ostatnia ucieczka miała miejsce 7 marca w Sądzie Rejonowym. Sylwester Cz. zdjął najpierw kajdanki, następnie pokonał zamknięcie w kratce „klatki” znajdującej się w pomieszczeniu dla zatrzymanych, wydostał się przez szczelinę powstałą po częściowym rozmontowaniu kraty w oknie, po czym skoczył z drugiego piętra na położoną za betonową ścieżką skarpe. Na wolności znalazł się po sforsowaniu ogrodzenia, które na tym odcinku pozbawione zostało zwierzenia z drutu kolczastego. Z drugiej strony parkanu stała też ławka.

Sylwestra Cz. zatrzymano tego samego dnia przed godziną 23. Prokuratura wszczęła postępowanie dotyczące jego ucieczki, na prowadzenie wewnętrznych postępowań zdecydowały się także sąd i policja. Wyrok w sprawie włamań ma zapadnąć 14 marca, być może dojdzie do niego pod nieobecność Sylwestra Cz. Prokurator żąda dla niego kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Później czeka go jeszcze sprawa za ucieczkę oraz stawianie oporu policjantom. Za napad i poprzednią ucieczkę Sąd Okręgowy w Radomiu skazał Sylwestra Cz. na 5 lat więzienia.

(pok)

PRZELICZANIE GŁOSÓW WYBORCZYCH

Sejm przyjął nową ordynację

Prace nad przyjętą w miniony czwartek ordynacją wyborczą miały sprowadzić się do kosmetycznych poprawek. Należało je wprowadzić, by dostosować prawo wyborcze do nowego podziału administracyjnego kraju. Tymczasem – jak mówią posłowie lewicy – ordynację przykrojono tak, by najwięcej skorzystały na niej słabnące partie prawicowe.

Ordynacja zmienną jest

Jeśli komuś wydaje się, że sposób, w jaki wybieramy posłów i senatorów jest raz na zawsze określony i stał się jak liczba pi – jest w błędzie. Demokracje parlamentarne żonglują różnymi sposobami wyłaniania przedstawicieli

– przełożenie na mandaty będzie niemal... jednakowe. Stosowana będzie bowiem metoda Saint-Lague'a, która doda mandatów AWS, Unii Wolności, a odejmie zwycięskiemu ugrupowaniu.

Ordynacja bardzo polityczna

Posel Henryk Długosz mówi wprost, że jest to jawna manipulacja:

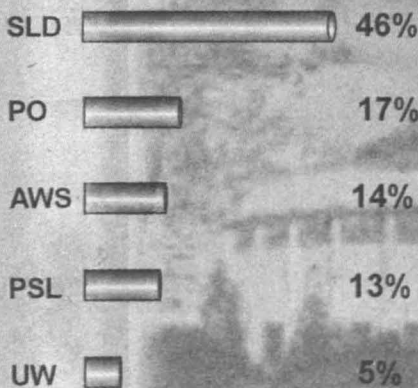
– Ordynacja została przykrojona do aktualnej siły partii prawicowych – dowodzi. – Są one słabe, więc bardziej im się opłaca zmiana sposobu liczenia głosów. Podam bardzo konkretny przykład: założmy, że w Świętokrzyskiem Sojusz zdobywa 45 procent głosów. Otrzymujemy wtedy sie-

Dla prawicy bardziej demokratyczna

Posłowie prawicy twierdzą, że preferowana przez nich metoda liczenia głosów jest bardziej demokratyczna. – A dlaczego ma być tak, że silne ugrupowanie jest dodatkowo wzmacniane przez taki, a nie inny sposób liczenia głosów? – pyta poseł Waldemar Bartosz, dodając, że równowaga sił w ustroju demokratycznym jest jak najbardziej pożądana. Zgadza się z nim poseł Wspólnoty Polskiej Mariusz Olszewski, który również nie widzi niczego złego w dokonanym wyborze metody liczenia głosów. Poseł Olszewski jednak jest znacznie bardziej wstrzemięźliwy w ocenie ordynacji jako całości:

Posłowie zdecydowali się na zniesienie tego, co dla wielu z nich było ostatnim kołem ratunkowym, by wejść do parlamentu: listy krajowej. Dlaczego ją zniesiono? Szeregowi posłowie, którzy dostali się do Sejmu normalną drogą, raczej niechętnie odnosili się do „krajówki”.

SONDAŻ, luty 2001r., wg OBOP

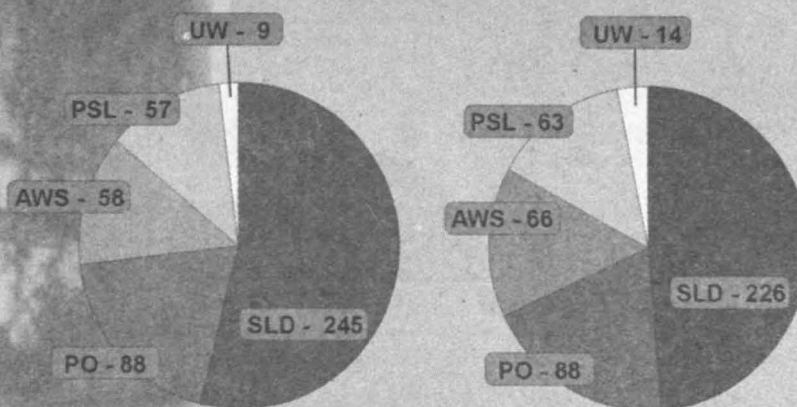


INFOGRAFIKA ADYK

PRZELICZENIE LICZBY GŁOSÓW NA MANDATY

według metody d'Honta

według metody Saint-Lague



społeczeństwa. W Polsce od dziesięciu lat nie możemy dorobić się stałej metody. Ordynacja do Sejmu zmieniła się właśnie po raz trzeci w ciągu ostatniej dekady. I wcale nie wiadomo czy ostatni.

Obok tak ważnych spraw jak liczba okręgów wyborczych, zasady finansowania kampanii, itd., być może najbardziej istotna, bo przekładająca się na liczbę mandatów, jest kwestia: w jaki sposób przeliczać głosy wyborców na mandaty. Żeby zrozumieć, dlaczego od kilku miesięcy toczyła się zażarta wojna o kształt ordynacji, trzeba te sposoby poznać.

Przełoż głosy na mandaty

Są dwie metody obliczeń, obydwie dość skomplikowane. W ogromnym uproszczeniu, w pierwszej, zwanej metodą d'Honta, stosuje się przelicznik premiujący ugrupowania silniejsze. Druga – Saint-Lague'a odwrotnie – daje szansę mniejszym. Wyjaśnijmy to na przykładzie: w 1993 roku 36 proc. głosów oddanych na PSL i SLD łącznie, przełożyło się na niemal... dwie trzecie miejsc w Sejmie. Zastosowano bowiem metodę d'Honta. Od ubiegłego czwartku wiemy, że w wyborach 2001 czy SLD zdobędzie 45 proc. głosów, czy 60 proc.

dem mandatów. Ale przecież możemy też dostać 70 procent. Ile wtedy zgarniemy mandatów? Też siedem! Przecież to jest jawny nonsens! – oburza się parlamentarzysta.

To samo powtarzają inni posłowie lewicy. – Czysty koniunkturalizm – twierdzi Władysław Adamski. – Zwyczajna manipulacja na pół roku przed wyborami. To stwarza równie niebezpieczny precedens, że będzie można przykrajac sobie prawo wyborcze w zależności od tego, jak się jest popularnym i ile miesięcy zostało do dnia wyborów.

Oburzenie posłów lewicy jest bardziej zrozumiałe, jeśli się wie, że między przedstawicielami największych ugrupowań politycznych, zasiadających w komisji pracującej nad ordynacją, wcześniej osiągnięto kompromis: polegał on na tym, że ordynacja miała trochę pomagać małym partiom, ale i dawała pewne fory dużym. Mówiąc wprost – zadowalała wszystkich. Ale ten kompromis zawarto jeszcze przed wyborami prezydenckimi, kiedy AWS i UW liczyły na znacznie większą popularność. Po wyborach okazało się, na jakie faktycznie poparcie mogą liczyć, więc i zmienili się ustalenia.

– Ja trzeba po prostu zmienić – twierdzi. – Dlatego, iż ten system ciągle jest oddalony od wyborcy. Wyborca ma niewielki wpływ na swego reprezentanta w Sejmie. Gdyby okręgi wyborcze były jednomandatowe – wybieralibyśmy w sposób bardziej rzeczywisty. Poseł naprawdę czułby się przedstawicielem osób, które na niego zagłosowały. Teraz tak nie jest.

Tak czy inaczej, nawet jeśli szlachetne idee demokracji, na które powołują się prawicowi parlamentarzyści, są głównym powodem zmian w sposobie liczenia głosów, nie zmienia to faktu, iż korzyści, jakie odniosą słabe i średnie ugrupowania na jej wprowadzeniu, są znacznie bardziej wymierne.

Koniec listy krajowej?

Aż trudno w to uwierzyć, ale posłowie zdecydowali się na zniesienie tego, co dla wielu z nich było ostatnim kołem ratunkowym, by wejść do parlamentu: listy krajowej. W tej kadencji dzięki liście zasiadli w ławach poselskich między innymi premier Jerzy Buzek, Mirosław Czech z Unii Wolności czy Jan Zaciura z SLD. Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że lista krajowa jest

nie do obalenia. Dlaczego ją zniesiono?

– Bo podziały w tej sprawie przebiegały „w poprzek”, a nie między klubami – mówi poseł Olszewski. – Szeregowi posłowie, którzy dostali się do Sejmu normalną drogą, raczej niechętnie odnosili się do „krajówki”.

Potwierdza to poseł Adamski, twierdząc, że istotnie, we wszystkich klubach było wielu takich, którzy zapowiadali – wbrew swemu kierownictwu – głosowanie przeciwko liście krajowej.

– Ale nie wiadomo, czy to się utrzyma – dodaje poseł Olszewski. – Już słyszałem, że będą ogromne naciski na Senat, żeby zmienił nasze ustalenia i przywrócił listę.

Tomasz NATKANIEC

Echo
Dnia

Domowe

Już w środę:

- Otyłość - cierpi na nią połowa Polaków
- Moda dla puszystych
- Wielki konkurs z nagrodami!!!

SURMA

KIELCE-SŁOWIK, ul. Chorzowska 22
tel./fax (041) 346-52-44

- GLAZURA
- TERAOKOTA
- GRESY
- FUGI
- KLEJE

Transport
do 15 km
GRATIS**BARDZO DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY****Świętokrzyski Zarząd Dróg
Wojewódzkich w Kielcach**25-602 Kielce, ul. Jagiellońska 72
telefon (0-41) 366-45-62, fax 366-13-19

ogłasza przetarg nieograniczony nr 17 na:

**„Dozorowanie mienia Obwodu
Drogowego nr 4 i Rejonu Dróg
Wojewódzkich nr 2 w Staszowie:”**

1. Termin realizacji zamówienia - od 1.04.2001 r. do 31.12.2003 r.
2. Komplet dokumentów dotyczących przedmiotu zamówienia można otrzymać w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Kielcach, pokój 7 codziennie w godz. 8.00-14.00, odpłatnie za kwotę 15,00 zł.
3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do 20.03.2001 r. do godz. 15.00 w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Kielcach, pokój nr 19 (sekretariat).
Koperta powinna być oznaczona: „Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na dozorowanie mienia Obwodu Drogowego nr 4 i Rejonu Dróg Wojewódzkich nr 2 w Staszowie - przetarg nr 17”.
4. Otwarcie ofert nastąpi 21.03.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zamawiającego, pokój 15 (sala konferencyjna).
5. Osobą upoważnioną do kontaktu z Oferentami jest mgr inż. Ewa Goraj - tel. 366-45-62 w. 25.

W przetargu mogą wziąć udział firmy, które spełniają wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

17372/Ak

Jesteśmy firmą z branży papierniczej o bardzo silnej pozycji na rynku polskim.

Zajmujemy się produkcją worków papierowych oraz sprzedażą papieru krepowanego.

Aktualnie poszukujemy do pracy w naszym zespole:

INFORMATYKA

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za sprawowanie nadzoru nad istniejącą aplikacją oraz za pracę nad dalszym jej rozwojem.

Od kandydatów oczekujemy:

- * wyższego wykształcenia informatycznego lub ekonomicznego
- * umiejętności administrowania i tworzenia baz danych
- * znajomości j. angielskiego na poziomie komunikatywnym oraz
- * chęci do ciągłego podnoszenia kwalifikacji
- * zaangażowania w pracę
- * kreatywności w działaniu
- * dyspozycyjności

Oferujemy:

- * pracę w międzynarodowej firmie z możliwością rozwoju zawodowego oraz atrakcyjne warunki zatrudnienia.

Oferty prosimy składać w ciągu 14 dni od ukazania się ogłoszenia pod adresem:

Frantschach IPP Mielec, ul. Wojska Polskiego 3,
39-300 Mielec

lub e-mail: magdalena.mateja@franpack.pl

KiM
autoryzowany dealerPromocja firm
PHILIPS i KiM group
Zestaw TAK TAK z telefonem Philips Savvy VOGUEWysokiej jakości telefon
wyposażony w:**PHILIPS**
Savvy VOGUE

349 zł*

głosowe wybieranie 10 numerów
alarm wibracyjny
zegarek z budzikiem
stoper
kalkulator
2 gry
20 dzwonek
129x48x24 mm
oraz
unikalna funkcja biorytmu!

za śmiesznie niską cenę!!!



DODATKOWO PRZY ZAKUPIE TELEFONU

ORYGINALNA SUSZARKA

PHILIPS
w prezencie !!!

PUNKTY SPRZEDAŻY

KIELCE
Card Com
ul. Duża 2
tel./fax: (41) 360 04 70, 0602 235 841KIELCE
Card Com
ul. Planty 4
punkt sprzedaży TAK-TAKOSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI
Ejex
ul. Żabia 28 (obok dworca PKP)
punkt sprzedaży TAK-TAKOSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI
Box
ul. Siemnicka 31
tel./fax (41) 266 48 30, 0604 446 533Linia bezpłatna: 0 800 602 900
www.eragim.plCzas
uzupełnić
konto
TAK TAKDlaczego nie skorzystać - zakup
kuponu uzupełniającego TAK TAK
w naszym punkcie sprzedaży
premiowany jest atrakcyjnymi nagrodami

karta 25zł =

karta 99zł = x3

karta 149zł = x5

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy w Oleśnicy

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie dokumentacji technicznej modernizacji
i odbudowy dróg gminnych.Przetarg odbędzie się 26.03.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie
Zamawiającego.

Termin składania ofert upływa 26.03.2001 r. do godz. 9.30.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać
w pokoju nr 7 Urzędu Gminy.

kk17383

FirmaAlma-Alpinex S.A.
posiada do sprzedaży
następujące samochody:**Cinquecento (1997 r.)**

- 6.500 zł

Cinquecento (1996 r.)

- 6.200 zł

Fiat Uno (1996 r.)

- 8.300 zł

Lublin (1996 r.)

- 16.200 zł

Fiat 126p (1995 r.)

- 4.000 zł

Samochody można

oglądać

13, 14 marca 2001 r.

w godzinach 9.00-14.00

przy ul. 1 Maja 191

w Kielcach (teren firmy

Alma-Alpinex)

* Istnieje możliwość

zakupu na fakturę VAT

**REGRANULAT
STYROPIANOWY**

- ODPYŁONY

- NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

cena 25 zł/m sześć. + 7% VAT

MEGA plus
TERM

MEGATERM PLUS Sp. z o.o.

Kielce, ul. Skrajna 86

tel. (041) 346-27-55, -56

Do wynajęcia garaże

przy Hali

Widowskowo-Sportowej,

ul. Żytia 1

w Kielcach.

Informacje

pod nr tel. 361-38-54

W związku z prowadzonymi pracami
eksploatacyjnymi na urządzeniach
elektroenergetycznych RZE Jędrzejów informujemy
odbiorców o przerwach w dostawie energii
elektrycznej w marcu 2001 r. w godz. 7-15
w następujących miejscowościach**16.03.** Rakoszyń Okupniki, Trzciniec 7, Rożnica Kopaniny**19.03.** Zakrucze 2**19-20.03.** Nagłowice 3 od Urzędu Gminy kier. Oksa, Mnichów Wier
Mnichów Dom Dziecka i Szkoła Podstawowa, Przełaj Czepiecki, Czepiec
Janinów, Przełaj 1 i 2**19-22.03.** Włoszczowa - osiedle Reja, PKP Północ, ul. Ślania
Sienkiewicza, Reja, Targowa, Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe, PKS
baza i Dworzec**20.03.** Kozłów 1, 2, 3, 4, 5, Jędrzejów - ul. Wspólna, Stodoła
Zamoście, Reja, Spółdzielcza, Osiedlowa**21.03.** Nagłowice 6, Nagłowice Hydrofornia, Góry Lasochowskie**22.03.** Cieśle 1, Nagłowice POM**23.03.** Przysław Kurliki, Sudół 2**21-23.03.** Białowieża 1, 3, Mstyczów 1, 2, 3, 4, Mstyczów Kolonia**26.03.** Jędrzejów - ul. Okrzei od ul. Reymonta do ul. Armii Krajowej
Brzegi Małe, Włoszczowa Ogródki Działkowe, Przełaj 2, Czepiec**27.03.** Łączyn Duży 1, Chorzewa 4, Warzyn Zalesie, Przełaj Czepiecki**28.03.** Nagłowice 1, 2, 3, Urząd Gminy, Bank Spółdzielczy, Ośrodek
Zdrowia, Pawilony Handlowe, Oczyszczalnia Ścieków, Popowice 1, 2**29.03.** Jędrzejów - ul. Armii Krajowej, bloki 3, 5, 7, Starostwo
Powiatowe, Internat, Ośrodek Kształcenia Zawodowego, Staniewice 1, 2,
Brzegi**30.03.** Sudół 1, Przysław Wieś i K. Rolnicze, Kurliki, Warzyn, Brynów
Sucha, Zagórze, Cierno Zaszosie.**POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA****KREDYT****JAK KUPIŁEM MIESZKANIE
za 375 zł/m-c**Ostatnio zwróciłem uwagę na sytuację mieszkaniową, jaka panuje
w Polsce. Spotkałem się z wieloma osobami, dla których kupno mie-
szkania pozostaje jedynie w sferze marzeń.Rozmawiałem m.in. z panem Jarosławem Rafalskim, który znalazł
wyjście z tak trudnej sytuacji, jaką jest zdobycie własnego „M”.
Właśnie kupił mieszkanie, a pieniądze na ten cel uzyskał
z PGK „Kredyt”.- Chciałbym aby podzielił się Pan z nami Czytelnikami pomysłem,
jak przy przeciętnych dochodach stać Pana na tak duży wydatek?
Przeglądając oferty finansowe wielu firm, propozycja Polskiej
Grupy Kapitałowej „Kredyt” wydała mi się bardzo atrakcyjna.
Zadzwońiłem i umówiłem się na rozmowę z konsultantem.
Przedstawione warunki bardzo mi odpowiadały.

- Dlaczego?

- Przede wszystkim nie wymagano ode mnie tzw. „zdolności
kredytowej”. Aby podpisać umowę wystarczy przedstawić tylko
dowód osobisty i nr NIP. Oprócz tego miałem do wyboru różne
zestawy kwotowe od 25 tys. - 250 tys. zł. Ja wybrałem zestaw
75 tys. zł, którego spłatę rozłożono mi na 200 m-cy. Okazało się,
że miesięczna rata to tylko 375 zł, która jest stała przez cały okres
spłaty, bez względu na stopę inflacji. Ku mojemu zaskoczeniu brak
jest także ukrytych prowizji.

- Czy zdecydował się Pan?

- Oczywiście. W grudniu 2000 r. podpisałem umowę, a 27 stycznia
2001 r. zostały mi przyznane pieniądze. Obecnie z żoną szukamy
nowych mebli kuchennych.

- Życzę powodzenia i gratuluję podjętej decyzji.

KIELCE tel. 343 10 68; RADOM tel. 363 35 01;
SKARŻYSKO KAMIENNA tel. 252 26 30; STARACHOWICE tel. 275 53 30;

Echo
Dnia **30**
lat

WWW.



.pl **SPONSOR
GŁÓWNY**

Od piątku 16 marca

**ROZDAJEMY
PIENIĄDZE!**

KASANOVA

Nowy konkurs
w „Echu Dnia”

**300 nagród
rzeczowych:**

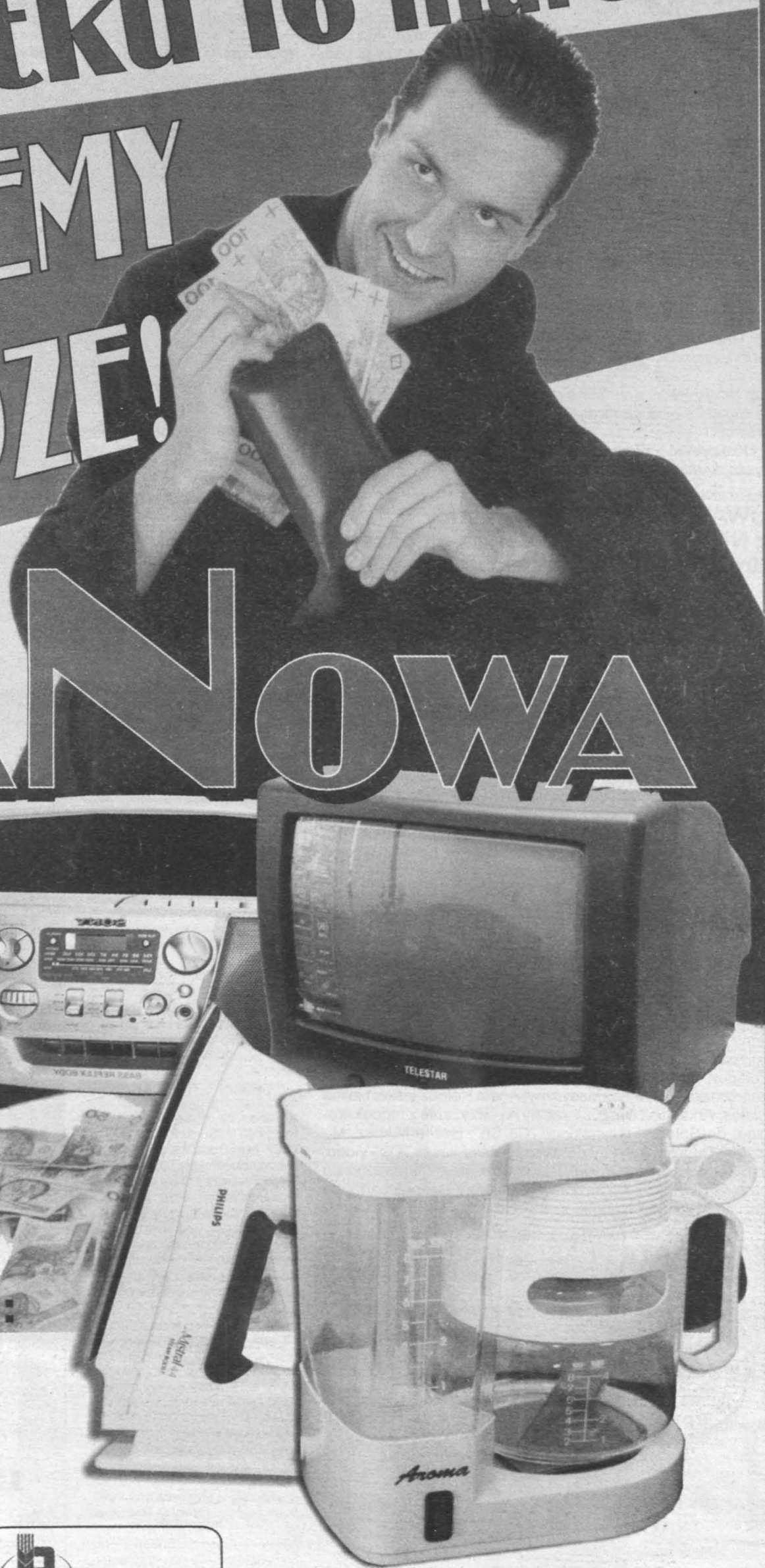
**TELEWIZORY,
RADIOMAGNETOFONY,
SPRZĘT AGD**

**nagrody
pieniężne,**

25.000 zł
w gotówce!

w tym nagroda główna:

10.000 zł
w gotówce!



TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.
CENTRUM USŁUG SATELITARNYCH „TP SAT”



BGŻ SA

wszystkie nagrody gwarantowane!



**Z nami
zawsze
wygrywasz!**

ZAPISZ SIĘ DO NASZEGO KLUBU!!!

Niebieską Kartę „Echa Dnia” może otrzymać każdy, kto zbierze minimum sześć znaczków klubowych, dostarczy je osobie do najbliższego oddziału naszej gazety i wypełni kupon zgłoszeniowy (kupon będą dostępne w każdej redakcji „Echa Dnia”).

Każdy, kto już otrzymał kartę Klubu „Echa Dnia” może:

- **Wygrywać** przez cały rok tysiące nagród w jubileuszowych konkursach!
- **Prenumerować ze zniżką** „Echa Dnia” - 10 procent w prenumeracie na kwartał, 15 procent w prenumeracie na pół roku i 20 procent za rok! W sprawie prenumeraty prosimy o kontakt pod nr. tel. (0-41) 343-11-52, pon.-czw. w godz. 9-11.
- **Oszczędzać na zakupach**. Klubowicze mają specjalne przywileje w rubryce „Z »Echem« taniej”, gdyż dostają wyższe rabaty.
- **Otrzymywać specjalne niespodzianki**.
- **Bawić się za darmo** na koncertach, imprezach artystycznych.
- **Korzystać z promocji** na ogłoszenia drobne, które nie dotyczą działalności gospodarczej.

UWAGA! W marcu Czytelnicy z Niebieską Kartą płacą za ogłoszenia drobne tylko 50 procent.

Na wszelkie pytania związane z Klubem „Echa Dnia” odpowiadamy pod numerem infolinii **0801-33-03-03**.

Przypominamy, że rubrykę Klubu „Echa Dnia” zamieszczaemy w każdy poniedziałek, środę i piątek.

KONKURS Z NIESPODZIANKĄ

Dziś mamy niespodzianki dla wszystkich klubowiczów, którzy urodzili się 12 marca.

W sprawie wygranych należy zadzwonić dzisiaj do Biura Obsługi Klubu w Kielcach, tel. 343-05-32.

Kieleckie Biuro Obsługi Klubu „Echa Dnia”, ul. Targowa 18, VIII p. pokój nr 813 czynne jest codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 14-16.

ZWYCIĘZCY

W piątkowym konkursie wygrali: Stanisława Miraszewska, Krystyna Łuczkiwicz, Krystyna Cieślak, Dariusz Pustuła – zaproszenia na „Wielką Galę Klanu”; Andrzej Skarżyński – zaproszenie na koncert zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”; Joanna Kurpińska, Iwona Wierchowaska, Dorota Solnica – zgrzewki z „fantą egzotyczną”; Alfreda Drzewiecka, Renata Żołądek, Bożena Kaleta, Barbara Oleksa, Anna Zielińska – zaproszenia na masaż klasyczny; Aneta Kołodziejka, Halina Białas, Arkadiusz Drózd – talony na strzyżenie z modelowaniem do Salonu Fryzjerskiego „Ce Ce”; Halina Mikosz, Mirosław Dudek – karty do wypożyczalni kaset TOM-Video; Jan Sędecki, Janina Kozieł, Paweł Bojarski – zaproszenia do pizzerii CHATA. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach.

Z TĄ KARTĄ PŁACISZ MNIEJ!



Listę firm, w których dzięki klubowej karcie „Echa Dnia” można kupować taniej, publikujemy w każdy piątek.

MISS NA LUDOWO

Jak wybory, to tylko w Bałtowie

W Zespole Szkół Rolniczych w Bałtowie odbył się w sobotę konkurs Miss ZMW Regionu Świętokrzyskiego. Najpiękniejszą młodą kobietą w środowisku wiejskim została Edyta Lenart z Bałtowa, przebojem wyborów - sparafrazowany przez

świętokrzyska może być z nich dumna, więc wybór jest tym bardziej trudny - ubolewał przewodniczący jury Karol Dobrowolski.

Do finału jury zakwalifikowało pięć kandydatek Urszulę Krakowiak, Annę Zdonek, Annę Barańską, Edytę Lenart i Kamilę Cielebą, które zaprezentowały się publiczności w ślubnych sukniach.



Kandydatki w strojach sportowych.

Zdjęcia Z. Tyczyński

zespół HBS przeboj: - Jeśli robić wybory, to tylko w Bałtowie! Impreza, nad którą patronat objęło „Echa Dnia”, była bardzo udana.

- Wybory Miss ZMW są okazją do promocji młodzieży ze środowiska wiejskiego, chcemy także pokazać, że to środowisko umie się bawić - powiedział prezes Zarządu Wojewódzkiego ZMW Adam Jarubas, przypominając, że bałtowski konkurs jest jednym z wydarzeń uświetniających 20-lecie reaktywowania ZMW w regionie świętokrzyskim.

Na wybory przybyli prezes Zarządu Głównego ZMW Karol Dobrowolski, poseł Mirosław Pawlak, prezes Zarządu Powiatowego PSL w Ostrowcu Świętokrzyskim Leszek Bugaj, prezes Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach Andrzej Maciąg, wójt Bałtowa Mieczysław Budzeń, wiceburmistrz Kuźnowa Bogdan Małowski, powiatowy komendant policji Andrzej Broda. Gospodarzem był dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych Zdzisław Czamecki, a konkurs poprowadził Norbert Zięba z Polskiego Radia „Kielce”, które także objęło patronat medialny.

Do konkursu przystąpiło 20 kandydatek z terenu województwa świętokrzyskiego, które po raz pierwszy zaprezentowały się jury pod przewodnictwem Karola Dobrowolskiego w strojach business woman.

W trakcie konkursu talent i umiejętności zaprezentowali Tomasz Ośka z Bałtowa, zwycięzca eliminacji telewizyjnego konkursu Piosenki Mamy i Taty - lata 60 oraz młodzi tancerze z ostrowieckiej Szkoły Tańca Twist.

Podczas quizu z wiedzy o Bałtowie okazało się, że premier Jerzy Buzek zastąpił na stanowisku wójta bałtowskiego samorządu Mieczysława Budzenia, ale już nie było wątpliwości co do tego, że Zdzisław Czamecki jest dyrektorem szkoły, a nie miejscowym proboszczem.

Drugie wyjście kandydatek w strojach sportowych rozgrzało publiczność. Duża w tym zasługa znakomicie przygrywającego zespołu HBS, który porwał publiczność parafrazą przedwojennego przeboju: - Tylko w Bałtowie!

Po trzecim wyjściu kandydatek w strojach symbolizujących pory roku, jury wyłoniło dziesięć półfinalistek. W przerwie można było zapoznać się z artystycznymi wyrobami z wosku Edwarda Budzenia, naczyńiami glinianymi wykonanymi przez Andrzeja Boberka oraz kompozycjami kwiatowymi autorstwa uczniów i nauczycieli ZSR w Bałtowie.

- Wszystkie dziewczęta są pełne werwy, gracji i uroku, a ziemia

Ostatecznie tytuł Miss Elegancji przypadł Annie Koprowskiej, a Miss Gracji Iwonie Baran. Tytułem drugiej Wicemiss obdarzono Annę



W strojach symbolizujących pory roku.



Finalistki najefektowniej zaprezentowały się w sukniach ślubnych.

Miss ZMW Regionu Świętokrzyskiego Edyta Lenart z Bałtowa.

Barańską z Grabownicy w gminie Łopuszno, a tytuł pierwszej Wicemiss przypadł Kamilę Cielebą z Bałtowa. Wreszcie Miss ZMW Regionu Świętokrzyskiego oraz Miss Fotoreporterów i Miss Publiczności została Edyta Lenart z Bałtowa.

Sześć dziewcząt uczestniczących w konkursie otrzymało zaproszenie na profesjonalną sesję zdjęciową.

Wszystkie uczestniczki, dzięki hojności sponsorów, zostały obdarowane upominkami, a najpiękniejsze atrakcyjnymi prezentami.

Słowo Ludu

ORGANIZATORZY:



WYŻSZA SZKOŁA
EKONOMII
I ADMINISTRACJI

STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO

12 MARCA 2001 R., GODZ. 19. 00
KIELECKIE CENTRUM KULTURY

PATRONAT PRASOWY



SPONSORZY



PATRONAT RADIOWY



Bilety w cenie 20 zł do nabycia: Redakcja „Słowa Ludu” (ul. Wesola), Salon Prasowy Kolporter S.A., Impresariat KCK, tel. 344-55-55

WIELKA GALA W MEGATORCIE

Gwiazdy polskich seriali i estrady, delegacja Krystyn, kieleccy tancerze i kielecka publiczność bawili się na imieninach u Krystyny Lubicz. Widowisko zobaczymy już jutro w „Jedynce”!

Na imieninach u Krystyny Lubicz bawili się przedstawiciele „Klanu”, „Złotopolskich”, „Na dobre i na złe”, „Plebani”, „Lokatorów” oraz gwiazdy polskiej estrady. Solenizantkę odwiedziła również delegacja Krystyn i twórcy „Klanu”. Na dużej scenie Kieleckiego Centrum Kultury, zamienionej w ogromny, obrotowy tort, wyginali się tancerze ze „Step by Step” i „Jump”. Kielczanie, którzy w piątkowy wieczór zasiedli na widowni, byli nie tylko świadkami powstawania dla potrzeb telewizji widowiska „Wielka Gala »Klanu«” czyli Imieniny u Krystyny, stali się też uczestnikami imprezy – poczęstowano ich tortem i lampką szampana. Widowisko zostanie wyemitowane 13 marca w Pierwszym Programie TVP.



Marilyn Rodowicz jako Maryla - gwiazda południowoamerykańskich seriali.

Kiedy przebrzmiała melodia piosenki „Życie jest nowelą”, na scenie – gigantycznym tortie pojawiła się Agnieszka Kotulanka, czyli serialowa Krystyna Lubicz. „Nie! Ja nie zdążę z tym przyjęciem! Za chwilę przyjdą goście, a ja, proszę – wproszku!” – histeryzowała Krystyna Lubicz. Uspokajali ją: Pani Stanisława, czyli Kazimiera Utrata i Jerzy, czyli Andrzej Grabarczyk. Pojawili się pierwsi goście. Jacek Borkowski (Rafalski), Maria Winiarska (Alicja), Izabela Trojanowska (Monika), Jakub Tolak (Daniel), Tomasz Bednarek (Jacek), Jan Wierczkowski (Michał), Małgorzata Ostrowska (Grażyna), Paulina Holtz (Agnieszka), Kaja Paschalska (Ola), Agnieszka Kaczorowska (Bożenka), Piotr Swend (Maciuś), Dariusz Odija (Dyrektor Kozub) odśpiewali „U Krysi na imieninach” i obsypali solenizantkę kwiatami. Na tych prezentach się nie skończyło!

Krystyna! Kobiety symbol i wzór. Niczym tańczuch Sierra Nevada spłata rodzinny mur – zaśpiewali na melodię „Grenady” Magdalena Stuzińska (Marcysia) i Janusz

Jurkiewicz wręczyli solenizantce dużą butlę z napisem „lek na całe życie”. – To „wyciąg ze szczyrego uśmiechu” szybko wyjaśnili. Kabaret OT.TO podarował bohaterce wieczoru laurkę w dwojakiej

Kwieciński, zwycięzca teleturnieju „Kochamy polskie seriale” oraz prezydent Kielc Włodzimierz Stępień.

– Kochani, dziękuję wam za wszystko! Byliście cudowni! Zrobi-



„Rozmowa bab” z „Klanu”.



Krystyna Lubicz z córką Olą, czyli Agnieszką Kotulanką i Kają Paschalską.



Jacek i Beata też przybyli na „Imieniny u Krystyny”.

Onufrowicz (Jasiek – Policjant) w hiszpańskich strojach. Kiedy dołączył do nich „Piasek” (Kacper Górniak), w KCK rozbrzmiewał „Złoty środek”. Delegacja ze „Złotopolskich” ofiarowała Krystynie Lubicz kosz wypchany po brzegi samymi przysmakami – nalewką, domowej roboty, wiejską kielbasą, ogórkami, konfiturami. Przedstawiciele „Plebani” Katarzyna Łaniewska (Gospodyni), Włodzimierz Matuszak (Ksiądz) i twórcy tytułowej piosenki „Pośród ku świata” Tadeusz Woźniak stawili się na imieninowym party z brytfannami przepysznych ciast. Ewa Szykuńska (Helena Bogacka) i Agnieszka Michalska (Krysia) z „Lokatorów” przyniosły szampana, Robert Janowski, czyli Mikołaj z „Na dobre i na złe” oraz wykonawczyni tytułowej piosenki Anna

postaci – jako piosenkę „Laurka dla Krystyny” i jako laurkę-kartkę, kapela „Siwy Dym” – piosenczkę „Krystyna”, delegacja Krystyn złożyła życzenia. Na imieniny próbował wdrzeć się K.A.S.A. Wreszcie wyrwał się z objęć ochroniarzy i razem z pozostałymi gośćmi zaśpiewał „Telenowe”. Początkowo próbował ich uciszyć Paweł Wawrzecki, czyli Wiesiek Policjant ze „Złotopolskich”, ale dołączył do rozbawionej grupy. Stawiła się również Maryla Rodowicz. Przybyła jako Maryla – gwiazda seriali południowoamerykańskich. Towarzyszyli jej ochroniarze, paparazzi i tłum piszczących fanek. Krystynę Lubicz odwiedziła również twórcy serialu „Klan”: reżyser – Paweł Karpiński, autor scenariusza – Wojciech Niżyński, producent – Michał

liśmy razem superwidowisko! – oświadczył po półtorej godzinie sprawca całego zamieszania, reżyser i autor scenariusza „Wielkiej Gali »Klanu«”, dyrektor kieleckiej agencji artystycznej „Kuman Art A-Z” Leszek Kumański, kiedy w KCK znów rozbrzmiał skoczny kawałek „U Krysi na imieninach”.

Widowisko przygotowywane dla potrzeb Pierwszego Programu TVP nagrano bez żadnych „dokrętek”. – O tym, że mam przygotować „Wielką Galę »Klanu«” dowiedziałem się przed niespełna trzema tygodniami. Moją ekipę wybrała do tego przedsięwzięcia dyrekcja „Jedynki”. Scenariusz stworzyłem w



Wszystko działo się na gigantycznym tortie.

kilka dni, potem był na bieżąco odrobinę modyfikowany. Nagrania piosenek w wykonaniu spółek artystycznych z nieograniczonymi

możliwościami trwały tylko tydzień. Kilka dni montowano scenografię – wysoki na siedem metrów obrotowy tort pomysł Jacka Mocnego. Aktorskie próby trwały jedynie dwa dni. Jestem strasznie szczęśliwy, że mimo tego tempa wszystko poszło tak sprawnie – uśmiechał się „Kuman”.

– Cieszę się, że mogłem do współpracy zaprosić niezwykle utalentowanych kielczan. Małgorzata Nita i Anna Kęcko stworzyły wspaniałą choreografię. Tomek

step”, „Jump” i kielczanie wybrani w drodze castingu byli cudowni jako hiszpańscy tancerze, chórki pielęgniarzek, łobuzy i lizusy, imieninowi goście. Wspaniali byli też moi pracownicy. Ci młodzi ludzie stanęli na wysokości zadania – jak na „kumandosów przystało”. Teraz ruszamy do studia do Łęgu, by zmontować program. Gdy wszystko zostanie dopięte na ostatni guzik, „erka” powinna odwiedzić mnie na miesiąc do sanatorium, bym przez przypadek nie zabrał się do



Komendant Gabriel chciał uciszyć imprezowiczów i został na imieninach.

Kopczyński – cudowne aranżacje. Iwona Jamka i Grzegorz Pazderski pomogli przy wyczarowywaniu scenografii. Tancerze ze „Step by

kolejnej roboty – łobuzerko mru-gnął okiem sprawca całego zamieszania.

W „Wielkiej Gali »Klanu«” uczestniczyli również kielczanie, którzy w piątkowy wieczór zasiedli na widowni KCK. Jak na imieninowych gości przystało, przybyli w wieczorowych kreacjach. Zostali poczęstowani tortem i lampką szampana. – Świetna impreza. Jeszcze nie byliśmy na takich imieninach – zapewniali opuszczając z wyraźnym ociąganiem miejsca na widowni.

Widowisko, nad którym honorowy patronat objął prezydent Kielc Włodzimierz Stępień, zobaczymy już jutro o godzinie 20.10 w „Jedynce”. Ten dzień został pomyślany przez dyrektora Pierwszego Programu TVP jako święto polskich seriali.

Magdalena PORWET



Na imieninowym przyjęciu bawiła się również kielecka publiczność.

Sztuka parkowania

Kierowcy zamiast płacić, blokują miasto

- Za wjazd na parking przed Świętokrzyskim Urzędem Wojewódzkim, w którym pracuję, płacę sześćdziesiąt groszy. Według pisemka, które dostałam niedawno od Zakładu Obsługi Urzędu, opłata będzie wkrótce wynosić dwa złote - skarżyła się Czytelniczka. - Czy to normalne, że firma utrudnia w ten sposób życie swoim pracownikom?

W Kielcach coraz więcej jest miejsc, w których trzeba płacić za parkowanie. Kierowcy, którzy chcą tego uniknąć, z braku parkingów bezpłatnych skazani są na blokowanie ruchu drogowego, niszczenie trawników i tarasowanie chodników.

Petenci i niektórzy pracownicy Urzędu Wojewódzkiego unikają konieczności płacenia stawiając auta wokół sąsiedniego wieżowca przy ulicy Targowej. Trudno znaleźć tam w ciągu dnia wolne miejsce. Lokatorom bloków przy ulicach Chopina i Szymanowskiego miejsca odbierają interesanci mieszczącego się w pobliżu Urzędu Miasta. Ruch jest tu duży, bo przy ulicy Szymanowskiego znajduje się nie tylko Wydział Dowodów Osobistych, ale i Zespół Obsługi Oświaty.

Płatny jest jedyny parking przy szpitalu na Czarnowie. Miasto wydzierzało go zapominając o zabezpieczeniu choćby minimalnej liczby miejsc bezpłatnych. Samochody stoją teraz na trawnikach i wzdłuż uliczki dojazdowej do szpitala, blokując przejazd karetom. Parkowanie klientom 60 instytucji mieszczących się w Domu Związków przy ulicy Piotr-



Fot. A. Piekarski

kowskiej utrudniają założone tu ostatnio szlabany. Jak głosi tabliczka, wjazd na „drogę wewnętrzną” przysługuje jedynie tym, którzy opłacili stosowny abonament.

- Byliśmy zmuszeni wprowadzić abonamenty dla lokatorów. Przykro to mówić, ale nie dawaliśmy już sobie rady z ludźmi, którzy przyjeżdżali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a auta stawiali przed naszym budynkiem - powiedział nam administrator Marek Kępka.

Parking za budynkiem ZUS przeznaczony jest wyłącznie dla pracowników instytucji. Interesanci obstawiają swoimi autami chodniki przy ulicach Piotrkowskiej i Siłniczej. Płatny parking w

pobliżu Domu Związków świeci pustkami.

Studenci Politechniki Świętokrzyskiej, którzy coraz liczniej przyjeżdżają na zajęcia własnymi samochodami, zostawiają je po drugiej stronie alei 1000-lecia Państwa Polskiego, przed siedzibą Banku Przemysłowo-Handlowego, lekceważąc znak informujący, że to parking wyłącznie dla jego klientów.

Problemem kierowców i mieszkańców wąskiej ulicy Karczówkowskiej, którzy bardzo często interweniują w tej sprawie w naszej redakcji, są samochody ustawiane wzdłuż ulicy przez żaków Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji.

/minos/

JAK ZDOBYĆ WŁASNY KĄT?

Dyskusja o Towarzystwie Budownictwa Społecznego

Jak zdobyć własny dach nad głową, wchodząc w dorosłe życie, dyskutowali w piątek młodzi ludzie z prezesem Kieleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Stanisławem Drogoszem w trakcie spotkania zorganizowanego przez Świętokrzyską Radę Koordynacyjną ZSMP w Kielcach.

Do świetlicy SP nr 11 przybyło kilkudziesięciu młodych Kielczan, prezes Stanisław Drogosz, przewodniczący rady ZSMP, Dariusz Pęczkiewicz i członek Zarządu Miasta Sławomir Kopyciński. Rozmawiano o warunkach uzyskania przydziałów na lokale z zasobów KTBS, które w Kielcach zasiedliło już blok przy ul. Jasnej, buduje kolejny przy ul. Wrzosowej, a w niedalekiej przyszłości osiedle mieszkaniowe, składające się z siedmiu budynków powstanie na Siejach. Zainteresowani dowiedzieli się m.in., iż podstawowym kryterium jest nieposiadanie własnego mieszkania na terenie Kielc oraz nieprzekraczanie górnego

pułapu dochodów określonego w ustawie o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego, która umieszczona jest w Dzienniku Ustaw nr 133/95.

Młodzi uczestnicy spotkania podjęli uchwałę i skierowali do rządu i władz samorządowych apel, by umożliwić przekształca-

nie po 25 latach uzyskanych drogą lokali na własność oraz, by rząd i gminy szerzej wspierały TBS-y, przez które prowadzi jedyna droga do mieszkania dla wielu ludzi, będących na życiowym starcie.

/ALP



Spotkanie z prezesem KTBS Stanisławem Drogoszem.

Fot. A. Piekarski

Słucham
- „Echo”
0-801 164 279
ULGOWA INFOLINIA
DLA CZYTELNIKÓW

10 lat samorządu

Samorząd Studencki zajmuje się podstawowymi sprawami uczelnianej braci: rozdziela miejsca w akademikach, opiniuje, komu udzielić pomocy socjalnej, organizuje konferencje naukowe i imprezy kulturalne.

- Praca w samorządzie zajmuje bardzo wiele czasu - mówi Paweł Śmiglański, były przewodniczący Samorządu Studenckiego na Politechnice Świętokrzyskiej. - Pracujemy tutaj społecznie, nie dostajemy żadnych stypendiów funkcyjnych. Mimo to bardzo angażujemy się w to, co robimy. Trzeba pamiętać, że musimy poświęcić czas na pracę, co wymaga poświęcenia. Jednak znajdujemy również czas na zabawę. Jest to kwestia dobrego zorganizowania.

W Kielcach nie były organizowane obchody z okazji dziesięciolecia istnienia Samorządu Studenckiego.

- Ważne jest, żebyśmy dobrze robili to, co do tej pory - mówi dalej Paweł Śmiglański. - Nie mamy aż tylu pieniędzy co inne stowarzyszenia, aby organizować takie obchody. Poza tym, pieniądze docierają do nas o wiele później niż do większych ośrodków akademickich. Czekamy właśnie na dotację z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Może w kwietniu uczelnia coś dostanie, a wtedy rektor przyzna nam jakieś pieniądze. Nie wiadomo jeszcze, jaka to będzie suma, ale mamy nadzieję, że nie mniejsza niż w roku ubiegłym.

/Krog/

ROZŚPIEWANY WDK

O miano najlepszych zmagali się 44 młodych artystów z województwa świętokrzyskiego



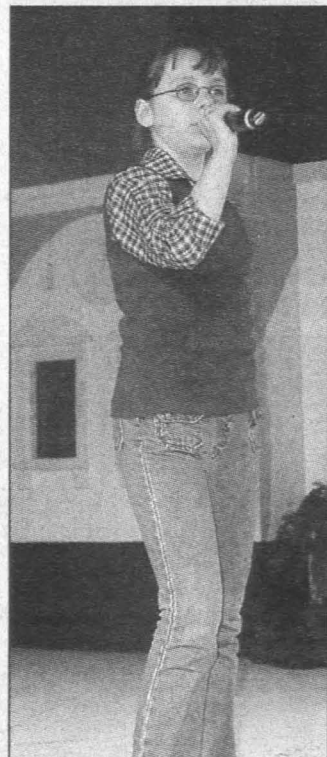
Śpiewa Dorota Strzałkowska z Kielc.

44 młodych artystów zaprezentowało swe wokalne zdolności na III Świętokrzyskim Przeglądzie Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej, który odbył się w sobotę w Wojewódzkim Domu w Kielcach. Zmagali się o miano najlepszych w trzech kategoriach wiekowych.

Popis możliwości młodych wokalistów z terenu całego województwa świętokrzyskiego oceniał jury w składzie: Wiesław Andrzejewski - kierownik działu edukacji kulturalnej WDK, muzycy: Jerzy Gumała, Jerzy Szczyrba, Stanisław

Bętkowski. Jury przewodniczył dyrektor WDK Andrzej Litwin.

- Młodzi artyści zaprezentowali bardzo dobry poziom. Cieszy nas niezmiennie, że w przeglądzie pozytywnie zaistnieli wokaliści z mniejszych ośrodków kulturalnych. Najtrudniej było nam rozdać



Na scenie Justyna Ura z Opatowa.

nagrody w najmłodszej kategorii - mówił Wiesław Andrzejewski.

W kategorii wiekowej do lat 11 zwyciężyła Natalia Podczasi z Opatowa. II miejsce wyśpiewała Joanna Orkisz z Kielc, III - Daria Cieśla z Kielc.

Justyna Staniszevska z Opatowa zwyciężyła w kategorii wiekowej 12-15 lat, II miejsce zajęła

Magda Pasek z Polańca, III - Justyna Dzwonek z Małogoszcza.

W kategorii wiekowej 16-19 lat triumfowała Katarzyna Karasińska ze Święcicy, II miejsce wyśpiewała ex aequo kielczanka Katarzyna Wójcik i Ilona Kaleta, III miejsce ex aequo zajęły kielczanka Eliza Wróblewska i Magdalena Dryja.

Jury przyznało również jedenaście wyróżnień. W III Świętokrzyskim Przeglądzie Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej zaprezentowało się 44 młodych wokalistów. Przegląd zorganizował WDK.

Magdalena PORWET

Zdjęcia A. Piekarski
Magdalena Łapińska z Kielc.

Metodycy za sto złotych

Od września ma działać Samorządowy Ośrodek Metodyczny

Zwiększone pensum godzin w szkołach, zróżnicowane dodatki za funkcję doradcy metodycznego, zakaz pracy w konkurencyjnych placówkach - tym rygorom będą musieli od września podporządkować się kieleccy metodycy.

Od przyszłego roku szkolnego ma powstać w Kielcach Samorządowy Ośrodek Metodyczny. Dyrektor Wydziału Oświaty UM Adam Jaskółka zapewnia, że na przełomie kwietnia i maja zostanie opracowana koncepcja funkcjonowania tej placówki. Jest pomysł, by była ona prowadzona wspólnie przez miasto i powiat kielecki. Taka propozycja została już przedstawiona Zarządowi Starostwa, ale jak mówi wiceprezydent Alojzy Sobura, jak na razie nie ma żadnej odpowiedzi.

Tymczasem nastroje w kieleckim środowisku metodycznym nie są najlepsze. Od stycznia tego roku, na mocy rozporządzenia ministra edukacji narodowej, doradcy przeszli do samorządów. Radni kieleccy uchwalili, że mogą oni otrzymać dodatek do 300 zł miesięcznie, co w praktyce oznacza, że dostają po 100 zł. Część spośród 33 metodyków już zapowiedziała, że za takie pieniądze nie będzie pracować. Powrócą na pełne etaty do szkół lub przejdą do konkurencyjnych firm prywatnych.

- To są naprawdę dobrzy pedagodzy i szkoda z nich rezygnować. Są specjalistami w swoich dziedzinach i trudno ich będzie zastąpić. Podam tu choćby przykład jednej z koleżanek, która przeszła szkolenie w zakresie prowadzenia nowej matury. Czy znajdzie się ktoś drugi z takimi kompetencjami? - pyta Tadeusz Wadowiec, koordynator pracy

kieleckich doradców metodycznych.

Wiceprezydent Sobura zapowiada, że obecny system opłacania metodyków obowiązujący będzie jedynie do końca tego roku szkolnego. Jak będzie od września 2001 r.? Na to pytanie nikt jeszcze nie potrafi odpowiedzieć, choć można się spodziewać, że wysokość dodatków będzie zróżnicowana.

- Na razie nikogo nie będziemy redukować i nikogo nie będziemy przyjmować, choć nie wykluczam, że po pierwszym półroczu ocenimy przydatność i przygotowanie poszczególnych metodyków - dodaje prezydent Sobura.

Prezydent zapowiada również, że od nowego roku szkolnego zmieni się liczba godzin, które doradcy będą musieli przepracować w szkołach. Obecnie jest to od sześciu do dziewięciu godzin lekcyjnych, zaś docelowo ma to być dwanaście godzin.

Z chwilą powołania do życia Samorządowego Ośrodka Metodycznego żadna z miejskich szkół nie będzie mogła wydać ani złotówki na szkolenia organizowane przez inne placówki. Doradcy zatrudnieni w ośrodku będą mieli zakaz pracy w konkurencyjnych prywatnych firmach organizujących szkolenia dla nauczycieli.

Na pół roku przed powołaniem do życia SOM nie ma pewności co do siedziby placówki. Najprawdopodobniej będzie to gmach przy ul. Zgody, ale pod warunkiem, że wyprowadzi się z niego Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, które z kolei ma się przenieść do budynku przy SP 33. Sprawa przeobrażenia przedłuża się, ponieważ wciąż jest wakat na stanowisku dyrektora ŚCDN.

Agata NIEBUDEK

Barierę do pokonania

W Kielcach przybywa miejsc dostępnych dla niepełnosprawnych

W Kielcach jest jeszcze sporo do zrobienia. Mówiono o tym podczas spotkania w kieleckiej siedzibie PFRON. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz miasta, Towarzystwa Dobroczynności oraz stowarzyszeń działających na rzecz osób niepełnosprawnych. Niepełnosprawni na wózkach mają utrudniony dostęp do sklepów, instytucji, placówek kulturalnych. Na liście tej znajdują się kieleckie dworce. Tu nie trzeba dużych nakładów finansowych. Tak na dworcu PKP, jak i PKS należy lepiej zaznaczyć i wskazać drogę przejazdu dla wózków. Pilną sprawą jest wykonanie podjazdów w Przychodni Zaopatrzenia Ortopedycznego przy ulicy Karczówkowskiej. Można wjechać do budynku, nato-

Dzięki zainstalowanym podjazdom przychylne dla „wózków” stały się urzędy, punkty handlowo-usługowe, obiekty kulturalne, komunikacja. Prowadzona od dwóch lat akcja znalazła sojuszników. Dzięki przychylności władz miasta i dyrektora PFRON Marka Sceliny pozyskiwane są fundusze i znajdują się wykonawcy. Słowa uznania należą się Urszuli Radziszewskiej, prezes Towarzystwa Dobroczynności, nadzorującej wykonanie podjazdów.

miast poruszanie się wewnątrz utrudniają schody.

- Konieczny jest podjazd do katedry, do pałacu biskupów. Należy udostępnić dla niepełnosprawnych banki przy ulicy Sienkiewicza - mówi Anna Sowa z Kielcekiej Rady Osób Niepełnosprawnych. - Lista potrzeb na terenie Kielc nie jest zamknięta, czekamy na kolejne

zgłoszenia. Bariery architektoniczne będą stopniowo usuwane. Cieszymy się, że przybywa sojuszników. Na wniosek „wózków”, Miejski Zarząd Dróg przystąpi do obniżenia krawężników, m.in. na ulicach Jagiellońskiej, Artwińskiej.

Podczas spotkania mówiono także o potrzebie pełniejszej infor-

macji. Niepełnosprawni muszą wiedzieć o budynkach dostępnych dla nich. Konieczne jest zainstalowanie przycisków w obiektach, gdzie nie są możliwe podjazdy. W takich przypadkach urzędnik miałby obowiązek wyjścia do petenta na wózek.

- Spotkaliśmy się nie tylko po to, aby zgłaszać kolejne potrzeby - mówi Marek Scelina, dyrektor Okręgu Świętokrzyskiego PFRON. - Wykonanie konkretnych zadań rozdzieliliśmy na firmy, instytucje. O ich realizacji będziemy informowani na bieżąco. Jestem optymistą. Mamy zapewnienia, że pieniądze będą spływać regularnie. Wszystko wskazuje na to, że będzie to lepszy rok.

Danuta PAROL

ZEZEM I Z UKOSA



Fot. A. Piekarski

- Część poważną mamy już za sobą - oznajmił kieleckiej publiczności Jerzy Kryszak, po tym, jak fragmentem muzyki klasycznej rozpoczął się w sobotę, w Kieleckim Centrum Kultury trzygodzinny maraton kabareto-

wy „Zezem i z ukosa”. Udział wzięli w nim również tworzący kabaret „60-tka” Andrzej Zaorski, Marian Opania i Marcin Wolski. Skecze i monologi kabareciarzy publiczność nagradzała salwami braw i śmiechu.

- Jest mi głupio i niezręcznie powiedzieć, jak się nazywam - przyznał kielczanom Jerzy Kryszak. - Kiedyś, zostając aktorem, byłem młody i głupi. Teraz młodość minęła.

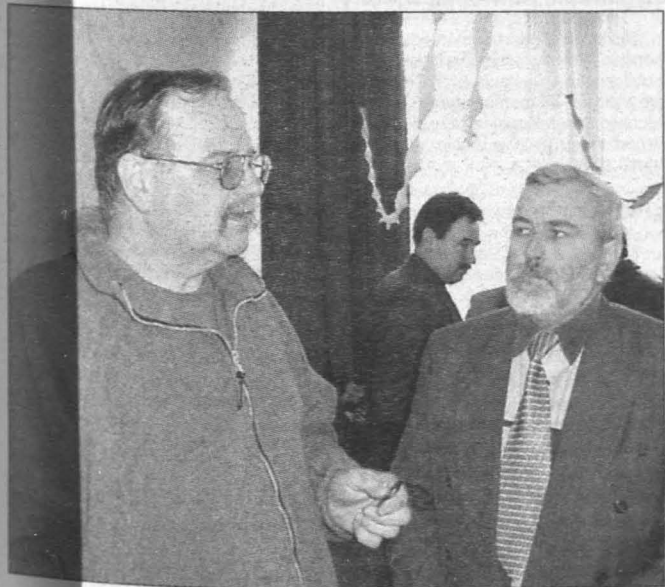
/minos/

BLIŻEJ PETENTA

Coraz więcej gmin upomina się w powiatach o filie Wydziału Komunikacji

Ostatnio bardzo mocno dyskutowano o tym na sesji w Nowej Słupi. Temat wywołał Michał Warchalewski, przewodniczący Rady Osiedla Rudki. - Wnioskuje do władz gminy o podjęcie indywidualnej inicjatywy dla stworzenia w Nowej Słupi filii Wydziału Komunikacji dla trzech gmin. Jest to bardzo ważne dla mieszkańców - stwierdził przewodniczący.

W Bydgoskiem i Krakowskiem są takie filie. U nas Zarząd Powiatu broni się rękami i nogami. Chciał takiego ośrodka Raków, Okulski podniósł to na sesji, ale Zarząd Powiatu nie dopuścił do dyskusji. Tę sytuację nie rząd spowodował. Sprawy komunikacji, w tym rejestracji pojazdów, przesunęto do powiatu, by opłacać przestępczość. Tego chciała policja. (...) Takie filie to kłopot dużego powiatu. W Opatowie i Ożarowie są takie ośrodki, za które gmina zapłaciła - wy-



Fot. K. Cuch

Temat wywołał Michał Warchalewski (z lewej).

Oprócz Nowej Słupi - zdaniem przewodniczącego - filia służyłaby także miastu i gminie Bodzentyn oraz mieszkańcom gminy Łagów. Przed powstaniem powiatów wszystkie gminy rejestrację pojazdów i wydawanie praw jazdy załatwiali we własnych placówkach komunikacji. Od końca ubiegłego roku definitywnie zadania te przejęły powiaty. W niektórych wydziałach komunikacji tworzą się duże kolejki. Odpowiadając, wójt Zdzisław Dudzić, równocześnie radny powiatowy, w zasadzie poparł inicjatywę Michała Warchalewskiego. Celowość utworzenia filii w jego gminie uzasadniał dużą odległością do Kielc. Równocześnie zaznaczył, że po stworzeniu takiej placówki w Nowej Słupi, podobne filie będą chciały inne gminy powiatu kieleckiego. - A łączy dla przesyłania danych są kosztowne. W powiecie pytają, ile gmina do tego dopłaci - dodał. Nieco szerzej omówił temat Wojciech Ciężkowski, drugi radny powiatowy. - Są możliwości prawne dla stworzenia ośrodka zamiejscowego.

jaśnił radny Ciężkowski. - Najgorsze są kolejki. Jeśli powiat nie chce filii, to niech to dobrze robi u siebie - wtrącił Paweł Krajewski, radny Częstokowa. - Niech trzy gminy złożą wspólny wniosek - dorzucił radny Krzysztof Koziołek.

Dyskusje w podobnym tonie toczą się na sesjach mniejszego niż kielecki powiatu starachowickiego. I podobnie jak w Nowej Słupi, wszyscy chcą u siebie placówek zajmujących się wydawaniem praw jazdy oraz rejestracją samochodów. W Wąchocku poproszono na taką sesję dyrektora powiatowego Wydziału Komunikacji. Niewiele wskóro. Dyrektor nie wykluczył możliwości utworzenia filii, ale zaznaczył, że stworzenie właściwej bazy danych jest bardzo kosztowne. Jeśli gmina tego chce, to będzie musiała partycypować w kosztach. Obiecał sprawną obsługę interesantów w Starachowicach. Temat zapewne jeszcze nieraz stanie na forum obrad lokalnych parlamentów.

(CuK)

RODZINNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

ZABIERZ SWOJĄ RODZINĘ DO NAJBLIŻSZEGO SALONU HYUNDAI, CZEKAJĄ TAM NA WAS NAGRODY!



Na miejscu zrobimy Wam zdjęcie ze wspianym samochodem w tle, a jeśli uśmiechniecie się najsympatyczniej ze wszystkich rodzin, wygracie konkurs i otrzymacie atrakcyjną nagrodę!



2x LG FLATRON 32' 10x LG 21' 20x kuchenka

nagroda główna:
doskonały, rodzinny samochód HYUNDAI ATOS

Każdy, kto nas odwiedzi w trakcie trwania akcji otrzyma podarunek!

Od 15 maja w salonach Hyundai będzie można odebrać swoje rodzinne zdjęcie. Wyniki konkursu będą dostępne w salonach Hyundai i opublikowane w „Gazecie Wyborczej”, razem z wybranymi zdjęciami rodzin w dniu 30 kwietnia.



2002 FIFA World Cup
Oficjalny Partner

2002 FIFA WORLD CUP
KOREA JAPAN

66 00, Auto Krapisz (0 22) 654 29 92, Zyrard Bieliński (0 22) 614 91 78, Milar S.C. (0 22) 644 06 06, P. Piotrowski (0 22) 722 03 91, WELHEROWO - L-M Sp. z o.o. (0 58) 672 77 70, WROCLAW - Auto Serwis J. T. Ratajczyk (0 71) 325 39 79, ZABRZE - Auto Service RIB Bednarczyk (0 32) 275 12 47, ZAMOŚĆ - KEWT Centrum Motoryzacji (0 84) 627 17 70, ZIELONA GÓRA - Gomar S.C. (0 68) 323 84 92, ŻORY - Hyundai Szostek (0 32) 434 18 46.



HYUNDAI JUŻ GO CHCESZ

www.hyundai.com.pl

PONIEDZIALEK

Imieniny obchodzą:
Bernard i Grzegorz

12 marca jest 71 dniem 2001 roku.
Przed nami 295 dni 2001 roku.

Pogotowie Ratunkowe - 999
Straż Pożarna - 998
Pogotowie Policyjne - 997

KIELCE

TEATRY I KINA

- Teatr im. S. Żeromskiego**
 - tel. 34-475-00; „Prywatna klinika” g. 19.
- TLiA „Kubus”**
 - tel. 368-02-93; - nieczynny.
- „Romantica”**
 - ul. Czarnowska 17, tel. 366-37-19; Dolby Digital; „Przedwiośnie” pol., l. 15, g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.15, 20.
- „Moskwa”**
 - ul. Staszica 5, tel. 344-47-34; DOLBY STEREO SR; TANI PONIEDZIALEK - bilety w cenie 10 zł. „Wampirak” Niemcy/Hol., bo., g. 10.30, 14.15, „Kruk 3: Zbawienie” USA, l. 15, g. 12.15, 16. „Mordercze lato” USA, l. 15, g. 18, „Egoiści” pol., l. 18, g. 20.30.
- „Studyjne”**
 - TANI PONIEDZIALEK - bilety w cenie 10 zł. „Mordercze lato” USA, l. 15, g. 14, „Egoiści” pol., l. 18, g. 16.30, „Upadłe anioły” Hongkong, l. 15, g. 18.30, „Stracone dusze” USA, l. 15, g. 20.15.
- „ECHO”**
 - nieczynny.

WYSTAWY

- Galeria BWA**
 - tel. 344-63-19; Galeria BWA „Piwnice”, ul. Leśna 7; Tadeusz Szykowski - malarstwo. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-17.00, w niedziele w godz. 11.00-15.00, w soboty nieczynna. Galeria BWA „Na piętrze” - Wystawa Współczesnej Ceramiki Ukraińskiej. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00, w soboty i niedziele nieczynna.
- Galeria Fotografii**
 - ul. Paderewskiego 12; wystawa fotografii Piotra Wypycha pt. „Krajobrazy z nad Pilicy”.
- Galeria „Studio” WDK**
 - „Świętokrzyskie panny” - pokonkursowa wystawa projektów rzeźb postaci „Baby Jagi”.
- Dom Środowisk Twórczych im. T. Zielińskiego**
 - ul. Zamkowa 5, tel. 368-20-53; wystawa grafiki uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach. Czynna codziennie w godz. 10-18.
- Firma „Bartos” s.c.**
 - Kieleckie Centrum Pomocy, ul. Ściegiennego 35A, tel. 361-31-74; „Ten cudowny świat - kwiaty” - zbiorowa wystawa malarstwa członków SAPN w Kielcach. Czynna: poniedziałek-piątek w godz. 10.00-16.00, soboty w godz. 10.00-13.00.

MUZEJA

- Muzeum Narodowe**
 - pałac biskupów krakowskich, pl. Zamkowy 1, tel. 34-423-18. Ekspozycje stałe: korpus główny: wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII wieku; skrzydło północne: galeria malarstwa polskiego i sztuki zdobniczej (od początku XVII wieku do 1939 roku); wystawa czasowa: Piotr Michałowski (1800-1855) - w dwusetną rocznicę urodzin artysty. Czynne: wtorek w godz. 10.00-18.00, środa-niedziela w godz. 9.00-16.00.
- Oddział**
 - Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego (Oddział Muzeum Narodowego), ul. Jana Pawła II 5, tel. 344-57-92. Ekspozycja stała: wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńczych lat pisarza. Czynne: wtorek, czwartki, piątki, niedziele w godz. 9.00-16.00, środy: 11.00-18.00.
- Oddział**
 - Muzeum H. Sienkiewicza w Obłęgorku (Oddział Muzeum Narodowego - tel. 303-04-26). Odtworzony wystrój mieszkania pisarza oraz wystawa biograficzno-literacka. Wystawa czasowa: „Zamki i warownie w akwarelach Zbigniewa Szczepanka”. Czynne codziennie, oprócz poniedziałków i wtorków, w godz. 10.00-16.00.
- Muzeum Zabawkarstwa**
 - ul. Kościuszki 11, tel. 344-40-78. Wystawy: Modele redukcyjne „Dawnych zabawek czar”, Bibułkowe kwiaty, Wystawa autorska lalek pani Ewy Wyczańskiej, „X wieków stroju polskiego”, Lalki z Pracowni Artystycznej „Kasia” z Pizna. Muzeum czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-17.00; bilety w cenie 3 zł.
- Muzeum Wsi Kieleckiej**
 - Dworek Łaszczyków, ul. Jana Pawła II 6, tel. 344-92-97; „Wigilie polskie”.
- Park Etnograficzny w Tokarni**
 - tel. 31-54-171. Wnętra XIX-wiecznych chaty, „XIX-wieczna apteka”, „Dwór z Suchedniowa”, wystawa rzeźby Jana Bernasiewicza, „Opowieści o rzeczkach zycznych”. Tradycyjne rzemiosło ludowe. W sezonie zimowym (listopad-marzec) skansen czynny w dni robocze w godz. 9-14.30, soboty, niedziele i święta - nieczynny.
- Muzeum Geologiczne**
 - ul. Zgody 21, tel. 361-25-37. Wystawa stała: „600 milionów lat historii Gór Świętokrzyskich”, „Skaly, minerały i skamieniałości Kieleckie”. Czynne: poniedziałek-piątek w godz. 8-15. Wstęp wolny.

Telefony

- Straż Miejska: 986, 368-75-15 (czynne całą dobę); 368-75-33 (w godz. 7-15, po godz.

15 fax); posterunki, czynne w godz. 7.00-22.00: Śródmieście - 67-60-13, Pomoc Drogowa: 366-00-65, Pogotowie Energetyczne Kielce-miasto: 991, Pogotowie Gazowe: 331-20-20 i 992, Pogotowie Wod.-Kan.: 994, c.o., Elektryczne RPGM: 361-18-33, czynne w godz. 15.00-23.00 w dni powszednie, w godz. 7.00-23.00 w dni wolne od pracy: 331-16-47 i 344-30-94, Informacja PKS: 366-02-79, Informacja PKP: 366-93-28, 94-36.

TAI - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza (informacja o ogłoszeniach drobnych, publikowanych w „Echu Dnia” w ciągu ostatnich trzech dni), tel. 94-77.

Radio Taxi „EXPRESS PARTNER”,
- tel. 366-11-11, 3-600-600. AK 2706

RADIO TAXI „ŁYSGÓRY” OMEGA - ORIENT,
tel. 36-00000, 96-26, 36-11111,
numer bezpłatny:
0 800-36-00-36. dr 75030

RADIO TAXI „EUROPA”,
Kielce, tel. 3-611-611,
0 800-400-400. dr 7301

RADIO TAXI ISKRA, „EURO-AUTO”,
tel. 96-62, 96-63, 366-40-40.
Zapraszamy. jw 3153

RADIO TAXI „LIDER”,
Kielce, 96-66, 345-88-88. 73543

Komunikacja Międzynarodowa „Omnia”,
Kielce, 345-77-43,
345-77-46. wz 4786

Postoje taksówek
- osobowe: plac dworcowy: tel. 368-33-99, ul. Piekoszowska: tel. 34-515-11, ul. Jesionowa: tel. 331-79-19, ul. Mielczarskiego: tel. 366-40-40, ul. Szymanowskiego: tel. 34-488-45; bagażowe: ul. Armii Czerwonej: tel. 368-06-68, TAXI Dalia, ul. Szajnowicza: tel. 368-96-66.

Ostre dyżury szpitali
- wewnętrzny i chirurgiczny - Czerwona Góra.

Apteki
- dyżur całonocowy - apteka „Gemellus”, ul. Starodomaszowska 11 i apteka „Vita-Med” ul. Ielazna 43.

Stale dyżury aptek
- apteka „Na Rogatce”, ul. Jana Pawła II 13, codziennie w godz. 7.30-23.00; apteka „Herby”, ul. 1 Maja 194, codziennie 7.00-22.00, w niedziele i święta 9.00-19.00.

Całonocowa apteka,
ul. Starodomaszowska 11
(obok szpitala przy
ul. Kościuszki).
Zaprasza codziennie,
w niedziele i święta. dr 75523

APTEKA „NA ROGATCE”,
ul. JANA PAWŁA II 13,
CZYNNA CODZIENNIE DO 23.00
(niedziele i święta),
tel. 362-02-25. wz 4785

APTEKA „HERBY”,
ul. 1 Maja 194 (os. Herby),
czynna 7.00-22.00, niedziele,
święta 9.00-19.00. dr 75410

Miejski Ośrodek Informacji Turystycznej
- Rynek 1 (budynek ratusza - parter), czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-17.00, w soboty w godz. 10.00-15.00, tel. (041) 36-76-011, 36-76-436, tel./fax 34-58-681.

Telefon zaufania KGP
- tel. 0 800-120-226 (bezpłatna infolinia).

Telefon zaufania w KWP
- Kielce, tel. 34-32-997, pod którym można zgłaszać patologie, popełnione przestępstwa.

Zespół Pomocy Rodzinie przy PZP
- Kielce, ul. Grunwaldzka 47 zaprasza w poniedziałki i czwartki od 15.00 do 18.00, tel. (041) 345-00-53 codziennie od 8.00 do 14.00.

terapia rodzin i małżeństw w sytuacjach kryzysowych, terapia rodzin z dzieckiem przejawiającym trudności emocjonalne, terapia i poradnictwo dla młodzieży. Usługi bezpłatne.

Punkt Konsultacyjny do Spraw Uzależnień
- alkoholizm, narkomania; tel. 344-39-86, poniedziałek-piątek w godz. 14.00-18.00.

Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii
- Punkt Konsultacyjny w Kielcach ul. Karłowicza 5A, tel. 346-16-27. Czynny: poniedziałek, wtorek w godz. 9.00-20.00, środa, czwartek, piątek w godz. 16.00-20.00.

„Pomarańczowa Linia”
- pomaga rodzicom, których dzieci mają problemy alkoholowe, tel. 0801-14-00-68 działa codziennie w godz. 16.00-21.00 (płatny 0,33 złote niezależnie od czasu trwania rozmowy).

Psycholog, pedagog
- pomaga Ci - zadzwoni, tel. zaufania 366-17-41, poniedziałki i czwartki w godz. 15.00-17.00.

Poradnictwo psychologiczne dla rodzin wychowujących małe dziecko (0-5 lat)
- tel. 346-53-11; poniedziałki w godz. 15.00-18.00.

Telefon zaufania
- dla ludzi z problemem alkoholowym - poniedziałek-piątek w godz. 18.00-20.00, tel. 345-73-46 (piątki - również narkomania).

Świętokrzyskie Centrum Profilaktyki i Edukacji
- pomoc psychologiczną i pedagogiczną, terapia rodzin i małżeństw, psychoterapia indywidualna i grupowa, pomoc dotycząca uzależnień, interwencja kryzysowa, tel. 041/33-15-313; od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00.

Punkt Interwencji Kryzysowej dla Ofiar Przemocy Domowej w Starachowicach
- czynny od poniedziałku do piątku, tel. 274-09-97; poniedziałki: 8.00-16.00, 17.00-20.00 - dyżur prawnika i konsultacje indywidualne; wtorki: 8.00-16.00, 16.00-19.00 - dyżur przy telefonie interwencyjnym, od 17.00 - grupa wsparcia dla ofiar przemocy; środy: 8.00-16.00, od godz. 17.00 - grupa wsparcia dla zaawansowanych, 17.00-20.00 - konsultacje indywidualne; czwartki: - 8.00-16.00, 13.00-18.00 - dyżur psychologa, 14.00-18.00 - grupa socjoterapeutyczna dla dzieci, 16.00-19.00 - dyżur przy telefonie interwencyjnym; piątki: 8.00-16.00, 15.00-19.00 - grupa socjoterapeutyczna dla dzieci, 16.00-19.00 - dyżur przy telefonie interwencyjnym, 17.00-19.00 - dyżur prawnika. Ponadto w ramach współpracy z Powiatową Komendą Policji w Starachowicach w Punkcie Interwencji Kryzysowej dyżurują przedstawiciele referatów dzielnicowych: wtorki w godz. 17.00-20.00, piątki w godz. 12.00-15.00.

USŁUGI LEKARSKIE

BIM
- informacja o prywatnych usługach medycznych: tel. (041) 342-76-97.

Pogotowie pediatryczne
- (041) 331-14-94. dr 75698

Pogotowie pediatryczne
- 7.00-22.00, tel. (041) 368-46-36. dr 75640

Dyżury stomatologiczne
- ul. Tatrzańska 91, soboty-niedziele, tel. (041) 331-80-68. dr 74581

Wizyty domowe lekarzy,
tel. 331-56-50. dr 74321

Wizyty domowe pediatrów
- Sieczko, tel. (041) 331-69-04. dr 73974

„Cardio-Expert”
- Centrum Diagnostyki, Leczenia i Rehabilitacji Chorób Serca. Kielce, ul. Warszawska 166, 041/362-36-98. Diagnostyka i leczenie kardiologiczne. dr 74933

Prywatna Przychodnia Dermatologiczna
- bez skierowania, za darmo (umowa z Kasą Chorych). „Vita-Derm”, Kielce, Tatrzańska 1, tel. 331-56-29 poniedziałek-piątek. dr 75783

INNE USŁUGI

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Spółka z o.o. usługi pogrzebowe, całonocowe,
tel. (041) 366-31-77, 344-67-88. dr 73826

OSTROWIEC

Kino „Etiuda”
- brak terminarza.

Apteka dyżurująca
- apteka „Krasna”, ul. Kopernika.

BWA
- ul. Sienkiewicza 54, tel./fax 263-20-48. Wystawa memoriatywna Tadeusza Maję. Galeria czynna: wtorek-piątek w godz. 9-18, sobota-niedziela w godz. 10-15.

Muzeum Historyczno-Archeologiczne
- wystawy stałe: „Zabytkowe fajanse i porcelana cmielowska”, „Poczet królów i książąt polskich wg M. Bacciarello”, „Skansen Ostrowca Świętokrzyskiego”; wystawy czasowe: „Malarstwo Kazimierza Stabrowskiego (1869-1929)” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, „Łowiectwo Małopolski w XIX i XX wieku” ze zbiorów Muzeum Łowietwa i Jeździectwa w Warszawie, „Zwierzęta epoki lodowcowej”. Muzeum czynne: wtorek-piątek: 9-16.30, soboty: 8-14.30, niedziele: 13-16.30.

Rezerwat i Muzeum Archeologiczne w Krzemionkach
- „Górnictwo krzemienia w neolicie”, „Dwie podziemne galerie turystyczne”, „Skansen wioski neolitycznej”, „Muszle i minerały ze zbiorów Muzeum Przyrodniczego z Krakowa”. Rezerwat czynny: wtorek-sobota w godz. 9-15, niedziele w godz. 11-15.

Telefony
- Informacja i rezerwacja biletów PKS: 247-97-87; autoholowanie: samochody ciężarowe i autobusy, czynne całą dobę: 247-97-87, Biuro Turystyczne: 247-95-95.

ECHO-TAXI, tel. 262-11-11, dojazd do klienta bezpłatny.

Komenda Powiatowa Policji
- „Razem pokonać przemoc”, tel. 26-71-220.

SKARŻYSKO-KAM.

Kino „Metalowiec”
- ul. Słowackiego 25, „Reich” pol., l. 15, g. 17, 19.

Apteka
- ul. 1 Maja 34.

Muzeum im. Orła Białego
- Rejów, ul. Słoneczna 90, tel. 531-331. Czynne codziennie: ekspozycja plenerowa - cały dzień, ekspozycja w budynku - w godz. 9-17.

Kryta pływalnia
- ul. Spółdzielcza 19, tel. 539-345, czynna: poniedziałek-piątek w godzinach 8-20, soboty i niedziele w godzinach 10-20.

POSTÓJ TAXI „PRZY DWORCU”, nie pobiera opłaty za dojazd, tel. 513-705. bo/uj

DAREX - Radio Taxi,
tel. 25-37-378, 96-28. u/bo

STARACHOWICE

Apteka
- ul. Marszałkowska 17.

SUCHEDNIÓW

Kino „Kuznica”
- nieczynne.

SĘDZISZÓW

Kino „Ballada”
- nieczynne.

JĘDRZEJÓW

Kino
- brak terminarza.

BUSKO

Kino „Zdrój”
- brak terminarza.

Galeria BWA „Zielona”
- al. Mickiewicza 7. „Impresje śródmiejskie” - wystawa prac dyplomowych uczniów PSSP w Kielcach. Galeria czynna codziennie w godz. 11-17, w niedziele w godz. 11-15, w poniedziałki nieczynna.

PINCZÓW

Kino „Belweder”
- nieczynne.

WŁOSZCZOWA

Kino „Muza”
- brak terminarza.

SANDOMIERZ

Kino „Milenium”
- DOLBY STEREO SR, tel. 644-54-87; nieczynne.

Punkt poradnictwa dla osób pokrzywdzonych w wyniku przestępstw
- czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-12, tel.: 832-22-35.

Centrum poradnictwa dla ofiar przemocy oraz dla młodzieży
- czynne we wtorki w godz. 14-16, tel. 832-32-04.

Policyjny Telefon Zaufania
- czynny: w poniedziałki w godz. 8-12, czwartki w godz. 11-15, tel.: 832-22-35.

Zamek Sandomierski
- ul. Zamkowa 14, tel./fax 644-57-57. wtorek-piątek w godz. 9.00-16.00, sobota w godz. 9.00-15.00, niedziela w godz. 10.00-15.00, poniedziałek - nieczynny. Wystawy stałe: „Kuchnia królewska” - zbiór srebra i cyny europejskiej XVII-XIX-wiecznej. „Historia wzgórza zamkowego ikonografii”. „Ekspozycja etnograficzna” - prezentacje kultury materialnej Sandomierzaków i Lasowaków. „Ziemia Sandomierska w pradziejach i średniowieczu” - ekspozycja archeologiczna, Rzeźba Andrzeja Tkacza, „Lapidarium Zamkowe”. Wystawa czasowa: „Moneta Polska w Tysiącleciu”.

Ratusz
- Rynek 1, czynne: wtorek-piątek w godz. 9.00-16.00, sobota w godz. 9.00-15.00, niedziela w godz. 10.00-15.00, w sobotę - nieczynne. Wystawa stała: „Dzieje Sandomierza” - zbiory z zakresu: rzemiosła artystycznego, malarstwa, numizmatyki, dyplomatyki. Wśród eksponatów m.in. „szachy sandomierskie” pochodzące ze schyłku XI wieku. Wystawa czasowa: „Współczesne sztuki artystyczne” ze zbiorów Biura Wystaw Artystycznych w Sandomierzu.

Oddział Muzeum Literatury
- ul. Katedralna 57, tel. 832-21-47. Czynne: poniedziałek-piątek w godz. 9-15; wystawa stała: „Jazdy do Sandomierza” - ekspozycja poświęcona związkom Jarosława Iwaszkiewicza z Sandomierzem.

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
- Rynek 7/9, tel. 832-21-41, czynne: wtorek-piątek w godz. 9.00-17.00, sobota-niedziela w godz. 10.30-14.30, w poniedziałki nieczynne. Wystawa pn. „Z dziejów patriotyzmu na ziemi sandomierskiej 1845-1945”.

BWA Sandomierz
- „Świat, który odchodzi” - wystawa ilustracji do najpiękniejszych bajek i baśni.

Galeria „Zapole”
- „Fartuszek, poduszki wyszywane w kwiatki” - wystawa Joanny Makowskiej.

Muzeum Diecezjalne
- „Biblia Kolegiaty Sandomierskiej 1333-1370” ufundowana przez Kazimierza Wielkiego. „Księga gości Muzeum Diecezjalnego” z autografem Władysława Reymonta.

Motel Królowej Jadwigi
- „Zabytki sakralne Sandomierza” - wystawa Jurja Sulimowa, „Zbiór starych zegarów”.

Kawiarnia „W Zamku”
- wystawa pn. „Stare fotografie Sandomierza”.

WSHP Biblioteka Główna
- „Sandomierz w dawnej fotografii”.

Apteka dyżurna
- ul. Armii Krajowej 2, tel. 832-44-60.

Szpital
- tel. 832-30-01, 833-05-00.

Telefony
- Informacja PKS: 832-23-02, PKP: 832-23-74, Telefon Zaufania Klubu AA: 832-69-96, Pomoc Drogowa: 832-39-59 lub 9637, Straż Miejska: 986, „Lot”: 832-41-30.

Szpital
- tel. 868-24-66.

Telefony
- Informacja PKS: 868-22-27, Poradnia Odwykowa: 868-27-33.

POŁANIEC

Apteka
- ul. Krakowska 3.

STASZÓW

Kino „Syrena”
- brak terminarza.

NOTATNIK

„Stare Dobre Małżeństwo”
W poniedziałek, 12 marca, o godzinie 19 w Kieleckim Centrum Kultury zaproszą „Stare Dobre Małżeństwo”.

„Superata”
Klub Kwadransowych Grubasów „Superata” zaprasza dziś, 12 marca, o godz. 16.40 do Studium Medycznego przy al. IX Wieków Kielc na gimnastykę ogólną. Szczegółowe informacje pod numerem 34-22-668.

AIESEC
Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Nauk Ekonomicznych i Humanistycznych AIESEC organizuje w dniach 13-14 marca w pięciu kieleckich uczelniach „Dni Otwarte AIESEC”. Ich celem jest przybliżenie studentom samych siebie oraz oferowanych przez nie możliwości działania.

Żeglarskie powitanie wiosny
Uczelniana Rada Samorządu Studentów Akademii Świętokrzyskiej zaprasza na koncert „Przedwiośnie, czyli folkowo-żeglarskie powitanie wiosny”. Przed koncertem publicznością wystąpią EKT Gdynia oraz Przyjaciele Barmana. Impreza odbędzie się w piątek, 16 marca, o godz. 20, w Studenckim Centrum Kultury, w stołowej sali. Wstęp wolny. Bilety do nabycia w Technikum Świętokrzyskiej przy al. 1000-Lecia Państwa Polskiego. Bilety do nabycia w godzinach 18-20 w Klubie „Wsp

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
6.55 Giełda
7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Telezakupy
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie Przedmieście 27 - pr. publicyst.
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 „Noddy” (13) - serial anim.
9.15 Jedynecka - pr. dla dzieci
9.45 Bajeczki Jedynecki - pr. dla dzieci
10.00 „Królów złodziei” (1/5) - pol.-fr. serial przyg., 1997, reż. Michel Favart, wyk. Carol Richert, Laurent Malet, Bruno Todeschini, Francois Marthouret (51 min)

Urodzona w 1717 roku, w rodzinie najemnego robotnika rolnego, Marie-Louise Tramel, znana jako Marie Finefont - już w dzieciństwie przechodziła twardą szkołę życia. Za słabą do pracy w polu, służyła na pańskich dworach, pasąc świnię i indyka. Dworskiemu otoczeniu zawdzięcza znajomość języka francuskiego. Inteligentna, sprytna i pracowita dziewczynka marzy o lepszej przyszłości. Na szczęście los, poskapiwszy fortunę, dał jej niezwykłą odwagę oraz znieślającą odzież.

- 10.50 Portret rodzinny
11.15 Gotowanie na ekranie - mag.
11.35 Czas seniora - mag. poradnikowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes - roln. mag. inform.
12.20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie - rep.
12.45 „Plebani” (46) (powt.)
13.10 Ładna historia - teleturniej
13.15 Fałszywy kadr: Kierunek Berlin - pr. hist.
13.40 Ładna historia - teleturniej
13.45 „Egipt” (5) „Epoka złota” (1) - bryt. serial dok.
14.10 The Lost Secret (12) - kurs języka angielskiego
14.25 Rynek - mag. gospod.
14.45 Euroexpress
15.00 Wiadomości
15.10 Dzieci nicyzje - rep. Romana Dobrzyńskiego
15.40 Rewizja nadzwyczajna: Tajemnica Śmigłego (2) - pr. hist.
16.05 Rower Błażeja - mag. dla młodzieży
16.30 „Moda na sukces” (1329) - telenowela USA
16.50 The Race - regaty dookoła świata
17.00 Telexpress
17.20 Gość Jedynek
17.35 „Klan” (443) - telenowela pol. (teletekst)

Podkreślony Jerzy wybiera się po odbiór skradzionego auta wraz z całym jego zawartością. Wracając wstępuje do Lidki, by oddać dług. Agnieszka przypomina ojcu o imieninach Krystyny i o tym, że co roku robił dla mamy uroczyste śniadanie. Jest ciekawa, jak będzie tym razem.

- 18.00 Jaka to melodia? - quiz muz.
18.30 „Marzenia do spełnienia” (3) - pol. serial obycz.

Magda opowiada matce o Makaro, którego poznała w więzieniu, gdzie przeprowadza ankietę socjologiczną - wierzy w jego niewinność. Na tym tie ponownie dochodzi między nimi do sprzeczki.

- 19.00 Wieczorynka: „Bob budowniczy”
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody
20.10 Mój oczy szeroko otwarte: „Pieskie życie” - fr. film dok.
21.10 Teatr TV: „Opera mydlana” - sztuka Gyorgy Spiro, 2000, reż. Ryszard Bugajski, wyk. Danuta Sienka, Artur Żmijewski, Zofia Ryśówna, Sylwia Gliwa (64 min)

Czterdziestoletnia mieszkanka Budapesztu - kobieta „po przejściach” - żyje na krawędzi ubóstwa. Pewnego dnia, do drzwi jej skromnego mieszkania puka młody i energiczny agent dużej firmy prawniczej. Twierdzi, że z racji żydowskiego pochodzenia przysługuje jej odszkodowanie za cierpienia podczas wojny. Ona zdecydowanie odmawia, on nie rozumie jej bezkompromisowej postawy, tym bardziej że widzi, w jakiej jest sytuacji. I, mimo że oboje wyznają całkowicie różne zasady, nagle okazuje się, że coś ich do siebie zbliża.

22.15 Czarny serial: Heweliusz - felieton
22.40 Monitor Wiadomości
23.10 Sportowy flegm
23.15 „Obywatel K.K.” - film dok.
23.35 „Przypadek” - pol. film obycz., 1981, reż. Krzysztof Kieślowski, wyk. Bogusław Linda, Bogusław Pawelec, Tadeusz Łomnicki, Zbigniew Zapasiewicz (113 min)

- 1.30 Portret rodzinny (powt.)
1.50 „Plebani” (45, 46) (powt.)
2.40 Zakończenie programu

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody - mag.
8.00 Program lokalny
8.30 „Na dobre i na złe” (57) (powt.)
9.25 „Wielka odmiana” (24) - austral. serial obycz.
10.20 „Cena ryzyka” (4) „Domek z kart” - serial dok. USA
10.40 „Okavango” (16) - serial przyg. USA
Zaangażowani w walkę o przetrwanie zwierząt w Afryce, Jack i Jessica, tym razem stawiają czoła myśliwym polującym na geparda.
11.30 Za świętym obrazem - rep. Andrzeja Andrechowicza
11.55 Familiada (powt.)
12.25 Graj, piękny Cyganie - IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów Ciechocinek 2000 (2) (powt.)
13.15 „Kupidyn - postanienie miłości” (8) - serial obycz. USA

Trevor poznaje Dana Watersa, pomocnika trenera drużyny hokejowej. Chłopak jest samotny i bardzo nieśmiały, dlatego „postanienie miłości” postanawia wziąć sprawy w swoje ręce i znaleźć mu sympatię. Odpowiednią partnerką dla niego wydaje się być również zagubiona w życiu Susan. Dziewczyna jest jednak chora na serce i zostało jej zaledwie kilka miesięcy życia. Jedyne ratunkiem jest przeszczep. Młodzi przypadają sobie do gustu. Tymczasem w drodze na kolejne spotkanie z Susan, Dan ulega wypadkowi.
14.00 Scena Młodego Widza: „Przyładek czterech wiatrów” - sztuka teatralna Lucy Maud Montgomery, 1999, reż. Agnieszka Glińska, wyk. Anna Moskal, Marcin Czarnecki, Joanna Szczepkowska, Jerzy Trela (44 min)

Do Rexton przybywa młody pastor Alan Douglas, który bardzo szybko zdobywa sympatię wiernych, zwłaszcza pań należących do jego parafii. Szczególnymi względami darzy go piękna Isabel King, jednak duchowny nie odwzajemnia jej uczuć. Któregoś dnia Alan dociera aż na Przyładek Czterech Wiatrów, skąd obserwuje dziewczynę - najpiękniejszą, jaką kiedykolwiek widział. Tymczasem z krążących w miasteczku plotek dowiaduje się strasznych rzeczy o rodzinie mieszkającej w domu na odludziu. Nie dając wiary nieprawdopodobnym opowieściom, pastor osobiście zaczyna odkrywać tajemnicę rodziny Oliverów.

- 14.45 Na maksa - teleturniej
15.10 „Miami Sands” (30) - serial obycz. USA
16.00 Panorama
16.10 „Jak miłość” (14) (powt.)
17.00 Małe ojczyzny: „Ten, który pachnie...” - film dok. Aleksandry Dryl

Jerzy Kepiński cudem wyrwał się śmierci. Małeńki, znajdujący się w stanie agonalnym, chłopiec został ochrzczony 17 grudnia, w dniu św. Jana z Mathy, który pod koniec XII wieku założył zakon trynitarzy. Jerzy przeżył, a po latach dostrzegł w tym działanie Opatrzności. Wstąpił do zakonu trynitarzy, a potem podjął próbę reaktywowania tego zakonu w Polsce. Zbudował klasztor w Budziskach koło Połanicy, na ziemi przekazanej mu przez rodziców.

- 17.30 Program lokalny
18.20 Prognoza pogody
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Va banque - teleturniej
19.25 Kościół i świat - mag.
19.35 Gol - mag. piłkarski
19.50 Dwójkomania
20.00 Śpiewające fortepiany - teleturniej
21.00 Panorama
21.20 Sport telegram
21.25 Prognoza pogody
21.35 „Galimatias, czyli Kogel-mogel 2” - pol. kom. obycz., 1989, reż. Roman Zaluski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Dariusz Siatkowski, Katarzyna Laniewska, Zdzisław Wardęjn (100 min)

Po ślubie Kasia i Paweł urządzają się na wsi. Ojciec dziewczyny zamierza przepisać na młodych swą gospodarę, pod warunkiem że możliwe szybko zostanie dziadkiem.

- 23.15 Tajemnice Rosji: „Bogowie sierpa i młota” - film dok.
Już w 1918 roku, cerkiew prawosławna stała się przedmiotem zacieklej ataków bolszewików. Kolejny paroksyzm polityki antykościelnej nastąpił na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych. Komuniści chcieli mieć absolutny monopol na rząd dusz.

- 0.05 Filharmonicy londyńscy grają IX Symfonię Ludwika van Beethovena - koncert
1.20 Kino bez granic: „Pod nieboskłonem” - film obycz. USA - Ireland - fr., 1995, reż. Michael Lindsay-Hogg, wyk. Anne Parillaud, Matt Dillon, Gabriel Byrne, Rudi Davies (96 min)

Tragiczna historia Bernadette, kilkunastoletniej dziewczyny, zmuszonej do ucieczki z rodzinnej Normandii. Los rzuca ją na polzbawionej środków do życia dziewczynie, przychodzi żona oficer imigracyjny Jack Kelly, który nawiązuje z nią romans. Tymczasem okazuje się, że Bernadette jest w ciąży. Wkrótce, rodzi karła.

- 2.55 Zakończenie programu

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
7.00 „Pokémon” (79) - serial anim.
7.25 Polityczne graffiti - pr. publicyst.
7.40 „Słoneczny patrol” (128) - serial przyg. USA
8.35 „Strażnik Teksasu” (36) (powt.)
9.30 „Zbuntowany Anioł” (212) (powt.)
10.20 „Fiorella” (151) (powt.)
11.15 „Zbuntowany Anioł” (213) (powt.)
12.05 „Dusza człowiek” (3) (powt.)
12.30 Życiowa szansa - teleturniej
13.30 Dwa światy - reality show
14.00 Macie co chcecie - pr. rozr.
14.30 Twój lekarz - mag.
14.45 Wystarczy chcieć
15.00 „Pokémon” (80) - serial anim.
15.30 Informacje
15.55 „Słoneczny patrol” (129) - serial przyg. USA

Na plaży pojawia się słynny Hulk Hogan - mistrz świata wagi ciężkiej w zapasach. Hulk i jego przyjaciel postanawiają pomóc sportowcom klubowi, gdzie uczęszczają tacy sami chłopcy, jakimi oni kiedyś byli. Niestety, okazuje się, że klub został wykupiony przez byłego mistrza świata w zapasach, który zamierza go zlikwidować, aby na tym miejscu wybudować apartamenty do wynajęcia. Hogan wyzywa go na pojedynek na plaży. Tymczasem, Stephanie dowiaduje się, że nie winny pieprzyk na jej nodze to złośliwy czerniak.

- 16.50 „Strażnik Teksasu” (37) - serial sens. USA

Nocą, nad pustynią krąży tajemnicze światło. Wkrótce potem Alex i Walker spotykają się z dziewczynką, która twierdzi, że „wysłańczy niebios” uprowadził jej ojca. Co dziwniejsze, dzieckiem bardzo interesuje się wojsko.

- 17.45 „Fiorella” (152) - serial obycz.

Patricia wyprowadza się z domu razem z dziećmi. Diego protestuje, ale rezygnuje z walki, kiedy okazuje się, że Patricia wie, kim jest jego kochanka. Diego przysięga, że się zemści.

- 18.40 Informacje
18.45 Kurier TV
19.05 „Zbuntowany Anioł” (215) - telenowela

Mili odrzuca Iva. Federico i Luisa bardzo się cieszą, że Vicky i siostra dochozą do porozumienia, ale okazuje się, że ich radość była przedwczesna. Andrea i Luisa uzgadniają wspólny plan.

- 20.00 Życiowa szansa - teleturniej
20.55 „Obcy 4” - film sf. USA, 1997, reż. Jean-Pierre Jeunet, wyk. Sigourney Weaver, Winona Ryder, Ron Perlman, Dominique Pinon (104 min)

Dwieście lat po śmierci Ellen Ripley, która zginęła w walce z obcą formą życia, grupa naukowców z wojskowego statku medycznego „Auriga” dokonuje wstrząsającego eksperymentu. Wykorzystując materiał genetyczny z próbki krwi Ripley, klonują ją oraz zarodek Obcego, który w sobie nosiła. Naukowcy twierdzą, że dzięki eksperymentowi lepiej poznają Obcych, a zdobyta wiedza wykorzystają dla dobra ludzkości. Jednak środki, z których korzystają wskazują na istnienie bardziej ponurych pobudek. W rzeczywistości, ich zamiarem jest stworzenie uniwersalnej broni - najbardziej zabójczego potwora, jakiego widział wszechświat. Wkrótce, eksperyment wymyka się całkowicie spod kontroli. Na uwagę zasługują niespodziewane zwroty akcji i niesamowite efekty specjalne.

- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka (w przerwie filmu)
22.55 Informacje i biznes informacja
23.10 Prognoza pogody
23.20 Polityczne graffiti
23.35 Bumerang - pr. publicyst.
0.05 „Opiekunka” - thriller USA, 1991, reż. Rick Berger, wyk. Kim Myers, Brett Cullen, Susan Barnes, Kimberly Cullum (89 min)

Nieprzychylnie nastawiona do otoczenia, młoda kobieta żyje we własnym świecie, marząc o idealnej rodzinie. Pewnego wieczoru, opiekuje się córeczką bogatego pisarza i to utwierdza ją w przekonaniu, że wreszcie spełniły się jej pragnienia o dziecku i idealnym mężczyźnie. Czar chwili szybko przyskiera i zaczyna się koszmar.

- 1.45 Muzyka na BIS
5.00 Pożegnanie

TVN

- 6.00 „Zakazane uczucia” (57) - serial
6.45 Telesklep
7.00 „Przeklęta miłość” (38) - serial
7.50 „Super świnka” (17) - serial anim.
8.15 „He-Man i władcy wszechświata” (11) - serial anim.
8.40 „Księżniczka Sissi” (12) - serial anim.
9.05 „Wodnikowe wzgórze” (6) - serial anim.
9.30 Telesklep
10.30 Big Brother - reality show
11.15 Big Brother: Ring - reality show
12.20 „Miasteczko” (41) - pol. serial obycz.
13.00 „Super świnka” (17) - serial anim.
13.30 „He-Man i władcy wszechświata” (11) - serial anim.
13.55 „Księżniczka Sissi” (12) - serial anim.

- 14.15 Mecznik NBA
15.15 Milionerzy - teleturniej
16.00 TVN Fakty i prognoza pogody
16.20 „W niewoli uczuć” (59) - serial
17.15 Big Brother: W cztery oczy - reality show
17.45 Telegra - psychozabawa
18.15 Rozmowy w toku - talk show
19.00 TVN Fakty
19.25 Kropka nad „i” - pr. publicyst.
19.45 Sport
19.55 Pogoda
20.00 Big Brother - reality show
20.50 Milionerzy - teleturniej
21.40 „Miasteczko” (42) - pol. serial obycz.

W małżeństwie Siudymów dochodzi do poważnego konfliktu z powodu romansu Zosi i Kazika. Teresa bezskutecznie próbuje pogodzić rodziców. Ela jest rozczarowana, że nie jest w ciąży.

- 22.25 Urzeka mnie twoja historia - talk show

- 22.55 TVN Fakty
23.05 Supergliny - mag. policyjny
23.35 Fakty, ludzie, pieniądze - mag. gospod.

- 0.05 Big Brother: Extra - reality show
0.50 Big Brother: Ring - reality show
1.50 Multikino - mag. film.

TV 4

- 6.00 Strefa P - pr. muz.
7.00 V Max - mag. motoryz.
7.30 Muzyczne listy - mag. muz.
8.30 „Garfield” (81) - serial anim.
9.00 „PIM” (31, 32) (powt.)
9.30 „Pacific Blue” (14) (powt.)
10.30 „Allo, Allo” (86) (powt.)
11.00 „Grace w opałach” (10) (powt.)
11.30 „Zwariowany świat Malcolma” (11) (powt.)
12.00 Super VIP - wydarzenia i plotki kryn. USA
12.30 „Hawaje Pięć - Zero” (36) - serial kryn. USA
13.25 V Max - mag. motoryz.
13.55 Strefa P - pr. muz.
14.45 Muzyczne listy - mag. muz.
15.45 „Garfield” (82) - serial anim.
16.15 „PIM” (33, 34) - serial dla dzieci (dubbing)
16.45 „Sandokan” (19) - serial
17.15 „Allo, Allo” (87-ost.) - bryt. serial kom.
17.45 Dziennik
18.00 „Oh, Baby” (18) - serial kom. USA
18.30 „Pacific Blue” (15) - serial sens. USA

Kolejną ofiarą seryjnego gwałciiciela pada dziewczyna TC, Sandy. Sprawą zajmuje się specjalista w tej dziedzinie. Niezadowolony z postępów śledztwa, TC postanawia na własną rękę odszukać domniemanego sprawcę przestępstw.

- 19.30 „Zwariowany świat Malcolma” (12) - serial kom. USA
20.00 „Ten drugi” (7) - kanad. serial sens.
20.50 Dziennik i Informacja sportowe
21.05 „Oznaki życia” (powt.)
23.05 „Gliniarz z Szanghaju” - thriller Hongkong, 1988, reż. Kirk Wong, wyk. Tony Leung, Waise Lee (88 min)

Szanghaj, lata trzydzieste. W mieście, w którym rządzi korupcja, a handel narkotykami odbywa się niemal jawnie, nowo mianowany inspektor policji (T. Leung) organizuje specjalną grupę ludzi i wypowiada wojnę gangom.

- 0.55 „Kaskader” (4) - serial przyg. USA
1.55 Spotkajmy się - pr. rozr.
2.25 Muzyczne listy - mag. muz.
3.25 Strefa P - pr. muz.
4.15 Zakończenie programu

TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata?
6.55 Giełda
7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Kwadrans na kawę - mag.
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie Przedmieście 27 - pr. publicyst.
8.30 Wiadomości
8.40 „Klan” (432) - telenowela pol.
9.05 Pokaż, co potrafisz - Akademia IQ - pr. dla młodzieży
9.35 Kolorowe nutki - pr. muz. dla dzieci
9.45 „Matki, żony i kochanki” (16) (powt.)
10.40 Kocham jutro - Michał Bajor 2000 (2) (powt.)
11.10 Wieczór z Jagielskim (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Jubileuszowy walc - rep.
12.40 Ballada o straszliwym zbrodni na Makowskiej Górze - rep. Krzysztofa Kubiaka
13.10 „Klan” (432) (powt.)
13.30 Kuchnia polska: Szczupak faszzerowany
13.40 Biografie: „Igor Mitoraj” (powt.)
14.35 Zabrzmią w Cegłowie organy - rep. Jerzego Lubacha
14.40 Przed potopem (powt.)
15.00 Wiadomości
15.10 Kultura duchowa narodu: „Wróżbita z ulicy Czackiego” (powt.)
16.00 Małe ojczyzny: „Niemiec, Warmiak, katolik” - film dok. Piotra Koryckiego
16.20 Parnas literacki: Tadeusz Miciński - pr. kulturalny
16.30 „Baśniowa kraina braci Grimm, Simsala” (25) - serial anim.

- 17.00 Telexpress
17.20 Gość Jedynek
17.35 Galeria malarstwa polskiego
17.45 Sportowy tydzień
18.35 „Klan” (432) (powt.)
18.55 Telezakupy
19.15 Dobranocka: „Tydzień przygód w Afryce” (5)
19.30 Wiadomości
19.55 Prognoza pogody i Sport
20.00 „Och, Karol!” - pol. kom. obycz., 1985, reż. Roman Zaluski, wyk. Jan Piechockiński, Dorota Kamińska, Danuta Kowalska, Marta Klubowicz (95 min)

Architekt Karol Gierski jest wielbicielem kobiet. Pasjonują go trójkąty i wielokątne małżeństwa. Zona Maria jest tym wprawdzie zmeżona, ale często mu wybacz. Jedną z jego kochanek złości się, że Karol, mimo obietnic, nie zrywa z żoną, inną spodziewa się jego dziecka, natomiast kolejną, by zaskarbić sobie jego uczucia, próbuje mu załatwić korzystny kontrakt w Nigerii. Każda z pań oczekuje od Karola wierności, pretensje do niego rosną więc z dnia na dzień.

- 21.35 Przegląd Piosenki Aktorskiej: Zakład dla normalnych - piosenki Jana Wolka (1)
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Ze sztuką na ty: „Liryka jego życia - Jan Brzechwa” - film dok.

- 23.30 Album krakowskiej sztuki: Tadeusz Boruta
23.50 „Z dzieł opery w Polsce” (1) „Chimera króla Władysława” - film dok. Marii Erdman

Z okazji czterechsetlecia opery na świecie, soliści i zespół Warszawskiej Opery Kameralnej, pod dyktando Stefana Sutkowskiego, przygotowali poświęcony tym wydarzeniom czteroczęściowy cykl, prezentujący fragmenty dzieł trojga włoskich twórców z najwcześniejszego okresu dzieł tego gatunku: Francesco Caccini, Stefana Landiego i Tarquinia Meruli.

- 0.15 Galeria malarstwa polskiego (powt.)
0.30 Monitor Wiadomości
1.00 Salon lwowski: Aleksandra Garlicka - wychowałam się w ciemni (powt.)
1.15 „Tydzień przygód w Afryce” (5) - serial anim.
1.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody (powt.)
2.00 „Klan” (432) (powt.)
2.30 „Och, Karol!” (powt.)
4.05 Przegląd Piosenki Aktorskiej: Zakład dla normalnych (powt.)
5.00 Panorama (powt.)
5.20 Sport telegram (powt.)
5.30 Jubileuszowy walc (powt.)

RTL 7

- 6.00 Teledyski
6.05 „Maria Emilia” (147) - telenowela
6.55 Odjazdowe kreskówki: „Dragon Ball”
8.05 „Moje drugie ja” (2) - serial USA
8.30 „Lzabella” (59) - telenowela
9.15 Gra w przeboje - teleturniej
9.45 Śmieć się razem z nami - pr. rozr.
10.15 „Czynnik PSI 3” (20) - kanad. serial sf
11.00 „Straż królewska” - film przyg. USA, 1999, reż. Jonathan Tydor, wyk. Lesley-Anne Down, K. Haje, Ashley Jones, Eric Roberts (90 min)
12.35 Teleshopping
13.40 „Lzabella” (60) - telenowela
14.30 „Maria Emilia” (148) - telenowela
15.20 Odjazdowe kreskówki: „Dragon Ball”
16.25 „Moje drugie ja” (3) - serial USA
16.50 „Medicopter 117” (6) - niem. serial sens.
17.40 „Czynnik PSI 3” (21) - kanad. serial sf
18.30 Gra w przeboje - teleturniej
19.00 W akcji - mag. sensacji
19.30 Śmieć się razem z nami - pr. rozr.
20.00 „Wysięg z mordercą” - film krym. USA, 1995, reż. Bruce Paltrow, wyk. Randy Quaid (na zdjęciu), Alex McArthur, Ving Rhames, Eddie Jones (90 min)



W okolicy 87. posterunku grasuje seryjny morderca, który atakuje wysokie kobiety. Ich ciała układa w dziwne pozycje, przypominające gest zwycięstwa. Zawsze zostawia też swój podpis: kartkę z narysowaną błyskawicą. Dwaj przydzieleni do sprawy detektywi, King i Carela, starają się poznać motyw mordercy.

- 21.40 „Arabski książę” (1/4) - niem. serial przyg., reż. Peter Deutsch i Carola Zeisberg, wyk. Anthony Delon, Anja Kling, Helmut Zierl (50 min)

Britta Bahrendorf, specjalistka od starożytnych tekstów, jedzie do arabskiego królestwa Jarthum. Tam zakochuje się w przystojnym i dobrym księciu Salehu. Niestety, książę ma narzeczoną.

- 22.35 „Cena zemsty” - film sens. USA, 1993, reż. Dick Lowry, wyk. Dean Stockwell, Michael Gross, Mary Kay Place, Brent Jennings (90 min)

Czarnokory przywódca gangu Johnnie Moore bezkarnie dokonuje wraz ze swoją bandą brutalnych napadów. W końcu jedna z ofiar zgadza się zeznawać. Moore zostaje aresztowany. Jednak więzienie nie stanowi dla Moore'a żadnej przeszkody w przeprowadzeniu zemsty.

- 0.10 W akcji - mag. sensacji
0.30 „Wysięg z mordercą” (powt.)
2.00 „Cena zemsty” (powt.)
3.30 Teleshopping

RADIO

Częstotliwości stacji słyszalnych w regionie:

RMF	88,2, 100,3
RdC	89,1
AVE	90,7
BIS	92,3
WAWA	95,5
PROGRAM III	96,2
TAK	98,0, 106,5
FAMA	100,8
KIELCE	101,4
LELIWA	104,7
ZET	105,3
REKORD	106,2
RADOM	106,9
MARYJA	107,2
PLUS	107,9

PROGNOZA POGODY

dziś 12.03.01 (poniedziałek)



ciśnienie 995 hPa
wschód 6.05
zachód 17.43

jutro 13.03.01 (wtorek)



wschód 6.03
zachód 17.44

AAA Alarm - CEBOX

Profesjonalne alarmy,
szlabany - montaż, dystrybucja.
Kielce Polna 7,
041/368-23-68.

ALARM**+ telewizja przemysłowa**

Alarmy, kraty, rolety,
041/387-10-05.

ALARMY B&B SATEL

ALARMY TV-PRZEMYSŁOWA
BRAMY - SZLABANY
PADEREWSKIEGO 42,
041/368-08-55

Alarmy SEZAM

Alarmy + Monitoring
+ Ochrona. Własna stacja
monitorująca, załogi
patrolowo-interwencyjne,
041/368-86-55.

Cebox - TV Przemysłowa

Profesjonalne systemy
obserwacyjne, videodomofony,
kontrola dostępu, Kielce,
368-23-68.

CENTRALE - TELCENT

Centrale telefoniczne
Siemens, Digitex, Panasonic.
Telefony, faksy,
041/362-85-60.

DRUKARKI LASEROWE

Regeneracja tonerów
„Top Serwis”,
041/362-01-00.

Kserokopiarki

ISO 9001, „Promont-Serwis”,
041/366-10-91.

Sprzedaż - serwis „Biurex”,
041/344-42-22.

Kserokopiarki - Canon

Partner Serwis
- Kościuszki 52/006,
041/368-13-72,
343-17-01.

Kserokopiarki, Faxy

Top Serwis,
041/362-01-00.

BLACHY
DACHOWE
SIDING
PODSUFITKI
PANELE MDF
OKNA, DRZWI PCV
PODŁOGI,
KAMIEŃ ELEWACYJNY,
RYNNY
PROMOCJA ZIMOWA

„US-POL”
Kielce, ul. Ściegiennego 280A
(obok Fabryki Domów)
tel. (041) 361-63-95
Radom, ul. Lubelska 77
tel. (048) 384-71-74

Kserokopiarki - używane

Top Serwis,
041/362-01-00.

Lombard - U MARYNARZA

Natychmiastowe pożyczki.
Kielce, 041/368-22-42.
Kantor, 041/368-22-24.
Także w niedzielę!

MEBLE ŁAZIENKOWE LUSTRA

Szafka + umywalka od 259 zł -
„KARPENTER”,
Bodzentyska 58,
041/344-79-40.

Olej Opałowy

Olej opałowy z rafinerii
gdańskiej. Dowóz gratis,
tel. 041/362-03-42.

OPRAWA OBRAZÓW - RAMKA

Najlepiej. Najtaniej.
Chęcińska 14.

Wykładziny PCV

Hurtownia fabryczna „Lentex”,
hurt - detal - raty, Kielce,
Chęcińska 14,
041/362-12-97.

BUDOWNICTWO**ANTYWŁAMANIOWE**

DRZWI
GERDA
Salon firmowy
FIRMUS
KIELCE, ul. Paska 6
041/362-91-00

Autobramy, 041/366-19-17.

Balustrady nierdzewne,
041/361-72-13, 0602-184-503.

Bramstal - blachy: trapezowe
(24 h), dachówkowe; Aqualine,
bramy, napędy, 041/331-49-62.

Cegła K-2 - 0,85 zł; cegła
pełna - 0,45 zł; siporex - 3,80 zł;
siporex biały - 5,50 zł
z transportem,
tel. 041/378-43-98,
0602-614-985.

Docieplanie budynków,
glazura, granity, tynki, remonty,
041/317-77-09.

- DOCIEPLENIA
- GIPS KARTON
- SIDING
- PANELE
- WEŁNA
- DACHY

„WOLBUD”, KIELCE,
ŻWIROWA 5, 041/361-66-92, 1
MAJA 136, 041/346-32-00.

„Interplex” - Plexi, PCV
spienione, poliwęglan
kanalikowy, pokrycia dachowe
(Ecolux), kasetony
podświetlane - docinanie.
Kielce, Jana Pawła II 12,
041/368-12-55, 362-13-17.

Kosztorysy,
041/368-10-83.

Największa kielecka hurtownia
płytek ceramicznych,
elewacyjnych, gresów,
sanitariaty, armatura - import,
raty, Kielce, ul. Cedro-Mazur 7
(Cedzyna - cmentarz),
041/368-01-65. Oddziały:
Wspólna 19, 041/366-27-99,
Zagnańska 71, 041/362-68-70.

Okna: „Aluplast”, „Panorama”,
„Fakro” - montaż. Drzwi
wewnętrzne, zewnętrzne, rolety,
parapety. Raty. „Droplast”,
Nowa 5, 361-71-90, 361-88-52.

Okno s. c. producent okien
PCV, niemiecki system
„Thyssen”, każdy wymiar,
mikrowentylacja gratis. Kielce,
Łódzka 308, 041/346-19-17.
Przedstawiciel:
Skarżysko-Kamienna,
Sikorskiego 4, 041/252-52-88.

PANELE

- * PODŁOGOWE
- * ŚCIENNE
- * UKŁADANIE
- * ZAGNAŃSKA 71,

- PANELE ŚCIENNE -
- PODŁOGOWE
- KANTÓWKI
- BOAZERIE
- LISTWY
- LAKIERY

„DREWMEK”, MIŁA 14,
041/345-66-22.

Parapety - marmur naturalny,
syntetyczny, aglomarmur. Kielce,
Wspólna 19, 041/368-47-77,
307-35-06, 307-36-28.

Parkiet, mozaika, kleje, lakiery,
listwy, schody. Kielce, Łazy 37,
041/345-44-84.

PRODUCENT

- DESKA PODŁOGOWA
- BOAZERIA
- SCHODY
- PARAPETY

* 041/254-10-20.
Sprzedam okna drewniane,
używane. Nowa Dęba,
ul. Podleśna 9, 015/846-28-05.

Stropy „Teriva”, nadproża,
błocki, ogrodzenia betonowe
- z dostawą, 041/361-70-60,
0604-447-824.

Zlecimy wykonanie drabin
z jody, 041/344-40-29.

ELEKTRONIKA

Komis komputerowy. Tanie
notebooki. „Mediakom”,
ul. Mała 16, 041/343-26-10.

KOSMETYKA*** AWANGARDA**

- Przedłużanie - zagęszczanie
włosów
- Balejaż Prolin
- Najnowocześniejsze
solarium „Ergoline
(MARZEC PROMOCJA)
Kielce, Jasna 24,
041/343-81-68
NOWOŚĆ!
Seria Kosmetyków
Pielęgnacyjnych L'Oreal
TYLKO W NAJLEPSZYCH
SALONACH FRYZJERSKICH.

NOWOŚĆ!!!

- PRZEDŁUŻANIE,
ZAGĘSZCZANIE
WŁOSÓW
- PERMANENTNY BALEJAŻ
PROLIN -
- WSZYSTKIE ODCIENIE
SALON FRYZJERSKI „CE-CE”
KIELCE, SŁOWACKIEGO
10A/1, 041/344-60-28.

Odmładzające kosmetyki,
041/343-16-59,
0604-480-786.

Tatuaż artystyczny, makijaż
permanentny, usługi
kosmetyczne. Kielce,
Sienkiewicza 21 (Hotel Bristol),
041/368-24-55.

LOKALE

AAA AD-Dragowski,
041/368-24-34.

AAA B.O.N. „Posesor”,
041/366-05-89.

AAA Complex-Dom,
041/368-43-86.

AAA Lokum, 041/344-22-48.

AAA Medium - nieruchomości,
041/368-07-74.

AAA „Mega” - nieruchomości,
041/344-60-67.

AAA Nieruchomości -
„Piasecki&Górecka”,
041/343-04-35.

AAA Optimum. Nieruchomości,
041/344-17-41.

AAA Partner - nieruchomości,
041/344-98-98.

Agencja Plus, 041/368-08-73.

Do wynajęcia dwupokojowe,
na Czarnowie, częściowo
umeblowane, 041/361-41-92,
0602-673-362.

Do wynajęcia powierzchnia
biurowa 100 m², hala 200 m²,
centrum, wszystkie media,
361-99-70.

„Faktor” 041/344-88-03.
Mieszkania, segmenty, lokale
nowo budowane.

Kupię, zamienię
na mieszkanie dom,
gospodarstwo, okolice Kielc,
041/332-49-41 po 20.00,
0602-670-054.

M-3, M-5 centrum, ulga -
sprzedaż Biuro Mieszkaniowe,
041/361-65-12.

Mieszkanie 62 m², II piętro,
Uroczysko, 105.000 zł,
041/368-57-95 (11.00-21.00).

Mieszkanie do wynajęcia -
Kielce, 0606-233-792.

Mieszkanie do wynajęcia -
KSM, 041/343-00-83.

Pilnie sprzedam komfortowe
mieszkanie
w Skarżysku-Kamiennej,
114 m², 3-pokojowe,
łazienka 16 m², możliwość
zagospodarowania poddasza.
Bezczynszowe, akt własności
gruntu, blok ogrodzony, dobra
lokalizacja, 0604-092-939.

Plac Wolności - pawilon
do wynajęcia, Kielce, 361-66-15
wieczorem.

Sprzedam kawalerkę z widną
kuchnią, ul. Urzędnicza,
041/346-14-40.

Sprzedam kawalerkę,
041/344-59-83, 0606-125-507.

Sprzedam mieszkanie 50 m²,
Barwinek, 041/366-95-70,
0606-265-540.

Sprzedam mieszkanie, Nisko -
38 m², 015/841-35-27,
0608-680-393.

Unimax - Inwestycje
budowlane sprzedaż nowo
budowane, atrakcyjne
mieszkania z ulgą,
tel./fax 041/344-63-88,
344-64-22.

Zamieszkać we własnym
mieszkanu za symboliczną
złotówkę, 022/864-07-18,
0605-673-010.

MEDYCYNĄ

Alkoholowe odtruwanie,
Esperal, 0604-137-235.

APARATY SŁUCHOWE
GABINET „LOGO”
KIELCE
PADEREWSKIEGO 14
041/366-31-67.

Dr Andrzej Wójcicki, specjalista
chorób oczu przyjmuje: Kielce,
ul. Jurajska 10. Poniedziałek,
czwartek 16.00-18.00.
Tel. 369-91-15,
0602-514-966.

Dr ginekolog. Najtaniej!
0601-380-958.

Gabinet stomatologiczny -
Irmira Matuszewska,
Starodomaszowska 30/50,
041/344-60-24. Umowa z Kasą
Chorych.

Ginekolog - leczenie, zabiegi,
Łódź, 0602-335-083.

Ginekologia - doświadczeni
specjaliści,
0603-189-873.

Łuszczycy, bielactwo,
0601-214-388.

Stomatologia bez wiertła.
Beata Gwara, 041/368-74-92,
361-30-81.

Viagra, 0607-419-480.

Zdrowe odchudzanie,
041/343-16-59,
0604-480-786.

NAPRAWY

AAA AAA Naprawa
telewizorów - gwarancja. Kielce,
332-34-44, 0605-724-157.

AAA Automatycznych pralek
lodówek, 041/331-22-32.

AAA inż. Piekarski. Naprawa
telewizorów, magnetowidów,
041/332-23-31, 0602-786-041.

Automatyczne pralki,
inż. Rybak, 041/369-82-22.

Pieczków, kuchenek,
041/346-21-79.

Pralek, 041/331-35-25.

Telewizorów - Bojar,
041/332-29-64, 344-37-04.

NAUKA

Alfa: kursy ochroniarskie I,
II stopnia, 041/343-04-38.

CENTRUM KSZTAŁCENIA
BUDOWLANYCH „ZGODA”

- TECHNIKUM
- BUDOWLANE
- DRZEWNIE
- LEŚNE
- URZĄDZEŃ SANITARNYCH
- POLICEALNE
- PROJEKTOWANIE
- ARCHITEKTONICZNE
- BUDOWNICTWO OGÓLNE
- GEODETA
- BHP
- URZĄDZENIA SANITARNE
- LO INFORMATYCZNE
- 041/361-27-06
- 0602-449-409

Chemia, 041/345-72-21.

Computex - kursy
komputerowe, 041/344-32-02.

KAPITAŁ POCZĄTKOWY
TWP KIELCE
041/344-65-41,
344-63-50.

KURS PRZYGOTOWAWCZY
DO EGZAMINÓW DO
KOLEGIUM
JĘZYKÓW OBCYCH

- ANGIELSKI
- NIEMIECKI
- TWP Kielce, Św. Leonarda
041/344-63-50, 344-65-41

Kursy bhp, podstawowe
i okresowe wszystkich grup
zawodowych. TWP Kielce.
041/344-65-41, 041/344-63-50.

Kursy dla kierowników
placówek wypoczynkowych - „TWP”
Kielce, 041/344-65-41,
041/344-63-50.

Kursy dla kierowników
wycieczek szkolnych - „TWP”
Kielce, 041/344-65-41,
041/344-63-50.

Kursy dla wychowawców
kolonii - „TWP” Kielce,
041/344-65-41, 041/344-63-50.

Kursy grafiki komputerowej
TWP, Kielce, 041/344-65-41,
041/344-63-50.

Kursy komputerowe
programowania w języku C+.
Pascal. TWP, Kielce,
041/344-65-41, 041/344-63-50.

Kursy komputerowe:
zakładanie strony internetowej.
TWP Kielce, 041/344-65-41,
041/344-63-50.

KURSY PRZYGOTOWAWCZE
DO MATURY 2001
ORAZ
EGZAMINÓW NA WYŻSZE
UCZELNIE
KIELCE, ROMUALDA 3
368-17-43.

Kursy przygotowujące
do egzaminów wstępnych
do Kolegium Języków Obcych.
Język angielski, język niemiecki.
TWP, Kielce, Św. Leonarda 18,
041/344-65-41, 344-63-50.

Marksoft - kursy
komputerowe, 041/343-12-52.

Matematyka - 041/345-38-15.

Matematyka, 041/344-14-93.

Matematyka - tanio, matura,
041/345-15-91.

MATURYSTO!

Kursy przygotowawcze

- matematyka
 - polski
 - angielski
 - powtórzenie i uzupełnienie
materiału z zakresu szkoły
średniej
- TWP, Kielce, 041/344-65-41,
344-63-50.

Maturzyści! Kursy
przygotowawcze: polski,
matematyka, angielski. TWP,
Kielce, Św. Leonarda 18,
041/344-65-41,
344-63-50.

Niemiecki, 041/362-34-48,
0600-285-847.

OMEGA - SZKOŁY Policealne:
MEDYCZNE
- Technik Farmaceutyczny
- Asystentka Stomatologiczna
- Kosmetyczka
ARTYSTYCZNE
- Projektant Mody
SREDNIE
- Liceum Ogólnokształcące
- Liceum Ekonomiczne
041/344-11-55.

Podstawy obsługi komputera:
pakiet Office, Internet, poczta
elektroniczna, TWP, Kielce,
041/344-65-41,
344-63-50.

Pomoc dla dzieci
z problemami w nauce (dysleksja
- terapia). Rozwijanie zdolności
intelektualnych - warsztaty. TWP,
Kielce, Św. Leonarda 18,
041/344-65-41, 344-63-50.

Przedwakacyjny intensywny
Kurs Języka
* francuskiego
* włoskiego
* hiszpańskiego
* angielskiego
TWP, Kielce, 344-63-50,
344-65-41.

SZKOŁY PRO-FIL
KURS KOSMETYCZNY

Atrakcyjna oferta

cenowa

Kielce

Romualda 3

041/368-17-43.

NIERUCHOMOŚCI

Budowa osiedla domków
jednorodzinnych, tanio, szybko,
energooszczędnie,
041/303-44-74.

Poszukuję hali ok. 500 m²
blisko centrum, 0603-081-482.

Sprzedam dom - Kielce,
041/331-10-58.

Sprzedam działkę budowlaną
0,75 ha w Kostomłotach przy
trasie łódzkiej, 0604-332-636.

PRACA-ZATRUDNIĘ

AAA Chałupnicze zlecimy,
024/355-10-38.

Agencja zatrudni panie,
zakwaterowanie, Lublin,
0601-299-313.

Agent celny, kurs, praca,
OKIDKS, 048/381-04-56.

Anglia - legalna praca
Part-Time, sponsorowane kursy
językowe, tel. 033/843-22-73,
0503-675-434, 0600-518-199.

Anglia, wyjazd,
0605-247-325.

Apteka zatrudni technikę
farmacji, 041/361-34-38.

Atrakcyjna praca - Kosmetyki
Oriflame. Promocja. Dom
Towarowy „Katarzyna” II piętro,
tel. 041/342-81-13.

AVON Cosmetics poszukuje
konsultantek, 041/247-08-38
(po 18.00).

Budownictwo, wyjazd - pilne,
tel. 0605-152-308.

Dwa wolne etaty
w Sandomierzu,
1290 miesięcznie,
tel. (015) 833-25-45.

Dystrybutor długopisów zlecę
składanie długopisów (dostawa,
odbior), 0604-406-785.

Emerytowanego
księgowego(a) z obsługą
komputera na część etatu -
przyjmę, 0609-257-918.

Firma ubezpieczeniowa
poszukuje kierowników filii i Unit
Menagerów, Kielce 363-13-12,
Starachowice, 275-52-72.

Herbalife, 015/842-89-76.

Multilotek - duże wygrane.
Telegazeta TVP str. 577,
022/649-28-13

Odpowiedzialnym
chałupnictwo (zbyt
gwarantowany) - 800 zł,
0604-477-894.

Praca dodatkowa lub stała.
Nie akwizycja, 041/362-71-54
(10.00-17.00).

Systemy multilotka,
2,500 zysku. 0503-836-584.

Tancerki, masażyści - klub
nocny. Zakwaterowanie
w pensjonacie - Katowice,
0601-443-659.

USA - loteria wizowa,
033/843-22-73, 0503-675-434,
0600-518-199.

Wysoka prowizja
dla profesjonalnych agentów
ubezpieczeniowych.
Kielce, 363-13-12,
Starachowice, 275-52-72.

Zatrudnię dziewczyny
- 6.000 miesięcznie,
0605-131-618.

Zatrudnię od maja
stomatologa, 041/378-61-95,
0606-146-204.

Zatrudnię przedstawicieli
handlowych, Kielce 362-66-88.

Zatrudnię zdolną fryzjerkę
od zaraz, 041/345-68-54.

Zlecimy składanie długopisów
- dostawa, odbiór, 0602-361-543.

Zurich Towarzystwo
Ubezpieczeń na Życie S.A.
zatrudni osoby o wysokiej
kulturze osobistej w dziale
sprzedaży w wieku 25-50 lat.
Wynagrodzenie 1500 zł
+ prowizja, 041/344-64-74,
0602-555-670.

MARKUS
zaprasza (codziennie 8-16) na:
KURS PRAWA JAZDY
KAT. A, B Rozpoczęcie:
każdy wtorek, godz. 10 i 16, Kielce
ul. Czarnowska 22 (bud. Polmozbytu, IV p.)
tel. (041) 366-05-60
każdy wtorek, godz. 10 i 16, Włoszczowa
ul. Jędrzejowska 13 (HURT. JETA)
tel. 394-35-50
Kurs przewoźników
Zapisy 8-16

PRODUCENT
OKIEN I DRZWI PCV
KÖMMERLING
Okland
Biuro Handlowe:
25-008 Kielce, ul. Staszica 1,
tel. (041) 344-66-99,
tel./fax 343-04-66
Zakład Produkcyjny:
25-670 Kielce, Kostomłoty 1 262,
tel./fax (041) 303-10-57 www.2

Husqvarna
PROMOCJA
DLA SAMYCH SWOICH...
od 29.01.2001
do 31.03.2001
pilarka 340
za 1079,- 1239,-
Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:
Białobrzegi: Krakowska 23, 0-602 126 269 • Busko Zdrój: Bohaterów Warszawy 28a, 0-602 519 362
• Grójec: Podwójne 6b, (0-48) 664 45 16 • Iłża: Podzamcze 32, (0-48) 16 34 73 • Janów Lubelski:
Zamojskiego 46, (0-15) 872 29 15 • Jędrzejów: Pińczowska 6, 0-602 519 361 • Kazimierz Wielki:
Armii Krajowej 15, (0-41) 352 18 12 • Kielce: Tarnowska 9, (0-41) 362 19 12 • Kielce: Warszawska 2,
0-604 491 590 • Końskie: Piłsudskiego 20, (0-41) 372 23 87 • Kozienice: Radomska 57, (0-48) 611 21 97
• Lipsko: Kościuszki 7, (0-48) 378 04 23 • Miechów: Os. Kolejowe 54a, (0-41) 383 03 80 •
Miechów: Podzamcze 9a, (0-41) 383 23 90 • Nowe Miasto: Szeroka 8c, (0-48) 674 20 90
• Ostrowiec Świętokrzyski: Słaska 16, (0-41) 265 16 43 • Pińczów: Złota 6, (0-41) 357 74 18 •
Przysucha: Warszawska 15, (0-48) 675 39 31 • Radom: Główna 13, (0-48) 330 85 45 • Radom:
Partyzantów 5/7, (0-48) 362 16 18 • Raków: 70-lecia Niepodległości 17, 0-90 33 56 04 • Sandomierz:
Zawichojka 13, (0-15) 832 98 24 • Skarżysko Kamienna: 1-go Maja 40, (0-41) 251 31 34 •
Stalowa Wola: Okulickiego 89, (0-15) 844 84 79 • Starachowice: Na Szlakowsku 15, (0-41) 274 11 65
• Staszów: Optowska 63, (0-15) 864 60 67 • Szydłowiec: Kościuszki 128a, (0-48) 617 57 76 •
Warka: Senatorska 11, (0-48) 667 00 00 • Włoszczowa: Mickiewicza 15, (0-41) 394 20 33 •
Zagnańsk: Kielecka 5, (0-41) 300 14 22 • Zwoleń: Krakowska 8, (0-48) 676 38 57

PRYMAT
PORTA
GERDA
Kielce
Jagiellońska 62A
(041) 345-17-67

SZKOŁA JAZDY
KRZYSZTOF
Klub MPÓWKA Kielce, ul. Karłowicka 10
tel. 361-51-02, czynne 8-18
KURS PRAWA JAZDY
KAT: ABTCDE i lawety
Rozpoczęcie kursu:
13.03.2001 r., godz. 16 (wt.)
17.03.2001 r., godz. 9 (sb.)
28 i 30.03.2001 r., godz. 16 (śr., pt.)
Zniżki dla uczniów i studentów
Szkoła posiada własny plac manewrowy

Najbogatszy wybór telefonów
stacjonarnych i komórkowych GSM
• ERA - TAK-TAK
• PLUS - SIMPLUS
• IDEA - POP
w stałej sprzedaży wszystkie telekarty.
PROMOCJA
dla pierwszych 20 klientów
NIESPODZIANKA
Sklepy
Konica
ZAPRASZAJA
Kielce, ul. Seminaryjska 29,
tel. 361-61-19
ul. Sienkiewicza 36,
tel. 344-59-73
NIE WIERZYSZ
- ZAJRZYJ!

Bank Spółdzielczy w Radomiu
ul. Czachowskiego 21A
proponuje:
KREDYTY OBROTOWE
I INWESTYCYJNE
- na działalność gospodarczą, rozwój produkcji, handlu, transportu
19% - 23,5%
oraz kredyty preferencyjne:
- obrotowe 8,60%
- inwestycyjne 5,38 - 13,44%
Koszt rzeczywisty od 3,04% do 12,28%
UWAGA: Tylko jednorazowa prowizja od przyznanego kredytu
KREDYTY KONSUMPCYJNE
- OBROTOWE
na zakup samochodów i sprzętu rtv, artykułów gospodarstwa
domowego, mebli itp.
I Wg stopy zmiennej od 22,5% do 24% okres spłaty nawet do 24 miesięcy.
II Wg stopy stałej z okresem spłaty i przy koszcie rzeczywistym:
do 3 m-cy 3,0%
do 6 m-cy 6,6%
do 9 m-cy 9,8%
do 12 m-cy 12,7%
do 18 m-cy 19,5%
Zapraszamy do naszych placówek w: Radomiu, Jastrzębi, Kowali,
Mogielińcu i Zakrzewie.

REKLAMA
OGŁOSZENIA
DROBNE
I MODUŁOWE
W GAZECIE
Echo
Dnia
ZAPRASZAMY
DO NASZYCH
BIUR I PUNKTÓW
Biuro Reklamy
woj. świętokrzyskie
Kielce
ul. Targowa 18
tel. (041) 343-06-21
tel./fax (041) 332-45-40
e-mail: brio@echo-dnia.com.pl
Jędrzejów
plac T. Kościuszki
DH „Piast”, II piętro
tel./fax (041) 386-55-09
Końskie
ul. Łazienna 13
tel./fax (041) 372-20-20
Ostrowiec Świętokrzyski
Miejskie Centrum Kultury
ul. Siennicka 54
tel. (041) 247-52-31
Skarżysko-Kamienna
ul. Krasińskiego 18
DH „Hermes”, III p.
tel. (041) 252-50-16
Starachowice
ul. Radomska 29
tel./fax (041) 275-15-44
Punkt
Busko-Zdrój
ul. Batorego 1
I piętro
tel. (041) 378-73-77
Chmielnik
PPHU „Amir”
Rynek 11
tel. (041) 354-33-23
Pińczów
BM Art Projekt
ul. 7 Żródeł 8
tel. (041) 357-57-78
Biuro
Reklamy
Radom
ul. 25 Czerwca 60
tel./fax (048) 360-05-18
Biuro
Reklamy
Sandomierz
ul. Mickiewicza 17a
tel./fax (015) 832-10-69
Stalowa Wola
ul. 1 Sierpnia 12/214
tel./fax (015) 844-87-33
Staszów
róg Armii Krajowej 10
p. 211 (za UMiG)
tel. (015) 864-32-58
Tarnobrzeg
ul. Moniuszki 5/34
tel./fax (015) 823-26-02
Punkty
Opatów
HEWO s.c.
ul. 16 Stycznia 28/5
tel./fax (015) 868-29-93
Biuro
Reklamy
Mielec
al. Niepodległości 14/10
tel./fax (017) 583-75-10

ZARZĄD MIASTA KIELC

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta przy ul. Szymanowskiego 6
zamieszczone są ogłoszenia przetargów nieograniczonych dotyczących:

1. Projektu budowlano-wykonawczego kładki na rzece Silnicy w Kielcach.
2. Wytyczenia geodezyjnego hipodromu w Lesie Miejskim w Kielcach.
3. Projektu oznakowania ścieżki rowerowej na odcinku od ul. Jesionowej do granic miasta
w kierunku Zagnańska.

RÓŻNE

Atrakcyjne pożyczki
bez poręczycieli. Kielce,
Karczówkowska 5A,
041/362-25-90.

Atrakcyjne pożyczki
gotówkowe do 5 tys.
bez poręczycieli i zgody
współmałżonka - Best S.A.,
041/331-87-73.

Bankowe pożyczki,
041/368-14-20 wewn. 159.

Bankowe pożyczki,
048/362-33-23.

Folie samoprzylepne. Hurt -
detal „Interplex”,
041/362-13-17, 368-12-55.

Jasnowidz, 041/374-25-73.

Kredyty, 041/343-80-63.
Kredyty gotówkowe. Szybko -
tanie, 041/343-02-69.

Pożyczki, 041/368-50-56.

Pożyczki, 041/343-01-42.

Pracowałeś w Niemczech -
odbierz podatek, 041/366-07-49.

Przyjęcia weselne, komunijne,
041/345-04-21.

Tarot profesjonalnie,
041/362-61-10.

W zabytkowej sali eleganckie
wesela, komunie. Usługi
cateringowe - atrakcyjne ceny.
Restauracja „BRISTOL”,
041/368-11-39.

Windykacje należności
„Ramatus”, 041/346-30-70.

Złoty kredyt, 041/344-99-57.

SPRZEDAŻ

Dealer Mercedes sprzedaje:
Mercedes 500 SEL (1991),
bogate wyposażenie, stan
bardzo dobry, bezwypadkowy,
tel. 041/368-48-03, 345-48-29.

Ford Ka, czerwony (1997),
041/361-31-40.

Garaże blaszane,
041/311-50-16.

Garaże blaszane producent
od 950 zł, 041/252-70-99,
0604-916-853.

Kombajny zbożowe, części
zamienne - możliwy transport,
034/362-86-81, 032/435-50-63.

Lublin II (1999), izoterma,
0601-387-313.

Odzież robocza w pełnym
asortymencie. Kielce, Wspólna 8,
345-65-93.

OPONY

- naprawa

ALUFELGI

• Nowe

• Używane

• Kielce, Tarnowska 32
* 041/361-88-96.

Pasmanteria - hurt „Satex”
Batalionów Chłopskich 77 (hotel
„Gaja”), 041/346-20-62.

Peugeot 406 (1996),
041/366-28-51, 0605-604-398.

Siatki, 041/362-16-87.

Solarium niemieckie,
041/368-65-99.

Sukienka komunijna, krótka,
152 cm, 041/361-31-40.

Volkswagen Golf (1997),
1.600, 041/361-37-43.

TOWARZYSKIE

AAA, 041/366-05-71.

Ada, 0605-441-436.

Adrianna, 0600-180-755.

Anetka, 0606-598-496.

Atrakcyjna blondynka,
0605-442-176 - Radom.

Całodobowo, 0607-473-996.

Claudia, 041/345-89-63.

Czterdziestolatka, Radom,
0603-318-582.

Ewa, 0608-251-206.

Monika, Radom -
0608-331-266.

Ostrowiec, 266-40-67.

Radom, 0607-503-850.

TURYSTYKA

AAA Kielce - Mannheim,
041/332-47-60.

Apartamenty. Włochy. Rimini.
Atrakcyjne ceny. Omikron,
041/344-40-29.

Belgia, Holandia,
081/825-92-09, 0601-292-449.

Bilety lotnicze - autokarowe,
„Abex”, Kielce, 041/344-23-26.

Frankfurt, 041/311-72-94.

Frankfurt - Mannheim,
041/303-83-91.

Frankfurt - Mannheim,
041/332-40-08.

Kielce - Frankfurt - Mannheim,
041/306-16-28, 0606-685-243.

Przewóz osób Monachium -
Norymberga - Landau,
041/311-17-33.

USŁUGI

AAA Profesjonalna naprawa
telewizorów. Kielce, 342-85-83.

ANTENY

• DOMOFONY

• ELEKTRYKA

• INSTALACJE

• GWARANCJA!!!

• 041/369-86-89

• 0602-519-254

Antywłamaniowe rolety,
verticale. Promocja!
041/369-85-21.

Biuro rachunkowe,
041/345-47-62.

Czyszczenie dywanów,
041/345-22-24.

CZYSZCZENIE

• DYWANÓW

• TAPICERKI

* 041/332-41-84

* 0502-943-576.

Czyszczenie - dywanów -
wykładzin - profesjonalnie,
041/369-83-79.

Docieplenia domów,
poddaszy. Sufity podwieszane,
041/362-59-16.

Drzwi dodatkowe,
041/345-58-82.

Elektroinstalacje - Trevans,
041/369-25-06.

Glazura, 041/369-91-79.

Hydrauliczne, 041/344-79-48,
0602-866-479.

Hydrauliczne, 041/332-39-28,
0502-542-071.

Hydrauliczne, 041/300-35-22.

Hydrauliczne, 041/300-34-84.

Hydraulika, glazura,
041/342-25-98.

Jasnowidz, 041/374-25-73,
048/360-36-60.

Krycie dachów, 041/311-33-28.

Krycie dachów, 041/311-61-59.

Krycie dachów papą
termozgrzewalną,
041/361-59-18, 0608-017-464.

Ładowarka Ł-34, Jelcz
wywrotka, 0604-235-776.

Malowanie - atrakcyjnie.
Gładź, tapetowanie, remonty,
041/369-95-17, 0605-741-921.

Malowanie - czysto - gładź -
tapetowanie - panele,
041/368-36-66.

Malowanie, glazura, gładź,
panele, 041/307-20-68.

Malowanie natryskowe,
cyklinowanie, 0605-660-682.

Malowanie natryskowe,
tradycyjne, szpachlowanie,
suche tynki, układanie paneli,
015/823-01-81.

Malowanie natryskowe,
tradycyjne, szpachlowanie,
suche tynki, układanie paneli,
015/822-91-49.

Malowanie, tapetowanie,
szpachlowanie, 041/368-17-27.

Montaż okien, paneli, płyt
gipsowych, 015/867-13-14.

PANELE, 041/344-87-81,
345-82-30.

Panele, 041/366-06-56.

Panele, okna, wykończenia,
041/345-70-03.

PANELE -
PROFESJONALNIE,
041/362-70-40.

Przeprowadzki,
041/369-95-17, 0605-741-921.

Przeprowadzki,
041/361-94-68, 0601-315-130.

Przeprowadzki,
366-25-10.

Przeprowadzki - transport,
041/366-73-22,
0603-441-674.

Remonty mieszkań,
041/345-56-21,
0605-741-942.

Renowacja antyków,
0502-352-763.

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

ROLOBRAMY

ROLOKRATY

AUTOMATYKA -

RADIOSTEROWANIE

Niemiecki system HEROAL

ŻALUZJE

VERTICALE

ROLETKI TEKSTYLNE

Produkcja - montaż - sprzedaż
DIŻALEX, Ściegiennego 219
041/362-12-46, 344-79-94

Rolety, rolokasety, roletki,
bramy, kraty, verticale.
„Alutechnika”, Paderewskiego
3, 041/343-07-04.

Rolety, żaluzje,
041/368-49-36.

Rolokasety, żaluzje.
„Wik-Bart”, Miła 16,
041/345-07-90.

Szklenie,
041/331-31-72.

Szycie firan, zasłon, narzut
Sprzedaż firan muślinowych,
gipsiowych, tkanin, karniszy
Montaż, mierzenie, upinanie,
projektowanie. Kielce,
pl. Wolności 12 (w bramie),
041/368-18-66.

Układanie kostki brukowej,
041/345-54-60.

Układanie kostki brukowej,
041/342-25-39, 0602-835-880.

Układanie kostki brukowej,
041/374-54-38.

Wykonywanie tynków
zewewnętrznych, wewnętrznych
wylewki, ocieplanie domów,
041/311-42-38, 0605-741-966.

Wylewki, glazura, terakola
solidnie, 0600-164-845,
wieczorem 041/345-93-58.

Żaluzje, 041/345-58-82.

Żaluzje, roletki, 041/342-57-
302-13-10.

Żaluzje - tanio, 041/369-86-
86.

Żaluzje, verticale,
041/332-48-70, 0607-188-161.

WIDEOFILMOWANIE

AAA, 041/368-45-26.

Omegavideo, 041/331-92-
92.

„VideoKielce”, 041/345-60-
0602-666-510.

Wideofoto, 041/368-99-60.

ZGUBY

Jadwiga Szajna zgubiła
legitymację studencką
Politechniki Świętokrzyskiej.

PT-I ZUBIX
since 1987

PROGRAMY DLA FIRM

- FK - finansowo
- księgowy
- HANDEL
- KADRY - PŁACE
- CZYSZCZENIE
- I INNE

są szybkie,
niezawodne,
wygodne,
modyfikowalne!

Ponadto: komputery,
sieci, serwis

P.T.-I. „ZUBIX”
sp. z o.o.
pl. Moniuszki 11
25-334 Kielce
tel. (041) 344-44-47
www.zubix.com.pl

Nie czekaj do wiosny
OKAZJA!!!



Wszystkie Marki samochodów

- możliwość oddania w rozliczeniu starego auta
- specjalna oferta dla emerytów i rencistów
- stała stopa procentowa 2,4% rocznie
- wszelkie promocje fabryczne
- okres spłaty powyżej 8 lat
- raty od 117 zł miesięcznie!*
- bez poręczycieli

Centrum Handlowe „MAKRO”, Kielce, ul. Transportowców 15, tel. (041) 345-77-97
SDH „BARTEK”, Skarżysko-Kamienna, ul. Sokola 4, tel. (041) 251-49-77

Firma zastrzega sobie możliwość skrócenia czasu trwania promocji. * Dotyczy planu półrocznego

KUPON
RABATOWY
WAZNY W DNIACH
9-12 MARCA
2,4% ROCZNIE

FIRMA KUPI
PLAC BUDOWLANY
W CENTRUM MIASTA
O POWIERZCHNI
300-500 m kw.
Oferty składać:
Biuro Ogłoszeń Echa Dnia
pod nr 4946/wz

OKNA
THERMOPLAST
SPRAWDŹ JAKOŚĆ I CENY
Radom, ul. Waryńskiego 10/14
tel. (048) 360-20-50, 360-25-51
360-25-50
Kielce, ul. Jagiellońska 9
tel. (041) 346-18-93, 346-18-49

OKNA
* PCV
* drewniane
Technoplast Kielce
ul. Wybraniecka
tel. 361-25-
25

KRZYŻÓWKA NR 60

POETA (SATYRYK WIEKOWY)	BUMERANG DZWIĘKU	WSRÓD ANIOŁÓW	WNIĘT OBRAZ PAPIEROWY CYLINDER					
			KATOLICKA ORGANIZ. PODZIEMNA WIRLANDII		GĄSIENICA, KJANKA		DYKTAT	
CZŁOWIEK ZWIĘZNY KAPRYSY		1					7	
SIOSTRA ZONA ZEUSA					SIECZKA PRZED SIEKANIEM		SKLEJKA	
		6						
			SKRZYŃKA Z OTWÓTAMI NA ŻYWE RYBY			4		9
KOLEJNA PLATFORMA OBECNE TURKI	AN- GIELSKA MIARA GRUNTU		PO ALI U FALSKIEGO	JESIENNA, PŁYTKA GLEBOKA ALBO MOŻOLNA PRACA	ROGATY MAN- GANO- WIEC		SKRÓT UŻYWANY W KODEKSACH	
KRÓTKI OD MLU		5						
POJEMNIK NA GŁOST								
			3			2	8	
				BOGINI WJNY, SIOSTRA BAALA				
1	2	3	4	5	6	7	8	9

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 9 tworzą rozwiązanie – imię i nazwisko bohaterki powieści S.I. Witkiewicza „Pożegnanie jesieni”.

/K.F./

Odczytane rozwiązanie prosimy przysłać (lub doręczyć) pod adresem redakcji „ED” w Kielcach wyłącznie na kartce pocztowej, w terminie 7 dni od daty numeru.

Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową. Na kartce pocztowej z rozwiązaniem należy dopisać: „Krzyżówka nr 60”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 36: Jordanelka.

Humor dnia



Rys. M. Dulęba

Echo kierowców

Objazdy w Ostrowcu

Uwaga remont! - Przed pierwszym rocznym bardzo poważnym remontem ostrzegają drogowcy ze Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Od 13 marca do 30 września planowane jest całkowite zamknięcie ulicy Zygmuntońska w Ostrowcu na odcinku od ulicy Opatowskiej do Mostowej. Zamknięta ulica jest fragmentem drogi wojewódzkiej nr 755 Ostrowiec - Zawichost, dlatego drogowcy wyznaczają objazdy dla różnych kierunków ruchu.

Dla kierunku od Lublina do Kielc, Radomia i Rzeszowa oraz dla kierunku z Radomia do Lublina objazd przebiegać będzie ulicami: Mostową, Samsonowicz, Bałtowską, al. Jana Pawła, Waryńskiego i dalej według drogowców.

Dla kierunku od Rzeszowa do Lublina objazd wyznaczono ulicami: Sandomierską, al. 3 Maja, Kilińskiego, Podstawie, Rudzką, Samsonowicz i Mostową.

Dla kierunku od Kielc do Lublina objazd przebiegać będzie ulicami: Kilińskiego, Podstawie, Rudzką, Samsonowicz, Mostową. Drogowcy apelują, aby zwracać uwagę na znaki i tablice informacyjne o objazdach.

Utrudnienia - Na kilku odcinkach dróg wojewódzkich napotkacie utrudnienia związane z remontami cząstkowymi. Drogowcy latać będą dziury w miejscowości Szewna na trasie nr 751 Nowa Słupia - Ostrowiec, na odcinku Niedziałki - Rudniki drogi nr 764 Kielce - Polaniec oraz na odcinku Kazimierza Wielka - Wojciechów drogi nr 768 Jędrzejów - Brzesko. Na wszystkich odcinkach obojętnie ograniczenie prędkości do 40 km na godzinę, jeździe mogą być zwołane - ostrzega dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Stanisław Zieliński.

/MPB/

Z życia gwiazd

Hopper w muzeum

— To najbardziej doniosła rzecz, jaka mi się kiedykolwiek przydarzyła – twierdzi z naciśniętym głosem Dennis Hopper. Amerykański aktor jako jedna z nielicznych gwiazd światowego kina, jeszcze za życia doczekał się miejsca w muzeum.

Ekspozycja poświęcona pozafilmowemu dokonaniu Hoppera została otwarta w lutym, w „Stedelijk Museum” w Amsterdamie. Na wystawie znalazło się ponad 100 prac z dziedziny malarstwa, fotografii, rzeźby i grafiki, pochodzących z ostatnich 40 lat jego twórczości.

— To najbardziej doniosła rzecz, jaka mi się kiedykolwiek przydarzyła. Jestem bardzo dumny z tej wystawy – powiedział Hopper podczas wernisażu w Amsterdamie. — Zdaję sobie w pełni sprawę, że ani Cezanne, ani Van Gogh, ani wielu innych wybitnych artystów nie miało za życia retrospektywy swoich prac. Być w takim muzeum to prawdziwy zaszczyt.

Niespełna 65-letni Dennis Hopper – popularny głównie dzięki rolom w

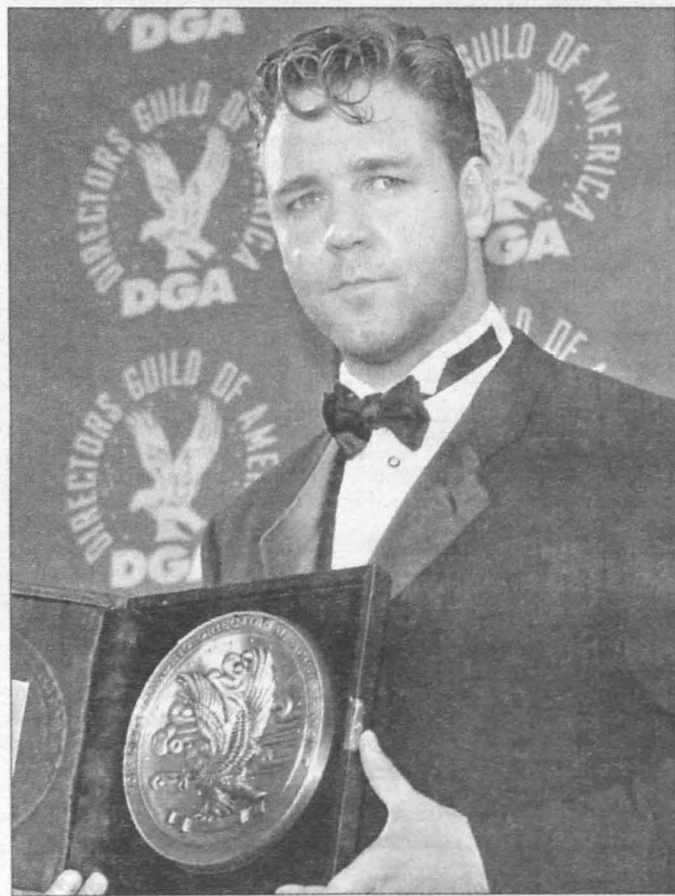
kultowych filmach amerykańskiego kina: „Easy Rider”, „Czas Apokalipsy” i „Blue Velvet” – zaczął malować w połowie lat 50. Jest ponadto uznanym kolekcjonerem, a w jego zbiorach znajduje się wiele cennych dzieł sztuki. Nie ukrywa, że podniety do pracy artystycznej szukał kiedyś w alkoholu, narkotykach i środkach psychotropowych. Przeszedł wiele kuracji odwykowych i dzisiaj, od blisko 20 lat jest człowiekiem wolnym od nalogów.

Pomimo sukcesów w malarstwie i fotografii Hopper nie zamierza rezygnować z kariery aktorskiej. — Pracowałem nad swoją retrospektywą przez ostatnie cztery lata, ale w tym czasie zagrałem też w kilku filmach, co pozwoliło mi napędzić kieszenie odrobiną pieniędzy. Nie mam zamiaru wycofywać się z kina. W najbliższym czasie zabiorę się za reżyserowanie nowego filmu – zapewnił artysta.

Wystawa Dennisa Hoppera w „Stedelijk Museum” będzie czynna do 16 kwietnia bieżącego roku.

(ALI)

Laury dla „Gladiatora”



Fot. PAP
Aktor Russell Crowe prezentuje medal przyznany Ridleyowi Scottowi przez Amerykańską Gildię Reżyserów za wybitne osiągnięcia w dziedzinie reżyserii. Ponieważ Scott nie mógł osobiście odebrać nagrody, przyznanej mu za film „Gladiator”, w jego imieniu uczynił to aktor główny roli – Russell Crowe.

Przed premierą

„W pustyni i w puszczy” wchodzi na ekrany kin

19 marca w Teatrze Wielkim w Warszawie odbędzie się premiera „W pustyni i w puszczy” – ekranizacji powieści Henryka Sienkiewicza w reżyserii Gavina Hooda. Cztery dni później film wejdzie na ekrany naszych kin.

Ekranizację powieści Henryka Sienkiewicza rozpoczął 31 lipca 2000 roku na farmie Great Kudu Land Safari Maciej Dutkiewicz, który jednak po kilku dniach zachorował i nie mógł kontynuować zdjęć. Dzięki pomocy firmy ubezpieczeniowej w zastępstwie zaangażowano młodego reżysera brytyjskiego, mieszkającego w RPA – Gavina Hooda. Jego wcześniejszy film „Reasonable Man” otrzymał kilka poważnych nagród.

— Otrzymałem telefon z propozycją i zdecydowałem się prawie natychmiast, choć przedsięwzięcie wydawało się szalone. Nie znałem polskiego, a w szkole filmowej ostrzegano mnie, by strzec się jak ognia pracy z dziećmi i zwierzętami – zwierzał się młody reżyser.

— Okazało się, że młodzi aktorzy głównych ról byli bardzo pojętymi aktorami i znakomicie zniesli trudny dzień w afrykańskim buszu. Myślę, że mamy za sobą kawał dobrej roboty – podsumował.

Realizacja filmu w RPA przebiegała bez zakłóceń. Najpierw kręcono w Tshipise zdjęcia w baobabie z udziałem Nel (Karolina Sawka), Stasia (Adam Fidusiewicz), Mei (Lungile Shongwe) i Kalego (Mzwandile Mgbeni). Potem pracowano nad scenami, w których wraz ze Stasiem i Nel występuje słon King.

Z Wąwozu Lwa ekipa przeniosła się do afrykańskiej wioski, której królem – po uwięzieniu złych czarowników – został Kali. Najwięcej kłopotów sprawiły filmowcom sceny nocne, zwłaszcza ta, w której Stasia i Nel budzi burza, a ryki lwów zmuszają ich do spędzenia nocy na drzewie. Ekipa mieszkała przez długi czas w prowizorycznym ranczo, miejscu oddalonym o 560 km od Johannesburga, w pobliżu granicy z Zimbabwem.

— Lubię postać Stasia, bo go rozumiem. Jest odważny, świetnie strzela i jeździ konno, jak trzeba, potrafi być opiekuńczy i odpowiedzialny. Sam chciałbym taki być – mówi Adam Fidusiewicz. Najbardziej podobały mu się sceny akcji. — Gdy zabijałem lwa albo Arabów, którzy nas uprowadzili, Gavin Hood próbował wzbudzić we mnie odpowiednie emocje i na ogół mu się to udawało – opowiada filmowy Stas.

8-letnia Karolina Sawka, którą podczas zdjęć opiekowali się rodzice, dziennie znosiła trudny związek z realizacją filmu. — Po-

znałam mnóstwo dzikich zwierząt, a najbardziej polubiłam pewnego wielbłąda, który pozwalał się poić wodą mineralną z butelki. Podobał mi się też słon King, który miał wilgotną trawę. Saba ugryzła mnie już przy pierwszym poznaniu – zwierzała się młoda aktorka.

W afrykańskiej przygodzie Adamowi i Karolinie towarzyszyli przez prawie trzy miesiące filmowi Mei i Kali. Meę zagrała 17-letnia Murzynka z Johannesburga. Lungile Shongwe jest modelką, statystowała wcześniej w teatrze i wygrała casting do tej roli.

18-letni Zulus o trudnym do wymówienia nazwisku – Mzwandile Mgbeni – odtwarzający postać Kalego, uczy się w szkole aktorskiej i nie jest już amatorem. — Kali jest zupełnie inny ode mnie. Z pomocą reżysera starałem się zrozumieć jego mentalność i zachowanie – mówił podczas zdjęć.

Zdaniem Gavina Hooda, postać Kalego jest jedną z najważniejszych w filmie. Reżyser pragnął pokazać go nieco inaczej niż Sienkiewicz. — W książce Kali to postać śmieszna, momentami glupkowata. Ja starałem się, by Kali widzów bawił, ale nie śmieszył. Dodałem mu godności – tłumaczy reżyser.

Według Hooda, „W pustyni i w puszczy” – choć jest historią napisaną przez Polaka – ma uniwersalny wymiar. — Miłość, strach, zdrowie – to uczucia, które znają i rozumieją wszyscy. Dlatego ten przygodowy film powinien ekscytować młodą publiczność w wielu krajach – uważa Gavin Hood.

Z RPA ekipa przeniosła się do Tunezji. Początkowo zdjęcia kręcone były na pustyni, w Tozeur – w pobliżu miejsca, gdzie realizowano „Gwiezdne wojny”. Potem ekipa udała się na wybrzeże Morza Śródziemnego do Soussse i Monastiru, które „zagrały” miasto Omdurman. W październiku plan przeniesiono do Hammamet, gdzie nakręcone były sceny z początku filmu.

Ujęcia realizowano między innymi nadmorskiej posesji należącej do najpiękniejszych na całym wybrzeżu Morza Śródziemnego. — Odpoczywali tu: Sophia Loren, Catherine Deneuve, Jean Paul Belmondo – chwalił się właściciel, Francuz z amerykańskim paszportem. Majątek zbił na handlu szampanem i przyznał, że ma słabość do artystów, których często zaprasza do swojej letniej posiadłości. Polskim filmowcom udostępnił ją nieodpłatnie.

Muzykę napisał Krzesimir Dębski.

Budżet filmu, który trwa 115 minut, wyniósł 4,5 miliona dolarów. Powstanie także kilkudniowy serial telewizyjny.

HOROSKOP



KOZIOROŻEC. Rośnie Twoja forma intelektualna, możesz liczyć na swój refleks i zdolność właściwej oceny sytuacji.



WODNIK. Trudny dzień. Ludzie, którzy wydawali Ci się sympatyczni, teraz mogą Cię denerwować. Opanuj zniecierpliwienie.



RYBY. Dziś dobrze zrobisz, zajmując się nudnymi obowiązkami, choć niektórych zdziwi Twoja pracowitość. Nie denerwuj się.



BARAN. Im dłużej będziesz roztrząsał sprawę, tym więcej będziesz mieć wątpliwości. Spotkasz jakąś pokrewną duszę.



BYK. Licz na swoją inteligencję i zdolności dyplomatyczne – to Ci pomoże wybrnąć z trudnej sytuacji w pracy.



BLIŹNIĘTA. W pracy przed Tobą wiele możliwości. Do Ciebie należy wybór. Nie łap kilka srok za ogon, bądź rozważny.



RAK. Masz teraz wiele fizycznej energii i chęci działania. Znajdź dziedzinę, w której będziesz się mógł wyżyć.



LEW. Bądź ostrożny i uważaj, co mówisz, nawet jeśli robisz to w dobrej wierze. Na słowa krytyki nie odpowiadaj agresją.



PANNA. Będziesz mieć do czynienia z ludźmi, którzy otwarcie powiedzą Ci, co myślisz. Zastanów się nad tym, co dziś usłyszysz.



WAGA. Dobre wrażenie, jakie robisz na ludziach, dziś może zaowocować sympatycznymi zdarzeniami lub miłą wiadomością.



SKORPION. Będziesz pełen energii, ale uważaj, by nie popełnić jakiegokolwiek gafy. Nie uchylaj się od spraw domowych.



STRZELEC. Ludzka życzliwość i poczucie bezpieczeństwa są Ci niezbędne do dobrego samopoczucia. Wycisz się psychicznie.

MOTORYZACJA

AAA AAA AAA AAA AAA
0000001, auta powypadkowe
kupię, tel. 041/344-72-96.

dr5296

AAA AAA AAA AAA AAA *0001*
„Abar”. Każde powypadkowe kupię,
0602-222-709.

mr130

AAA AAA AAA AAA AAA *0001*
„Abar”. Powypadkowe kupię,
0602-599-678.

mr105

AAA Auta uszkodzone, rozbite,
spalone kupię, 0604-520-669.

mr136

Alufelgi, opony, tuning, sprzedaż
ratalna, Kielce, 041/362-20-06.

wr4935

Amortyzatory, bagażniki,
041/345-63-59.

wr4938

Auta powypadkowe kupię,
0604-228-214.

dr5297

Autoalarmy - całodobowo,
041/344-34-79.

mr147

Autoalarmy Fox i inne,
041/345-23-84.

mr124

Autoalarmy Legend, Alcatras,
immobilisery,
041/344-29-67.

es70

Autoalarmy Prestige, Car - Audio,
041/342-20-30.

ak2830

Autoalarmy „Prestige”. Promocja!
041/343-80-06.

wr4851

Autogaz - montaż, 041/361-36-31,
0606-324-054.

ak2823

Autoszyby „Autofenix” Kielce,
Wrzosowa 25, 041/361-61-71.
Radom, Warszawska 115,
048/333-27-00. Szewce 39 k. Kielce,
041/346-52-05.

mr104

Autoszyby. Kielce,
041/361-57-17.

mr103

Chcesz szybko sprzedać
samochód? Tygodnik AUTO-BIT.
Dzwoń, tel. 032/785-94-94.

ak17784

Chcesz szybko sprzedać
samochód? Tygodnik AUTO-BIT.
Dzwoń, tel. 032/785-94-94.

ak17189

Chcesz szybko sprzedać
samochód? Tygodnik AUTO-BIT.
W każdy wtorek.

ak17187

Części japońskie, koreańskie -
tanie. Automar, Podklasztorna 120,
041/346-22-12.

mr141

Części zamienne do samochodów
Fiat, Alfa Romeo, Lancia i innych
marek zachodnich. Nowo otwarty
sklep motoryzacyjny,
tel. 041/361-38-81.

ak17307

Ford - części zamienne. Górników
Staszicowskich 15, 041/345-02-52.

jr3102

Haki holownicze, 041/361-57-04.

ak74652

Jeśli Seat z ubezpieczeniem jest
twoim marzeniem,
0801-666-999.

kk17268

Korzystne ubezpieczenie, gdy Seat
na arenie, 0801-666-999.

kk17271

Kup nowego Seata, będziesz jeździł
długie lata, 0801-666-999.

kk17270

Masz problem ze sprzedażą
samochodu. Mamy na to sposób.
Dzwoń, 041/361-59-39.

kk17357

Najświeższe oferty - tylko u nas!
Tygodnik AUTO-BIT.
W każdy wtorek.

ak17281

Największy wybór ofert
z Twojego regionu. Tygodnik
AUTO-BIT. W każdy wtorek.

kk17185

Nie kupuj byle fury, z Seatem masz
zawsze z góry, 0801-666-999.

kk17266

Nie kupuj grata, kup Seata,
0801-666-999.

kk17267

Niskie raty na Seaty,
0801-666-999.

kk17265

Nowe Seaty, to korzystne raty,
0801-666-999.

kk17269

Nowo otwarty komis przyjmuje
samochody osobowe i dostawcze,
Kielce, Krakowska 32 - wjazd
od ul. Ks. Biskupa Kaczmarska
(Nowotki), tel. 041/361-59-39,
344-27-09.

kk17193

Opony, felgi, regeneracja felg.
Warszawska 170, 041/332-22-12.

ak2829

Opony - promocja! 041/345-63-59.

wr4929

Po co Ci ruina, kup Seata, i finał,
0801-666-999.

kk17262

Samochody zachodnie - części
oraz serwis. Krakowska 204,
041/346-42-41; Słowackiego 18,
041/361-12-94.

mr94

Sąsiad jeździ gratem? Wypredź
go Seatem, 0801-666-999.

kk17263

Skupujemy części samochodowe,
041/345-37-56.

dr5396

Tłumiki, amortyzatory, haki -
sprzedaż, montaż, naprawy
eksploatacyjne. „Auto System”,
Domaszowska 41, 041/344-49-86.

mr135

Tłumiki - katalizatory -
amortyzatory - oleje. Serwis -
gwarancja. Sandomierska 216,
041/342-82-01.

mr107

TŁUMIKI SPORTOWE - 290 zł
FELGI ALUMINIOWE
AST LEONARDA 12

dr75147

TO-YA
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
Kielce, Krakowska 285A
* tel./fax 041/346-45-55
* 0601-503-133
* 0604-789-221.

mr99

Wypożyczalnia samochodów
Quattro, 041/346-47-50.

ak2831

Z nami korzystnie kupisz
samochód. Tygodnik AUTO-BIT.
W każdy wtorek w kiosku.

kk17186

Benzynowe szaleństwo

Wzrost cen paliw odczuwamy nie tylko podczas tankowania aut

Obserwując w ciągu ostatnich dwóch lat podwyżki podatków na paliwa w naszym kraju, można odnieść wrażenie, że decydujący o nich politycy zupełnie zapomnieli nie tylko o naszych skromnych portfelach, ale również o ich zgubnym wpływie na wzrost inflacji i bezrobocia.

Droga benzyna

Według danych Polskiej Izby Paliw Płynnych, w 1998 roku sprzedano 515 tys. nowych aut i tylko 1 proc. więcej benzyny niż w poprzednim roku. Sprzedaż ropy naftowej również wzrosła tylko o 1 proc. W 1999 roku pomimo kupna 640 tys. nowych aut sprzedaż paliw utrzymała się prawie na niezmienionym poziomie. W 2000 roku również mogliśmy obserwować podobne zjawisko nienadążania wzrostu konsumpcji paliw za wzrostem liczby aut jeżdżących po naszych drogach. Dlaczego tak się dzieje? Bo coraz więcej posiadaczy czterech kółek stawia je na parkingu nie mając „kasy” na za-tankowanie swego auta. Winę za taki stan rzeczy ponoszą kolejne podwyżki cen paliw. W 1999 roku mieliśmy ich w naszym kraju ponad 20. Pozwoliło to wpisać Polskę do Księgi Rekordów Guinnessa w kategorii: liczba podwyżek benzyny w ciągu roku. Cena benzyny w 1999 roku w Polsce wzrosła o ponad 50 proc., zaś w krajach zachodnich - tylko o 12 proc. Dzięki temu cena benzyny bezołowiowej 95, która w styczniu 1999 roku wynosiła 1,84 zł, pod jego koniec doszła do poziomu 2,86 zł za litr. W grudniu 2000 roku ten sam litr kosztował już 3,40 zł. Zawdzięczamy to ubiegłorocznym podwyżkom akcyzy o 4,8 proc. w styczniu, 4,3 proc. w marcu oraz 4,1 proc. we wrześniu. To jednak nie koniec tego szaleństwa. Według projektu budżetu na br., akcyza na paliwa silnikowe wzrośnie o kolejne 15 proc. To zaś oznacza, że cena benzyny może osiągnąć poziom 1 dolara za litr. Tymczasem już obecnie około 70 proc. tego, co płacimy przy tanko-

waniu, trafia do „fiskusa”. Wzrostowi cen sprzyjać będą nie tylko kolejne planowane podwyżki akcyzy, ale również wysokie ceny ropy na światowym rynku. Nie ma też dobrych wiadomości dla kierowców, którzy „przesiedli się na gaz”. On też zdrożeje. Tymczasem już teraz jego cena jest porównywalna z ceną benzyny w styczniu 1999 roku. To zaś oznacza, że osoby, które zamontowały dwa lata temu instalację gazową w swych autach, dziś płacą za przejechanie 100 km na gazie tyle samo, co kiedyś za pokonanie tej trasy na benzynie. Oczywiście montaż instalacji gazowych dalej jest opłacalny, ponieważ po wszystkich podwyżkach benzyna wciąż jest o 100 proc. droższa od gazu.

Smutne następstwa

Przy prostym porównaniu z Europą Zachodnią można by powiedzieć, że nawet po ostatnich podwyżkach cena paliw w Polsce jest jeszcze znośna. Pozostaje tylko jedno ale, jakie są przeciętne zarobki w tych krajach. Przy takim porównaniu droższa benzyna jest tylko na Słowacji, zaś podobne ceny osiąga na Węgrzech i w Czechach. Według wyliczeń Polskiej Izby Paliw Płynnych relacja ceny benzyny do zarobków obywateli jest w naszym kraju najmniej korzystna na świecie. Tu dochodzimy do sedna sprawy, czyli polityki fiskalnej, która ma decydujący wpływ na cenę paliwa na stacjach benzynowych. Amerykanie uważają, że niska cena paliw jest kołem zamachowym rozwoju i konkurencyjności gospodarki. Według nich ma też znaczący wpływ na tzw. mobilność społeczeństwa, która decyduje również o niskiej stopie bezrobocia. W krajach europejskich

przykład USA daje dużo do myślenia i powoduje, że niektórzy ekonomiści już dziś obarczają sokie podatki na paliwa winą za że bezrobocie i gospodarczy nasz kontynentu. Niestety Europie Zachodniej wciąż ze wym rozsądkiem wygrywa. Nasz kraj zaś w tym zakresie wiele złe europejskie wzorce. datkowo w Polsce problem pogłębiają niższe niż na Zachodzie zarobki polskich pracowników, zaś staje się problemem przedsiębiorców, którzy nie tylko bory się ze wzrostem kosztów spowodowanych podwyżkami cen benzyny, ale również muszą je uwzględnić w kosztach dojazdu do pracy swoich pracowników. - Zarabiamy tylko dwa: albo po każdym dojeździe do pracy samochodami, albo zwolnić takie osoby, które nie mieszczą się w miejscu zatrudnienia. Wybór szczególnie zależy tu nie od dobrej woli pracodawcy, ale również od jego możliwości finansowych - mówi Sławomir Opatowski, prezes kieleckiej spółki „Mog”. Wzrost kosztów podróży do pracy utrzymujących się na takim poziomie, niskich przeciętnych zarobkach oznacza, że dla wielu osób nie starczy skromnej pensji na samą benzynę potrzebną do dojazdu. Taka zaś sytuacja to przekształcanie przez rząd strukturalnego bezrobocia na obszarach oddalonych od miejsc pracy i nie pozwalających publicznym środkom komunikacji. Jak jednak wytłumaczyć dotkniętym takim problemem ludziom konieczność odprowadzania coraz większych pieniędzy do budżetu przy okazji tankowania samochodu? Na pewno nie zadaniem ich odpowiedź, że wysokie podatek na paliwach zapewniają pieniądze na socjalne wydatki państwa. Tym zasłanki dla bezrobotnych.

Mirosław Bła...

SPECJALNA OFERTA DLA ROLNIKÓW

Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „WARTA” S.A.
wprowadziło specjalną zniżkę w OC dla rolników.

TERAZ UBEZPIECZENIE KOMUNIKACYJNE OC JEST O 10 % TAŃSZE!

(zniżka dotyczy samochodów osobowych)

Szczegółowe informacje w oddziałach „WARTY”
w RADOMIU, ul. Czachowskiego 34, tel. 048/360-26-37
w KIELCACH, ul. Jana Pawła II 8, tel. 041/340-11-49

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

www.warta.pl

Moc jest z „hondą”



Zwiastunem 3-drzwiowego kompaktu „Hondy” jest „civic type-R” - sportowe auto o ponadprzeciętnych osiągnięciach. Do jego napędu służy dwulitrowy silnik benzynowy o mocy 200 KM, osiąganey przy 7400 obr./min. Warto zaznaczyć, iż jest to jednostka bez turbodoładowania. Napęd przenoszony jest na przednie koła poprzez 6-biegową przekładnię. Mocny silnik

sprawia, że „hondą civic type-R” można jeździć bardzo dynamicznie. Przyspieszenie do 100 km/h trwa 6,8 s, zaś prędkość maksymalna 234 km/h. Udało się przy tym zachować rozsądne zużycie paliwa wg normy EU średnio 8,6 l/100 km. „Civic type-R” zachowuje się przy przyszłym 3-drzwiowym hatchbacku, trafi do sprzedaży...

IDZIE WIOSNA...

Regionalne giełdy samochodowe

KIELCE

Wiosenne ożywienie coraz bardziej widać na giełdzie w Miedzianej Górze. Można napotkać ludzi zawierających transakcje. Ceny nadal bez zmian, czyli na poziomie, który można uznać za przyzwoity. Wśród samochodów zachodnich najtańsze są składaki. Ci, którym udało się zaoszczędzić na cie, sprzedając samochód rozebrany, teraz różnicę tę tracą

przy sprzedaży. A samochody składane są tańsze o kilka tysięcy złotych od identycznych sprawozdanych w całości.

Podajemy ceny wywoławcze obniżane w trakcie transakcji o około 10 procent.

Aleksander PIEKARSKI

SANDOMIERZ

Zbliżająca się wiosna ożywiła ruch na sandomierskiej giełdzie,

bowiem na placu przy ulicy Przemysłowej zjawilo się sporo zwiedzających. Poza samochodami osobowymi można było także obejrzeć ciekawą ofertę busów i aut dostawczych.

/AGA/

RADOM

Po raz pierwszy na radomskiej giełdzie miała się odbyć licytacja używanych samochodów. Niestety deszcz skutecznie odstraszył

potencjalnych kupców. Wystawiono samochody z salonu „Inter Auto” radomskiego dealera „Fiat” – „seicento” z 1998 r. za cenę wywoławczą 15 tys. zł, „fiata sienę” z 1998 r. za 19 tys. zł i „renault clio” z 1991 r. za 8,9 tys. zł. Samochody te będą miały 3-miesięczną gwarancję lub na 3 tys. km.

Licytację przełożono na najbliższą sobotę na godz. 8.30.



Jeżeli nie samochód, to wczoraj na giełdzie w Miedzianej Górze za 1300 zł można było kupić wiatrak.

Fot. A. Piekarski

MARKA	KIELCE	RADOM	SANDOMIERZ	SŁOMCZYN
FIAT 126p	99 - 8,3, 98 - 6,8-7,3, 97 - 5,6-7, 96 - 5-5,4, 95 - 4,5-4,8, 94 - 3,8-4,4, 93 - 3-4,1, 92 - 3,2-3,3, 91 - 2,8, 90 - 1,95-3, 89 - 1,8-2,2, 87 - 1-1,7, 86 - 1,6, 85 - 0,85, 94 - 1,4.	99 - 8,3, 98 - 7,1, 97 - 5,3-6,6, 96 - 6,1, 95 - 3,8-5, 94 - 3,5-4,5, 92 - 2,6-3,6, 91 - 2,5-3,1, 90 - 2,4, 89 - 1,5-2,4, 87 - 1,1-1,7, 86 - 1,4-1,6.	2000 - 9,4-10,3, 98 - 8,6-8,8, 97 - 7,2-7,4, 96 - 6,2-6,3, 95 - 4,9-5,4, 94 - 4,3-4,7, 93 - 4-4,3, 92 - 3,2-3,6, 91 - 3,3-3,6, 90 - 2,6-2,9, 89 - 2-2,4, 88 - 1,7-2.	99 - 7,8, 98 - 7,1, 97 - 6,4, 95 - 4,1, 94 - 4, 91 - 3,1, 90 - 2,3, 89 - 2,2, 88 - 2;
FIAT 125p	90 - 2,5, 87 - 1,9.	91 - 3,1, 88 - 2.	89 - 2,1-2,5, 86 - 1-1,2.	90 - 1,8, 89 - 1,6, 88 - 1,4, 87 - 1,25.
POLONEZ	98 - 10, 96 - 8,5-10, 95 - 6,7-8 oraz z silnikiem rove- ra 7-10, 94 - 5,5-7,8, 92 - 3,3-4,2, 91 - 3,9-4,2, 90 - 1,9-3.	98 - 12, 97 - 11,5, 91 - 3,8, 89 - 3,2.	98 - 18,5-19,2, 96 - 10,2-11, 95 - 8-8,8, 94 - 6,3-7,2, 92 - 3,5-4,8, 89 - 3-3,1.	98 - 13, 97 - 11,5, 96 - 9, 93 - 4,5, 92 - 4, 91 - 3,8, 90 - 3,2, 89 - 2,4, 88 - 2.
ŁADA	92 - 4,2, 89 - 3,4-3,7, 86 - 2,95; samara 95 - 9, 90 - 4,6-6, 89 - 4,8, 86 - 2,8.		210790 - 5,2-6, 88 - 4,6-5,6; samara 99 - 16,9-17, 95 - 10,7-10,9.	90 - 4, 89 - 3,5, 88 - 3, 87 - 2,7; samara 95 - 13,5, 92 - 6,5, 91 - 5, 90 - 4,5, 89 - 3,7.
SKODA	90 - 3,2, 88 - 3,3, 84 - 1,2-1,5, 93 - 2; favorit 94 - 7,2, 92 - 8, 91 - 5,9-9,7, 90 - 5,8-6,8; felicia 99 - 23, 98 kombi - 22; forman 93 - 8,3; octavia 98 - 32.	felicia 98 - 18,3, 90 - 5,5.	90 - 4,4-4,9; felicia 99 - 23,4-24, 97 - 20; favorit 95 - 13,7, 90 - 9; oktavia 99 - 39.	91 - 3,9, 90 - 3,2, 89 - 2,5, 88 - 2,3; favorit 94 - 12,5, 93 - 11, 91 - 7,3, 90 - 6,8, 89 - 5,6; felicia 99 - 24, 98 - 20, 96 - 16,5, 95 - 15.
FIAT	cinquecento (900 ccm) 96 - 12,7, 94 - 11,9, 93 - 10,7, 92 - 9,3; (700 ccm) 97 - 10,6-12,4, 96 - 10,6-11,2, 95 - 9,5-9,8, 94 - 8,8-9,1, 93 - 8,7; seicento 00 - 16,4, 99 - 18; uno 98 - 15,9, 96 - 11,8-15,5, 95 - 12,5-13,5, 94 - 12,5, 93 - 12,2, 92 - 10,3, 84 - 5; punto 99 - 21,5, 97 - 17-20,7, 95 - 15,7-18,2, 94 - 14,8, 92 - 19; regata 88 - 6,7; brava 97 - 22,9-24,5; bravo 97 - 21; tipo 94 - 11,7-12,9, 92 - 8,9-11,5; tempra 93 - 13,7, 92 - 10,2, 91 - 9,8 oraz (D) - 14,4; siena 98 - 19-22.	uno 95 - 11,6; tempra 93 - 12,7; cinquecento 900 97 - 11; seicento 98 - 15,5.	brava 99 - 33; bravo 96 - 23,5-24, 95 - 22,4-23; cinquecento 700 99 - 15,8-16,5, 96 - 10-11,1, 95 - 9,4-10; cinquecento 900 98 - 18,4-19, 96 - 13, 95 - 12,3, 94 - 10,3-11,2; punto 96 - 19; uno 97 - 17,96 - 15,8-16; seicento 900 98 - 19,8.	cinquecento 704: 98 - 12, 97 - 10,5, 96 - 9,5, 95 - 9,93 - 8,5; 899: 98 - 14, 97 - 13, 95 - 11,5, 94 - 11; 1,1: 98 - 18, 97 - 16,5, 96 - 14,5; uno 00 - 17, 98 - 16,5, 97 - 15, 96 - 13,5, 95 - 13, 93 - 12; punto 99 - 21,5, 98 - 20, 96 - 18,5, 95 - 18; bravo 99 - 34,5, 98 - 31, 96 - 22; brava 00 - 38,5, 98 - 27, 97 - 22,5, 96 - 21; tipo 95 - 14,7, 94 - 13,2, 92 - 11, 91 - 9,5; marea 98 - 32, 97 - 28,5, 96 - 26; tempra 95 - 16, 94 - 14, 5, 93 - 14, 93 - 11.
AUDI	80: 93 - 23,5, 91 - 15,4, 89 - 13,6, 88 - 12, 87 - 12,2, 84 - 6,8; 100: 91 (D) - 26,5, 83 - 7; A6 quattro 92 - 26.		80 95 - 31, 92 - 27,5, 90 - 17,8-19; 100 95 - 40, 92 - 35, 91 - 24.	80: 94 - 29,5, 93 - 25, 92 - 22, 90 - 15,5, 89 - 14; A4: 00 - 81, 98 - 50, 97 - 46, 5, 96 - 40; A6: 97 - 52, 96 - 47, 95 - 40; 100: 94 - 32, 93 - 26, 91 - 16,5, 90 - 14, 89 - 13.
MERCEDES	190D: 90 - 19, 84 - 11-12; 190E: 91 - 22, 87 - 14,6-15,8, 86 - 13,5, 84 - 12; 220D: 78 - 6; 240D: 81 - 6,8; 250D: 90 - 27,5, 89 - 23,5; 300D: 91 - 31,5, 81 - 11; C180: 95 - 43.	83 - 6,5.	123 D 80 - 9,9; 190 E 92 - 28-30,2, 90 - 22,5, 88 - 17,9, 85 - 14,9; 200 D 90 - 27,8, 82 - 10,9.	190E: 92 - 25,5, 91 - 24, 89 - 22, 88 - 15,5; 190D: 91 - 28, 90 - 24,5, 88 - 22, 87 - 18,5; 200D: 95 - 53, 94 - 41, 93 - 30; 300D: 93 - 42, 92 - 39, 91 - 33, 90 - 30,5, 88 - 24; C180: 98 - 77, 97 - 59, 95 - 48,5, 94 - 44, 93 - 36.
OPEL	kadett 91 - 10,5-11,2, 87 kombi - 6,86 - 7,5, 83 - 4; rekord 83 - 5,5; vectra 97 kombi - 36,8, 96 - 30,2, 94 - 23, 92 - 14,7-16, 91 - 11-15,3; astra 96 - 18,8-22,9, 93 - 15,3-15,9 oraz (D) - 15,2, 92 - 13,2-13,3; corsa 98 - 21,2, 92 (D) - 11,8, 91 - 7,5-7,8, 90 - 8,3; omega 96 (D kombi) - 42, 90 - 12 oraz (D kombi) - 14,3;	kadett 91 - 9,6; vectra 91 - 12,5; corsa 92 - 8,2.	astra 98 - 25, 96 - 24,9, 93 - 17,9; corsa 98 - 27,9, 96 - 21, 90 - 10,7; kadett 90 - 16-16,5, 89 - 11-12,8; vectra 98 - 47,9-48,5, 95 - 41,8-42, 93 - 24,8-25, 90 - 15,8.	tigra 98 - 54, 96 - 39, 95 - 33,5, 94 - 31, 93 - 26; corsa 00 - 25,5, 98 - 24, 97 - 21, 96 - 18,5, 95 - 18, 93 - 11,5; kadett 91 - 12,5, 90 - 12, 88 - 7,5, 87 - 7; astra 99 - 33, 98 - 26,5, 96 - 21,5, 95 - 20, 94 - 18, 93 - 16,5; calibra 94 - 31, 93 - 25, 92 - 17,5, 91 - 14; vectra 99 - 44, 98 - 39, 96 - 28, 95 - 26, 94 - 19, 92 - 15,5, 91 - 14; omega 98 - 45,5, 97 - 42, 96 - 39, 94 - 29.
FORD	escort 98 - 28-30,3, 97 (D) - 27, 96 - 17,2-24,9 oraz kombi - 18 i (D kombi) - 26, 95 - 19,8, 94 kombi - 18,1, 93 - 15,6, 92 - 14,2, 91 - 11,9-12,5 oraz (D) - 14; scorpio 88 - 9; mondeo 96 - 28, 94 - 18,8; orion 91 - 10,2-12,2; fiesta 96 - 19,5, 91 - 9,3-9,8, 90 (D) - 9,8, 86 - 6; sierra 91 kombi - 12,5, 87 - 7,5, 84 - 4,2.	fiesta 91 - 10; escort 96 - 22.	escort 98 - 34,9, 95 - 25,6, 90 - 10,4; fiesta 96 - 23,5-25, 94 - 19-20,2; mondeo 98 - 33,5, 96 - 27,9.	Ka 99 - 24,5, 98 - 22; fiesta 99 - 22,5, 98 - 22, 96 - 20, 95 - 18,5, 94 - 16, 93 - 15, 91 - 11; escort 99 - 29, 98 - 27, 97 - 24, 95 - 20,5, 93 - 17; orion 94 - 17, 93 - 16,5, 91 - 13, 90 - 12; sierra 93 - 15,5, 92 - 11,5, 90 - 10, 89 - 8,5; mondeo 99 - 42, 98 - 38, 97 - 33,5, 95 - 25, 94 - 24; scorpio 98 - 48,5, 97 - 41, 95 - 29, 94 - 26,5, 93 - 20, 92 - 16,5, 90 - 13, 89 - 12,5.
VW	golf 97 - 29, 94 - 18 oraz (D) - 23,3, 93 (składak) - 9, 92 - 17,3, (D) - 18,5-21, 91 - 9,3-15,8, 90 - 11,5-12,9, 89 - 9, 87 - 8-10, 84 - 7,3, 82 (D) - 5,2, 81 - 4,5, 80 - 3,2, 79 - 3,8; vento 92 - 18; polo 97 - 24,8, 91 - 9,3-11,8, 84 - 4,8-5, 76 - 2,6; passat 99 - 52, 98 - 46, 96 - 33, 95 (D kombi) - 29,5, 93 (D kombi) - 26,6, 92 - 18,5 oraz kombi - 15,8-22, 91 - 14,2-15,5, kombi - 17 oraz (D kombi) - 18,9, 87 (kombi) - 7,5, oraz 85 (D kombi) - 8,6, 84 (D) - 5,6.	golf 94 - 24; passat 95 - 23; jetta 88 - 12,5, 87 - 8,7.	golf 94 - 23,7-24, 90 - 12,4; passat 94 - 33,5; polo 96 - 24,5-25,3, 93 - 18,9.	golf 00 - 52, 99 - 35,5, 97 - 32, 96 - 30, 95 - 23,5, 94 - 22, 93 - 19, 91 - 13,5, 90 - 12, 89 - 11; jetta 91 - 12,5; passat 98 - 48, 97 - 42, 95 - 30, 94 - 25, 93 - 19, 92 - 18,5, 91 - 17; vento 95 - 26, 93 - 23,5, 92 - 19.
RENAULT	safrane 93 (D) - 22,8; laguna 96 - 28,5, 95 (D) - 28,5; espace 95 (D) - 41,5, 92 (D) - 28; megane 99 - 28-36, 96 - 23,7-24,6; twingo 94 - 14,9; clio 97 - 17,5, 96 - 18, 95 - 15,9, 93 - 13,5, 92 - 10,8; 11: 85 - 4,7; 5: 89 - 6,9, 88 - 5; 19: 95 - 14,5-16, 94 - 14,3-15,3 oraz składak 93 - 13,4-14,5, 92 - 9,8-13,3, 91 - 9,9 oraz (D) - 14,2, 89 - 8,8-9,5.	clio 91 - 9.	19 95 - 21,8, 93 - 16,8, 92 - 15; clio 97 - 25,5; laguna 97 - 33; megane 98 - 31,5; twingo 98 - 22,5, 95 - 15,8.	5: 93 - 9,5, 92 - 9, 91 - 8; twingo 97 - 16,5, 96 - 15, 94 - 13,5, 93 - 12; clio 00 - 25,5, 97 - 19,5, 96 - 16,5, 93 - 13, 92 - 12,5; 19: 95 - 18,5, 94 - 15, 93 - 14, 91 - 11,5, 90 - 10; megane 00 - 45, 99 - 39, 98 - 33, 96 - 25; 21: 92 - 13,5, 91 - 9,5, 89 - 9, 88 - 8,5; laguna 99 - 40, 97 - 28,5, 96 - 26, 95 - 24; safrane 98 - 44, 97 - 41, 96 - 36; 25: 91 - 15,5, 90 - 11,5, 89 - 9, 88 - 7,5.
PEUGEOT	106: 98 - 22,5, 95 - 16,4, 92 - 11,4; 205: 87 (D) - 6,5, 84 (D) - 6,8; 306: 98 - 26,5, 96 - 17,5, 95 - 15,5; 309: 92 - 9,2, 90 - 11; 405: 95 - 19, 91 (D kombi) - 16, 89 - 7,5-8,4; 406: 96 - 30-31.	406 99 - 61.	106 98 - 22,5, 93 - 14,9; 306 95 - 22; 406 98 - 51, 96 - 38,8; 605 99 - 46,5.	106: 98 - 20,5, 96 - 18,5, 95 - 16, 94 - 14,5; 205: 93 - 11,5, 91 - 10, 90 - 9, 89 - 8,5, 88 - 8; 306: 00 - 33,5, 98 - 27, 97 - 24, 96 - 22,5, 94 - 15, 93 - 14; 405: 94 - 18,5, 93 - 13, 91 - 12,5, 90 - 11, 89 - 10; 406: 99 - 62, 98 - 35,5, 97 - 34, 95 - 26; 605: 98 - 36,5, 96 - 32, 93 - 22,5, 92 - 19.

Gdzie na giełdę

SŁOMCZYN

Największą giełdę samochodową w regionie prowadzi Automobilklub Rzemieślnik - Słomczyn koło Grójca. Giełda czynna jest w każdą niedzielę od 6 do 14, za wjazd placimy: samochody osobowe - 50 zł, dostawcze - 55 zł, ciężarowe - 85 zł, opłaty dla sprzedających części i akcesoria to 20 zł za stoisko mniejsze niż 1,5 metra kwadratowego i 35 zł za stoisko do 3 m kw. Orientacyjna frekwencja - około 4000 pojazdów. Telefon do biura organizatora w Słomczynie - (0-48) 664-59-89.

MIEDZIANA GÓRA

Giełda prowadzona przez Automobilklub Kielecki na terenie toru wyścigowego czynna jest w każdą niedzielę od godz. 7 zimą i od 6 latem. Opłaty za samochody osobowe i dostawcze - 35 zł, bilet handlowy za wydzielone miejsce - 40 zł. Średnia frekwencja - około 1000 pojazdów. Telefon do organizatora (0-41) 303-16-60.

SANDOMIERZ

Giełda prowadzona przez Giełdę Rolno-Ogrodniczą Ziemi Sandomierskiej SA odbywa się w soboty na placu targowym przy ul. Przemysłowej, w godzinach od 4 do 14. Opłaty za wjazd: samochody osobowe - 15 zł, samochody dostawcze - 16 zł, samochody ciężarowe - 17 zł, samochody z przyczepą - 20 zł, ciągniki rolnicze - 15 zł, ciągniki rolnicze z przyczepą - 17 zł, zajęcie placu pod sprzedaż do 1 metra kwadratowego - 5 zł. Miesięczna średnia frekwencja - prawie 600 aut.

STAŁOWA WOLA

Rok temu giełda samochodowa w Charzewicach przeniesiono do Stalowej Woli, umiejscowiono ją na parking obok zajezdni. Giełda działa w niedziele od godziny 8 do 11. Wystawienie samochodu kosztuje tylko 2 złote. Organizatorem giełdy jest Międzyzakładowy Klub Lekkoatletyczny „Sparta” ze Stalowej Woli. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu klubu 842-26-11 albo w jego siedzibie przy ul. Staszica 2 (obok stadionu „Energetyków”).

/mark/

GLIWICE

ul. Kujawska - Błonie, czynna w soboty i niedziele w godz. 6-14, średnio 2500 wystawianych pojazdów.

KRAKÓW BALICE

Giełdowe Centrum Motoryzacyjne, czynne w soboty i niedziele od 5 do 14, średnio 1000 aut.

LUBLIN

W tym mieście działają prężnie dwie giełdy samochodowe, w soboty i niedziele przy ul. Skłodowskiej oraz w Lublinie Elżbietówce (tylko w niedziele), na terenie giełdy ogrodniczej. Na każdą z nich przyjeżdża średnio 2000 pojazdów.

ŁÓDŹ

Ul. Puskina, niedziele, godz. 5-14, średnio 1800 aut.

RADOM

Giełda Automobilklubu Radomskiego odbywa się w każdą sobotę w godzinach 6-12, do tej pory średnio wystawiano tutaj około 100 pojazdów. Bilet kosztuje 15 zł, a opłata za sprzedaż części 50 zł. Telefon do organizatora - (0-48) 364-17-14.

POŻEGNANIE Z NAJAZDEM

Ułatwiały życie zmotoryzowanym, teraz znikną



Fot. A. Piekarski

Jeżeli podczas jazdy twoje auto zacznie szwankować i będziesz musiał skorzystać z najazdu, by spojrzeć na samochód od spodu i np. podwiązać naderwany tłumik, nie licz, że zrobisz to jak dawniej, w którejś ze stacji paliw.

Dotychczas najazdy były jednym z podstawowych elementów dodatkowego wyposażenia stacji paliw dawnego koncernu CPN. Ułatwiały życie zmotoryzowanym, którzy podróżując po polskich drogach co kilkadziesiąt kilometrów mogli dokonać prowizorycznej naprawy, by tylko doje-

chać do najbliższego warsztatu. Byli i tacy, którzy wymieniali tam olej silnikowy.

Teraz, po restrukturyzacji firmy, PKN „Orlen” zdecydował się najazdy zlikwidować. Zbiórka olei przepracowanych okazała się nieopłacalna, a do tego ich wymiana mogła zanieczyszczać

stanowisko, na którym znajdował się najazd. Do akcji ruszyli więc spawacze. Ostatnio likwidowali najazd w stacji paliw w Niewachlowie. Kierowcy pytają tymczasem, czy nie wystarczyła tylko informacja dla zmotoryzowanych, że wymiana oleju na stacjach paliw jest zakazana. W kieleckim Oddziale PKN obiecują jednak zostawić dla nich najazdy w stacjach na Bocianku i przy ul. Sandomierskiej.

/ALP/

„Mazda” będzie tańsza

5 marca „Mazda Motor Corporation” oficjalnie ogłosiła, że produkcja nowego samochodu należącego do segmentu B zlokalizowana będzie w Hiszpanii, w należących do „Forda” zakładach w Almusafes, nieopodal Walencji.

Rozpoczęcie produkcji w Europie zwiększy konkurencyjność „mazdy”, której prawie cała obecnie oferowana gama modeli produkowana jest w Japonii. Przy wysokiej wartości japońskiego jena w stosunku do europejskiego euro eksport samochodów do Europy stał się nieopłacalny, do czego dodatkowo przyczyniają się także nałożone na samochody importowane z Japonii cła ochronne, obowiązujące w większości państw Unii Europejskiej. W Polsce cło na samochody japońskie jest wyjątkowo wysokie i wynosi 35 procent, zerowe cło jest tylko na 45.750 samochodów, które można w roku bieżącym sprowadzić z krajów Unii bez cła w ramach ustanowionego w 1992 roku kontyngentu bezcłowego, ewentualnie 5 proc. cła na samochody po wyczerpaniu limitów kontyngentowych.

W pierwszym etapie postanowiono rozpocząć produkcję następcy modelu „demio”, który będzie produkowany na tej samej platformie podłogowej, co następca „forda fiesty”. Pomimo wspólnej płyty podłogowej będą to różne samochody i każda marka zachowa swoją odrębność.

Zakład w Walencji został wybrany dlatego, że ma największe doświadczenie w produkcji małych samochodów, jest przygotowany na produkcję różnych modeli i dotrzymuje rygorystycznych norm jakościowych stawianych przez „Mazdę”. Obecnie w zakładach tych produkowane są „ford Ka” oraz „focus”. Będzie tam także – obok zakładu w Kolonii w Niemczech – zlokalizowana produkcja nowego modelu „forda fiesty”.

(GR)

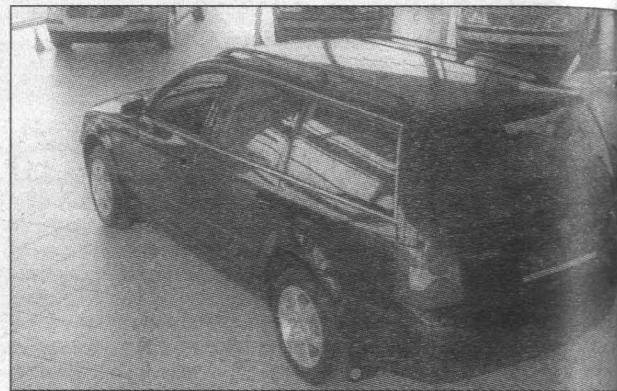
Nowy kombi

„Volkswagen” na najwyższym poziomie

Nowy „vw passat kombi” już trafił do salonów sprzedaży. Gruntownie zmodyfikowany zarówno pod względem technicznym, jak i stylistycznym model nowej generacji charakteryzuje się: najwyższą jakością wykonania, wysokim poziomem bezpieczeństwa, doskonałym napędem oraz wysokim komfortem jazdy - i to niezależnie od wybranej wersji wyposażenia i silnika.

cie jej przed linię wyznaczoną przez reflektory.

Wnętrze nowego „passata” jeszcze bardziej luksusowe: kokpit umieszczono okrągłe, srebrnymi obrotowymi zegary. Znany z poprzedniego modelu silnik o pojemności 1,6 l i 75 kW (102 KM) został unowocześniony i jest oszczędniejszy: względem spalania o 0,3 l/100 km. „Passat 2,0” ma moc 85 kW



Szef kieleckiego salonu „Volkswagen”, „Autocentrum” Feliks Bielecki twierdzi, że nowy model „passata kombi” jest jeszcze bardziej rodzinny niż do tej pory.

Uwagę zwraca stylistyka przedniej części nadwozia. Osłona chłodnicy została wyraźnie zarysowana poprzez otaczającą ją chromowaną listwę i uwypuklona przez wysunię-

KM), 1,8 T, czterocylindrowy silnik turbodoładowaniem rozwija moc 150 kW (204 KM), wszedł do nowego modelu bez zmian. Wersja „basis” samochodu z silnikiem benzynowym 1,6 litra kosztuje obecnie 70.700 zł. Ta sama wersja z silnikiem 1,8 manualną skrzynią biegów kosztuje 83.190 zł.

Tekst i zdjęcie: Grzegorz ROMAN

Zbadaj auto

Bezpłatna akcja firmy „Euro-Car”

Doświadczeni kierowcy dobrze wiedzą, jak wielkie znaczenie dla bezpieczeństwa jazdy i uniknięcia nieprzewidywalnych niespodzianek na trasie w postaci awarii auta ma jego poziomowy przegląd.

Z myślą o użytkownikach „fiatów 126p” i „cinquecento” zarejestrowanych przed końcem 1998 roku, kielecka stacja serwisowa „Euro-Car” przy ul. 1 Maja w Niewachlowie rozpoczęła w lutym bezpłatne dokonywanie takich przeglądów i regulacji.

Chociaż na początku myślano o wcześniej wymienionych modelach „fiatów”, akcją objęto także inne auta tej marki, a na początku marca listę bezpłatnych usług poszerzono z 10 na 15 pozycji.

Co zbadają nam fachowcy „Euro-Car” w naszym samochodzie? - zapytaliśmy pełniącego w sobotę dyżur w stacji mistrza Grzegorza Kamińskiego. - Dokładnie sprawdzimy układ hamulcowy, zwracając uwagę na stan klocków, rozprężaczy, linki hamulcowej, płynu hamulcowego. Zbadamy sprawność amortyzatorów, napędu rozrządu, układu kierowniczego, jakość osłonek reflektorów i ustawienie świateł. Nie ujdzie uwagi akumulatora i takich elementów, które mogłyby mieć wpływ na bezpieczeństwo jak np. piór wycieraczek.

W ramach bezpłatnych usług „Euro-Car” można skorzystać do końca marca.

Aleksander PIEKARSKI



Fot. A. Piekarski

Wiosenny zapach „citroena”

Atrakcyjne ceny i wyposażenie wabią klientów

W salonach „Citroena” w trakcie minionego weekendu panował wzmożony ruch. Zorganizowane tradycyjne Dni Otwarte tym razem były okazją do promowania modeli tegorocznych, poprzez atrakcyjne dodatki do poszczególnych modeli.

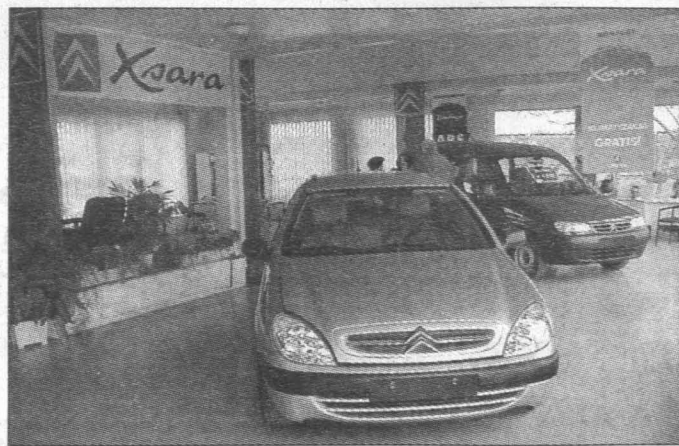
Szefowa Działu Sprzedaży kieleckiego Salonu „Citroena” Małgorzata Koziełska poinformowała nas, że model „saxo” z silnikiem Diesla o pojemności 1,5 litra jest dostępny obecnie w cenie modelu z silnikiem benzynowym o pojemności 1,1 litra, a więc wersja trzydrzwiowa „saxo 1,5 D” kosztuje 34.900 zł, natomiast wersja pięciodrzwiowa jest w cenie 36.200 zł.

Klienci odwiedzali tłumnie salon przy ul. Kieleckiej 90 w Radomiu i przyglądali się wystawionym tam samochodom. Warto było przyjrzeć się „xsarze”. Kontynuowana jest promocja tego samochodu, trwająca od jesieni ubiegłego roku. Wówczas

wprowadzono w tym samochodzie gruntowne zmiany. „Xsara” kosztuje już od 45,9 tys. zł. W podstawowej wersji ma m.in. 4 poduszki powietrzne, ACS, elektryczne szyby, centralny zamek, halogeny i inne dodatki.

- Z myślą o wiosennych i letnich wyprawach dodatkowo dołączamy klimatyzację gratis. To daje ponad 3 tys. zł oszczędności dla naszych klientów - powiedział Tomasz Banaszczuk, szef Salonu „Citroena” w Radomiu.

Inne samochody też mają promocyjny pakiet. Dla przykładu, „xsara picasso” oferowana jest z aluminiowymi felgami i relingami. Z kolei „berlingo” jest wyposażone



Fot. P. Mazur

„Citroen” rozpoczął promocję aut z 2001 roku.

w dwie wersje „diesla”, a do tego ABS za darmo.

Nie tylko tegoroczne modele są do kupienia w radomskim salonie.

Specjalne promocje dotyczą też nowych aut, wyprodukowanych w 2000 roku.

/SOK, GR/



**EURO-CAR
KUPON
NA BEZPŁATNY
PRZEGŁĄD**

ZIMOWA PROMOCJA
CODZIENNIE 100 WYROBÓW W CENACH PRODUCENTÓW
CODZIENNIE WYPRZEDAŻ 10 WYROBÓW - DO 80% TANIEJ
KIELCE, OLSZEWSKIEGO 9, TEL./FAX 34 501 72, 34 548 75



Redaktor prowadzący wydania: Krzysztof KOWALIK, asystent prowadzącego: Paweł MIJAS

Redaguje kolegium: Stanisław WRÓBEL - redaktor naczelny (368-00-12), Anna MAZUR - zastępca redaktora naczelnego, Janusz KANIA - sekretarz redakcji, Paweł MIJAS, Krzysztof KOWALIK - zastępcy sekretarza redakcji (tel. 368-22-08), adres: listy@echo-dnia.com.pl. Adres redakcji: 25-520 Kielce 12, skrz. 131, ul. Targowa 18, fax: 368-22-18. Działy: informacyjny - tel. 368-00-88, publicystyczny - tel. 368-58-73, łączności z czytelnikami - tel. 368-22-19, sportowy - tel. 368-22-09, Biuro Reklam i Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18, tel. 343-06-21, fax 332-45-40, oddział radomski: dyrektor oddziału: Sławomir BAĆKOWSKI, kierownik redakcji Jerzy WLAZŁO, 26-600 Radom, ul. 25 Czerwca 60, tel./fax 36-00-518, 36-35-356, 36-00-470, 34-02-450, oddział podkarpacki: dyrektor oddziału: Andrzej HAŁAJ, Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, p. 214 (II piętro), tel./fax 844-87-33, 844-82-55, tel. 844-87-90, kierownik redakcji: Grażyna SZAFIŃSKA, Tarnobrzeg ul. Moniuszki 5/34, tel. 823-26-02, oddział w Mielcu, al. Niepodległości 14/10, hotel „Wisłoka” i p., tel. 583-75-10, oddział w Koronowie, ul. Łazienna 13, tel. 372-20-20, oddział w Starachowicach, ul. Radomska 29, tel. 275-15-44, fax 275-33-33, oddział w Ostrowcu Świętokrzyskim, Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 54, tel./fax 2475231, oddział w Staszowie ul. Armi Krajowej 10 p. 211, tel. 864-32-58, oddział w Sandomierzu, ul. Mickiewicza 17A, tel. 832-10-69, oddział w Skarżysku - D.H. „Hermes”, II p., ul. Krasińskiego 18, tel. 25-25-016, oddział w Jędrzejowie D.H. „Pias” - pl. Kościuszki 8, tel./fax 366-55-09, Rok XXV, ISSN 0137-902X, nr indeksu 350087. Prenumeratę prowadzi wszystkie punkty pocztowe. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

WYDAWCA: „Echo Media” sp. z o.o., 25-520 Kielce 12, ul. Targowa 18. Prezes wydawnictwa: Krzysztof ZDEB. Druk: „Drogowiec” Sp. z o.o., Kielce, ul. Sienna 2.

znac
ssala
usowe
kragle
nowa
dniego
1,6 l
unow
iejszy
3 /100
5 kW

owy si
ija mo
oweg
basie
enzym
70.7
m 1,9
ów kos
t i zdj
OMAN

O

ar"

A. P
ham
ulcow
amoni
du, ul
śc os
ustan

wagi
ch w
gów.
zpiec
eracj
Eure
onac

IEKA

7

adres
Targ
aku, C
10, ad
68, ob
skłoni

EGZEMPLARZ OBOWIAZKOWY

WBP w Kielcach

SKOK W „MLEKU”

Małysz wygrał w Holmenkollen i wyrównał rekord Schmitta



Fot. PAP

Adam Małysz wygrał wczoraj po raz 11 w tym sezonie konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Jeden skok wystarczył wczoraj Adamowi Małyszowi do wygrania konkursu w Oslo-Holmenkollen i wyrównania rekordu Martina Schmitta w liczbie zwycięstw w trakcie jednego sezonu. Rozgrywany w ekstremalnych warunkach (gęsta jak mleko mgła) konkurs został przerwany po pierwszej serii, w której Polak skoczył 124,5 metra wyprzedzając Austriaka Stefana Horngachera (120 m) i Schmitta (117 m).

Małysz, który piątkowym zwycięstwem w Trondheim zapewnił sobie zdobycie Pucharu Świata, ma szansę pobić rekord Niemca, ponieważ do zakończenia pucharo-

wej rywalizacji został jeszcze jeden konkurs indywidualny, który odbędzie się w niedzielę w Planicy. A ci, którzy chcą zobaczyć w akcji Adama Małysza w Planicy 17 i 18 marca, będą mieli okazję zrobić to z „Echem Dnia”. Nasza redakcja wspólnie z kieleckim biurem turystycznym „Selva Travel” mieszczącym się przy ul. Witosa 86, tel. (041) 362-68-69, przygotowała błyskawiczny konkurs, w którym nagrodą jest wyjazd do Planicy. Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie znajdujące się na zamieszczonym obok kuponie, następnie przysłać go do naszej redakcji pod adresem 25-520 Kielce

12, skr. 131 ul. Targowa 18, by wziąć udział w losowaniu nagrody, jaką jest wycieczka do Planicy. Ku-

pony będziemy przyjmować do środy włącznie. **IPK, SAWI**

Szerzej na str. 4

Echo Dnia Do Planicy na Małysza! **selva travel**

Ile medali zdobył Adam Małysz na mistrzostwach świata?

Imię i nazwisko

Adres



SUPER
Echo
SPORTOWE

BEZPŁATNY
DODATEK „ECHA DNIA”
12 marca 2001 r. Nr 10 /187/

Inauguracja dla KSZO

- Przerwany mecz w Stalowej Woli
- Porażka Tłoków w Opocznie



Fot. Dorota Kulaga

Po meczu w Kietrze piłkarze KSZO odtanńczyli taniec radości.

Tylko piłkarze KSZO Ostrowiec mogą zaliczyć inaugurację II-ligowego sezonu do udanych. Pewnie pokonali bowiem zgłaszający I-ligowe aspiracje zespół Włókniarza Kietrz i to na jego terenie. Tłoki Gorzycy mimo ambitnej gry przegrały w Opocznie, kompletnie zawiódła Stal Stalowa Wola, która w fatalnym stylu uległa u siebie Zagłębiu Sosnowiec.

* Włókniarz Kietrz - KSZO Ostrowiec 1:3 (1:3). Dwa szybko zdobyte gole (w 5 i 12 min.) ustawiły mecz. Z „piątki” debiutantów najlepiej zaprezentował się Marek Sokółowski, który zdobył drugiego gola, a przy pierwszym popisał się asystą.

* Ceramika Opoczno - Tłoki Gorzycy 1:0 (0:0). Podopieczni Jacka Zielińskiego zagraли niezły mecz, ale trzy punkty zostały w Opocznie. Jedyną bramkę zdobył wypożyczony z Górnika Łęczna Piotr Cetnarowicz.

* Stal Stalowa Wola - Zagłębie Sosnowiec 0:2 (0:1). Gospodarze zagraли bardzo słabo i zamiast spodziewanego zwycięstwa ponieśli zasłużoną porażkę. W 65 min. na boisko wtargnęła grupa „szalikowców” Stali i sędzia musiał przerwać mecz na 10 minut.

/dor/

O drugiej lidze czytaj na stronach 8 i 9

Dwie przegrane siatkarzy z Radomia

Siatkarze Mostostalu Azoty Kędzierzyn-Koźle odnieśli dwa zwycięstwa (3:2 i 3:1) nad zespołem Warki Strong Club WKS Czarni Radom w półfinale mistrzostw Polski. Obrońca tytułu do awansu potrzebuje jeszcze tylko jednego zwycięstwa.

Mimo porażek, siatkarze z Radomia pozostawili po sobie bardzo korzystne wrażenie.

Trzeci mecz tych drużyn rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę w Radomiu o godz. 14.45.

/mon/

O meczach w Kędzierzynie czytaj na stronie 3



Fot. Piotr Mazur

Siatkarze z Radomia przegrali w Kędzierzynie dwa mecze.

Polska sztafeta 4x400 metrów najlepsza na świecie!

Czytaj na stronie 4

Tytuły na Błoniach

Dobry start lekkoatletów w przelajach

Dwa złote i brązowy medal wywalczyli lekkoatleci z naszego regionu na 74. Mistrzostwach Polski w biegach przelajowych, które w sobotę odbyły się na krakowskich Błoniach. W imprezie startowało 120 zawodników z 40 klubów.

Złoty medal wśród seniorów na 5 kilometrów wywalczył Rafał Wójcik, wychowanek STS Skarżysko, obecnie startujący w barwach Sportingu Międzyzdroje (16,40). Tytuł mistrzowski w kategorii młodzieżowej zdobył Jakub Burghardt z LKS Mielec, który 6-kilometrową trasę pokonał w czasie 20,44 min. Zwycięstwo w najdłuższym, 12-kilome-

trowym biegu, odniósł Piotr Drwal z Gryfa Słupsk, drugi był wychowanek Stali Stalowa Wola Leszek Beblo ze Sportingu Międzyzdroje, a trzeci Artur Osman, były zawodnik STS Skarżysko, startujący w Expressie Katowice (39,43).

- Cieszę się z tego medalu. Po pierwsze dlatego, że przez ostatni tydzień nie trenowałem, bo zmogło mnie zapalenie płuc. Po drugie, w tym sezonie nastawiam się na maratony i dlatego nie startowałem w żadnym crossie - powiedział Osman.

Artur Błasiński z Dami ZTE Radom w biegu na 12 km zajął 17 miejsce.

/dor/

Dymisja Strząbały?

Wybrzeże nie do pokonania...

Po raz trzeci w tym sezonie piłkarze ręczni Strzelca Lider Market Kielce przegrali z mistrzem Polski, gdańskim DGT Wybrzeże. Trener kielczan Edward Strząbała poważnie zastanawia się nad złożeniem rezygnacji...

Tym razem, w meczu pierwszej kolejki trzeciej rundy rozgrywek, Strzelec Lider Market uległ we własnej hali aż czterema bramkami - 23:27. Czy spowoduje to dymisję trenera Strząbały? Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, po-

ważnie zastanawia się on nad taką możliwością.

O porażce kielczan zadecydował fatalny początek drugiej połowy, gdy przez blisko 8 minut nie rzucili gola. Nie popisali się sędziowie, którzy dopuścili do zbyt ostrej gry, nie popisali się zawodnicy, którzy w końcówce „polowali na kości”, nie popisała się grupka kibiców, skandująca po meczu obraźliwe hasła pod adresem gości i rzucając na parkiet przedmioty...

/PK/

O meczu piszemy na stronie 3



Fot. Sławomir Stachura

Kielczanie mieli duży kłopot z przebicciem się przez szczelną obronę Wybrzeża.

WISŁA WALCZY

W I lidze B piłkarzy ręcznych

Miłą niespodzianką sprawili szczypiornicy Wisły Sandomierz wygrywając w Szczecinie. Zwycięstwo nie poprawiło wprawdzie pozycji sandomierzan w tabeli, ale dzięki niemu Wisła nie straciła dystansu do zespołów walczących o utrzymanie. W meczu na szczycie, lider, MKS Końskie, przegrał z wiceliderem Chrobrym w Głogowie.

*** Chrobry Głogów - MKS Końskie 24:17 (11:8).**

Końskie: Wolański, Smagór - R. Napierała 4 (1), Przybylski 3, Bieś 3, Kobzar 2 (2), Bodasiński 2, M. Kubiszał 1, Karbownik 1, Matyjasik 1, Bąk, D. Kubiszał, T. Napierała. Kary: 12 min.

Najwięcej dla Chrobrego: Skołodrzy 7, Ordonowski 6. Kary: 8 min. Sędziowali: M. Baum, K. Góralczyk z Warszawy. Widzów: 1000.

Porażka lidera w Głogowie nie jest niespodzianką, ale jej rozmiary są nieco zbyt duże. Przez większą część meczu konecczanie toczyli ze swym najgroźniejszym rywalem wyrównany bój i dopiero końcówka meczu, kiedy sędziowie wydali kilka „gospodarskich” decyzji, przebiegała wyraźnie pod dyktando gospodarzy.

Początek meczu był dość nietypowy, bo aż przez dziewięć minut nie padła żadna bramka. Po kolejnych

10 minutach było 5:5, ale później przewagę uzyskali gospodarze, którzy wygrali pierwszą połowę. Po przerwie konecczanie szybko wyrównali (11:11 w 34 minucie) i odpowiadali bramką na bramkę. Wynik oscylował w okolicach remisu do 45 minuty (14:14). Końcówka należała jednak do głogowian. Goście dobrze grali w obronie, ale często gubili się w ataku, kiedy przyszło im grać przeciwko rosnym obrońcom gospodarzy. Głogowianie natomiast przeprowadzali składe kontrataki, dzięki którym uzyskali wysokie prowadzenie. Warto dodać, że w ostatnich pięciu minutach aż trzech koneckich zawodników sędziowie posłali na ławkę kar.

* Łącznościowiec Szczecin - SPR Wisła Sandomierz 25:30 (15:15).

SPR Wisła: Kluczewski, Owsiniński - Ogrodnik 11 (5), Michoń 5, Węgrzynowski 3, Baturin 3, Kochanec 3, Ćwik 3, Marzec 2, Bury, Kwitek, Mroczek, Syta, Guz. Kary: 8 min.

Najwięcej dla Łącznościowca: Biały 6, Matoszek 6, Palto 5. Sędziowali: S. Borowski i J. Markiewicz z Elbląga. Widzów: 100.

Kluczem do sukcesu było wyłączenie ponaddwumetrowego, młodego rozgrywającego Łączno-



Fot. Sławomir Stachura
Grzegorz Owsiniński w Szczecinie popisywał się udanymi interwencjami.

ściowca Janusza Palto, który w pierwszej połowie trochę „wiślakom” zaszkodził, zdobywając 5 bramek. W drugiej, pilnowany uważnie, nie powiększył swojego dorobku. Ścisłjsza obrona pozwalająca kontratakować, dała efekt głównie między 43 a 51 minutą, gdy ze stanu 20:20 sandomierzanie doprowadzili do swojego prowadzenia 25:20. - W tym momencie wiedziałem już, że nic złego nie może się wydarzyć - powiedział

nam trener SPR Wisła Mieczysław Gospodarczyk. W 56 min. było już 29:21 i mogli zagrać rezerwowi.

Do wspomnianego momentu spotkanie było bardzo wyrównane. W pierwszej połowie było 8 remisów, a żadna z drużyn nie umiała zdobyć większej niż dwubramkową przewagę.

W innych meczach: Pogoń Zabrze - Eltast Radom 25:18, Grunwald Poznań - AZS AWF Warszawa 35:30, Stilon Gorzów - Kasztelan Sierpc 16:17, Wolsztyniak Wolsztyn - SMS Gdańsk 23:31, Gwardia Opolo - MTS Chrzanów 30:22.

1. KOŃSKIE	20	32	580:475
2. Chrobry	20	31	507:435
3. Pogoń	20	25	463:414
4. Warszawa	20	23	507:475
5. Gdańsk	20	22	540:523
6. Gwardia	20	21	496:488
7. Grunwald	20	18	558:560
8. Wolsztyn	20	18	446:486
9. Chrzanów	20	17	466:508
10. Eltast	20	16	512:546
11. Łączność	20	16	505:542
12. Kasztelan	20	15	436:498
13. WISŁA	20	14	509:542
14. Stilon	20	11	459:489

W następnej kolejce, 17 marca: Końskie - Łącznościowiec Szczecin, Wisła Sandomierz - Pogoń Zabrze. /mir, PK/

Rekord „Miłej”

STK Stolbud Włoszczowa Starachowice - Polfa Pabianice 63:8

W meczu ekstraklasy koszykarów STK Stolbud Włoszczowa przegrało z Polfą Pabianice 63:82 (23:24, 9:18, 12:23, 19:17).

STK: Miłoszewska 31 (2x3), Załęska 11, Przychoźdeń 7, Mitiagina 5 (1x3), Wolańska 5 (1x3), Zaroń 4, Rzeszutek, Klimaszewska.

Polfa: Koryzna 24 (3x3), Wlażlak 24, Toma 13, Szołtysek 7, Jaroszewicz 6, Wesolowski 4, Szymańska 2, Pałka 2.

Sędziowali K. Kołosewski z Lublina i Z. Nowociński z Tarnobrzega. Widzów 200.

W Starachowicach niespodzianki nie było, choć po pierwszej kwarcie odżyły nadzieje miejscowych kibiców. Podopieczne Tomaszki Serka rozpoczęły mecz znakomicie, bez respektu do aktualnych wicemistrzyń Polski. Toczyły z nimi wyrównaną walkę. W 5 minucie, po „trójce” Ludmiły Mitiaginy, gospodynie objęły pierwsze prowadzenie 14:12 i gra nabrała rumieńców. Faworytki, czyli zawodniczki Polfy, w żaden sposób nie mogły wypracować sobie bezpiecznej przewagi. Do końca tej kwarty wynik oscylował wokół remisu. Na 35 sekund przed jej końcem celnym rzutem zza linii 6,25 m popisała się Katarzyna Miłoszewska (23:22), która w tym spotkaniu rzuciła 31 punktów i tym samym ustanowiła swój nowy rekord. Gdy wydawało się, że starachowiczanki wygrają ją kwartę, w ostatniej sekundzie trafiła Gabriela Toma. Przez pięć minut drugiej kwarty gospodynie dotrzymywały kroku koszykarkom z Pabianic. Jednak gdy wicemistrzyni Polski zaczęły grać agresywniej w obronie, starachowiczanki zaczęły popełniać proste błędy. Kilka strąt momentalnie wykorzystały doświadczone Sylwia Wlażlak i Elżbieta Koryzna. Po ich solowych akcjach zakończonych punktami było 27:37 (17 min). W tym momencie było już praktycznie po meczu. Mimo ambitnej gry koszykarek Stolbudu, rywalki, mądrze prowadzone przez reprezentacyjną rozgrywką Wlażlak, utrzymały bezpieczną przewagę do końca meczu. W trzeciej kwarcie w starachowickiej ekipie dało znać o sobie zmęczenie. Grające praktycznie w szóstkę gospodynie nie były w stanie powstrzymać ciągle zmieniających się pabianiczek. Na dwie minuty przed zakończeniem trzeciej kwarty przegrywały różnicą 20 punktów (38:58). W ostatniej kwarcie, poza entuzjastycznym przyjęciem przez starachowickich kibiców Joanny Szymańskiej, która w minionym sezonie grała w Starachowicach, nic szczególnego się nie wydarzyło. Na osiem sekund przed zakończeniem spotkania z powo-

du stłuczenia kolana boisko siało opuścić Małgorzata Zaroń. Oby jej kontuzja okazała się groźna, bo aż strach pomyśleć, kto poprowadziłby grę w dowym meczu w Krakowie.

Po meczu powiedzieli:

Tomasz Serek, trener STK Stolbud Włoszczowa: - Jesteśmy zadowoleni z gry zawodniczek. Mniej z wyniku, bo mieliśmy się zakończyć ten pojedynek zwycięstwem. Najbardziej niespodziewanym rezultatem. Nie było na taki wynik miałyśmy nadzieję. Przy równość grze popełniłyśmy trzy błędy, po których Koryzna i Wlażlak były momentalnie kontry i tym samym wypracowały dla swojego zespołu bezpieczną przewagę. Moje dziewczyny starały się jak najlepiej, ale wobec zaistniałej sytuacji kadrowej, kiedy to Małgorzata Zaroń zmuszona była grać pierwszy w tym sezonie w tym dyńce, Ania Załęska z kontuzją palca, a Luda ze skreśloną trudno mieć do nich pretensje.

Mirosław Trzeźniński, trener Polfy: - To był przedostatni dynek w rundzie zasadniczej. Zasadzie wynik tego spotkania miałby żadnego wpływu na naszą pozycję w tabeli. My w tej chwili myślimy o play offach i obronie drugiego miejsca. Chwała dla obydwu zespołów, że przy tak dużej różnicy, jaka je dzieli, ani jeden, ani drugi nie odpuścił sobie. Drużyna Starachowic grała bardzo dobrze do końca. Widzów było 200, stworzyły obydwa zespoły, miło się podobało.

W innych meczach: Polfa VBW Clima Gdynia - SMS Kosz Warszawa 90:64 (23:16, 16:13, 27:10, 21:33), ŁKS Łódź - Wisła Kraków 70:73 (18:18, 18:25, 16:12, 18:18), Zapolie bud Toruń - Toya Słęża Wrocław 68:78 (16:20, 28:21, 10:17), Quay POSiR Poznań - Bick Black Gdańsk 67:58 (13:15, 19:12, 14:11), Cukierki Odra Brzeg - Meblotap AZS Blin 71:66 (11:16, 16:12, 22:19).

1. Polpharma	21	42	1988:1988
2. Polfa	21	37	1601:1500
3. Meblotap	21	35	1503:1400
4. Cukierki	21	33	1566:1400
5. Start	21	33	1495:1400
6. Toya	21	32	1500:1400
7. Wisła	21	31	1422:1400
8. Quay	21	29	1460:1400
9. Zapolie	21	29	1509:1400
10. ŁKS	21	28	1502:1400
11. SMS	21	26	1411:1400
12. Stolbud	21	23	1353:1400

W ostatniej kolejce rundy zasadniczej (14 marca): Wisła Kraków - STK Stolbud Włoszczowa Starachowice.

Ewa NADGRODZKI



Fot. Katarzyna Miłoszewska (z piłką) ustanowiła swój rekord sezonu.

Za dużo „corridy”

Wysoka porażka rezerw Strzelca Lider Market

W meczu II ligi piłkarzy ręcznych Viret Zawiercie pokonał STRZELCA LIDER MARKET II KIELCE 40:21 (18:13).

Strzelec Lider Market: Miller, Czopek, Koszara - M. Kubiec 6, Janyst 5, Romanowski 5, Adamczyk 4 (1), Gregorczyk 1, Partyka, Pniewski, Zakrzewski.

Ostatnie częste granie zdziesiątkowało zespół trenera Marka Smolarczyka, który miał do dyspozycji tylko ośmiu zawodników z pola. Mimo to początek spotkania należał minimalnie do kielczan, wśród których wyróżniał się skuteczny Bartosz Romanowski. Ostatni raz kielczanie prowadzili w 14 minucie - 8:7. Potem Romanowski stracił skuteczność, jego koledzy, szczególnie rozgrywający, jakby opadli z sił i lider zdobył 6 bramek z rzędu.

Prowadzenie zawiercian na przywołanym dla gości poziomie utrzymywało się przez 20 minut drugiej połowy. Końcówka to jednak, jak to określili trener Smolar-

czyk, „corrida” - nieprzemysłane akcje i nieodpowiedzialne rzuty. Doświadczony zespół Viretu wykorzystywał to w pełni, wygrywając ostatnie 9 minut 9:1.

W innych meczach: AZS WSP Rzeszów - Wisła Puławy 21:20 (10:9), Sparta Zabrze - AZS Politechnika Radom 24:27 (15:14), Piotrkowianin Kiper Piotrków Trybunalski - BKS Bochnia 25:21 (12:10), Siemion Siemianowice Śląskie - AZS Katowice 28:25 (17:10), Padwa Zamość - Unia Tarnów 26:27 (9:14).

1. Viret	17	32	425:296
2. Politech.	17	29	522:411
3. Bochnia	17	25	421:375
4. Unia	17	25	443:420
5. Kiper	17	20	391:358
6. Sparta	17	14	401:404
7. STRZELCA	17	13	416:441
8. Katowice	17	12	415:446
9. Wisła	17	10	382:445
10. Rzeszów	17	10	389:443
11. Siemion	17	9	349:426
12. Padwa	17	5	383:487

/PK/

O awans do mistrzostw Polski

Szczypiornistki awansowały, siatkarze odpadli

Kolporter Kielce awansował do finałów mistrzostw Polski juniorek w piłce ręcznej. Nie udało się natomiast awansować do półfinału MP juniorek grającym na własnym terenie siatkarzom MKS Kielce.

W półfinałowym turnieju MP juniorek w piłce ręcznej, rozegranym w miniony weekend we Wrocławiu, kielecki Kolporter zajął drugie, premiowane awansem miejsce. W pierwszym meczu we Wrocławiu podopieczne trenerki Moniki Ciszek przegrały z Pogonią Żory 13:18, a w sobotę pokonały gospodynie turnieju - AZS AWF Wrocław 20:14. Wczoraj ograły Beskid Nowy Sącz 25:15. We wrocławskim turnieju z kompletem zwycięstw triumfowała Pogoń Żory. Bramkarka Kolportera Karolina Rębosz została najlepszą bramkarką turnieju, a Julita Bugajska najskuteczniejszą zawodniczką (25 bramek). Warto dodać, że większość zawodniczek Kolportera jest jeszcze w wieku juniorek młodszych. Finały MP, w których weźmie udział osiem drużyn, odbędą się od 30 marca do 1 kwietnia.

We wrocławskim turnieju Kolporter grał w składzie: Rębosz, Wiśniewska, Padak - Bugajska 25, Prokop 16, Radwańska 7, Wiktorowska 5, Gruszczyńska 3, Po-

krzywka 2, Sieczkowska, Zawadzka, Kusek, Zawiasa.

W odbywającym się w Kielcach w SP 33 turnieju ćwierćfinałowym mistrzostw Polski juniorek w siatkówce, awans do półfinałów wywalczyły dwa zespoły - Bzura Ozorków i Okocimski Brzesko. Siatkarze MKS Kielce zajęli trzecie miejsce. Czwartą był zespół Błękitnych Ropczyce.

- Zabrakło nam po prostu ogrania i pewności na boisku. Na treningu można być mistrzem, jednak prawdziwy sprawdzian przychodzi w meczu. Z powodu braku pieniędzy nie graliśmy z innymi zespołami, nie uczestniczyliśmy w różnych turniejach, gdzie zresztą byliśmy zapraszani. W takiej sytuacji nie ma co się ludzi. Nasi rywale z którymi przyszło nam się zmierzyć w ćwierćfinale, nie mieli takich problemów. To były zespoły ograne, a nie tak jak my chłopcy - przestraszeni, a w pewnych momentach wręcz zagubieni na placu. Oni nie wytrzymali psychicznie - powiedział Jarosław Plech, trener MKS Kielce.

Wyniki spotkań MKS: MKS Kielce - Okocimski Brzesko 2:3, MKS Kielce - Błękitni Ropczyce 3:2, MKS Kielce - Bzura 0:3. MKS grał w składzie: Kiniorski, Krupiński, Burzyński, Nowaczek, Kowalski, Szadurski oraz Przybylski, Kurkowski, Cedro.

/mir, EVA/

Mistrzostwa karate



Fot. Rafał Biernicki
W Sandomierzu odbyły się w sobotę mistrzostwa Polski południowej w karate kyokushin. Zawody zdominowali kielczanie, którzy triumfowali także w klasyfikacji drużynowej. Wyniki w jutrzejszym „Echu”.

Przełajowe medale LZS

Bernardeta Stępień, reprezentująca STS Skarżysko, została mistrzynią Polski w biegach przełajowych stowarzyszenia LZS rozegranych w Tomaszowie Lubelskim. Wychowanka Józefa Chudego triumfowała na dystansie 1500 metrów.

To pierwszy tytuł przełajowych mistrzostw LZS w historii naszego województwa. Wicemistrzostwo Polski wywalczył Paweł Obarski z STS na dystansie 4 km. Do mistrzostw w Tomaszowie Lubelskim wrócimy w jednym z najbliższych wydań „Echa”.

/SAW/



SENSACJA W SZCZECINIE

● Wisła liderem ● Polonia wypunktowała Amicę ● Legia znów przegrała w Lubinie

Już pierwsza wiosenna kolejka piłkarskiej ekstraklasy przyniosła sensację. Za taką bowiem trzeba uznać porażkę na własnym stadionie Pogoni z Katowicami. Lider przegrał z beniaminkiem i stracił przewodnictwo w tabeli.

14 tysięcy kibiców zgromadzonych na stadionie w Szczecinie liczyło na łatwe i efektowne zwycięstwo „portowców”, tymczasem musieli przełknąć gorzką pigułkę. Katowiczanie grali świetnie w defensywie, byli dobrze zorganizowani i przeprowadzali groźne akcje. Gola goście zdobyli pod koniec pierwszej połowy, gdy pozywany z Ceramedu Bielsko-Biala Tomasz Moskała wykorzystał nieporozumienie defensywy Pogoni. W drugiej części katowiczanie osiągnęli nawet przewagę i zdobyli cztery minuty przed końcem drugiego gola. Gospodarze zdołali odpowiedzieć tylko jedną bramką i to w dodatku z rzutu karnego.

Porażkę „portowców” wykorzystywała Wisła, wygrywając pewnie w Radzionkowie, i wyszła na pierwsze miejsce w tabeli. Nadszpedzenie łatwo poradziło sobie z Amicą piłkarze „Czarnych Koszul”, którzy po pierwszej bezbramkowej połowie, w drugiej aż trzy razy trafiali do siatki. Kiepsko rozpoczęli natomiast sezon piłkarze Groclinu, którzy ulegli u siebie Orlenowi Płock. Piotr Stokowiec, który przeszedł do Groclinu ze Śląska, nie pojawił się na boisku. W barwach Widzewa wystąpił za to wychowanek KSZO Mariusz Jop, który grał 90 minut, a jego drużyna zainkasowała trzy punkty w pojedynku z chorzowskim Ruchem.

W jednym niedzielnych meczu Legia znów przegrała w Lubinie, tym razem 1:3. Co prawda zagrała trochę lepiej niż w środę w Pucharze Polski („Legioniści” przegrali wtedy 0:4), ale mylili się ci, którzy sądzili, że po zwolnieniu z funkcji trenera Franciszka Smudy zespół przejdzie jakąś cudowną metamorfozę.

*** Ruch Radzionków - Wisła Kraków 0:2 (0:2),** Tomasz Frankowski 13 i 39 z karnych).



Piłkarza warszawskiej Legii Marcina Mięciela (w środku) atakują zawodnicy Zagłębia Lubin Marcin Adamski i Jacek Manuszewski, podczas wczorajszego meczu w piłkarskiej ekstraklasie.

Czerwona kartka: Wojciech Górski (Ruch) - 38 minuta za drugą żółtą. Żółte kartki: Szymiński, Górski (Radzionków), Niciński (Wisła). Sędziował Krzysztof Zduńek z Łodzi. Widzów 7000.

Ruch: Klytta - Szymiński, Klaczka, Madej, Wrześniewski - Mysior, Oprzonek (74 Wilk), Górski, Grzyb - Jarosz (46 Kosmel), Jasiński (46 Kosela).

Wisła: Szczesny - Niciński (83 Nawotczyński), Moskał, Kulawik - Baszczyński, Pater, Kałużny, Szymkowiak (71 Czerwiec), Żurawski - Moskałewicz, Frankowski (78 Sosin).

*** Polonia Warszawa - Amica Wronki 3:0 (0:0),** Maciej Bykowski 57, Tomasz Wieszczycy 71, Arkadiusz Bąk 90.

Czerwona kartka: Marek Zińczuk (Amica) - 41 minuta. Żółte kartki: Bartczak, Żyrgzdaukas, Wieszczycy (Polonia), Dawidowski, Sobociński (Amica). Sędziował Krzysztof Słupik z Tarnowa. Widzów 2300.

Polonia: Matuszek - Ciesielski, Malinowski, Żyrgzdaukas (48 Kuś), Scherfchen, Bartczak (70 Golaszewski), Bąk, Wieszczycy, Kaczorowski (81 Dziwicki), Pokus, Bykowski.

Amica: Strzyński - Bajor, Bosacki, Bieniuk, Kukiela - Zińczuk, Biliński, Piskula (61 Król), Sokołowski, Sobociński, Dawidowski (61 Jackiewicz).

*** Groclin/Dyskobolia Grodzisk Wilk. - Orlen Płock 1:2 (0:1),** Maciej Nuckowski 51 - Jarosław Maćkiewicz 44, Mariusz Nosal 90.

Żółte kartki: Kozioł, Nuckowski (Groclin); Maćkiewicz, Sobolewski, Soczewka, Miąskiewicz (Orlen). Sędziował Michał Nowak z Katowic. Widzów 2500.

Groclin: Kowalewski - Kozioł, Witkowski, Lewandowski - Piechaniak, Kacprzak (72 Umukoro), Camara, Rybarczyk, Prusek - Nuckowski, Lamptey (46 Koszakow).

Orlen: Krupski - Pastuszka, Kovac, Soczewka - Maćkiewicz, Sobolewski, Romuzga (89-Wilk), Miąskiewicz, Popieła (60 Dąbrowski) - Nosal, Saganowski (83 Grzelak).

*** Pogoń Szczecin - GKS Katowice 1:2 (0:1),** Dariusz Dźwigala 89 z karnego - Tomasz Moskała 39, Adam Bała 86. Żółte kartki: Batata, Dźwigala, Węgrzyn (Pogoń), Włoduch, Górszów, Świerczewski

(GKS). Sędziował Marek Miłkołajewski z Ciechanowa. Widzów ok. 14.000.

Pogoń: Majdan - Dokovic, Batata (47 Kaczorowski), Węgrzyn - Bednarz, Drumlak (56 Brasília), Gęsiar, Dźwigala, Ława - Dymkowski (66 Mielcarski), Podbrozny.

GKS: Lech - Sznacner, Świerczewski, Szala - Włoduch, Andrzejczak (78 Kowalczyk), Kubisz, Górszów, Jakubowski (74 Bukalski), Mikulenas, Moskała (65 Bała).

*** Odra Wodzisław - Stomil Olsztyn 2:1 (1:0),** Artur Januszewski (7 samob.), Piotr Rocki 56; dla Stomilu - Maciej Sawicki 80.

Żółte kartki: Chałbiński (Odra), Matys, Rzepa, Treściński (Stomil). Sędziował Marcin Borski z Warszawy. Widzów ok. 3.000.

Odra: Tomala - Kościuk, Malinowski, Dudek - Sibik, Adamczyk, Berensztajn, Ruta (83 Kolisz), Rocki (81 Gadomski) - Chałbiński, Rasiak (90 Matyja).

Stomil: Krzyształowicz - Januszewski, Lenart, Biedrzycki - Kościuczek, Matuk, Rzepa (59 Sawicki), Holc, Kowalczyk (46 Kwiatkowski), Treściński (68 Orlowski) - Matys.

*** Widzew Łódź - Ruch Chorzów 1:0 (1:0),** Bogusz 39.

Żółte kartki: Michałczuk (Widzew), Fornalik, Górski (Ruch). Sędziował Piotr Wierczak z Krakowa. Widzów 5010.

Widzew: Piekutowski - Jop, Michałczuk, Bogusz, Stolarczyk - Pawlak, Kaczmarczyk (78 Kryger), Dembiński, Remięć (65 Szymczyk) - Tarachulski, Zajac.

Ruch: Wierchowski - Masternak, Wleciałowski, Fornalik, Gór-

ski - Paluch, Surma, Woś (79 Kwieciński), Grzelak (73 Dzikija) - Śrutwa (68 Gorawski), Bizacki.

*** Górnik Zabrze - Śląsk Wrocław 2:0 (1:0),** Ireneusz Kościelniak 37, Błażej Radler 60.

Żółte kartki: Radler (Górnik), Sądziawski, Akovic, Paszulewicz (Śląsk). Sędziował Antoni Fijarczyk ze Stalowej Woli. Widzów 5108.

Górnik: Bledzewski - Choto (62 Krzetoński), Lekki, Prasnal - Probiez, Kocyba, Kompała, Radler, Kościelniak - Kaondera (57 Bonk), Prohorenkovs (82 Bierczak).

Śląsk: Szamotulski - Sądziawski, Akovic, Naskręć - Wasilewski (72 Aleksander), Włodarczyk, Pisz, Paszulewicz, Stolarz (65 Filipczak) - Nazaruk, Kowalczyk (76 Sztylka).

*** Zagłębie Lubin - Legia Dąbrowa 3:1 (2:1),** Jacek Manuszewski 44 i 61, Arkadiusz Klimek 43 - Radosław Wróblewski 26.

Żółte kartki: Manuszewski, Grzybowski (Zagłębie), Murawski, Omiełjańczyk, Kucharski, Mięciel (Legia). Sędziował Grzegorz Gilewski z Radomia. Widzów ponad 4500.

Zagłębie: Mioduszewski - Żuraw, Adamski, Szewczyk, Manuszewski - Klimek, Dobij (65 Kupsik), Grzybowski (84 Osipowicz), Szczypkowski - Radzius, Lewandowski.

Legia: Robakiewicz - Murawski, Jarzębowski (46 Omiełjańczyk), Zieliński - Giuliano, Citko (73 Mierzejewski), Majewski, Kucharski (73 Sokołowski), Karwan - Mięciel, Wróblewski.

1. Wisła Kraków	16	38	12-2-2	43:13
2. Pogoń Szczecin	16	35	11-2-3	23:12
3. Legia Dąbrowa Warszawa	16	30	8-6-2	26:14
4. Zagłębie Lubin	16	28	9-1-6	26:20
5. Hoop Polonia Warszawa	16	27	8-3-5	22:15
6. Amica Wronki	16	24	7-3-6	29:26
7. Odra Wodzisław	16	21	6-3-7	16:24
8. GKS Katowice	16	20	4-8-4	12:10
9. Widzew Łódź	16	19	5-4-7	22:29
10. Stomil Olsztyn	16	19	5-4-7	13:20
11. Groclin Grodzisk Wilk.	16	17	4-5-7	15:21
12. Ruch Radzionków	16	16	5-1-10	15:26
13. Górnik Zabrze	16	16	4-4-8	14:18
14. Śląsk Wrocław	16	16	4-4-8	17:24
15. Ruch Chorzów	16	15	4-3-9	16:25
16. Orlen Płock	16	15	4-3-9	18:31

Najlepsi strzelcy: 14 - Frankowski (Wisła), 9 - Klimek (Zagłębie), 7 - Guliano (Legia), Król (Amica), Poskus (Widzew).

W następnej kolejce 17 marca: Amica - Zagłębie, Orlen - Widzew, Ruch - Górnik, Śląsk - Pogoń, Katowice - Odra, Stomil - Polonia, Legia - Radzionków, Wisła - Groclin.

/SAW/



Odbły się kolejne mecze w ekstraklasach piłkarskich Niemiec i Włoch. W Anglii i we Francji ekstraklasa pauzowała, gdyż rywalizowano o krajowe puchary.

Anglia

W sobotę odbył się tylko jeden mecz ekstraklasy Anglii. Aston Villa pokonała Ipswich Town 2:1. Bramki zdobyli Joachim w 53 i 71 dla Aston Villi i Armstrong w 30 dla Ipswich. Odbły się za to pojedynki w ćwierćfinale Pucharu Anglii.

WYNIKI: Arsenal - Blackburn 3:0 (Wiltord 2, Adams 5, Pires 36), Leicester - Wycombe 1:2 (Izzet 68 - McCarthy 50 i Essandoh 90), Tranmere - Liverpool 2:4 (Yates 46, Allison 58 - Murphy 11, Owen 27, Gerrard 52, Fowler 82 z karnego), West Ham - Tottenham 2:3 (Pearce 43, Todorow 72 - Rebrow 31 i 57, Doherty 61).

W 2 finału 7-8 kwietnia zagrają: Arsenal - Tottenham, Wycombe - Liverpool.

Niemcy

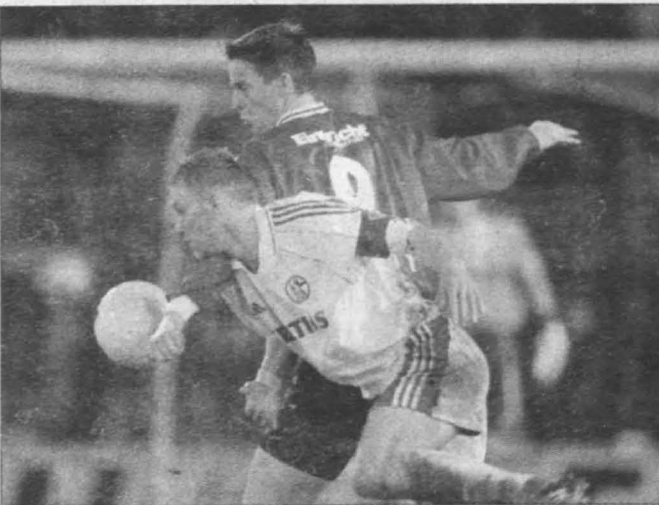
Trenera polskiej reprezentacji Jerzego Engela ucieszy z pewnością fakt, że na boisko po kontuzji powrócił Tomasz Waldoch, który w sobotę zagrał w barwach Schalke

● Waldoch już gra, Matysek broni ● Roma zwycięża

04 przeciwko Eintrachtowi Frankfurt. Mecz zakończył się remisem 0:0. Więcej powodów do radości miał bramkarz Adam Matysek. Polak na dłuższą chwilę chyba do bramki Bayeru Leverkusen, a jego drużyna pokonała Werder Breme 3:0.

Na pierwsze miejsce w tabeli powrócił monachijski Bayern, który pokonał na własnym stadionie drużynę Andrzeja Kobylańskiego - Energie Cottbus. Bawarczycy wykorzystali potknięcie Borussia z Dortmundu, która zremisowała na wyjeździe z Freiburgiem. W 25 kolejce znakomitą skuteczność wykazali piłkarze Wolfsburga pokonując 6:1 Unterhaching. Tym razem żaden z trzech Polaków grających w zespole Wolfsburga (Juskowiak, Nowak i Kryger) nie wpisał się na listę strzelców.

WYNIKI: Bayer Leverkusen - Werder Breme 3:0 (Lucio 12, Neuville 54, Brdaric 62), Hertha Berlin - Hansa Rostock 1:0 (Dardai 90), VfL Bochum - FC Koeln 2:3 (Buckley 23, Schindzielorz 31 - Arneladse 38, Kreuz 61, Pivaljevic 80), VfL Wolfsburg - Unterhaching 6:1 (Kuehnbauer 11, Schnoor 39, Rische 47, Maric 75, Munteanu 79 - Seifert 17), SC Freiburg - Borussia Dortmund 2:2 (Sellimi 45 z karnego i 58 - Dede 19, Reina 43), Bayern Monachium - Energie Cottbus 2:0 (Scholl 24, Effenberg 37), Eintracht Frankfurt - Schalke 04 0:0, FC Kaiserslautern - TSV 18-60 Monachium 3:2 (Lokvenec 46, Bjelica 48, Christow 73 - Schjoenberg 58, Bierofka 72), Hamburger



Zawodnik Schalke 04 Tomasz Waldoch (z przodu) atakuje przybijającego piłkę Norwega Jana Age Fjortofta z Eintrachtu Frankfurt, podczas sobotniego meczu w niemieckiej Bundeslidze.

SV - VfB Stuttgart 2:2 (Barbarex 11 i 45 - Thaim 18, Ganea 80).

1. Bayern	25	46	49:28
2. Borussia	25	45	43:31
3. Bayer	25	43	43:29
4. Kaisers-tern	25	43	37:32
5. Hertha	25	43	47:41
6. Schalke 04	25	42	43:26
7. Werder	25	37	35:36
8. FC Koeln	25	36	44:39
9. Wolfsburg	25	35	49:34
10. Freiburg	25	35	33:29
11. TSV Monach.	25	34	33:40
12. Hamburg	25	31	48:47
13. Hansa	25	31	25:37
14. Eintracht	25	27	30:46
15. Unterhaching	25	27	25:44
16. Stuttgart	25	26	35:40

17. Energie 25 26 29:43
18. Bochum 25 20 22:48

Włochy

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy drużyna Romy. Tym razem lider pokonał u siebie Brescię, choć trzy punkty nie przyszły łatwo. Mniej powodów do zadowolenia miał inny zespół z Wiecznego Miasta - Lazio, który przegrał z Bologną. Znowu świetnie w barwach zespołu z Bolonii zagrał Giuseppe Signori.

WYNIKI: Vicenza - Napoli 2:0 (Toni 56, Firmani 90), Atalanta - AC Milan 1:1 (Ganz 63 - Lorenzi 24), Bologna - Lazio 2:0 (Nervo

20. Signori 76), **Inter Mediolan** - **Verona** 2:0 (Vieri 45 z karnego, Sukur 70), **Juventus** - **Reggina** 1:0 (Tudor 31), **Lecce** - **Udinese** 2:1 (Ingesson 44, Lucarelli 81 z karnego - Sosa 38), **Perugia** - **Fiorentina** 2:2 (Di Loreto 23, Liverani 45 - Chiesa 56, Lassissi 66), **AS Roma** - **Brescia** 3:1 (Assuncao 21, Montella 69, 88 - Yllanas 30), **Parma** - **Bari** - wynik jutro.

1. AS Roma	22	54	44:17
2. Juventus	22	48	39:15
3. Lazio	22	43	40:25
4. Parma	21	33	31:20

5. Atalanta	22	33	25:19
6. Inter	22	31	27:25
7. Bologna	22	31	28:28
8. AC Milan	22	30	33:35
9. Perugia	22	30	28:30
10. Lecce	22	29	28:33
11. Fiorentina	22	28	36:32
12. Udinese	22	28	35:37
13. Vicenza	22	23	22:33
14. Brescia	22	21	25:32
15. Napoli	22	21	23:35
16. Verona	22	21	27:41
17. Reggina	22	18	17:36
18. Bari	21	16	18:33

/SAW/



Kaladze (w środku) z AC Milan drybluje Nicolą Ventolą (z lewej) z Atalanty Bergamo obok nadbiegającego Damiano Zenoni z drużyny gospodarzy, podczas meczu we włoskiej Serie A.

Fot. PAP

Policjantką nie będzie

- Dagmara Boksińska ma duży talent.

Oby nie został zmarnowany - mówi trener Edmund Sarna.

- Gdybyśmy mieli odpowiednie warunki do treningów, to Dagmara już dawno startowałaby w mistrzostwach Europy. Ma bowiem wszystko, co powinno cechować dobrą wieloboistkę - wytrzymałość, skoczność i szybkość, a przy tym jest niezwykle mądrą dziewczyną - trener Edmund Sarna nie szczędzi pochwał dla swojej podopiecznej Dagmary Boksińskiej, trzykrotnej medalistki halowych mistrzostw Polski juniorek w lekkoatletycznym pięcioboju.

Cztery lata temu Dagmara trafiła do Budowlanych Kielce. Próbowala swych sił w kilku konkurencjach. Zaczęła - a jakże mogło być

inaczej - od skoku wzwyż. Jednak w przeciwieństwie do swojej mamy Marii Boksińskiej (znana pod panieńskim nazwiskiem Tekiel), która do dziś jest rekordzistką okręgu z wynikiem 180 cm, nie czuła się w tej konkurencji najlepiej. Potem był skok w dal. Dwa czwarte - najbardziej nie lubiane przez sportowców - miejsca na mistrzostwach Polski sprawiły, że zaczęła się rozglądać za kolejną konkurencją.

- Traf chciał, że dwa lata temu trafiłam pod skrzydła trenera Edmunda Sarny - z zadowoleniem opowiada Dagmara. - To on zachęcił mnie do uprawiania wielobojów. Powiedział, że mam ku temu idealne warunki i z pewnością tego wy-

boru nie będę żałować. Miał rację. Wieloboje bardzo mi się podobają. Jeżeli bowiem zawalę jedną konkurencję, to w następnych mogę się zrehabilitować. A wiadomo, że kobieta zmienną jest...

Tylko w hali

- Jestem typową „halówką”. W hali czuję się wspaniale. To mój żywioł. Na otwartym stadionie zawsze wypadam gorzej. Nie wiem, dlaczego. Może nie umiem się odpowiednio przystosować do zmieniających się warunków atmosferycznych, zwłaszcza do wiejącego z różną siłą i z różnych stron wiatru? - zastanawia się Boksińska.

Faktem jest, że zawodniczka Budowlanych Kielce wszystkie medale zdobyła właśnie w hali. Dwa lata temu była trzecia na mistrzostwach Polski juniorek młodszych w Spale, rok temu również w Spale wywalczyła „brąz” wśród juniorek, a w tym roku w Warszawie sięgnęła już po tytuł wicemistrzyni.

- Otarłam się o „złoto”. Mam nadzieję, że kiedyś dane mi będzie cieszyć się z medalu z najcenniejszego kruszcu - mówi z optymizmem. Dodaje, że bardzo chciałaby też wreszcie zdobyć jakiś „krażek” na otwartym stadionie. - Może uda mi się to w tym sezonie. Byłoby to wspaniałe zwieńczenie występów w gronie junio-

rek, bo rok 2001 jest moim ostatnim w tej kategorii.

Dagmara ma na ten sezon jeszcze jedno „bojowe” zadanie - dostać się do kadry narodowej. - Zimą przepracowałam niezwykle solidnie, progresja wyników jest wyraźna. Dlatego wydaje mi się, że marzenia o powołaniu do reprezentacji nie są bezpodstawne - dodaje. - Moją najgroźniejszą rywalką jest Monika Krysztofiak ze Skry Warszawa. Ma znacznie lepsze warunki do treningów niż ja, ale liczę na to, że dystans, który mnie do niej dzieli, powoli będę niwelować.

Nie zmarnować talentu

Rekord życiowy Boksińskiej w pięcioboju wynosi 3362 punkty, natomiast w siedmioboju 4326 pkt.

tylko podtrzymuje mnie na d... ale także udziela cennych... zówek. Gdyby nie było jej na... nich mistrzostwach Polski w... szawie, to podejrzewam, że w... ku wzwyż nie zaliczyłabym za... wysokości. Skakałam fatalnie... byłam załamana. Podpowie... mamy sprawiły jednak, że się... blokowałam i uratowałam... kurs.

Wieloboje to kontuzjogenna... cyliny, o czym świadczy ch... żyby przykład Sebastiana Ch... Doświadczyla też tego Dagm... Nie tak dawno musiała pauzow... z powodu naderwania mięs... dwugłowego. Po mistrzostw... kraju w Zielonej Górze, na któ... zajęła piąte miejsce, doznała... ważnego urazu kregosłupa... mogła wykonywać gwałtowne... ruchów, spała tylko na brz...



Fot. Sławomir Stasiński

Dagmara Boksińska - czołowa pięcioboistka Polski w kategorii juniorek.

- Dagmara we wszystkich konkurencjach ma jeszcze spore rezerwy - podkreśla Edmund Sarna. - W dal skakała już ponad 6 metrów, ale zawsze miała minimalnie spalone próby. Nie ma się co dziwić, bo żeby odpowiednio trafić w belkę, na treningach trzeba oddawać po kilkanaście skoków. A my w okresie zimowym zupełnie nie mamy do tego warunków. Co najwyżej możemy pracować nad szybkością i wytrzymałością. Technikę ćwiczymy dopiero wiosną, na stadionie Budowlanych.

- Ta dziewczyna ma niesamowity talent. Boję się tylko, żeby nie został zmarnowany - kontynuuje trener Sarna. - Miałem już kiedyś świetnie zapowiadającą się zawodniczkę - Martę Cedro. Była halową mistrzynią Polski w pięcioboju. Trudna sytuacja rodzinna i brak perspektyw sportowego rozwoju w Kielcach zmusiły ją jednak do wyjazdu do Niemiec. Szkoda, bo wiązałem z nią duże nadzieje. Dlatego teraz musimy zrobić wszystko, żeby zatrzymać w naszym mieście Dagmarę. Jestem pewien, że gdybyśmy mieli takie warunki do treningów, jak choćby wieloboisci Skry Warszawa, to Boksińska miałaby już na koncie start w mistrzostwach Starego Kontynentu.

Podpowiedzi mamy

Najwierniejszym kibicem naszej rozmówczyni jest mama. Kibicuje w wszystkich ważniejszych zawodach.

- Przynajmniej ktoś w domu mnie rozumie - uśmiecha się 18-letnia Dagmara. - Jestem osobą, która w czasie startów potrzebuje wsparcia bliskiej osoby. Gdy jestem sama, czuję się niepewnie, strasznie się denerwuję. Zresztą mama nie

Przerwa w treningach trwała cztery miesiące. Teraz na szczęście wszystko już jest w porządku.

Przyszłość z angielskim

Dagmara jest pogodną i niespokojnie zorganizowaną nastolatką. niespełna dwa miesiące czeka na egzamin dojrzałości w Liceum Ks. Piotra Ściegiennego w Kielcach. Co będzie później?

- Początkowo chciałam iść do szkoły policyjnej do Szczecina, to ciekawe zajęcie - dzieli się swoimi przemyśleniami. - Zrezygnowałam dlatego, że nie wyobrażałam sobie życia z dala od rodzinnego domu. Akademii Wychowania fizycznego nie brałam pod uwagę, ponieważ przez całe życie nie mierzałam być związana ze sportem. Na 90 procent mogę powiedzieć, że we wrześniu zaczęłam się uczyć angielskiego na Akademii Świętokrzyskiej. Kocham ten język, uczę się go w każdej wolnej chwili. Skończyłam też kilka kursów, dlatego wierzę w to, że będę mieć z nim problemy na maturze i na egzaminie maturalnym.

Uprawianie „królowej sportu” sprawia Dagmarze wiele radości. Treningi są ciężkie, ale niezmiernie przyjemne - mówi wicemistrzyni Polski w pięcioboju. - Szczególnie mi się podoba, jak małe dziewczynki potrafią podejść do zawodnika i rozmawiać z nim nie tylko o sportach, ale i o problemach życiowych. Wierzę, że nasza współpraca owocuje złotym medalem na mistrzostwach Polski i upragnionym powołaniem do kadry.

Dorota Kulak

TERAZ W „ECHO DNIA”

16 STRON
O SPORCIE!!!

SUPER
Echo
sportowe

Jesteśmy
na każdym
boisku!



PILKA NOŻNA
- LIGI ZAGRANICZNE,
REPREZENTACJA



PILKA NOŻNA
Z REGIONU OD II LIGI
DO KLASY B!



KOMENTARZE
NAJSŁYNIEJSZYCH
POLSKICH PIŁKARZY

Z OSTROWCA
DO BUNDESLIGI!

z wizytą u
ANDRZEJA
KOBYLAŃSKIEGO

Z Małyszem
w Planicy

- reportaż z finału
Pucharu Świata

JUŻ OD
PONIEDZIAŁKU
19 MARCA!
bezpłatny
dodatek

DEBIUTANT NA OKĘCIU

Paweł Holc, były piłkarz Stali Stalowa Wola: Działacze Stomilu tak łatwo mnie nie sprzedadzą

*** Panie Pawle, czy piłkarzom Stomilu łatwiej walczyć się o pieniądze na zielonej murawie czy na lotnisku?**

- Rozumiem pańską aluzję. W słynnej już akcji na Okęciu mieliśmy po prostu przechwycić kasę za transfer Zbyszka Małkowskiego do Feyenoordu Rotterdam. Te pieniądze nam się pełnoprawnie należały. Do Warszawy przywieźli je nasi ludzie i trzeba było sprawić, by kasa nie dostała się w niepowołane ręce. Na lotnisku byliśmy tak zdeteminowani, że ci, którzy mieli nam odebrać forszę, zostali odprawieni z kwitkiem. Kilku osików nie spodziewało się, że w stolicy zjawi się tylu piłkarzy Stomilu. Racja była po naszej stronie i nie daliśmy sobie wywalczonych na zielonej murawie pieniędzy wydrzeć. Zdecydowanie lepiej czuję się na boisku, bo na Okęciu można było spotkać osobników z innego świata.

*** Teraz chyba przyjąłby pan propozycję gry w filmie akcji?**

- Debiut na Okęciu mam już chyba za sobą i to całkiem udany. Dobrze, że po tamtej akcji nie jestem odbierany przez ludzi jak "czarny charakter".

*** Jest sens utrzymywania pierwszoligowej drużyny w stolicy Warmii i Mazur?**

- Zapotrzebowanie na futbol jest w Olsztynie ogromne. Nasi kibice, tłumnie odwiedzający stadion, należą do ścisłej krajowej czołówki. Zawodnicy mają motywację do gry i doskonale zdają sobie sprawę z faktu, że nie tylko Stomil przeżywa kłopoty. Co się stało z futbolem w Lublinie, Radomiu, Kielcach? Te miasta nie mają nawet drugiej ligi, a przynajmniej na taką klasę rozgrywkową zasługują. Polskiej piłce, sportowi w ogóle, powinny przysłać na pomoc władze miejskie i wojewódzkie. Bez ich życzliwego podjęcia trudno myśleć o czymkolwiek.

*** Nie denerwuje pana, że podczas spotkań wyjazdowych często nazywa się was biedakami?**

- Oczywiście, to jest irytujące. Stomil, choć nie opływa w bogactwa, nie jest dziadowskim klubem. W Olsztynie pobory płaci się nam regularnie. W klubie są gaz, woda, mamy zapewnione przyzwoite warunki do gry i treningu. Naszą powinnością jest jak najlepsze reprezentowanie barw pracodawcy.

*** Utrzymacie się w ekstraklasie?**

- Jesteśmy w drużynie wielu starszych, doświadczonych piłkarzy, emocjonalnie związanych z klubem.



Paweł Holc, kapitan Stomilu, były piłkarz Stali Stalowa Wola.

biem, którym zależy na jak najlepszych rezultatach Stomilu. Nie mamy wyjścia, musimy obronić ligowy byt. Może w niedalekiej przyszłości, co jest w znacznym stopniu uzależnione od sytuacji ekonomicznej klubu, spróbujemy powalczyć o wyższe cele.

*** Pan nie chciałby zmienić po zakończeniu rozgrywek miejsca pracy?**

- Jasne, że chętnie spróbowałbym swych sił w innym otoczeniu, ale działacze Stomilu tak łatwo mnie z Olsztyna nie wypuszczą. Kto zapłaciłby za zawodnika, który młodzieńszkiem już nie jest, 400 tysięcy dolarów? Jeśli nie znajdzie się kontrahent, który wyłoży na transfer tyle pieniędzy, a raczej o to będzie trudno, pozostanę w stolicy Warmii i Mazur i wcale nie będę narzekał.

*** Miał pan okazję współpracować w Olsztynie z kilkoma szkoleniowcami. Którego ceni pan najwyżej?**

- U każdego grałem i radziłem sobie przyzwyczajając. Najwięcej za wdziękami zasługują Bronisławowi Bronisławskiemu. Podziwiam także trenera Pawła Dawidczyńskiego, który jesienią poukładał odpowiednio klocki i głównie dzięki jego pracy mamy niezłą pozycję wyjściową na starcie rundy wiosennej.

*** W Stomilu był pan obrońcą, pomocnikiem, napastnikiem.**

Do której formacji można pana przypisać?

- Gram tam, gdzie ustawiają mnie trenerzy. Obecnie w meczach z lepszymi przeciwnikami spełniam rolę środkowego ofensywnego rozgrywającego. Gdy gramy z drużynami słabszymi, najczęściej występuję w napadzie. Mnie nie sprawia to różnicy, najważniejsze wszakże są rezultaty Stomilu.

*** Co pan sądzi o młodym Łukaszu Giermasińskim, który nie tak dawno był zawodnikiem Stomilu?**

- To naprawdę perspektywiczny chłopak, zdolny środkowy pomocnik. Łukasz ma już chyba problemy zdrowotne za sobą, teraz za trenerem Kaczmakiem powędrował do GKS Katowice. Uważam, że Giermasiński ma szansę coś w piłce osiągnąć. Podobnie jak inny kielczanin Przemek Cichoń, którego kiedyś Korona nie chciała puścić do Olsztyna. To utalentowany prawy pomocnik. Mam nadzieję, że w KSZO niebawem będzie odgrywać jedną z czołowych ról. Na pewno też nie powinien się zalać niepowodzeniami, bo przyszłość przed nim. Tak w ogóle, to nadal ogromnym sentymentem darzę kluby z Lublina, Kielc, czy z południowo-wschodniej Polski. W tym regionie nie brakuje talentów, ale nie potrafi się im zapewnić

odpowiednich warunków do rozwoju.

*** Jak pan wspomina okres gry w Stali Stalowa Wola?**

- Bardzo sympatycznie. W tym klubie zadebiutowałem w ekstraklasie, ze Stali przeszedłem do pierwszoligowego Stomilu. Teraz „Stalówka” przechodzi słabszy piłkarski okres, ale z tego co słyszałem, nieco poprawiła się sytuacja finansowa klubu. Takie wieści mnie cieszą, bo nadal kibicuję Stali.

*** Jak pan, po przeżyciu wielkiej osobistej tragedii, znalazł motywację do wyczynowego uprawiania sportu?**

- Po śmierci żony z wielkim trudem się pozbierałem, ale do tego zmusiło mnie życie. Jako ojciec musiałem się zająć wychowaniem siedmioletniej córki Ani, stworzyć jej odpowiednie warunki do życia. Osiem miesięcy temu zawarłem kolejny związek małżeński i teraz niecierpliwie czekam na narodziny potomka.

Rozmawiał
Jaromir KRUK

PAWEŁ HOLC. Urodzony 21 czerwca 1971 roku w Lublinie. Kluby: Budowlani Lublin, Górnik Łęczna, LKP Lublin, Stal Stalowa Wola, Stomil Olsztyn. W polskiej ekstraklasie rozegrał 78 meczów, strzelił 10 goli (stan na 8.03.2001 r.).

Świętowałem z Radomiakiem

Mirosław Płatos promuje młodych piłkarzy z krajów byłej Jugosławii

Pobyt piłkarzy KSZO Ostrowiec na Węgrzech organizował Mirosław Płatos, menażer, który znaczną część życia spędził w Radomiu, a od dziesięciu lat mieszka w Chorwacji. Rozmawialiśmy z nim po sparingu „hutników” z FC Olajbanyasz Nagykanizsa, przegranym przez nasz zespół 1:2.

- Proszę pozdrawić wszystkich kibiców Radomiaka - zaczął rozmowę pan Mirosław. - Gdy mieszkałem w Radomiu, często bywałem na meczach tego zespołu, świętowałem jego awans do II ligi w 1975 roku. Z tego czasu pamiętam właśnie Józefa Antoniaka, obecnie trenera-koordynatora KSZO.

*** Rzadko się zdarza, żeby polscy piłkarze przygotowywali się do sezonu na Węgrzech.**

- Mam nadzieję, że to się zmieni. Kilkanaście lat temu w Nagykanizsie gościła Wisła Kraków, teraz przekonałem do obozu zespoły KSZO Ostrowiec i GKS Katowice. Południowo-zachodnie Węgry są dobrym miejscem na przeprowadzanie zimowych zgrupowań, bo klimat jest tu równie korzystny, jak w Chorwacji. W dodatku w Zalakaros zawodnicy mogą korzystać z zabiegów w wodach termalnych-leczniczych, które pomagają przy wszelkiego rodzaju schorzeniach stawów.

*** Od dziesięciu lat mieszka pan w Chorwacji. Jak pan trafił do tego kraju?**

- Do Chorwacji przyjechałem w 1990 roku, gdy zaczęła się wojna. Działalem w Międzynarodowym Czerwonym Krzyżu i Organizacji Narodów Zjednoczonych. W tym kraju poznałem też swoją obecną żonę i dlatego postanowiłem się tu osiedlić.

*** Zajmuje się pan promowaniem piłkarzy z byłej Jugosławii.**

- Tak, mam agencję, która wykupuje karty utalentowanych piłkarzy z Macedonii, Serbii, Chorwacji. Zachęciłem mnie do tego mój przyjaciel Ivica Surjak, były reprezentant Jugosławii, zawodnik znany z występów w PSG i Udinese. U niego odbyłem staż menażerski, a teraz razem jeżdżymy na różne szkolenia.

*** Trzech swoich zawodników, grających w lidze węgierskiej, polecał pan KSZO Ostrowiec.**

- Zależy mi na tym, żeby któregoś z moich zawodników wypromo-



Fot. Dorota Kulaga

Mirosław Płatos z sentymentem wspomina pobyt w Radomiu.

wać w Polsce. Najlepszym i najbardziej perspektywicznym piłkarzem z trójki Otto Piri, Dragan Crnomarkovic, Stefan Toleski jest ten ostatni. Nieprzypadkowo rozegrał 35 spotkań w olimpijskiej reprezentacji Macedonii i nieprzypadkowo mecze z jego udziałem oglądali na wideo przedstawiciele dwóch klubów Bundesligi. Szkoda, że - przynajmniej na razie - nie doszło do jego wypożyczenia do Ostrowca.

*** Węgierska piłka, podobnie jak polska, chce powrócić do lat świetności.**

- Rzeczywiście, Węgrzy niesamowicie inwestują teraz w futbol, szczególnie w szkolenie młodzieży i budowę nowych stadionów. W najbliższych kilku latach ma tu powstać 30 wysokiej klasy obiektów piłkarskich ze sztucznym oświetleniem. Na ten cel premier Viktor Orban, zresztą wielki sympatyk futbolu i serdeczny przyjaciel Michała Listkiewicza, przeznaczył 200 milionów funtów. Muszę przyznać, że prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej jest na Węgrzech niezwykle popularny. Niedawno gościł tu w związku z tłumaczeniem książki o słynnym Ferencu Puskasie. Bardzo miłe wspomniany jest też Robert Warzycha. W MCS Pecs, gdzie występował przez półtora roku, do dziś jest idolem kibiców, a jego zdjęcie znajduje się w największej klubowej gablocie.

*** Dziękuję za rozmowę.**
Dorota KULAGA



ORŁÓW CIEŃ

Wielkie światowe kluby piłkarskie (15) - Benfica Lizbona

Kiedy na niedawnym spotkaniu Benfiki z Boavistą Porto na trybunach Estadio da Luz zasiadło ponad 80 tysięcy kibiców, wszyscy byli pod wrażeniem. Frekwencja jak za dawnych lat, niestety, nie tak dobre, jak kiedyś rezultaty; po remisie z Boavistą „Orły” w znacznym stopniu zmniejszyły swoje szanse na mistrzowski tytuł. Wyjazdowa porażka ze Sportingiem Braga 1:3 rozwiała nadzieje sympatyków klubu z Estadio da Luz.

Lata kryzysu

Benfica po raz ostatni mistrzem Portugalii była w 1994 roku. Potem nastąpił okres hegemonii FC Porto, a ostatnio ligę wygrał inny klub z Lizbony - Sporting. O sukcesach na europejskim szlaku nie było nawet co marzyć, Benfica popadła w kryzys finansowy i mimo wielu prób wyjścia z impasu, do dziś nie potrafi się z niego wydźwignąć. Symbolem niemocy „Orłów” było

niedawne odejście z Estadio da Luz do Sportingu wielkiego idola fanów Benfiki Joao Pinto. Dziś Pinto uważany jest w jednej części stolicy Portugalii za zdrajcę. Niestety, zasłużony dla światowego futbolu klub musi pozbywać się najlepszych zawodników. Obecnie działacze Benfiki nie mają wyjścia i stawiają na młodzież. Kibiców zapewne denerwuje to, że gdy ktoś się na Estadio da Luz wybija, zaraz wyciągają po niego ręce wystawcy z Serie A czy Primera Division. Taka jest futbolowa rzeczywistość i prędko się to nie zmieni. Po fantastycznych niegdyś ekipach „Orłów” z Estadio da Luz pozostał już tylko cień.

Zaczęli marynarze

Najstojniejszy klub Portugalii założyli... brytyjscy marynarze w 1904 roku. Początkowo nowy twór egzystował pod nazwą Sport Lisboa, jako Benfica istnieje od 1908

r. po wchłonięciu kilku mniejszych klubików. Lizbońskie „Orły” osiągały już wielkie sukcesy w latach 30., ale ich prawdziwa era nadeszła wraz z powołaniem do życia rozgrywek Pucharu Europy. W 1961 r. dowodzeni przez węgierskiego szkoleniowca Belę Guttmara piłkarze Benfiki zdobyli Puchar Europy, w drodze do trofeum eliminując Hearts Midlothian, Uljpest Budapeszt, Aarhus, Rapid Wiedeń, wreszcie w finale pokonali 3:2 Barcelonę, po trafieniach Aguasa, Santany i Coluny.

Legenda Eusebio

Benfice udało się obronić Puchar Europy dzięki porywającej grze legendarnego Eusebio. W finale, po nocnej podróży w historii w 1962 roku w Amsterdamie, rywalem „Orłów” z Estadio da Luz był faworyzowany Real Madryt. Hiszpanie dzięki dwóm golom Węgry Ferencu Puskasa szybko objęli prowadzenie 2:0, ale Benfica jeszcze szybciej doprowa-



Fot. Jaromir Kruk

Legenda futbolu Eusebio wciąż cieszy się ogromną popularnością.

dziła do remisu. Wtedy znów dał o sobie znać świetny Puskas i na przełomie Real schodził z jednobramkowym prowadzeniem. Po zmianie stron trafienie Coluny i dwa gole Eusebio przesądziły o losach meczu. Zawodników Benfiki witały po tym sukcesie w stolicy Portugalii nieprzebrane tłumy fanów. Nigdy później Benfica nie było dane wygrać Pucharu Europy, choć w latach 1963, 1965, 1968, 1988, 1990 docierała do finałów, Benfica miała także pecha w finałach Pucharu UEFA w 1983r., kiedy nie sprostała Anderlechtowi.

Warto dodać, że szkoleniowcem ekipy z Estadio da Luz był wówczas Sven Goeran Eriksson, szwedzki selekcjoner reprezentacji Anglii. Benfica przegrała także batalię o Puchar Interkontynentalny z Santosem Sao Paulo, w którym brylował słynny Pele w latach 1961 i 1962. Tym, czym dla Santosu był „król futbolu”, jest nadal dla Benfiki Eusebio. Król strzelców mistrzostw świata z 1966 roku nadal udziela się na Estadio da Luz, jest żywą wizytówką potężnego przed laty klubu. Kto nie wierzy, niech wybierze się do Lizbony, gdzie nieopodal stadionu Benfiki stoi pomnik największej gwiazdy futbolu.

Polskie ślady

Rezydenci „Stadionu Światła”, którzy kiedyś mieścili 120 tysięcy ludzi, mieli kiedyś apetyt na pozyskanie ze Sportingu Lizbona polskiego napastnika Andrzeja Juskowiaka, ale z transferu nic nie wyszło. Gdy Benfica była „na topie” w europejskich pucharach nie trafiały na nią polskie kluby. Lizbończycy zawitali

nad Wisłę dopiero w latach 90. Najpierw w sezonie 1993/94 z Pucharu Zdobywców Pucharów wyeliminowali po zażartej walce GKS Katowice. Katowiczanie mieli ogromną szansę pokonać na swoim stadionie ekipę, w której występowali tej klasy zawodnicy co Rui Costa, Joao Pinto, Abel Xavier, Stefan Schwar. GKS długo prowadził po bramce Adama Kucza, ale w końcówce meczu na Bukowej do wyrównania doprowadził Viktor Pireira. Jesienią 1996 roku na drodze Benfiki w PZP stanął chorzowski Ruch. „Niebiescy” przegrali w Lizbonie 1:5, a u siebie honorowo zremisowali 0:0. Tamte spotkania szczególnie miło wspomina były piłkarz kielecki Korony Maciej Mizia, który miał przyjemność sprawdzić się w konfrontacji z tak świetnymi graczami jak bramkarz z Belgii Michel Preud'homme, kolumbijski defensor Jorge Bermudez (dziś świętuje sukcesy z Boca Juniors), Brazylijczyk Valdo, Joao Pinto...

Jaromir KRUK

BENFICA LIZBONA. Klub założony 28 lutego 1904 roku, od 13 września 1908 pod obecną nazwą. Barwy: czerwono-białe. Stadion: Estadio da Luz (pojemność ponad 80.000). Prezydent: Manuel Vilavinho. Największe sukcesy: mistrz Portugalii - 30 razy, Puchar Portugalii - 23. Superpuchar Portugalii - 3. Zdobywca Pucharu Europy - 2 (1961, 1962). Triumfator Pucharu Łacińskiego - 1 (1950).

Adres internetowy: www.sbenfica.pt
W tym klubie nie grał żaden polski piłkarz.



Sensacją inauguracyjnej kolejki piłkarskiej wiosny w II lidze była przegrana Odry Opole z ostatnim w tabeli Dolcanem Ząbki. Najwięcej bramek - 6, i kartek - 9, w tym jedną czerwoną, oglądali kibice w Bytomiu, gdzie Perła Polonia przegrała z GKS Bełchatów 2:4. Co ciekawe, goście wygrali, mimo że od 32 minuty grali w osłabieniu. Zresztą goście wygrali także w dwóch innych meczach. Trzy bramki dla Lechii Gdańsk zdobył Dariusz Preis. Sporo bramek w inauguracyjnej kolejce padło z rzutów karnych.

TOCHEL PRZEPRASZAŁ

Włókniarz Kietrz - KSZO Ostrowiec 1:3 (1:3)

0:1 Wojciech Małocha 5 min, 0:2 Marek Sokołowski 12, 1:2 Andrzej Jasiński 33 z karnego, 1:3 Rafał Lasocki 36.

KSZO: Kapsa 7 - Wróbel 7, Pietrasiak 7, Kowalski 7, Lasocki 8 - Sokołowski 8 (83 Tobiorek), Sobczyński 8, Preiksaitis 5 (70 Kaczorowski 1), Dołęga 6 - Karvelis 6 (75 Grębowski), Małocha 8.

Włókniarz: Warzecha - Rak, Jakosz, Pajkos, Tumas (74 Marcinkowski) - Pawlusiński (54 Pilch), Trzeciak, Jasiński (78 Jachimowicz), Szary - Żemlik, Kowalczyk.

Żółte kartki: Kapsa, Karvelis (K), Żemlik, Rak (W). Sędziował W. Piotrowicz z Wrocławia. Widzów 1600.

Trener Włókniarza, Czech Petr Žemlik, zapewnił przed meczem, że jego zespół przerwie niekorzystną passę spotkań z KSZO (porażki w trzech ostatnich pojedynkach) i że w sobotę, na inaugurację rundy wiosennej, wygra 3:1. Owszem, było 3:1, ale dla podopiecznych trenera Krzysztofa Tochela, a największa w tym zasługa strzelców bramek - Wojciecha Małocha, debiutanta Marka Sokołowskiego i Rafała Lasockiego oraz Adriana Sobczyńskiego, który niesamowicie harował w drugiej linii i przerwał wiele groźnie zapowiadających się akcji gospodarzy.

Mecz ułożył się idealnie dla ostrowieckiego zespołu, który w 12 minucie prowadził już 2:0. W 5 minucie, po dośrodkowaniu z prawej strony Sokołowskiego, bramkarz Mirosław Warzecha złapał wprawdzie piłkę, ale za moment ją wypuścił, a Małocha znalazł się tam, gdzie być powinien. Siedem minut później bramkarz gospodarzy popełnił kolejny błąd. Tym razem z lewej strony centralował Aidas Preiksaitis. Warzecha krzyknął: „moja!”, ale sprytnie, mimo asysty trzech obrońców (!), uprzedził go pozyskany z Ceramidu Bielsko-Biała Sokołowski i było 2:0.

Gol ten całkowicie podciął skrzydła gospodarzom, którzy grali nerwowo, razili niedokładnością i nieporadnością. Trener Žemlik co chwilę wyskakiwał z



Piłkarze KSZO zadowoleni opuszczali boisko w Kietrze.

Fot. Dorota Kulaga

ławki rezerwowych, pokrzykując na swoich zawodników, prezes Włókniarza Marian Konopka z niedowierzaniem kręcił głową. - Co oni robią? Przecież formę szykowaliśmy na mecz z KSZO i pięć kolejnych, najważniejszych dla nas kolejek. A oni stoją jak słupy soli. Widocznie trener popełnił błąd w przygotowaniach - analizował to, co działo się na boisku w pierwszych 30 minutach prezes Konopka.

Okres między 25 a 32 minutą należał do obdarzonego dobrymi warunkami fizycznymi napastnika gospodarzy Jana Żemlika, zresztą syna trenera. W 25 minucie groźnie główkował on po wrzucie z lewej strony Sławomira Szarego, ale futbolówka przeszła obok słupka. Minutę później w powietrznym starciu uderzył łokciem pilnującego go Dariusza Pietrasiaka i ten z krwawiącym nosem został zniesiony z boiska. W 32 minucie Žemlik w podobny sposób potraktował Zbigniewa Kowalskiego i kiedy stoper KSZO leżał na murawie, gospodarze przeprowadzili akcję, która dała im rzut karny. Pawlusiński ostro zacentrował na pole karne, Paweł Kapsa, zdaniem sędzi-

go, nieprawidłowo blokował Romana Kowalczyka i stało się... „Jedenastkę” pewnie zamienił na gola kapitan Andrzej Jasiński.

Odpowiedź gości była natychmiastowa. Maciej Dołęga z lewej strony wrzucił piłkę do będącego w polu karnym Małocha, ale trafiła ona w rękę Jarosława Raka i arbitrowi bez wahania wskazał na „wapno”. Do piłki podszedł kapitan KSZO Rafał Lasocki, bramkarz gospodarzy nogami odbił jednak futbolówkę, ale „Lasi” dobiegł do niej jako pierwszy i za drugim razem umieścił ją w siatce. Na ławce „hutników” zapanowała euforia.

Po zdobyciu trzeciego gola goście cofnęli się do obrony, starając się grać tylko z kontry. W 43 minucie niewiele brakowało, żeby Włókniarz zdobył drugiego gola. Na lewej stronie „zaspał” Dołęga, Pawlusiński wyszedł sam na sam, ale Kapsa nogami wspaniale obronił jego strzał. Był to przełomowy moment sobotniego spotkania.

Po przerwie KSZO prawie całym zespołem bronił korzystnego wyniku. Atakował sporadycznie (tylko jeden celny strzał Małocha w drugich 45 minutach). Ucierpiał na tym widowisko, za co na pome-

czowej konferencji prasowej przeprosił trener Tochel. - Najważniejsze są punkty. Za nie jestem rozliczany - wyjaśnił szkoleniowiec.

Gospodarze szukali szczęścia w uderzeniach z dystansu, ale Kapsa pewnie bronil strzały Jasińskiego (58 min), Tumas (62 min) i najlepszego w szeregach gospodarzy Trzeciaka (68 min i 88 min z rzutu wolnego). Wynik nie uległ już zmianie. Po spotkaniu uradowani zawodnicy KSZO zaprezentowali efektowny taniec zwycięzców, a piłkarze gospodarzy za karę musieli wykonać kilka rundek wokół boiska.

Wyjazd do Kietrza był dla piłkarzy KSZO niezwykle udany. Szkoda tylko, że do wysokiego poziomu sportowego swoich zawodników nie dostrzegli się kilku młodych „szalikowców” ostrowieckiego zespołu. Jeszcze przed wejściem na stadion zaczepiali młodych piłkarzy Włókniarza, którzy mieli podawać piłki, a w trakcie spotkania próbowali sprowokować miejscowych kibiców, podchodząc do ich sektora. Na szczęście służby porządkowe błyskawicznie zaprowadziły porządek na obiekcie.

Z Kietrza Dorota Kulaga

Ręka mnie bolała...

Krzysztof Tochel, trener KSZO: - Mecz ułożył się dla nas wspaniale. Bramki w 5 i 12 minucie ustawiły ten pojedynek. Po przerwie cofnęliśmy się, chcieliśmy doprowadzić do tego, żeby gospodarze grali tylko wrzutkami, a my w miarę możliwości staraliśmy się kontrować. Myślę, że udało nam się to zrobić. Przepraszam, że odbyło się to trochę kosztem gry, że nie była to efektywna piłka, ale stawiając przede mną wyrażne cele i staram się to realizować.

- Zagrało pięciu nowych zawodników, przed meczem ręka bolała mnie od klepania po pupie. Szybko wkomponowali się do drużyny. Preiksaitis i Karvelis jeszcze mają zaległości, bo innym tokiem byli przygotowywani do rozgrywek. Sokołowski wypadł bardzo dobrze. Dołęga w pierwszej połowie był trochę spięty, w drugiej, gdy grał na luzie, bo wynik był rozstrzygnięty, odnalazł się, w ważnych momentach potrafił przytrzymać piłkę. Kowalski to podpora defensywy, bez zastrzeżeń.

/dor/



Swoich nie poznawałem

Petr Žemlik, trener Włókniarza: - Gratuluję zwycięstwa przeciwnikowi. Strzelił trzy bramki i wygrał zasłużenie. Nie wiem, co się stało z Włókniarzem. Zupełnie nie poznawałem swoich zawodników. Od 12 minuty 7, 8 piłkarzy grał tak, jakby nie byli sobą - nerwowo, mało aktywnie, bez pomysłu. Nie wiedziałem ich w takiej dyspozycji. Jedynym, który walczył, był Trzeciak, ale w pojedynkę niewiele mógł zrobić.

- Po strzeleniu kontaktowej bramki zaświtała mi wprawdzie nadzieja na korzystny wynik, ale chwilę później po zagranii ręką stracił trzeci gola i było już praktycznie po meczu. Zespół KSZO cofnął się głęboko, a moim zawodnikom brakowało siły i nie byli w stanie odwrócić losów spotkania. Przykro mi, że w takim stylu rozpoczęliśmy rundę wiosenną. Cóż mogę powiedzieć, będziemy walczyć dalej.

/dor/



Marek Sokołowski:

Mam mocną psychikę

Duże brawa za mecz w Kietrze należą się grającemu na prawej pomocy Markowi Sokołowskiemu.



23-letni piłkarz, pozyskany przed tą rundą z Ceramidu Bielsko-Biała, miał asystę przy pierwszej bramce, a w 12 minucie sam wpisał się na listę strzelców.

- Cieszę się z udanego debiutu, choć nie sądziłem, że zwycięstwo w Kietrze przyjdzie nam tak łatwo. Na pewno duży wpływ na losy spotkania miał błąd bramkarza Warzechy w 5 minucie. Po zdobyciu gola grało nam się dużo łatwiej.

* Niewiele później podwyższyłeś na 2:0. Twój gol całkowicie podciął skrzydła gospodarzom.

- Piłkarze Włókniarza byli zszokowani takim obrotem wydarzeń. Dwie akcje i dwie bramki. Długo nie mogli się pozbierać. Po przerwie niby osiągnęli przewagę, częściej byli w posiadaniu piłki, ale nie potrafili nam zagrazić.

* Trener Krzysztof Tochel powiedział na konferencji prasowej, że jesteś takim zawodnikiem, który nie wie, co to jest stres. Nawet w reprezentacji Polski zagrałbyś bez najmniejszych obciążeń psychicznych.

- Psychika jest moim atutem. Nigdy nie „spalałem się” przed meczami. Wręcz przeciwnie, w tych z bardziej wymagającymi rywalami zawsze grało mi się bardzo dobrze.

/dor/

Wojciech Małocha:

Skorzystałem z prezentu

Wojciech Małocha, strzelec pierwszej bramki dla KSZO, czuł się w Kietrze jak u siebie w domu.

Pochodzi bowiem z oddalonych o kilkanaście kilometrów Głubczyc. Na mecz z Włókniarzem przyjechało go dopingować wielu znajomych.

- To było dla nas bardzo ważne psychologiczne zwycięstwo. Wygraliśmy przecież z sąsiadem w tabeli, a ponadto o 3 punkty zmniejszyliśmy dystans do Polkowic. Oby tak dalej.

* Zdobyleś gola po ewidentnym błędzie bramkarza Mirosława Warzechy.

- Tak, złapał piłkę po dośrodkowaniu Marka Sokołowskiego, a za chwilę ją wypuścił. Skorzystałem więc z jego prezentu. Szczerze mówiąc, spodobałem się, że Warzecha zrobił jakiś numer, bo od początku bronil bardzo niepewnie, zwłaszcza na przedpolu.

* Po zdobyciu trzeciej bramki razem z Karvelisem mieliście zadania głównie defensywne.

- Cofaliśmy się na swoją połowę, żeby wesprzeć chłopców z drugiej linii. Wynik już był praktycznie ustalony, chodziliśmy to, żeby go utrzymać. Udało się to jest najważniejsze.

/dor/

SZOK TERMICZNY

Stal Stalowa Wola - Zagłębie Sosnowiec 0:2 (0:1)

0:1 Dawid Skrzypek 30 min, 0:2 Robert Rosiński 70.

Stal: Nalepa 6 - Rybak 2 (35 Fedoczenko 3), Wierpęć 5, Kruszankin 4, Lebioda 4 - Nyllec 4, Stelmach 2 (58 Wtorek 2), Szafran 4, Rzeźniczek 4 - Griszczenko 5 (76 Purzycki), Austin 4.

Zagłębie: Stanek - Koster, Drzymot, Pięćkonek, Antczak - Skrzypek (76 Stemplewski), Rosiński (86 Nowak), Łuczyszewski, Derbin - M. Adamczyk (88 Stawicki), W. Adamczyk.

Żółte kartki: Szafran (S), Drzymot, Rosiński, M. Adamczyk, W. Adamczyk (Z). Sędziował Ryszard Rebilas z Krakowa. Widzów 1800.

Biorąc pod uwagę przedmeczowe nastroje i to, co potem działo się na boisku, można mówić o stalowowskim „szoku termicznym”. Trener Grzegorz Wesolowski nazwał to „przepompowaniem at-

mosfery”. - Przed meczem w szatni powiedziałem chłopakom, że za wszelką cenę musimy wygrać, że remis nas nie interesuje. To był mój ogromny błąd i winę biorę na siebie - mówił szkoleniowiec. Całości dopełniły wydarzenia z 65 minuty, gdy na boisko wtargnęli miejscowi „szalikowcy”, przerywając spotkanie na dziesięć minut.

„Stalowcy” zagraли fatalnie. Druga linia przez większą część spotkania bezproduktywnie mijała się z jednym końcem boiska na drugi, napastnicy, odcięci od podań, nie potrafili wypracować indywidualnych akcji, przegrywając większość pojedynków jeden na jeden. Obrona... Obie bramki padły po jej wyraźnych błędach. Najpierw piłkę w środku pola stracił bardzo słaby Dariusz Rzeźniczek, a „zagłębiacy” skwapliwie zawiązali kontratak - do wrzutki z lewej strony Artura Derbina doszedł na 7 metrze zupełnie nie obstawiony Dawid Skrzypek i bez problemów trafił do siatki. Po prze-

rwie kibice przeżywali dalszy ciąg rozczarowań. W 65 minucie do ogólnego chaosu włączyli się miejscowi, tzw. pseudokibice, robiąc sobie „skrót” przez całe boisko w kierunku sektora „wrogów” z Sosnowca. Sędziemu nie pozostało nic innego, jak przerwać spotkanie. Po wznowieniu gry czare gościny przepełnił Robert Rosiński, pokonując po raz drugi Macieja Nalepę z 15 m. Gospodarzom także nie brakowało okazji. W 61 min z ostrego kąta strzelał Paweł Wtorek, za chwilę Andrzej Griszczenko minimalnie przestrzelił nad poprzeczką, a jego wyczyn głową powtórzył Jaromir Wierpęć. W 80 min Daniel Purzycki z 10 m przestrzelił w znakomitej sytuacji, jeszcze raz główkował Wierpęć, już leżąc z kilku metrów próbował dobić Juliusa Kruszankin. Tego dnia „Stalowcy” najwyraźniej nic jednak nie mogło się udać...

Arkadiusz KIELAR

TWARDE PŁYTKI

Ceramika Opoczno - Tłoki Gorzyce 1:0 (0:0)

1:0 Piotr Cetnarowicz 48 min. Ceramika: Wyparło - Boguś, Podolski, Kośmicki, Kupiec - Budka, Kozubek, Wolański, Bilski - Kobesko (74 Sawicki), Cetnarowicz.

Tłoki: Bilski 6 - Rzezycki 5, Szmuc 4, Rybak 5 (80 Pacuła), Wojciechowski 4 - Złotek 4, Kusiak 4, Ławryszyn 4, Kołaczek 4 (61 Pacanowski) - Tułacz 6, Bański 5.

Żółte kartki: Kośmicki, Bilski (C), Szmuc, Złotek, Tułacz, Kusiak (T). Sędziował: M. Ryży (Piła). Widzów: 1500.

Piłkarze z Gorzyc już w czwartej minucie mogli stracić gola. Piotr Cetnarowicz przedostał się z piłką na pole karne gorzyczan i uderzył mocno z ostrego kąta. Na szczęście Robert Bilski był na miejscu. W 10 minucie Tomasz Tułacz uruchomił w środku boiska Piotra Bańskiego, ten popędził z futbolówką pod bramkę przeciwnika i uderzył,

ale Bogusław Wyparło nie miał żadnych problemów z wyłapaniem piłki. W 15 minucie mogło być 1:0, jednak uderzenie Marcina Kośmickiego z kilkunastu metrów zasłonił plecami jeden z gorzyczych obrońców. Dwukrotnie szanse do objęcia prowadzenia miał Tomasz Tułacz. Po podaniu Piotra Bańskiego uderzył tuż nad poprzeczką, podobnie uderzył piłkę z rzutu wolnego. Szanse zmarnowali także Mariusz Rybak i Tomasz Szmuc. Tym razem nie zdążyli do zgrzywanych przez kolegów piłek.

W 48 minucie nie upilnowany Artur Kupiec pięknym „rogalikiem” z prawej strony zagrał na pole karne do wbiegającego Cetnarowicza i ten skierował piłkę głową do bramki. To była pierwsza i ostatnia bramka w tym meczu. Tłoki ruszyły do ataku, niestety, ani uderzenie z dystansu Tułacza, ani strzał tego zawodnika po podaniu Szmuca, nie przyniosły upragnionego gola. Tymczasem podopieczni trenera Witolda Mrozi-

skiego mieli znakomitą okazję do podwyższenia wyniku, a konkretnie Dariusz Kozubek, który wyłapał rzut wolny z linii pola karnego Tłoków. Potężna „bomba” w jego wykonaniu trafiła w słupki bramki Bilskiego, który tylko do serwowal lot piłki.

Po meczu powiedzieli

Trener Tłoków Jacek Zieliński: - Ten mecz przegraliśmy w pierwszej połowie, gdzie mieliśmy sytuację na to, żeby prowadzić. W drugiej połowie radziłem sobie z Cetnarowiczem bardzo dobrze. Po stracie gola odkryliśmy się, pokłosiem tego były dobre akcje Ceramiki.

Trener Ceramiki Witold Mroziwski: - Sądzę, że 1:0 to spory wiadliwy wynik, bo jednak gra się do ostatniego gwizdka, a w tym kroju całego meczu stworzyliśmy więcej sytuacji.

Z Opoczna Marcin RADZIMOWSKI

Zaskoczyła mnie „Stalówka”

Trener KSZO Krzysztof Tochel ocenia drugoligową kolejkę

Największą niespodzianką jest dla mnie porażka Stali Stalowa Wola z Zagłębiem Sosnowiec. Zespół, który do niedawna prowadziłem, zagrał bez dwóch podstawowych zawodników, w tym podopieczny defensywy Piotra Stacha. Myślałem, że nie da rady gospodarzom, którzy przed rundą wiosenną pozyskali kilku wartościowych zawodników i dobrze prezentowali się w spotkaniach sparingowych, choćby w konfrontacji z KSZO. Nie wiem, może zlekceważyli przeciwnika? Porażka Stali na własnym boisku wcale nie oznacza jej degradacji do III ligi. Ten zespół ma mocny skład. Myślę, że szybko otrząśnie się po tej wpadce i w kolejnych spotkaniach postara się o miłe niespodzianki.

Nie spodziewałem się również zwycięstwa GKS Bełchatów w Bytomiu. Wydawało mi się, że Polonia nie stać przynajmniej na remis. Okazało się jednak, że drużyna prowadzona przez Jana Złomęczkę pewnie zainkasowała trzy punkty i potwierdziła tym samym, że jej I-ligowe aspiracje nie są bezpodstawne. Tak jak było do przewidzenia, RKS Radomsko pokonał Polark Wrocław, a Myszków bez problemu uporał się z ŁKS. Zespół z Myszkowa został przed tą rundą poważnie wzmocniony, ma doświadczonego trenera Jana Kowalskiego i przynajmniej na



Fot. Sławomir Stachura

własnym boisku będzie groźny dla najlepszych.

Mnie najbardziej ucieszyło zwycięstwo Świt Nowy Dwór Mazowiecki z Polkowicami, bo dzięki temu o 3 punkty zmniejszyliśmy dystans dzielący nas do Górnika. Gdy wracaliśmy z Kietrza i po dalekim ten wynik, w naszym autokarze zapanowała cisza. Większość piłkarzy uważała bowiem, że najlepszy byłby remis. Ja jestem innego zdania. Świt, według mnie, szybko odpadnie z rywalizacji o ekstraklasę, a Polkowice będą się w niej liczyć do końca.

Idor/

W II lidze piłkarskiej

* **Włókniarz Kietrz - KSZO Ostrowiec 1:3 (1:3)**, Andrzej Jasiński 32 z karnego - Wojciech Małocha 5, Marek Sokółowski 12, Rafał Lasocki 36.
* **Ceramika Opoczno - Tłoki Gorzyce 1:0 (0:0)**, Piotr Cetnarowicz 48.
* **Stal Stalowa Wola - Zagłębie Sosnowiec 0:2 (0:1)**, Dawid Skrzypek 30, Robert Rosiński 70.
* **Odra Opole - Dolcan Zabki 0:1 (0:1)**, Mariusz Piech 41. Żółte kartki: Copik (Odra), Cebula (Dolcan). Widzów 4000.
* **Lukullus Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Górnik Polkowice 2:1 (1:0)**, Tomasz Reginis 44, Marcin Włodarczyk 80 - Robert Malawski 87. Żółta kartka Synoradzki (Świt). Widzów 1000.
* **Lech Poznań - Górnik Łęczna 0:0**. Żółte kartki: Goliński, Miklosik, Drajer (Lech), Feliksiak, Bugala, Wik, Majewski (Górnik). Widzów 9000.
* **Lechia Gdańsk - Hetman Zamość 3:1 (2:1)**, Dariusz Preis 12,

15, 62 z karnego - Andriej Bachno 36. Żółte kartki: Pudysiak, Gamla, Dziuba, Hajduk (Hetman). Widzów 1000.

* **KS Myszków - ŁKS Łódź 3:0 (1:0)**, Robert Chudy 38, Daniel Gacek 72, Tomasz Twardawa 78. Żółte kartki: Razakowski, Kapinos, Twardawa (Myszków), Smoliński, Kucz (ŁKS). Widzów 1500.

* **Perła Polonia Bytom - GKS Bełchatów 2:4 (1:2)**, Marcin Kondzieliński 14, Damian Galeja 58 z karnego - Dariusz Patalan 12, 39 z karnego, 77, Marek Nowicki 55. Czerwona kartka: Wilczok (GKS, 32 minuta, za drugą żółtą). Żółte: Wujek, Galeja, Domogala, Szłapa (Polonia), Patalan, Bugaj, Nocoń, Wilczok (GKS). Widzów 500.

* **RKS Radomsko - Polark Wrocław 2:1 (1:0)**, Bogdan Józwiak 38, 89 z karnego - Rafał Lis 82. Czerwona kartka Lis (90, Polark). Żółte: Nowak, Jaskulski, Folt (RKS), Lis (Polark). Widzów 2500.

1. Odra Opole	20	42	13-3-4	35:14
2. RKS Radomsko	20	40	12-4-4	27:14
3. Górnik Polkowice	20	37	12-1-7	35:25
4. Lukullus Świt Nowy Dwór	20	35	10-5-5	32:24
5. KSZO OSTROWIEC	20	34	9-7-4	25:21
6. Ceramika Opoczno	20	32	8-8-4	23:18
7. Włókniarz Kietrz	20	31	8-7-5	25:18
8. GKS Bełchatów	20	30	8-6-6	28:21
9. Górnik Łęczna	20	28	8-4-8	23:26
10. Perła Polonia Bytom	20	27	6-9-5	22:20
11. Polark Wrocław	20	26	7-5-8	31:27
12. KS Myszków	20	23	6-5-9	25:31
13. Hetman Zamość	20	22	5-7-8	24:27
14. Zagłębie Sosnowiec	20	22	5-7-8	15:21
15. Lechia/Polonia Gdańsk	20	22	5-7-8	20:23
16. TŁOKI GORZYCE	20	20	5-5-10	15:28
17. STAL STALOWA WOLA	20	18	3-9-8	12:24
18. ŁKS Łódź	20	18	4-6-10	16:28
19. Dolcan Zabki	20	17	3-8-9	14:26
20. Lech Poznań	20	17	4-5-11	13:24

Najlepsi strzelcy: 11 - Solnica (Odra), 10 - Patalan (Bełchatów), 9 - Bajer (Świt), 8 - Bilski (Ceramika), Gortowski (Polark), Galeja (Polonia), 7 - Ujek, Urbaniak (Górnik P.), Lasocki (KSZO).

W następnej kolejce, 17 marca: KSZO - Myszków, Tłoki - Lechia, Dolcan - Stal.

/PK/



Sześć punktów na inaugurację rundy wiosennej zainkasowali dwaj nas trzecioligowcy - Radomiak Radom i MG MZKS Kozienice. Radomianie po dobrym meczu pokonali w Piotrkowie tamtejszą Piotrcovię 3:1. Cieszy udany debiut napastnika Wojciecha Gędaja. W Kozienicach, po pełnym dramaturgii meczu, podopieczni Jana Makowieckiego pokonali jednego z pretendentów do awansu Jagiellonię Białystok. Już w pierwszej kolejce nie obyło się bez niespodzianek. Największa w Warszawie, gdzie miejscowa Gwardia - lider, przegrał z przed spadkiem Granicą Kętrzyn. Sporo emocji było też w meczu rezerw I-ligowej Legii Warszawa z Wigrami Suwałki. W 90 minucie meczu przy stanie 2:1 dla stołecznej zespołu, rzutu karnego nie wykorzystali goście. Za kilkanaście sekund jedenastkę nie wykorzystała Legia. Za tydzień wielkie emocje w Radomiu i Kozienicach. Nasze zespoły grają z liderem i wiceliderem tabeli.

Zmartwiony Ptak

Piotrcovia Piotrków Trybunalski - Radomiak Radom 1:3 (1:1)

0:1 Robert Szary 12 min, 1:1 Radosław Kardas 38 z karnego, 1:2 Adam Śniegocki 76, 1:3 Jacek Gogacz 79.

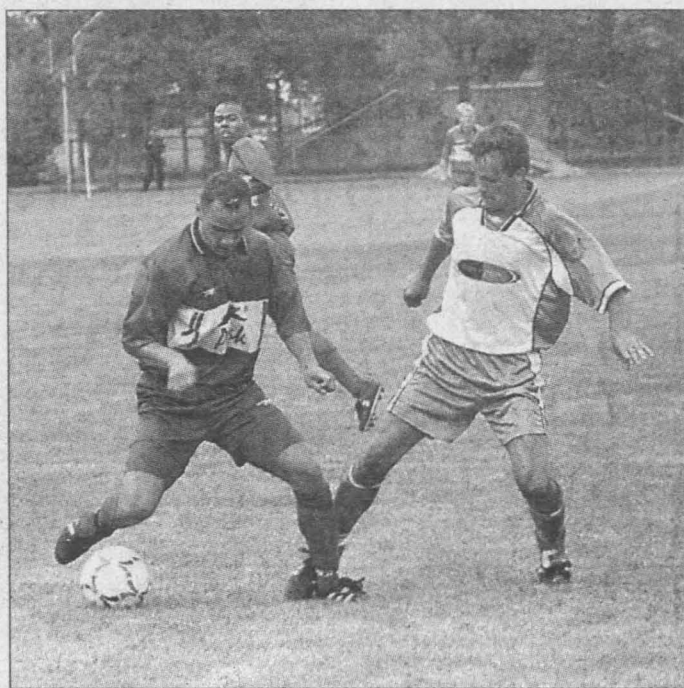
Radomiak: Łukiewicz 7 - Sokół 7, Baćmaga 7, Gogacz 8, Lewandowski 7 - Kowal 5 (68 Grzyb 1), Wierzbicki 7, Jurkowski 3 (46 Śniegocki 5), Szary 7 (84 Nowak) - Rosłaniec 7, Drachal 3 (46 Gędaj 3).

Piotrcovia: Szczerbicki - Kardas, Magdoń, Matuszczyk, Kaźmierczak (83 Kowalski), Białek (67 Duchnowski), Nykiel (46 Nowaczek), Fabiano, Zawistowski, Saganowski, Robaszek.

Żółte kartki: Matuszczyk, Zawistowski, Kardas, Robaszek (P), Sokół, Śniegocki (R). Sędziował G. Gromek z Warszawy. Widzów: 250, w tym 200 z Radomia.

Bardzo udana inauguracja rundy wiosennej w wykonaniu podopiecznych trenera Jura Zielińskiego, piłkarzy Radomiaka. Po dobrym spotkaniu, chwilami stojącym na wysokim poziomie, nasza drużyna zasłużyła zainkasowała trzy punkty.

Już w 1 minucie Andrzej Drachal mógł zdobyć gola, ale strzał naszego piłkarza w dobrym stylu obronił Szczerbicki. Podobnie było w 9 minucie, kiedy ostry strzał Krzysztofa Wierzbickiego sparował bramkarz gospo-



Fot. Piotr Mazur

Wiele pojedynków stoczyli z sobą podczas meczu Piotrcovia - Radomiak Sylwester Sokół (z prawej) i Hubert Robaszek.

darzy na rzut rożny. Około 200-osobowa grupa radomskich kibiców, która zjawiała się w Piotrkowie, już w 12 minucie miała powody do radości. Marcin Rosłaniec, kapitalnym podaniem otworzył drogę do bramki Roberta Szaremu, który będąc sam na sam z golkeeperem Piotrcovii nie dał mu żadnych szans. Po kwadran-

sie naporu „zielonych”, do głosu zaczęli dochodzić gospodarze. W 16 minucie Fabiano, będąc pięć metrów od bramki Tadeusza Łukiewicza, nie potrafił zmusić do kapitulacji naszego bramkarza, który popisał się fantastyczną interwencją. W 21 minucie zakotłowało się pod bramką gospodarzy. Jacek Gogacz dośrodkował

Profesor Wachowicz

MG MZKS Kozienice - Jagiellonia Białystok 1:0 (1:0)

1:0 Grzegorz Seremak 15 min.

Kozienice: Stawiński 8 - Misztal 7, Procki 6, Wachowicz 9 - Rzeszotek 7, Potent 7, Czerwiński 7 (87 W. Strag), E. Czaplański 7, Pawłowski 5 (70 Dryk) - Seremak 7, Dohojda 7 (80 A. Strag).

Jagiellonia: Dymek - Prokop, Bańkowski, Łagiewka, Manelski - Wojnowski (46 Tupalski), Ostrowski, Danielewicz, Markiewicz - Andrzejewski (30 Głębocki), Szugzda (75 Maciejczuk).

Żółte kartki: Seremak (K), Danielewicz (J). Sędziował: A. Szubiński z Warszawy. Widzów: 2000.

Pełne dramaturgii spotkanie na inaugurację rundy wiosennej zobaczyli kibice w Kozienicach. Losy meczu rozstrzygnęły się już w 15 minucie. Po akcji i strzale Artura Dohojdy, piłki nie opanował bramkarz gości Mirosław Dymek, nadbiegający obrońca Krzysztof Łagiewka odbił futbolówkę, która zmierzała w stronę bramki. Złapał ją Dymek, co sędzia zinterpretował jako zagrzenie do bramkarza i podyktował rzut wolny pośredni z 5 metrów. Kozienicanie szybko go wykonali. Paweł Potent zagrał do Grzegorza Se-



Fot. Tadeusz Kłoczek

Fragment meczu Kozienice - Jagiellonia. Artur Dohojda (z prawej) w walce o piłkę z Marcinem Manelskim.

remaka, który strzelił silnie pod poprzeczkę. W pierwszej połowie stroną przeważającą byli gospodarze, ale nie potrafili sobie wypracować dogodnej sytuacji bramkowej, poza strzałem w 24 minucie, który oddał Seremak. W tej części gry Jagiellonia zupełnie zawiadła.

Druga połowa zaczęła się od huraganowych ataków gości. Już w 47 i 48 min. groźnie na bramkę Roberta Stawińskiego strzelał Zbigniew Szugzda, ale na posterunku był nasz golkeeper. W 57 i 77 min. w kapitalny sposób obronił strzały Jacka Markiewicza. Bramkarz Kozienic był, obok Zbigniewa Wachowicza, najlepszym zawodnikiem w naszej drużynie. Ten ostatni niczym profesor poczynił sobie w liniach obronnych.

Włodzimierz ŁYŻWA

1. Gwardia Warszawa	20	51	17-0-3	40:12
2. Legia II Warszawa	20	47	14-5-1	44:12
3. Jagiellonia Białystok	20	41	13-2-6	35:13
4. Hutnik Warszawa	20	34	10-4-6	33:30
5. Okęcie Warszawa	20	33	9-6-5	26:14
6. RADOMIAK RADOM	20	33	9-6-5	28:19
7. Unia Skierniewice	20	32	9-5-6	36:27
8. Znicz Pruszków	20	32	10-2-8	27:34
9. Pelikan Łowicz	20	30	9-3-8	39:29
10. Polonia II Warszawa	20	29	9-2-9	27:33
11. Piotrcovia Piotrków	20	28	8-4-8	29:27
12. MG MZKS KOZIENICE	20	28	9-1-10	24:29
13. MKS Mława	20	27	8-3-9	26:24
14. Jeziorak Iława	20	26	7-5-8	17:25
15. Orlen II	20	22	5-7-8	25:25
16. Włókniarz Konstantynów	20	21	7-0-13	27:36
17. Granica Kętrzyn	20	20	5-5-10	20:27
18. Wigry Suwałki	20	17	4-5-11	16:28
19. Zatoka Braniewo	20	11	2-5-13	12:35
20. WKS Wieluń	20	3	1-0-19	6:55

Najlepsi strzelcy: 13 - Agbejule (Hutnik), Walczak (Unia), 11 - Seremak (Kozienice), 10 - Dębski (Legia II), 9 - Wysocki (Okęcie), 8 - Barchwic (Gwardia), 7 - Siciak (Legia II), Kęska (Polonia II), Milankiewicz (Znicz), 6 - Jarzębowski (Legia II), Sefer (Unia), Szmyt (Mława), Danielewicz (Jagiellonia), 5 - Eresaba (Legia II), Warchol (Unia), Karpiński (Mława), Mauro (Piotrcovia), 4 - Rosłaniec, Śniegocki (obaj Radomiak), Mierzejewski, Cieślński (Legia II), Szeliga, Rembisz (Okęcie), Nabielek, Julcimar (Piotrcovia).

W następnej kolejce, 17-18 marca: Kozienice - Legia II (sobota, godz. 15), Radomiak - Gwardia (niedziela, godz. 12), Jagiellonia - Pelikan, Hutnik - Piotrcovia, Granica - Włókniarz, Znicz - Jeziorak, Orlen II - Mława, Polonia II - Zatoka, Wieluń - Okęcie, Unia - Wigry.

/W.L./



Pierwsza wiosenna kolejka była pechowa dla kieleckiego KKP Korona. Bramkę decydującą o porażce drużyna trenera Czesława Palika straciła w 6 minucie dodanego czasu gry. Czerwoną kartkę w tym meczu dostał od sędziego Tadeusza Gancarza ze Stalowej Woli zawodnik gości Ernest Heinrich, który w drodze do szatni został jeszcze uderzony przez... wiceprezesa Łady. Zwycięstwa odniosły Pogoń Staszów, która pokonała LKS Niedźwiedź, a dzięki remisowi Hutnika Kraków dystans dzielący staszowian do lidera zmalał do 3 punktów, oraz Siarka Tarnobrzeg, która wygrała z Resovią Rzeszów. Zresztą, gospodarze byli tym razem wyjątkowo niegościnni - wygrali 7 spotkań, a tylko w dwóch przypadkach podzielili się punktami. Przegrała m.in. trzecia w tabeli Cracovia.

/PK/

JAK W TELEWIZJI

Pogoń Staszów - LKS Niedźwiedź 2:0 (0:0)

1:0 Dariusz Brytan 67 min.,
2:0 Grzegorz Włoch 86.

Pogoń: Wietecha 2 (32 Zomer 4) - Kasiak 7, Adamus 7, Stocki 6 - Dudajek 5 - Włoch 7 (87 Gawel), Ożóg 7, Kot 6 (71 Grzesik), Gryz 5 - Brytan 8 (84 Francuz), Iwanicki 5.

Niedźwiedź: Latos - Pobrotyń, Szary, Sowula, Jarzmik - Pabian, Poterek (78 Węgrzyn), Kmak, Lukaj - Wolczyk, Paszkiewicz.

Żółte kartki: Brytan, Dudajek, Stocki (P), Lukaj, Pabian, Pobrotyń (N). Sędziował: J. Rożen z Chełma. Widzów: 1500.



Fot. Dawid Łukasik

„Powietrzna walka” w Staszowie.

Kibice tracili już cierpliwość i z trybun coraz częściej padały nerwowe okrzyki, zanim wicelider trafił wreszcie do siatki zespołu z Niedźwiedzia. Wcześniej staszowianie nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji, choć posiadali przynajmniej jedną przewagę. Gospodarzom brakowało jednak trochę świeżości, ich akcje były mało dynamiczne i często byli bezradni wobec szybkich i bezpardonowo grających obrońców Niedźwiedzia. Dominacja wicelidera przyniosła jednak w końcu skutek i staszowianie zdobyli dwie przepiękne, iście „telewizyjne” bramki.

Od początku dominowała Pogoń. W 7 minucie po szybkim rajdzie lewą stroną, rozgrywający bardzo dobry mecz Mieczysław Ożóg pięknie dośrodkował wprost na głowę wbiegającego w pole karne Dariusza Brytana, ale kapitan Pogoni nie zdołał czysto uderzyć piłki i ta minęła bramkę. Chwilę później ładnie z pierwszej piłki złożył się Damian Kot, ale strzał zablokowali obrońcy. Napór staszowian nie ustawał, ale obrońcy gości rozbijali większość ataków przed polem karnym. W 21 minucie Szymon Gryz zagrał do Brytana, ten strzelił z pierwszej piłki, ale

niecelnie. Ten sam duet przeprowadził podobną akcję w 36 minucie, ale piłka znów minęła bramkę. Wcześniej, w 32 minucie boisko opuścił Tomasz Wietecha, który zaraz na początku meczu zderzył się z rywalem. Pozostał na boisku, ale okazało się, że ból głowy nie mija i musiał pojechać do szpitala na szczegółowe badania.

W drugiej połowie goście wyraźnie grali na czas, z czym, wyjątkowo słabo dysponowany sędzia, nie potrafił sobie poradzić. Staszowianie bezskutecznie szturmowali bramkę rywali i kibice zaczęli się już niecierpliwić. Wreszcie w 67 minucie Brytan został sfaułowany przed polem karnym i sam egzekwował rzut wolny. Precyzyjny strzał w długi róg przyniósł Pogoni prowadzenie. Goście ruszyli do ataku, rozluźnili nieco

Po meczu powiedzieli:

Janusz Batugowski, trener Pogoni: - Inauguracja zawsze jest trudna, i tak było w meczu z Niedźwiedziem. Graliśmy na grzaskim boisku, gdzie trudno zaprezentować wszystkie walory. Najważniejsze, że mamy trzy punkty i zmniejszyliśmy dystans do prowadzącego Hutnika. Obie bramki były bardzo ładne, a ta zdobyta przez Grzesia Włocha mogłaby być ozdobą każdego meczu.

Piotr Kocub, trener Niedźwiedzia: - Graliśmy bez siedmiu podstawowych graczy, którzy odmó-

wili wyjazdu na mecz. Mimo to do utraty bramki zespół spisywał się poprawnie i dobrze się bronili. Pierwsza bramka padła po ewidentnym błędzie bramkarza i musieliśmy się odsłonić, co wykorzystali gospodarze i trafili po raz drugi.



Mirosław ROLAK

Stawomir Adamus: - Przyszło nam grać przeciwko zmasowanej obronie. Rywale bronili się całym zespołem, ale tak będzie w wielu spotkaniach. Nie wykorzystaliśmy kilku dobrych sytuacji w pierwszej połowie, ale byłem pewien, że bramki wcześniej czy później padną.

W innych meczach:

Wisłoka Dębica - Sandecja Nowy Sącz 0:0, Polonia Przemyśl - Cracovia Kraków 1:0 (1:0), Pastuszek 12, Lublinianka Lublin - Dalin Myślenice 2:0 (1:0), Sawa 32 z karnego, Gryzio 75, Stal Rzeszów - Hutnik Kraków 0:0, Proszowianka Proszowice - Górnik Wieliczka 3:1 (1:1), Ankowski 22 z karnego, 72, Piszczek 54 - Musiał 35, Lewart Lubartów - Unia Tarnów 2:1 (0:1), Klepacz 55, Dec 73 - Jarmuła 2. Pauzowała Stal Sanok.

/PK/

1. Hutnik Kraków	19	40	11-7-1	28:11
2. POGOŃ STASZÓW	19	37	11-4-4	29:17
3. Cracovia Kraków	19	32	9-5-5	29:13
4. Łada Biłgoraj	19	32	10-2-7	33:24
5. Wisłoka Dębica	19	32	8-8-3	22:14
6. SIARKA TARNOBRZEG	19	31	9-4-6	20:15
7. Górnik Wieliczka	19	28	7-7-5	14:15
8. Polonia Przemyśl	19	27	7-6-6	27:24
9. Unia Tarnów	19	25	7-4-8	21:21
10. Resovia Rzeszów	19	25	7-4-8	19:25
11. KKP KORONA KIELCE	19	25	6-7-6	17:20
12. LKS Niedźwiedź	19	24	6-6-7	16:18
13. Proszowianka Proszowice	19	20	5-5-9	16:20
14. Stal Rzeszów	19	20	5-5-9	15:22
15. Lublinianka Lublin	19	19	4-7-8	21:28
16. Stal Sanok	18	19	4-7-7	22:31
17. Lewart Lubartów	19	19	4-7-8	20:30
18. Sandecja Nowy Sącz	19	17	3-8-8	13:22
19. Dalin Myślenice	19	14	3-5-11	19:31

Najlepsi strzelcy:

13 - Zarczuk (Łada), 12 - Iwanicki (Pogoń), 10 - Sawa (Lublinianka), 9 - Zegarek (Cracovia), 8 - Karasiński (Łada), 7 - Chmiest (Hutnik), Czerwec, Rudzki (Dalin), Badowicz (Stal S.), 6 - Kaznecki (Resovia), Koziołek (Wisłoka), Jasiak (Hutnik), Brytan (Pogoń), Kozłowski (Siarka).

W następnej kolejce: KKP Korona - Polonia, Lewart - Pogoń, Dalin - Siarka, Resovia - Stal Rz., Stal S. - Łada, Hutnik - Unia, Wisłoka - Lublinianka, Niedźwiedź - Proszowianka, Cracovia - Sandecja. Pauzuje Górnik.

/PK/

Powtórka z jesieni

Siarka Tarnobrzeg - Resovia Rzeszów 1:0 (1:0)

1:0 Michał Kozłowski 39.

Siarka: Bobrowicz 5 (70 Janowski 3) - Oleniack 8, Żuchnik 5, Papierz 6 - Kuranty 4 (82 Danilewicz), Kozłowski 6, Tomanek 7, Czyrek 7 (86 Hynowski), Boczkowski 8 - Podlasek 8, Piątkowski 4 (51 Krzemieński 2).

Resovia: Pietryka - Woźny, Wybraniec, Wiercioch, Rębisz - Haber, Lepianka (77 Peliszko), Zieliński (58 Solarz), Krmarz - Chwałka (70 Kopiec), Kaznecki (88 Hryčko).

Żółte kartki: Kuranty, Żuchnik (S), Woźny, Rębisz (R). Sędziował: M. Kwiatosz z Lublina. Widzów 1700.



Fot. Wiesław Dziewiec

Mecz Siarki Tarnobrzeg z Resovią. Z prawej - Jacek Kuranty z drużyny gospodarzy.

kibiców. Goście na dobrą sprawę powinni być zadowoleni, że przegrali tak nisko.

Już w pierwszych pięciu minutach gospodarze tak „zakręcili” piłkarza gości, że ci nie bardzo wiedzieli, co jest grane i tylko opatrności i nadzwyczajnemu szczęściu mogli zawiązać, że nie stracili gola. Dwukrotnie bliski pokonania golkipera Resovii był Krzysztof Podlasek, ale debiutujący w bramce rzeszowian Marcin Pietryka spisywał się bez zarzutu. Z kolei w 21 minu-

Sędzia popsuł wszystko

Łada Biłgoraj - KKP Korona Kielce 2:1 (0:0)

1:0 Daniel Paluch 66, 1:1 Arkadiusz Rumas 73, 2:1 Andrzej Wachowicz 90.

KKP Korona: Mierzwia 6 - Stefański 6, Janaszek 6, Gołabek 6, Ruskowski 6 - Bujak 5 (71. Gad), Rumas 7, Heinrich 0, Bieńko 6 - Fabianowski 6, Gil 4 (66. Lipski).

Czerwona kartka: Ernest Heinrich (89 min, druga żółta). Żółte kartki: Hasiak, Wachowicz (Łada), Heinrich, Bujak, Rumas, Stefański, Gołabek (KKP Korona). Sędziował T. Gancarz z Tarnobrzega. Widzów - 1200.

Piłkarze KKP Korona zagraли w Biłgoraju z olbrzymim poświęceniem i chcieli udowodnić siedzącym na trybunach dwóm wiceprezydentom Kielc - Markowi Piotrowiczowi i Alojzemu Soburze, że dobrze zrobili decydując się na przyjeździe z pomocą klubowi. Piłkarze walczyli bardzo ambitnie, nie wiedzieli tylko, że oprócz Łady będą mieli przeciwko sobie sędziego Tadeusza Gancarza z Tarnobrzega, który po raz kolejny zamanił swoją niechęć do kielczan. Nie widziałem meczu w Biłgoraju, ale widziałem pracę pana Gancarza w kilku innych spotkaniach i jestem zdania, iż nie potrafi on obiektywnie sędziować, a to dlatego, że sędziować najwyżej w świecie nie umie. Szkoda, że akurat KKP Korona trafiła na niego w inauguracyjnej kolejce, bo nie dość, że złapała kilka kartek, to straciła wydawałoby się pewny remis, który z przebiegu gry z pewnością się należał. Inna sprawa, że kielccy zawodnicy byli nieskuteczni, bo gdyby wykorzystali choć połowę ze stworzonych okazji, to pan Gancarz nic by nie wskórał.

Do 60 minuty tylko kielczanie mieli szanse na zdobycie gola. Najpierw w 15 minucie sytuacji sam na sam z bramkarzem Łady nie wykorzystał Gil, w 33 nie potrafił opanować piłki Fabianowski, a cztery minuty później ten sam zawodnik nie trafił w bramkę. Z kolei w 39 minucie sam na sam z bramkarzem gospodarzy był Bujak, strzelił jednak obok słupka.

Po przerwie nadal dominowali kielczanie. W 60 minucie Ładzie dopisało szczęście, bo po uderzeniu Bieńki piłka trafiła w poprzeczkę, a 120 sekund później po uderzeniu Bujaka odbiła się od słupka i wyszła w pole.

Gospodarze pierwszą okazję do zdobycia gola mieli w 65 minucie wykorzystali ją. Piłka wrzucona z autu trafiła do Palucha, zaspasł trochę kielecka defensywa i był 1:0. Do remisu doprowadził kielczanym strzałem Rumas, który podobnie jak w inauguracji sezonu w Kielcach, pokonał bramkarza Łady.

Końcówka meczu, trwającego sumie 96 minut, była bardzo dramatyczna. Dwie minuty przed końcem kielczanie sygnalizowali zmianę, wolno do linii końcowej zmierzal Ernest Heinrich, a sędzia pokazał mu za to drugą żółtą kartkę. Konsekwencją czerwonej kartki odchodzącego do szatni Heinricha uderzył jeszcze wiceprezes Łady Krzysztof Kozyra. Zdenerwowany goście trzymali się do 96 minuty. Wtedy piłka trafiła do Wachowicza, który ograł Mierzwę i skierował piłkę do siatki. Tarnobrzescy sędzia mógł już ze spokojem zakończyć spotkanie.

Po meczu powiedzieli:

Czesław Palik, trener KKP Korona: - W taki sposób jak dzisiaj po prostu niszczy się piłkę. Jestem rozczulony, bo harówka całej drużyny przez 96 minut poszła na marne. Nie ulega wątpliwości, że zostaliśmy skrzywdzeni przez sędziego. Takim prowadzeniu zawodów, takiej jawnej niesprawiedliwości odciekawa się wszystkiego. Byliśmy zespołem lepszym, bardziej wybieganym i stworzyliśmy wiele sytuacji do zdobycia bramki. Niestety, zabrakło skuteczności i tym elementem musimy popracować.

Marek Pió-



Marek Piórowski

wicz, KKP Korona, wiceprezydent Kielc: - Nie mam nic do powiedzenia o zawodach, ale im zdaniem sędzia popsuł wszystko. Miałem oglądać w towarzystwie kilku nych członków Zarządu KKP Korona i ocena kolegów jest podobna. Nie mamy absolutnie pretensji do piłkarzy KKP Korona, którzy grali z wielkim poświęceniem. Błąd sędziowski jest oczywisty, a to ma duże znaczenie. Mam nadzieję, że potwierdzą to następnych meczach.

minucie, kiedy to piłka po strzale Czyrka trafiła w poprzeczkę. W 60 minucie meczu zderzenie Tomasa Boczkowskiego z Jackiem Bobrowiczem o mało nie zakończyło się utratą gola, ale piłkę z pustej bramki wybił Jacek Kuranty. Bobrowicz znalazł jednak kontuzję, ale nie zdecydował się opuścić placu gry. Widząc, co się święci, trener gospodarzy Wiesław Pisarski postanowił desygnować do gry Sylwestra Janowskiego. Rezerwowi bramkarz stał przy linii, czekając na przerwy, a kontuzjowany Bobrowicz skulony w bramce. Widząc to, mocnik gości Marek Haber zdecydował się na strzał, mocno białą piłkę szybowała do bramki, ale Bobrowicz popisał się piękną paradą, czym bohater opuścił „klatkę”. Jednak bramka dobrych kilka minut Chwilę po bohaterkiej obronie Bobrowicza goście wykonywali rzuty wolne, a wspomniany Haber pięknie strzelił z woleja i kiedy wydawało się, że piłka musi wpaść pod poprzeczkę bramki kielczanie piękna paradą popisał się z kolei Bobrowicz, który znowu doznał kontuzji. Miłym akcentem było natomiast pojawienie się na boisku po przerwie śmiesznej przerwie Janowskiego.

Piotr Sz-

Turniej pełen wzruszeń

Kielczanie zwyciężyli w koszykarskim Memoriale Jana Kmiecika



Fot. Sławomir Stachura

Fragment finałowego meczu Lafarge Nida Gips Kielce - AZS Ekonomik Radom.

- Podczas memoriałów spotykałem kolegów i przyjaciół męża, którzy chcą uczcić jego pamięć organizując ten turniej. Jest to dla mnie bardzo wzruszające, a zarazem miłe, że taki skromny człowiek, jakim był mój mąż, wciąż żyje w pamięci wielu ludzi - powiedziała Elżbieta Kmiecik, wdowa po patronie koszykarskim turnieju, który odbył się w Kielcach. Zwycięzcą IV Memoriału im. Jana Kmiecika został trzecioligowy Lafarge Nida Gips Kielce. Imprezie patronowało „Echo Dnia”.

Drużyna Lafarge Nida Gips Kielce pokonała w finale zespół AZS Ekonomik Radom 73:56 (23:11, 18:13, 17:9, 15:23). Lafarge: Kiki 19, Łagodzki 16, Jezierny 11, Szydłowski 8, Zgłobicki 5, Gil 4, Krajewski 3, Wasik 3, Jędrzejski 2, Sikoła 2, Krakowiak, Palus.

Od samego początku była wyraźna dominacja kielczan. Bardzo dobrze poczynali sobie wszyscy pozyskani zawodnicy Lafarge Nida Gips Kielce, ze Stanisławem Zgłobickim na czele. W meczu o trzecie miejsce zmierzyły się zespoły AZS Akademii Świętokrzyskiej i OKK Ostrowiec Świętokrzyski. Lepsi okazali się „akademicy” z Kielca, którzy pokonali drużynę OKK 126:78 (28:16, 26:14, 36:20, 36:28).

AS: Sowiński 38, Łagan 16, Piśarski 14, Wszedłowski 12, Czuba 12, Łata 10, Frelik 8, Majkowski 7, Tobora 5, Wachla 4.

OKK: Olech 33, Ślusarczyk 19, Cmikiewicz 11, Nobis 5, Masternak 5, Sokół 3, Baran 2, Piwowarek, Chamera.

- Zagraliśmy bardzo słabo. Od samego początku daliśmy sobie narzucić styl rywalu - powiedział po meczu Paweł Boroń, trener OKK. Na pewno duży udział w zwycięstwie miał występ Grzegorza Sowińskiego, który rzucił aż 38 punktów.

Najlepszymi zawodnikami turnieju zostali: Stanisław Zgłobicki i Maciej Jezierny z Lafarge Nida Gips, Karol Gutkowski z AZS Ekonomik, Grzegorz Sowiński z AZS Akademii Świętokrzyskiej i Grzegorz Olech z OKK.

Podczas uroczystego zakończenia turnieju wszystkie zespoły otrzymały piękne puchary. Nasza redakcja ufundowała puchar zespołowi OKK, a wręczył go Krzysztof Koralewski, prezes Polskiej Ligi Koszykówki.

Fundatorami cennych upominków dla zawodników i trenerów były firmy: „Cersani” SA, „Mitex” SA, „Echo Investment” SA. Głównym sponsorem turnieju był Bank Gospodarki Żywnościowej, oddział w Kielcach, zaś organizatorem Zespół Obsługi Obiektów Sportowych i Rekreacyjnych przy współudziale Świętokrzyskiego Okręgowego Związku Koszykówki i klubu Lafarge Nida Gips. Patronem medialnym było „Echo Dnia”.

***Czwierćfinałowy turniej o wejście do drugiej ligi odbędzie się w Kielcach w dniach 23-25 marca.

/EVA/

Gry kontrolne

Nie najlepiej wypadły ostatnie sparingi dla czołowych zespołów IV ligi. Niespodziewanych porażek doznały Naprzód Jędrzejów i Nida Pińczów. Wysocką formę potwierdził Hetman Włoszczowa. Dobrą skuteczność zademonstrowali piłkarze Wihra Miedziana Góra.

* Hetman Włoszczowa - Warta Zawiercie 2:1 (0:0), dla Hetmana: Skiba 55, Bąk 70.

Hetman: Miernik - Łodej, Skiba, Kwapisz, Korytkowski, Krawczyk, Łazarz, Szwajkowski, Bąk, Milewski, Migdała oraz Winckowicz, Łoszek, Wójcik.

* Naprzód Jędrzejów - Korona Junior 0:1 (0:1).

Naprzód: Mucharski (Blicharski) - Kieśmider, Bąk, Duśdek, Kwapisz, Wójcik, Kozak, Fendrych, Ziobrowski, Skorodzień, Wojciechowski oraz Samul, Kosiński.

* Nida Pińczów - Wierna Małogoszcz 1:2 (0:1), Lniary - Przybyś 2.

Nida: Maj - Kucybała, Łopot, Małach, Gluc, Balański, Rechowicz, Kłos, Mika, Radwański, Szymański oraz Lniary, Młyńczak, Ciekański.

Wierna: Adamczyk (Sidwiński) - Zietał, Malaga, Bień, Kudeń, Patyński, P. Kleszcz, F. Kleszcz, Borowski, Drej, Przybysz, Olesiński.

* Nowiny - Skala Tumlin 0:0.

Nowiny: Haczekiewicz - Rabiej, Detka, Pawłowski, Kubiec - Sz. Ubożak, Kozłowski, Ł. Ubożak, Opara, Wiś, Kochanowski oraz Majdziński, Wojtasiński, Woszczycki, Korban.

Skala: Żyła, Młodawski - Gała, Kaniowski, Rydzewski - Słoń, Drogosz, Obarzanek, Bugajski, Nawara, Cieśla oraz Czarniecki, Kręzolek.

* Nidzianka Bieliny - Piast Chęciny 1:1 (0:1), dla Piasta: Stajniak.

* Wicher Miedziana Góra - Zenit Chmielnik 2:0 (1:0).

* Wicher Miedziana Góra - Victoria Górki Szczukowskie 5:0 (3:0).

* Lubrzanka Kajetanów - Piast Chęciny 3:5 (3:1), Bracha 2, Podgórski - Stawiński 3, Stajniak, Skowronski.

* Granat/Ruch Skarżysko (juniorzy) - Lubrzanka Kajetanów 1:5 (0:2).

/mir, SAW/

DZIELNA LECHIA

Piłkarski Puchar Polski

Sensacją 1/8 piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu świętokrzyskiego było zwycięstwo A-klasowej Lechii Strawczyn nad czwartoligowym Spartakusem Daleszyce. O niespodziankę postarali się też piłkarze Piasta Osiek, eliminując z PP Alit Ożarów. Zwycięzców spotkań we Włoszowie i w Miedziance wyłoniły dopiero dogrywki.

* MKS Końskie - Star Starachowice 0:1 (0:1), Jasztal 35. Sędziował M. Klimek.

MKS Końskie: Klimaszewski - Jaworski (70 Orynek), Wiktorewicz, Stanisławski, M. Jarzab - Kaczmarczyk, A. Jarzab (75 Lachowski), Świercz (80 Basiak), Winiarski - Łuczyski, Przybyła (46 Myśliwy).

Star: Styczyński - Bracik, Lipiński, Karwacki (75 Kotwa), Cieciora, Siczek, Kanarski, Maj, P. Kućka (46 A. Anduła), Jasztal, Wójcik.

O losach spotkania zdecydował Jasztal, który pierwszy wystartował do dalekiej wrzutki z autu, w pole karne gospodarzy. Przy biernej postawie ich defensywy wpakował piłkę głową do siatki Klimaszewskiego. Gospodarze, którzy stawili faworytowi zacięty opór, mogli jeszcze na minutę przed końcem gry doprowadzić do wyrównania. Po rzucie rożnym wykonanym przez Kaczmarczyka, Wiktorewicz minimalnie chybił celu.

* Sparta Kazimierza Wielka - Czarni Połaniec 0:4 (0:1), Szafrań 4, Kamiński 65, 83, Maruszewski 80.

Czarni: Grodecki - Dobrasiewicz (75 Kajda), Stochla, Maruszewski, Wiszniewski (60 Haremski), Staniek (70 Walczyk), Dudek, Kiciński, Rozmus, Szafran, Gielarek (50 Kamiński).

W pierwszej połowie gospodarze próbowali nawiązać walkę z Czarnymi. Po przerwie dominacja gości nie podlegała już dyskusji, co połaniecki zespół udokumentował kolejnymi bramkami.

* Piast Osiek - Alit Cementownia Ożarów 1:0 (1:0), Strzałka 27.

Piast: Zysk - Mazur, Konat, Gajek, Dziedzic, Urbański (88 Borkowski), Książka, R. Ogórek, S. Ogórek, Bąk (88 Kiciński), Strzałka (56 Ryński).

Alit: B. Smolak - Pronobis, Król, Tarkowski, Dąbek, Mazur (65 Wójcik), Wojtaś, J. Smolak, Reimus (65 Baranowski), Stawiński, Krawiec.

Piast sprawił sporą niespodziankę eliminując czołowy zespół IV ligi. Początek meczu należał do Alitu, który w tym okresie wypracował sporo sytuacji, ale zawodziła skuteczność. Składna akcja gospodarzy, po której Strzałka sprytnie przełobował bramkarza gości, zapewniła zespołowi z Osieka awans do kolejnej rundy.

* Cukrownik Włoszów - GKS Rudki 2:1 (0:0, 1:1), dla Cukrownika: Durak 68, Stachula 113.

Cukrownik: Wiatrak - Masternak, Koszelak, Wyrazik, Pietrasiak, Durak (105 Sokół), Łukawski, Stachula, Królik, Gołabek, Witek.

* Lechia Strawczyn - Spartakus Daleszyce 1:0 (0:0), Kozielec 66. Sędziował W. Kucharczyk.

Lechia: P. Gaweł - Ślusarczyk, Magierowicz, Klimczak, Trzebiński, Zapala (70 A. Gaweł), Baran, Kozielec (75 Górecki), Picheta, Met, S. Gaweł.

Spartakus: Kołomański - Lizis, Jędrzejczyk, Smoluch, Maciejewski, Matalowski, Jaworek, Pawłowski, Bernat, Mochocki, Wicha.

Jedyny przedstawiciel klasy A na tym szczeblu rozgrywek poradził sobie z kolejnym, znacznie wyżej notowanym rywalem. Jesienią „ofiara” Lechii padły m.in. zespoły Hetmana Włoszczowa i Piasta

Chęciny. Tym razem za ich sprawą z pucharem pożegnał się Spartakus. Jedyna bramka meczu padła po dośrodkowaniu z prawej strony i głowce z kilku metrów w wykonaniu Piotra Kozielec. Choć Kołomański sięgnął piłkę to nie był w stanie zmienić jej kierunku. Ambitni „lechici” mieli najlepszych graczy w osobach Klimczaka, Barana i Trzebińskiego, którym w pierwszym rzędzie zawdzięczają awans. Pomimo naporu Spartakusa, w ostatnich minutach meczu wynik nie uległ zmianie. Goście poprzestali na dwóch strzałach w poprzeczkę.

* Górnik Miedzianka - Granat/Ruch Skarżysko 2:3 (2:2, 0:1), Michalski 60, 74 - M. Kobryń 20, Pacek 80, Jastrząb 110. Sędziował J. Łapka.

Górnik: M. Szymański - Krzeszowski, Paździerz, Walas, Giemza, Stępień, Ł. Szymański (108 Wawrzyński), Śladkowski, Kmiecik, Michalski, Sidor.

Granat/Ruch: Rafalski - Koperwas, Spadło, Snopek, Kowalik (65 Górecki), Raczynski, Pacek, Jastrząb, Lasota, Nowak, M. Kobryń (30 Kotwica, 82 Magdziarz).

15 minut przed końcem Michalski pokonał Rafalskiego i wydawało się, że mecz może zakończyć się niespodziewanym zwycięstwem miejscowych. Faworyt, który wcześniej zmarnował wiele bardzo dogodnych sytuacji, zdołał jednak wyrównać za sprawą Pacaka. Na dziesięć minut przed końcem drugiej części dogrywki losy awansu rozstrzygnął Jastrząb. Po rajdzie Nowaka i przytomnym zachowaniu w polu karnym Pacaka, pomocnik skarżyszczyan z pięciu metrów trafił do siatki.

Mecze Bucovia Bukowa - KKP Korona Kielce i Świt Cmielów - Pogon Staszów odbędą się w najbliższą środę.

/mir, G.B./

W IV lidze piłkarskiej

Świętokrzyska IV liga rusza dopiero w najbliższy weekend, ale grali sąsiadzi. Rundę wiosenną zainaugurowali piłkarze IV ligi mazowieckiej i podkarpackiej.

Podkarpacie: Górą faworyci

Pierwsza kolejka w IV lidze podkarpackiej nie przyniosła niespodzianek. Zwycięzali faworyci.

WYNIKI: Wisan Skopanie - Stal Mielec 0:2 (0:0), Jędrusiak 46, Pancerz 75, Kolbuszowianka Kolbuszowa - Orzeł Rudnik 2:0 (1:0), Szalony 3 z karnego, Warzocha 81; Unia Nowa Sarzyna - Górnio Górnio 1:3 (0:3), Boroń 70 - Michalak 20, 35, Szeliga 40, Syrenka Rożniewica - Izolator Boguchwała 3:0 (0:0), Kiseła 77, Fleszar 86, Gwóźdź 89, Rafineria Jasło - Kamax Kańczuga 0:1 (0:0), Kiszka 88, Rzemieślnik Pilzno - Błękitni Ropczyce 1:1 (0:1), Żarkowski 48 - Rudny 17, JKS Jarosław - Czarni Jasło 1:0 (1:0), Romanow 83, Strug Tyczyn - MKS Radymno 2:2 (2:1), Rop 3, Chlanda 13 - Kot 42, Paszek 55, Pogoń Leżajsk - Dynovia Dynów 4:1 (3:0), Kowalczyk 19, 50, Liwiński 29, Radawiec 36 - Pyś 58.

1. Jarosław	18	40	36:13
2. Pogoń	18	40	35:13
3. Górnio	18	37	33:15
4. Stal	18	36	28:14
5. Izolator	18	33	33:24
6. Strug	18	29	36:19
7. Kamax	18	26	17:18
8. Syrenka	18	25	19:19
9. Unia	18	22	20:22
10. Kolbuszowa	18	21	19:22
11. Orzeł	18	21	24:34
12. Czarni	18	19	23:27
13. Błękitni	18	19	17:26
14. Rafineria	18	19	17:29
15. Wisan	18	18	24:27
16. Rzemieślnik	18	18	17:21
17. Radymno	18	18	28:36
18. Dynovia	18	5	8:55

Mazowieckie: Pogoń

„dogoniła” Broń

Niezbyt udanie rozpoczęła się runda wiosenna dla piłkarzy lidera radomskiej Broni. Podopieczni trenera Ryszarda zaledwie zremisowali z Piastem na jego boisku. Bardzo udanie wystartowali piłkarze Szydłowieckiej i Mazowsza, którzy po dobrej grze zainkasowali po trzy punkty.

WYNIKI: * Piast Piastów - Broń Radom 1:1 (1:0), Gostkowski 31 - Michalski 68. * Korona Góra Kalwaria - Szydłowieckiej Szydłowiec 0:2 (0:1), Nowocień 25, Laskowiecki 70. * Mazowsze Grójec - Błonianka Błonie 5:0 (2:0), Michalski 22, 63, Komar 33, 70, Kowalczyk 86. * Rol Mot Video Ciepłówek - KS Piaseczno 0:0. * Olimpia Warszawa - Mazur Karzew 0:1 (0:1), Łukasik 42. * Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Orkan Sochaczew 3:2 (1:2), Kierzkowski 62, 90 z karnych, Domański 42 - Wojciechowski 15, Adamczewski 45 z karnego. * Mazovia Mińsk Mazowiecki - Pogoń Siedlce 0:8 (0:4), Fiuk 16 i 38 z rzutów karnych, 58, 69, Gołoś 3, Barzyński 13, Pawlusiewicz 48, Major 54. * Podlasie Sokółów Podlaski - Wilga Garwolin 2:3 (0:1), Czerkas 86, Moiski 90 - Kasprzak 28, Boratyński 63, Barański 66. * Ursus Warszawa - pauza.

1. BRON	17	44	46:11
2. Pogoń	17	44	42:8
3. SZYDŁOWIANKA	17	37	32:14
4. Olimpia	17	30	31:13
5. Podlasie	17	30	32:28
6. MAZOWSZE	17	28	36:16
7. Mazur	17	27	28:20
8. Pogoń G.	17	27	27:20
9. Błonianka	17	24	35:41
10. Korona	17	21	25:22
11. Piaseczno	17	21	25:23
12. Ursus	16	20	19:24
13. VIDEO	17	18	20:23
14. Piast	17	15	21:30
15. Wilga	17	11	24:42
16. Orkan	17	10	18:49
17. Mazovia	17	1	3:80

/PISZ, W.Ł./

Dobry rok LZS

Tadeusz Bartos: Mam nadzieję, że za Bartkiem Mikosem pójda inni

W piątek w sali lustrzanej Wojewódzkiego Domu Kultury uroczystego podsumowania sportowego roku 2000 dokonali działacze Świętokrzyskiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. Wszyscy zgodnie podkreślali, że ostatni rok stulecia dla sportowców spod znaku LZS był w naszym województwie udany.

Z okazji podsumowania do Kiel przyjechał Wacław Hurko, wiceprzewodniczący Rady Głównej Zrzeszenia LZS, prawie w komplecie stawiły się również samorządowe władze miasta i województwa. Tadeusz Bartos, przewodniczący Świętokrzyskiego Zrzeszenia LZS, podkreślił, że sukcesów w 2000 roku było dużo i choć LZS zajmują się głównie sportem masowym, to jednak w tej grupie rodzą się „brylanty”. Za taki można uznać chociażby Bartosza Mikosza, który jako jedyny reprezentował klub województwa świętokrzyskiego w Igrzyskach Olimpijskich w Sydney. Bartos wyraził nadzieję, że śladami łucznika Stelli Kielce pójda inni przedstawiciele klubów LZS, a prawdziwą chlubą dla sto-

warzyszenia jest właśnie Stella, która podobnie jak w latach ubiegłych wywalczyła wórek różnego koloru medalu.

Przykładem dobrej pracy mogą być także zapaśniczki Znicza Podzamcze, na czele z Anną Wawrzycką, która w ubiegłym roku na mistrzostwach Europy kadetek wywalczyła brązowy medal. Wyrozniono także innych sportowców oraz tych, którzy na co dzień z nimi pracują. Były więc wyróżnienia dla trenerów: Wiktora Pyka (Stella), Czesława Zaborskiego (Znicz), Ewy Kruk (Łysogóra Kielce), Witolda Fitasa (Olimp Końskie), Stanisława Pożogi (Stal Kunów), Piotra Piwowarczyka (Skala Tumlin) i Marka Gniadego. Ten ostatni od-

niósł wielki sukces z młodymi piłkarzami Spartakusa Daleszyce, wygrywając ogólnopolski turniej pod nazwą Piłkarska Kadra Cze-ka.

W trakcie uroczystości wyróżniono także najlepszych działaczy, a także gminy (Chęciny, Bodzentyn, Łopuszno, Falków, Szydłów, Daleszyce) i powiaty (Kielce, Staszów, Sandomierz, Kazimierz Wielki), w których sport pod szyldem LZS rozwija się prawidłowo.

Bogdanowi Chabikowi, byłemu prezesowi KS Piast Chęciny, na wniosek prezydenta RP nadano Złoty Krzyż Zasługi.

Sławomir STACHURA



Fot. Sławomir Stachura

Sportowcy LZS otrzymali podczas spotkania wiele prezentów.

SPORTOWA KRONIKA TOWARZYSKA

W ŚLIZGIEM

Urodzinowy prezent

Miły prezent urodzinowy sprawił sobie **Marek Sokółowski**, jeden z debutantów w KSZO Ostrowiec. W sobotnim meczu z Włóknierzem Kietrz był wyróżniającym się piłkarzem, zdobył bramkę i zaliczył asystę przy голу **Wojciecha Małochy**. W niedzielę w znakomitym nastroju mógł więc świętować swoje 23 urodziny.

A my życzymy panu Markowi, żeby takie prezenty robił sobie nie tylko w urodziny.

Dżentelmeni

Szefowie kieleckiego Kolportera, jak przystało na dżentelmenów, po treningu 8 marca wręczyli każdej



Fot. Tadeusz Kłoczek

- Kaziu, za zwycięstwo należą ci się buziaki, a poza tym żona nie widzi - zdaje się mówić do najlepszego sportowca ziemi radomskiej XX wieku, znakomitego boksera **Kazimierza Paździora** żona nie mniej utytułowanego boksera **Józefa Grudnia**, **Krystyna**.

swej zawodniczkę piękną różę. Gest to bardzo miły, ale mamy dla prezesów jeszcze jedną radę.

Dziewczęta z Kolportera słyną w ekstraklasie szczypiornistek nie tylko z waleczności i ambicji, ale też z urody i wdzięku. Na parkiecie występują jednak w mało kobiecych strojach. Gdyby tak „Kolporterki” ubrać w coś gustownego, to kibice podziwialiby nie tylko ich sportowe umiejętności.

I mieliby Dzień Kobiet nie tylko 8 marca.

Pechowe konferencje

Jakieś nieszczęśliwe są ostatnio konferencje prasowe po meczach piłkarzy ręcznych Strzelca Lider Market Kielce. Pomysł, który sprawdził się w Płocku (konferencja odbywała się od razu po meczu na parkiecie, z udziałem kibiców), na razie nie „wypała” w Kielcach. Po spotkaniu ze Spójnią Gdańsk nie funkcjonowało nagłośnienie i wypowiedzi trenerów były tak zniekształcone, że nie sposób je było zrozumieć, a w sobotę po przegranej pojedynku z DGT Wybrzeże Gdańsk zrezygnowano z nagłośnienia i słowa trenerów były

zagłuszane przez wykrzykujących swoje pretensje kibiców.

W Płocku konferencje się udają, bo nie nawala ani nagłośnienie, ani - ostatnio - drużyna...

Pusta kawiarnia

Kawiarenka w hali przy ul. Krakowskiej w Kielcach, o którą niedawno była spora awantura, stoi ostatnio pusta. Kibice stracili miejsce, gdzie podczas meczów piłki ręcznej można było kupić coś do jedzenia i picia, a po nich podyskutować o szczypiorniaku przy szklance piwa. Ze względu na ustawę o wychowaniu w trzeźwości niaby O.K., ale...

Inna rzecz, że ostatnio nie za bardzo jest co „oblewać”.

Władza i LZS

Na podsumowaniu dokonań sportowców Zrzeszenia LZS z Województwa Świętokrzyskiego w 2000 roku w komplecie stawili się samorządowe władze na czele z senatorem **Jerzym Suchańskim** i posłem **Henrykiem Długoszem**. Obaj nie stronią od sportu, więc mówią, że wśród zawodników, działaczy i trenerów czują się, jak ryby w wodzie.

A i sportowcom LZS jakoś bliżej do natury.

Obiecali, to dali

Tym razem nie było w myśl powiedzonka: obiecanki cacanki... Nowy zarząd KKP Korona Kielce przyrzekł piłkarzom, że w piątek dostaną zaległe pensje i słowa dotrzymał. Zadowoleni zawodnicy odchodząc od kasy nie wierzyli własnym oczom.

Bo ostatnimi czasy od kasy odchodzili najczęściej „z kwitkiem”.



Fot. Sławomir Stachura

Tadeusz Bartos, szef świętokrzyskiego Stowarzyszenia LZS dba o swoich sportowców i często ich nagradza. A z pięknymi dziewczynami fotografować lubi się najbardziej.

Taksówkami na trening

Siatkarze Warki Czarnych Radom **Adam Nowik** i **Robert Prygiel** coraz częściej przyjeżdżają na treningi taksówkami. Przed meczem z Mostostalem kilkakrotnie przed halę Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zajeżdżali luksusowymi samochodami z „kogu-tem” na dachu.

Albo się tak powodzi, że stać ich na taksówkę, albo im się tak nie powodzi, że nie stać na własne auta...

Kuba do Planicy

Dziennikarz Polskiego Radia „Kielce” SA radomianin **Jakub Rożek**, za kilka dni wyjeżdża do Planicy na finałowe zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Wyjazd wygrał w konkursie jednej ze sportowych gazet ogólnopolskich. Podobno bierze z sobą narty i też będzie skakał. Chyba będzie pierwszym w historii skoczkiem Radomianin „Kielce”.

A kielecką skocznię trzeba będzie przenieść do Radomia.

Szczery Lubaski

Były szczypiornista **Iskry Kielce**, obecnie łącznościowca **Szczecin**, **Ryszard Lubaski**, po meczu w Radomiu z miejscowym RTS '95 Elitast był szczery aż do bólu. - Łatwiej chyba było z Iskry zdobyć mistrzostwo Polski, niż się utrzymać z Łącznościowcem w serii B I ligi.

Dawniej wszystko było łatwiej...

/dor, mir, SAW, W.Ł., PK/



Fot. Sławomir Stachura

Czyżby koszykarze **Lafarge Nida Gips Kielce** już przygotowywali się do obciążenia siatki na koszu po awansie do II ligi?

21 pytań do...



Fot. Piotr Szpak

Janusza Hynowskiego

- piłkarza trzecioligowej **Siarki Tarnobrzeg**, wychowanka **Wisany Skopanie**, który w przeszłości reprezentował barwy **Stali Stalowa Wola**.

1. Wiek: - 28 lat.
2. Znak zodiaku: - Waga.
3. Stan cywilny: - Żonaty, żona Marzena.
4. Zawód: - Technik elektryk.
5. Samochód: - „Seat Ibiza”.
6. Główna cecha mojego charakteru: - Uparte dążenie do celu.
7. Dzień zaczynam od: - Słuchania muzyki.
8. Nie lubię mówić o: - Swoich słabościach.
9. Mam słabość do: - Piłki nożnej.
10. Lubię siebie: - Za wytrwałość.
11. Uwielbiam: - Przebywać ze swoją żoną.
12. Imponują mi: - Ludzie, którzy wiedzą, czego chcą w swoim życiu.
13. Słowa, których nadużywam: - Przekleństwa podczas rozgrywania spotkań.
14. Z kim chciałbym iść na randkę: - Ze swoją żoną.
15. Człowiek, którego podziwiam: - Oczywiście papież Jan Paweł II.
16. Najlepsza rzecz, jaka mi się ostatnio zdarzyła: - Powrót po kontuzji do zdrowia.
17. Co chciałbym robić, gdybym nie zajmował się sportem: - Tylko i wyłącznie zajmować się sportem.
18. Jestem dumny ze: - Swojej żony.
19. Gdybym miał dużo pieniędzy: - Jeździłbym po świecie, a szczególnie po ciepłych krajach.
20. Na urlop pojechałbym: - Na Majorce.
21. W najbliższym czasie zamierzam: - Skutecznie powalczyć o miejsce w podstawowym składzie **Siarki**. /PISZ



Fot. Tadeusz Kłoczek

- Jak się ma chody u żony trenera **Wojciecha Drzygi**, to i się gra w pierwszej szóstce - zdaje się tłumaczyć rozgrywający **Warki Strong Czarnych Radom** **Jakub Bednaruk**.



Fot. Piotr Szpak

Byli zawodnik i trener koszykarzy tarnobrzkiej **Siarki** **Zbigniew Szczytyński** z zamkniętymi oczami może młodszym adeptom basketu wyliczać sukcesy, jakie osiągnął podczas kariery. Stojący obok brat pana **Zbyszka** **Marek Szczytyński** (także były gracz i trener) woli mieć oczy szeroko otwarte i pilnować, czy aby brat wszystko wymienia prawidłowo...



Nie mogłem mówić

Sylwetka tygodnia - **Adrian Sobczyński**

- Szczerze mówiąc, wahalem się, czy w meczu z Włóknierzem Kietrz wystawić **Adriana Sobczyńskiego**, czy kogoś innego. Dobrze, że postawiłem na niego, bo w środku wykonał niesamowitą pracę. Świetnie radził sobie w odbiorze piłki. Dla mnie był najlepszym zawodnikiem tego spotkania - powiedział trener **KSZO Ostrowiec** **Krzysztof Tochel**.

Adrian Sobczyński kilka razy był przymierzany do zespołu **KSZO**. Dużą ochotę na ściganie tego piłkarza miał w poprzednim sezonie trener **Włodzisław Gąsior**. Wtedy jednak władze **GKS Bełchatów** podyktowały taką cenę, że ostrowiecki klub zmuszony był przerwać rozmowy. Całe szczęście, że przed obecnymi rozgrywkami zainteresowane klu-

był sam zawodnik doszedł do porozumienia i że ten utalentowany pomocnik, wychowanek **Staru Starachowice**, trafił w końcu do klubu z ulicy Świętokrzyskiej.

- Pobyt w **GKS Bełchatów** nie był dla mnie zbyt pomyślny - mówi **Adrian**. - Przez pierwszy sezon, gdy **GKS** występował w I lidze, wszystko układało się dobrze. Byłem etatowym zawodnikiem. Potem, już po spadku do II ligi, zaczęły mnie prześladować kontuzje stawu skokowego. Gdy wyleczyłem jedną, dopadła mnie druga. W poprzednim sezonie już się z nimi uporałem. Wydawało mi się, że jestem w dobrej dyspozycji, ale trener nie dawał mi szansy. Wchodzenie na pięć, dziesięć minut nie zadowalało mnie, dlatego zacząłem się rozglądać za nowym klubem. Cieszę się, że tra-

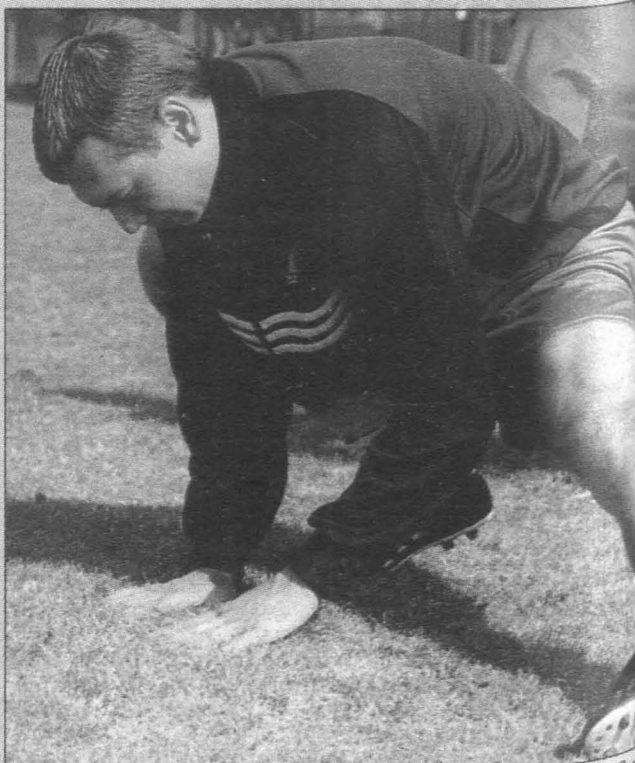
fiłem do **Ostrowca**, bo w zespole tym panuje dobra atmosfera, a ponadto mam stąd blisko do najbliższych i znajomych.

„Adi”, bo tak mówią na **Sobczyńskiego** koledzy z drużyny, uznawany był za jednego z większych talentów ostatnich lat na kielecczyźnie. W reprezentacji **Polski** od U-14 do U-20 rozegrał ponad czterdzieści spotkań i strzelił pięć bramek. W 1995 roku był na testach w **Widzewie** prowadzonym przez **Franciszka Smudę**. Wypadły pomyślnie, 16-latek działacze przystali na warunki **Adriana**, ale ten zrezygnował. - Bałem się, że sobie nie poradzę - wspomina. - Miałem 17 lat, chodziłem do liceum i przeskoki z III do I ligi trochę mnie przerażał. Nie żałuję jednak tamtej decyzji. Wiedząc tak musiało być.

Do tej pory **Adrian** grywał zwykle w ataku lub jako ofensywny pomocnik. Trener **Krzysztof Tochel** powierzył mu jednak zadania bardziej defensywne i trzeba przyznać, że wychowanek **Staru** dobrze się z nich wywiązuje. W sobotnim meczu przeżył wiele groźnie zapowiadających się ataków gospodarzy, w drugiej linii był zaporą nie do przejścia dla zawodników **Włókniarza**.

- To była twarda, męska walka - mówi 24-latek pomocnik. - Jestem trochę poobijany, najbardziej jednak boli mnie gardło, bo trochę się nakrzyczałem w tym meczu. Po końcowym gwizdku arbitra byłem tak zachrypnięty, że nic nie mogłem mówić. Myślę jednak, że do soboty, do spotkania z **Myszkowem**, moje struny głosowe będą już w odpowiedniej kondycji.

/dor/



Fot. Jarosław Chleb

Adrian Sobczyński dobrze przepracował okres przygotowawczy.